BIAŁOSTOCKA

GAZETA współczesna

Nakład 60 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 21-23 CZERWCA 2002 NR 119 (15032) CENA 2,50 zł

BIAŁYSTOK
Na uroczyste rozdanie świadectw uczniowie pójdą z kwiatami albo... z ogromnymi reklamówkami.
Czytaj na str. 3.

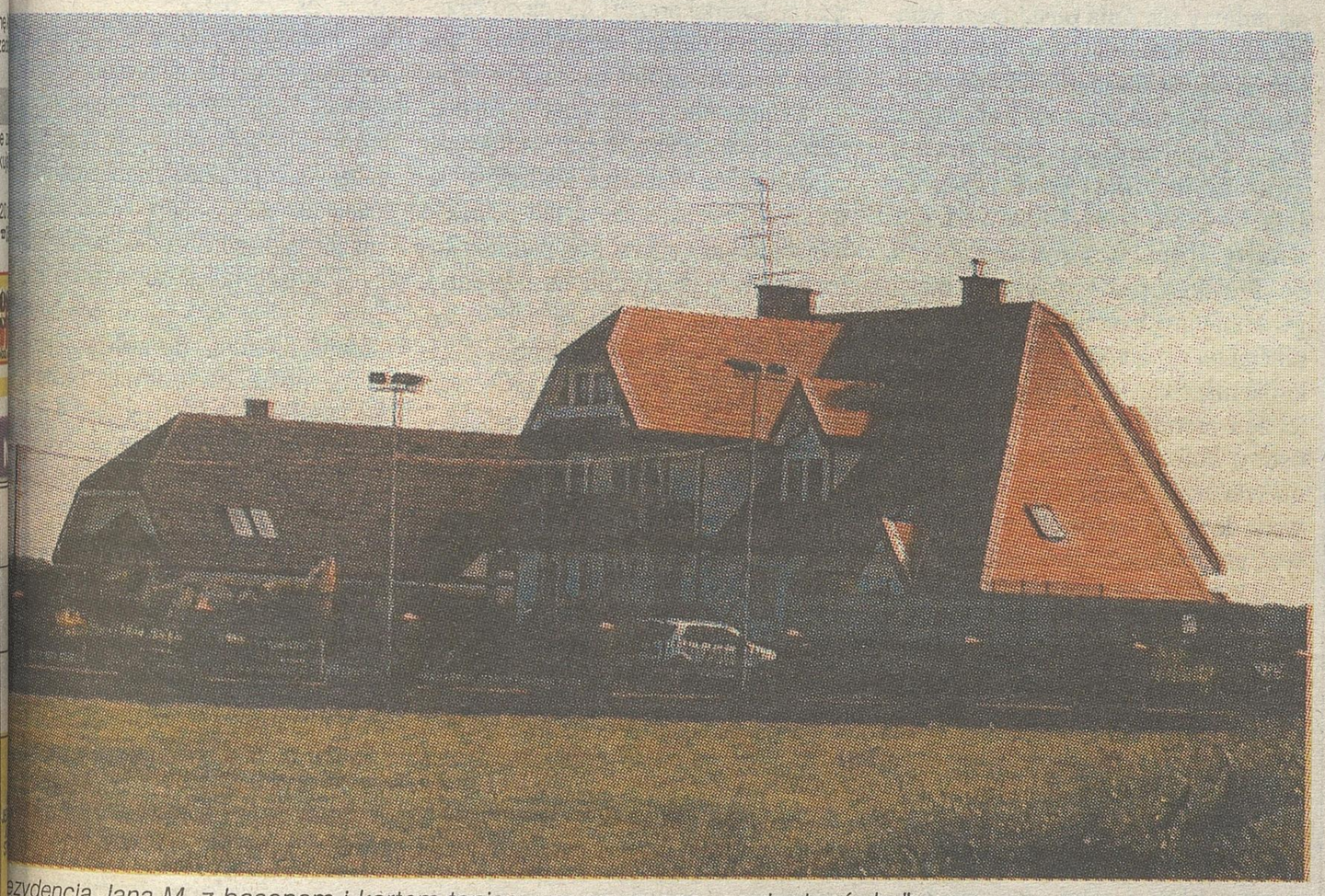


BIAŁYSTOK
Być może już w przyszłym roku będzie można kupić o kilka złotych tańszy alkohol. Resort finansów zamierza bowiem obniżyć o 30 proc. stawkę akcyzy na wyroby alkoholowe.
Czytaj na str. 7.

BIAŁYSTOK
W czwartek dwie głodujące osoby z Bison-Bialu zostały zabrane do szpitala.
Czytaj na str. 6.

„Czystka" w bielskopodlaskiej komendzie powiatowej

BEZKARNY SPONSOR?



Rezydencja Jana M. z basenem i kortem tenisowym nazywana „carringtonówką" FOT. ARCHIWUM

BIELSK PODLASKI, BIAŁYSTOK. Wczoraj komendant wojewódzki policji inspektor Ryszard Kulesz odwołał ze stanowiska zastępcę komendanta powiatowego policji w Bielsku Podlaskim i delegował do pracy do KMP w Białymstoku. Wystąpił też do starosty o opinię potrzebną do odwołania ze stanowiska szefa bielskiej policji. Wszczęte zostało również postępowanie, którego celem jest wyjaśnienie nieprawidłowości w tej jednostce.

W czwartek w „Rzeczpospolitej" ukazał się artykuł, z którego wynika, że Eugeniusz Mucha, zastępca komendanta bielskiej komendy, przez szereg lat pełniący tam funkcję zastępcy naczelnika, polecił podczas odprawy służbowej, żeby nie „interesowali się" miejscowym biznesmenem Janem M., jeśli chcą jeździć nowymi autami. W marcu tego roku miał też bez sprawdzania odpowiedzieć Interpolowi, iż biznesmen wywiózł legalnie na Białoruś 150 tys. USD. Za pośrednictwem Interpolu pytała o to Białoruś, gdzie służby skarbowe kontrolowały kontrahenta Jana M.

Firma „Krex", w której Jan M. ma udziały, przekazała pieniądze miejskiemu samorządowi. Ten przeznaczył je na zakup dwóch radiowozów dla bielskiej policji. Zgodnie z przepisami, policja może przyjmować darowizny tylko od samorządów, nie ma prawa ich brać od prywatnych sponsorów.

– KWP nie miała pojęcia o pochodzeniu pieniędzy, za jakie samorząd kupił samochody. Nie mamy przecież dostępu do dokumentów finansowych gminy. Być może niektórzy bielscy policjanci słyszeli o ich pochodzeniu. Tym m.in. problemem zajmie się Inspektorat Komendanta Wojewódzkiego Policji – mówi kom. Maria Kubajewska, rzecznik prasowy KWP w Białymstoku.

Ciąg dalszy na str. 3.



JUŻ DZISIAJ
SKŁADANA
MAPA
TURYSTYCZNO-SAMOCHODOWA
Przydatna dla:
- kierowców
- turystów
- uczniów w szkole



w poniedziałek
kolejne cztery strony
ATLASU
SAMOCHODOWEGO

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek: Alicji, Alojzemu; w sobotę: Paulinie, Flawiuszowi; w niedzielę: Wandzie, Zenonowi

pit, jj

SONDA

Zapytaliśmy białostoczan czy oszczędzanie na książeczkach mieszkaniowych jest dobrym sposobem na zdobycie własnego mieszkania.


FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Anna Olszewska, studentka

– Wydaje mi się, że oszczędzanie na książeczce mieszkaniowej nie jest dobrym pomysłem. Moi rodzice założyli mi kiedyś taką książeczkę, ale potem wycofali z niej pieniądze. Z drugiej strony młodzi ludzie nie mają możliwości, aby na zakup mieszkania wziąć kredyt. Ponadto pozostaje jeszcze kwestia utrzymania tego mieszkania. To jest trudne, biorąc pod uwagę fakt, że ludzie po studiach mają problem ze znalezieniem pracy.


FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Jakub Jemieliańczuk, uczeń

– Nie mam pojęcia, na jakich zasadach funkcjonują książeczki mieszkaniowe. Wydaje mi się jednak, że aby kupić własne mieszkanie, nie wystarczyłby wkład z książeczki. Zwykle trzeba jeszcze wziąć kredyt. Posiadanie samej książeczki mieszkaniowej z pewnością nie zakończy się zakupem własnego mieszkania.


FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Barbara Wesołowska, sprzedawca

– Ja z pewnością nie zdecydowałabym się wpłacać pieniędzy na książeczkę mieszkaniową. To nie jest dobry sposób na zdobycie własnego mieszkania. Lepiej wziąć kredyt i spłacać go mieszkając już we własnym mieszkaniu.


FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Joanna Gorczak, kosmetyczka

– Moim zdaniem, posiadanie książeczki mieszkaniowej to dobry sposób na zdobycie własnego mieszkania. Uważam, że zdecydowałabym się założyć taką książeczkę na mieszkanie dla mojego syna. **(KP)**

KOMENTARZ



Premia mile widziana

Przywrócenie prawa do premii gwarancyjnej przy wykupie mieszkań lokatorskich oraz inne rozwiązania ułatwiające wykorzystanie premii na pewno ucieszą posiadaczy książeczek mieszkaniowych. Dla wielu z nich bowiem wykorzystanie premii gwarancyjnej i oszczędności z książeczki mieszkaniowej to jedyny sposób na zdobycie mieszkania na własność.

Zaproponowane ułatwienia w uzyskaniu premii takie jak obniżenie wkładu własnego w inwestycję powinno korzystnie wpłynąć na rynek. Więcej osób będzie bowiem mogło zdobyć dodatkowe środki (w postaci premii gwarancyjnej) na dokończenie budowy własnego lokum. Być może, dzięki tym rozwiązaniom, nieco poprawi się trudna sytuacja panująca od dłuższego czasu w budownictwie mieszkaniowym.

W ubiegłym roku ograniczono możliwość wykorzystania premii gwarancyjnej z powodu dziury budżetowej. Oszczędności budżetowe pogłębiły jednak i tak trudną sytuację na rynku mieszkaniowym, a kłopoty z kasą państwową wciąż trwają. Teraz trzeba borykać się dodatkowo z poważnym kryzysem w mieszkalnictwie.

Marcin Goryś

LISTY, TELEFONY, OPINIE CZYTELNIKÓW

Doktor za pieniądze

W informacji w Gazecie Współczesnej z dnia 7.06.2002 r. pt. „Doktor za pieniądze", w którym odwołano się do artykułu tygodnika „Wprost", wadliwie w ślad za tygodnikiem przytoczono moją wypowiedź, udzieloną dziennikarzowi „Wprost". Moja telefoniczna wypowiedź ograniczała się do jednozdaniowej informacji, iż od 1988 r. na naszej uczelni doktorat obroniło 29 osób z zagranicy i była odpowiedzią na pytanie dziennikarza dotyczące ilości doktorantów AMB.

W żaden sposób nie komentowałem informacji udzielonej dziennikarzowi, z tego prostego powodu, że nie byłem o taki komentarz proszony. Odnosi się to również do zdania, iż „Profesor zapewnia też, że sprawdzał procedury wszystkich przewodów doktorskich i nie dopatrzył się w nich niczego podejrzanego".

Rektor
prof. dr hab. Zbigniew Puchalski

Drukarzom i pracownikom SPPP Pogoń w Białymstoku obchodzącym w piątek swoje święto, wielu sukcesów, satysfakcji z pracy, cierpliwości i wytrwałości

życzy redakcja Gazety Współczesnej



Będą premie gwarancyjne przy wykupie mieszkań lokatorskich zakładowych i od gminy

Łatwiej o własne „M



Nowelizacja ustawy zwiększa szanse młodych na własne mieszkanie, ale do zgromadzonych wkładów na książeczce trzeba jeszcze dużo dołożyć

FOT. P. NIEMCZYNO

PODLASIE. Prawdopodobnie już od połowy sierpnia posiadacze książeczek mieszkaniowych, którzy wykupią na własność mieszkanie spółdzielcze, od gminy czy zakładu pracy, będą mogli ubiegać się o premie gwarancyjne. Rada Ministrów przyjęła bowiem projekt nowelizacji ustawy o premiach gwarancyjnych.

Projekt zmiany ustawy o premiach gwarancyjnych przywraca możliwość ubiegania się o takie premie przy wykupie mieszkań lokatorskich. Oznacza to, że z premii będą mogły skorzystać osoby, które zdecydują się wykupić na własność mieszkanie wynajmowane dotąd od spółdzielni mieszkaniowej, gminy czy zakładu pracy.

Obecnie z premii gwarancyjnej mogą skorzystać kupujący nowe lub używane mieszkanie, które nie było przez nich wcześniej wynajmowane.

Nowe zasady

W projekcie ustalono także zasady obliczania premii gwarancyjnej. Zaproponowano, aby była ona obliczana na podstawie ceny 1 mkw. powierzchni budynku mieszkalnego ogłoszonej ostatnio w stosunku do daty złożenia wniosku. Ceny te ma ogłaszać co kwartał prezes Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie danych z poszczególnych województw.

Projekt nowelizacji ustawy o premiach gwarancyjnych przewiduje także obniżenie wartości nakładów inwestycyjnych, które musi ponieść właściciel przy inwestycji mieszkaniowej przy ubieganiu się o premię. Jeżeli sfinansuje on 50 proc. inwestycji, będzie mógł uzyskać premię gwarancyjną (obecnie jest to 60 proc. wartości kosztów).

W nowelizacji określono także przypadki, w których właściciele książeczek mieszkaniowych mogą ubiegać się o wcześniejszą wypłatę premii. Jeśli jednak premia zostanie wypłacona wcześniej, a posiadacz książeczki wycofa się z budowy lokalu, będzie musiał w ciągu 30 dni zwrócić pieniądze.

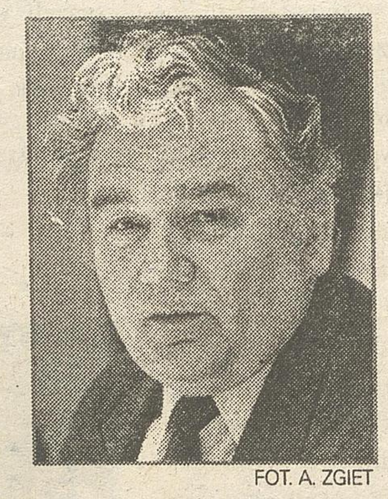
Niekonstytucyjne ograniczenia

W Polsce jest jeszcze ponad 2 mln posiadaczy książeczek mieszkaniowych. W województwie podlaskim zaś książeczki mieszkaniowe z prawem do premii gwarancyjnej p da 87,9 tys. osób.

Przypomnijmy, że w połowie nia ubiegłego roku na mocy rozp dzenia Ministerstwa Finansów siono prawo do premii gwarancy przy wykupie mieszkań lokator Oszacowano, że wprowadzone niczenia przyniosą około 400 m

Znowelizowana ustawa o miach gwarancyjnych powinn stać uchwalona do połowy sie Rząd postanowił zmienić usta nie tak jak przed rokiem, wp dzać rozporządzenia zmieniają sowne przepisy o premiach. nał Konstytucyjny uznał bowie wyroku z listopada 2001), że ob nie szczegółowych warunków lania premii gwarancyjnej w rządzeniu jest sprzeczne z konst Zgodził się jednak odroczyć te rok, dając czas na poprawienie pisów do 12 sierpnia.

Nowelizacja ustawy zwięk ca możliwości wykorzystani mii przez posiadaczy książeczek szkaniowych będzie kosztować około 350 mln zł.


FOT. A. ZGIET

Włodzimierz Abramowicz, wiceprezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Słoneczny Stok" w Białymstoku

– Przywrócenie możliwości wykorzystania premii gwarancyjnej przy wykupie mieszkań lokatorskich to krok w dobrym kierunku. Dobrze, że rząd zauważył problemy mieszkaniowe, które od dwóch lat się pogłębiają. Na pewno wzrośnie liczba osób, które zdecydują się na zakup wynajmowanego mieszkania. Pozytywnie oceniam zmniejszenie wydatków inwestycyjnych uprawniających do premii.

Jednak rząd powinien wprowadzić także inne rozwiązania, które ożywią ten rynek. Niepokojące są informacje o 22-procentowym podatku VAT na budownictwo. Może okazać się, że z jednej strony stwarza się możliwości do rozwoju rynku mieszkaniowego, z drugiej zaś większe koszty będą stanowiły dodatkową przeszkodę.


FOT. A. ZGIET

Alicja Kalinowska, za ca dyrektora Oddział gionalnego PKO BP Białymstoku

– Przywrócenie mo ści skorzystania z prem rancyjnej przy wyku szkań lokatorskic korzystne. Z takiej m ści może skorzysta młodych ludzi, któ siadają książeczki za przez ich rodziców. Ta oraz inne zmiany wprowad nowelizacji ustawy o premiach gwarancyjnych na spowoduje, że więcej osób zdecyduje się na lik książeczki i wykorzystanie pieniędzy na zakup włas kum. Rozwój budownictwa zaś wpłynie pozyty rozwój innych gałęzi gospodarki.

Z punktu widzenia banku likwidacja książeczek m niowych nie jest niekorzystna, stanowią one bowi wielki procent depozytów.

JUŻ W PONIEDZIAŁEK NOWA WITRYNA GAZETY WSPÓŁCZESNEJ www.wspolczesna.pl

Jeśli wychowawca chce dostać kuchenkę mikrofalową trzeba mu ją kupić...

Prezent na życzenie

BIAŁYSTOK. W piątek ponad 235 tys. uczniów z województwa podlaskiego skończy rok szkolny. Na uroczyste rozdanie świadectw część pójdzie z pustymi rękami, inne – z kwiatami, jeszcze inne – z ogromnymi reklamówkami.

– Rzeczywiście, uczniowie przynoszą prezenty na zakończenie roku, ale tylko swoim wychowawcom – mówi nauczycielka z białostockiej podstawówki. – Sama dostałam kilka albumów, zestaw miniaturowych obrazków, a kiedyś nawet komplet filiżanek. Trudno odmówić i nie wziąć, bo wtedy uczniom jest przykro.

W młodszych klasach to rodzice inicjują kupowanie prezentów. Już w przedszkolu najaktywniejsi wyznaczają obowiązkową składkę, potem ją egzekwują i wybierają prezent.

– Przedszkolankom kupuje się bombonierki – twierdzi Krystyna. Jej syn rok temu skończył taką placówkę.

– W przedszkolu mojej córki panie zażyczyły sobie tosterów – przypomina sobie Kasia.

Dużo większe życzenia mają nauczyciele szkół średnich i gimnazjów. Wielu nie czeka na inicjatywę uczniów – sami informują, co w tym roku jest im potrzebne.

– Wychowawczyni najpierw zapytała nas, ile mamy pieniędzy. Powiedzieliśmy. Wtedy zażyczyła sobie kuchenki mikrofalowej z grillem i rożnem. Nie było nas na nią stać – opowiada Justyna, która niedawno skończyła jeden z białostockich ogólniaków. – Kupiliśmy trochę inny model. Zabrał ją od nas mąż naszej wychowawczyni.

– Wiemy o takiej praktyce – potwierdza nauczycielka z tej samej szkoły. – Bulwersuje nas od dawna, ale dyrekcja nie podjęła na razie żadnych kroków. Ta nauczycielka dostała już komplet złotej biżuterii i chyba urządziła sobie cały dom z uczniowskich prezentów.



Zakończenie roku szkolnego jest wielkim przeżyciem zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

W tym roku pani zażyczyła sobie serwisu porcelanowego na 12 osób... Niestety, ta nauczycielka nie jest wyjątkiem. W innym znanym liceum krążą legendy o pani, której zwyczajowo wręczało się prezenty przed maturą – a uczyła języka polskiego. Był więc toster, był zestaw garnków ze stali szlachetnej, ekskluzywna biżuteria, oryginalne obrazy. A potem – dobre wyniki na świadectwach dojrzałości.

– Nauczyciel nie oczekuje prezentu, jestem tego pewna – mówi Zofia Trancygier-Koczuk, podlaski kurator oświaty. – Nie wolno tego robić i nie wolno prezentów przyjmować. Jeśli uczeń na zakończenie roku przyniesie kwiatek, uśmiechnie się i podziękuje nauczycielowi – to będzie dla niego największa nagroda.

Niestety, nie wszyscy myślą tak jak pani kurator. W białostockim technikum na przykład popularne jest kupowanie biżuterii, robotów kuchennych i innego sprzętu AGD. Zdarzają się również telewizory.

– Ostatnio nauczyciel wspominał o zestawie kina domowego, ale nie było nas stać na taki prezent. I tak zrzucaliśmy się po 70 zł! – opowiada Jędrzej z III klasy technikum.

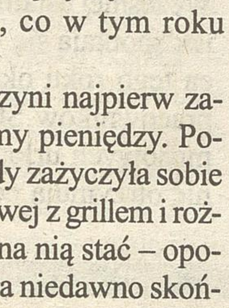
W piątek koniec roku. Kto tym razem wzbogaci się o serwis obiadowy, a kto o suszarkę do włosów? I ilu nauczycieli wróci do domów tylko z kwiatami?

(ka)

SONDA

Zapytaliśmy białostoczan, czy spotkali się z wręczaniem nauczycielom przez uczniów drogich prezentów na zakończenie roku szkolnego?

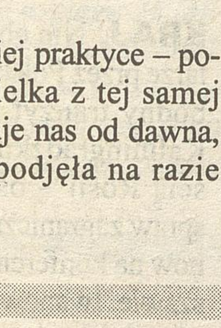
Rafał Skutnik:



FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Wydaje mi się, że nauczyciele otrzymują na zakończenie roku przede wszystkim kwiaty i bombonierki, ewentualnie kawę. Tak było przynajmniej za moich szkolnych czasów.

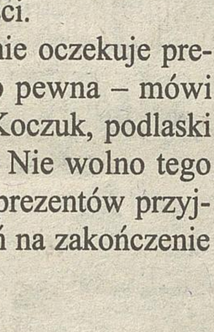
Jacek Kuryś:



FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Najczęściej na zakończenie roku daje się kwiaty i jakiś drobny podarunek. Jeśli to ostatni rok w szkole i pożegnanie z wychowawcą, wówczas uczniowie mogą dać drobiazg na pamiątkę – maskotkę czy coś w tym rodzaju. Oczekiwanie przez nauczycieli na drogie prezenty jest nie na miejscu. Dzieci przecież nie zarabiają.

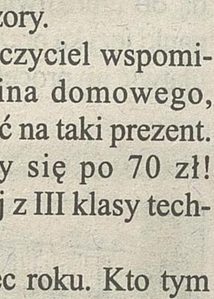
Anna Sokołowska, studentka:



FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Osobiście nie spotkałam się z wręczaniem nauczycielom drogich prezentów. Jeśli w szkole dawaliśmy jakieś upominki nauczycielom na zakończenie roku, to były one skromne.

Beata Sieńko:



FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Mam troje dzieci, ale nie spotkałam się z praktyką dawania nauczycielom drogich prezentów na koniec roku szkolnego. Uważam, że wymaganie drogich prezentów, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, to lekka przesada. Kwiaty są wystarczającym dowodem wdzięczności.

Not. (rw)

Jeśli nie macie pierwszych stron atlasu, będziecie je mogli nabyć w białostockiej siedzibie redakcji „GW" przy ul. Suraskiej 1 (pok. 25) lub w jej oddziałach w Łomży, Grajewie, Suwałkach i Ełku.

Na niektórych kierunkach studiów o jeden indeks będzie walczyło pięciu kandydatów

Oblężona farmacja i anglistyka

BIAŁYSTOK. Jeszcze tylko w piątek Politechnika Białostocka będzie przyjmowała podania od kandydatów na studia dzienne. Uniwersytet w Białymstoku zakończy nabór na większość kierunków w najbliższy poniedziałek.

Przyjmowanie podań od kandydatów na studia zakończyła już Akademia Medyczna w Białymstoku. Najwięcej osób ubiega się o przyjęcie na wydział lekarski – podania złożyły 583 osoby, a miejsc jest 140. Na stomatologię wpłynęło 248 podań, a miejsc jest 70. Najtrudniej będzie dostać się na farmację, bo o 50 indeksów będzie walczyło 291 osób, a znacznie łatwiej będzie na analitykę, gdzie jest tyle samo indeksów, a kandydatów tylko 75.

Natomiast Politechnika Białostocka podania od kandydatów będzie przyjmowała jeszcze tylko w piątek. Dotychczas zgłosiło się już prawie 6 tys. potencjalnych studentów, a będą oni walczyć o 2890 miejsc. Już w najbliższy wtorek rozpoczną się egzaminy wstępne na studia dzienne na architekturze i urbanistyce (trzy osoby na jedno miejsce), zaś 1 lipca br. zostaną przeprowadzone egzaminy wstępne na informatykę (ponad trzy osoby na miejsce). Natomiast na pozostałych kierunkach studiów dziennych rekrutacja odbędzie się na podstawie konkursu świadectw – wyniki tego konkursu zostaną ogłoszone za tydzień, 28 czerwca br.

Najwięcej czasu do namysłu co do przyszłego kierunku studiów mają kandydaci na Uniwersytet w Białymstoku. Uczelnia ta planuje przyjąć na pierwszy rok studiów dziennych prawie 1,7 tys. osób. Jeszcze do poniedziałku można składać dokumenty m.in. na: biologię (70 miejsc), chemię (80 miejsc), ochronę środowiska (30 miejsc), ekonomię (150 miejsc), historię (120 miejsc) i socjologię (80 miejsc) oraz pedagogikę (200 miejsc). Natomiast tylko do 10 czerwca „przyjmowała" dokumenty anglistyka. Kierunek ten już od kilku lat przeżywa prawdziwe oblężenie kandydatów – w tym roku o 120 miejsc na studiach dziennych i wieczorowych będzie walczyło ponad 550 osób. Nieco łatwiej będzie dostać się na polonistykę, gdzie o jedno miejsce będą walczyły dwie osoby (190 podań na 100 miejsc), ale liczba chętnych może jeszcze wzrosnąć, bo termin składania podań został na tym kierunku przedłużony o tydzień, do 28 czerwca br. Natomiast o 80 miejsc na rusycystyce będzie walczyło 130 osób, a na białorutenistykę wpłynęło dokładnie tyle samo podań, ile przygotowano miejsc na I roku studiów (30). **(dona)**

Bezkarny sponsor?

Ciąg dalszy ze str. 1.

Jan M. to osoba majętna, dobrze znana w Bielsku. Kilka lat temu Prokuratura Okręgowa w Białymstoku postawiła mu zarzuty nakłaniania producentów pieczątek do wyrabiania fałszywych pieczątek firm rosyjskich, litewskich i białoruskich oraz polskich instytucji. Akt oskarżenia objął jednak tylko jego podwładnego (on wówczas był wiceprezesem Farmbestu), przeciwko niemu postępowanie umorzono z braku dowodów. W czasie śledztwa zmarł bowiem prezes firmy, którego wiceprezesi obciążali w zeznaniach.

– Farmbest sprowadzał ze Wschodu zboże, nawozy, węgiel – mówi Bazyli Telentejuk z Prokuratury Okręgowej w Białymstoku. – Jeśli dostawca, np. z Syberii, wysłał wadliwe faktury, sporządzano nowe używając wyrobionych pieczątek i przedkładano je jako oryginalne chcąc przyspieszyć odprawę celną. Nie zaniżano jednak wartości ani ilości towarów i nie uszczuplano cła. W minionym roku do sądu trafił akt oskarżenia przeciwko pracownikowi, który wyrabiał pieczątki.

W ubiegłym roku bielska policja prowadziła działania operacyjne o kryptonimie „Popyt". Celem ich było sprawdzenie, czy firmy handlujące węglem w bielskim powiecie nie dokonują „przekrętów". Nie ujawniono żadnych nieprawidłowości.

Od czwartku obowiązki szefa policji w Bielsku pełni nadkom. Jan Opaliński, dotychczasowy szef pionu kryminalnego. **(jg)**

Festyn w Kleosinie

W niedzielę, 23 czerwca, w ramach „Dni Gminy Juchnowiec Kościelny 2002" odbędzie się festyn w Kleosinie. Impreza rozpocznie się o godzinie 14.00 na boisku przy ulicy o. Tarasiuka. W jej programie znajdą się m.in.: blok konkursów i zabaw dla dzieci, przejażdżki konne bryczką i wierzchem, blok konkursów dla dorosłych (w tym konkurs wiedzy o gminie), jubileuszowy koncert zespołu folklorystycznego „Koplanianki", występ kabaretu „Widelec", koncert zespołu „Maguey" tworzonego przez muzyków z Ameryki Południowej. Festyn organizuje Gminny Ośrodek Kultury i Sportu oraz Urząd Gminy w Juchnowcu Kościelnym. Następny festyn z okazji „Dni Gminy 2002" odbędzie się w Juchnowcu Dolnym 7 lipca. **(tm)**

O strajku pracowników Bison-Bialu czytaj na str. 6.

JUŻ W PONIEDZIAŁEK NOWA WITRYNA GAZETY WSPÓŁCZESNEJ www.wspolczesna.pl

Komisja zbada okoliczności zabójstwa na Politechnice Gdańskiej

Zaatakował toporkiem

KRAJ. Specjalna komisja uczelniana zbada okoliczności środowej tragedii na Politechnice Gdańskiej. 23-letni student informatyki zaatakował siekierą dwóch pracowników naukowych. Jeden z nich, 53-letni Krzysztof K., zmarł w szpitalu.

– Tę komisję albo ja, albo rektor powołamy, aby zbadać wszystkie okoliczności i przyczyny tego makabrycznego zajścia. To, co się stało na pewno wymaga głębszej analizy – powiedział w czwartek dziekan Wydziału Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki Politechniki Gdańskiej prof. Józef Woźniak.

Komisja, w której skład wejdą nauczyciele akademiccy i studenci, powstanie na początku przyszłego tygodnia.

– Każda tragedia wymaga analizy. Pewnie są jakieś motywacje z jednej i drugiej strony (...) Teraz nawet trudno jest dokładnie powiedzieć, to jest jeszcze za świeże, jaka była sytuacja tego studenta, jak otoczenie go oceniało, jaką miał sytuację rodzinną. Trzeba też ocenić okoliczności dotyczącego procesu studiów na wydziale – uważa Woźniak.

Według policji, 23-letni student II roku Kamil P. został wezwany do gabinetu przez dwóch pracowników uczelni. Podejrzewali bowiem, że ściągał on podczas wcześniejszego kolokwium zaliczeniowego. W pokoju student zaatakował toporkiem 50-letniego doktora Czesława S. W jego obronie stanął 53-letni pracownik inżynieryjno-techniczny Krzysztof K., który w stanie krytycznym trafił do szpitala. Zmarł po kilku godzinach na sali operacyjnej. Druga ofiara Czesław C. przebywa w szpitalu, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Według dziekana Woźniaka, Kamil P. powtarzał semestr i jeden z przedmiotów, który wykładał dr Czesław S. Student mieszka w akademiku, pochodzi z woj. mazowieckiego. Został zatrzymany na miejscu tragedii. Jest przesłuchiwany przez policję.

(PAP)



Stoczniowcy ruszyli w marszu milczenia ulicami miasta FOT. PAP

Stoczniowcy przemaszerowali w milczeniu przez Szczec

Z wielką determinacją

KRAJ. Kilka tysięcy stoczniowców przeszło w czwartek rano ulicami Szczecina w marszu milczenia. Zaprotestowali w ten sposób przeciwko brakowi – ich zdaniem – działań na rzecz ratowania Stoczni Szczecińskiej SA.

Stoczniowcy wyruszyli sprzed bram firmy. Zebrało się ich tam około czterech tysięcy. Czekali aż – zgodnie z ustaleniami na poprzednim wiecu w poniedziałek – dowiedzą się, na jakich zasadach na bazie upadającej stoczni może powstać nowa spółka produkująca statki i ilu stoczniowców będzie mogło w niej pracować. Do zebranych nie wyszedł nikt z zarządu przedsiębiorstwa.

Wcześniej na terenie zakładu komitet protestacyjny spotkał się z byłym i obecnym prezesem holdingu, do którego należy stocznia. Jak poinformował przewodniczący komitetu Janusz Gajek, prezesi powtórzyli znane już stoczniowcom informacje o planach wznowienia produkcji s ków. Nie padły jednak żadne k krety. Wówczas stoczniowcy szyli w marszu milczenia ulic miasta. Nie nieśli ze sobą żadn transparentów, jedynie szubien z dziewięcioma stryczkami. Jak jaśnili – dla „byłych prezesów sto niowego holdingu". Zapowiedz że będą „z wielką determinacją" czyć o swoje prawa i miejsca cy. Wicewojewoda zapewnił cujących stoczniowców, że doc fakt, iż zachowali spokój w tak nej dla nich sytuacji. Potwierdził tym, że deklaracje o wznowieniu dukcji pod koniec czerwca są a alne. Sprzed gmachu Urzędu st niowcy rozeszli się w spok Wcześniej ustalili, że również tek spotkają się w Stoczni. Od ca tego roku około sześciu ty pracowników Stoczni jest na musowych urlopach; od tego nie otrzymują pensji.

Prezydent Niemiec Johannes Rau podpisał ustawę imigracyjną

Kontrowersyjna ustawa

NIEMCY. Prezydent Niemiec Johannes Rau podpisał kontrowersyjną ustawę imigracyjną. Uczynił tak mimo sprzeciwu opozycyjnej CDU/CSU i groźby rychłego zaskarżenia jej w trybunale konstytucyjnym.

Przyjęta pod koniec marca przez izbę wyższą parlamentu Bundesrat ustawa liberalizuje zasady osiedlania się i podejmowania pracy przez cudzoziemców w Niemczech oraz ułatwia ich integrację w społeczeństwie niemieckim. Rau poinformował o swej decyzji w oświadczeniu złożonym w czwartek w Berlinie. Ustawa ma obowiązywać od 1 stycznia 2003 r.

Rau zapewnił, że zbadał „starannie" zgodność ustawy z konstytucją, dochodząc po rozważeniu wszystkich punktów widzenia do wniosku, że nie doszło w tym przypadku do naruszenia konstytucji. Prezydent dodał, że liczy się ze złożeniem skargi do trybunału.

Nowe prawo znosi obowiązujący od 1973 r. zakaz zatrudniania obcokrajowców, umożliwiając podejmowanie im pracy, jeżeli miejscowy urząd pracy nie dysponuje zgłoszeniami od niemieckich pracowników. Ułatwienia dotyczą też obcokrajowców, będących absolwentami niemieckich wyższych uczelni. Mogą oni starać się o pozwolenie na pobyt i pracę w Niemczech. Do tej pory musieli oni po ukończeniu studiów opuścić terytorium Niemiec. Niemieckie władze – centralne i regionalne zobowiązane będą do umożliwienia cudzoziemcom nauki języka oraz wiedzy o kraju, aby ułatwić im proces integracji. **(PAP)**

KRÓTKO

Kraj. Marek Borowski pozostanie marszałkiem Sejmu – zdecydowali w czwartek posłowie. Sejm odrzucił projekt uchwały LPR o odwołaniu Borowskiego z funkcji marszałka. Za odwołaniem było 73 posłów, przeciw – 280, a 18 wstrzymało się od głosu. Większość bezwzględna, konieczna dla odwołania marszałka, wynosiła 186 posłów. W głosowaniu nie wzięli udziału posłowie Samoobrony.

Kraj. Od 1 stycznia 2003 r. kasy chorych mają zostać zlikwidowane, a w ich miejsce ma powstać Narodowy Fundusz Zdrowia, podlegający ministrowi zdrowia. Projekt ustawy o tym funduszu trafił właśnie do uzgodnień międzyresortowych. Zanim to nastąpi, minister zdrowia Mariusz Łapiński chce sam powoływać rady kas chorych, dotychczas powoływane przez sejmiki wojewódzkie. Umożliwia mu to podpisana w środę przez prezydenta nowelizacji ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, która wejdzie w życie po 14 dniach od jej opublikowania w Dzienniku Ustaw.

Kraj. Wszystkie kluby i koła parlamentarne poparły w środę w pierwszym czytaniu obywatelski projekt zmian w ustawach, pozwalający na dalsze sprowadzanie do Polski używanej odzieży. Obywatelski projekt ustawy przedstawiał szef UPR Janusz Korwin-Mikke. Projekt trafi do komisji. Obywatelski projekt przewiduje takie zmiany w ustawach o ochronie środowiska i odpadach, które pozwolą na sprowadzanie po 30 czerwca do Polski używanej odzieży. Według obecnie obowiązujących przepisów, 30 czerwca wygasną wszystkie wydane pozwolenia na sprowadzanie odpadów odzieżowych.

Włochy. Naukowcy uczestniczący w San Marino w kongresie poświęconym bioterroryzmowi sygnalizują, że hodowany w laboratoriach w Nowosybirsku i Atlancie wirus ospy mógł trafić w niepowołane ręce – podała w czwartek włoska prasa. O takiej ewentualności poinformował szef laboratorium bakteriologii włoskiego Ministerstwa Zdrowia Antonio Cassone. Według niego, możliwy jest atak terrorystyczny przy użyciu wirusa ospy, rozpylonego z samolotu na przykład nad stadionem. Hodowle ospy prowadzone są obecnie dla celów naukowych w dwóch laboratoriach: w Nowosybirsku w Rosji i w Altancie w USA. Naukowcy obawiają się, że wirus mógł zostać wykradziony i trafić w ręce terrorystów. **(PAP)**



ROSJA. *Policjanci przy podziurawionym kulami samochodzie wicemera Moskwy Josifa Ordżonikidze w zachodniej części Moskwy. Samochód, którym rano wicemer udawał się do pracy, został ostrzelany przez niezidentyfikowanych napastników. Sam Ordżonikidze wyszedł z zamachu bez szwanku – na miejscu zginął jego kierowca, a funkcjonariusz ochrony został poważnie ranny. Była to już druga próba zamachu na życie wicemera.* **(PAP)**

Będzie budowa ropociągu?

KRAJ. Strona polska jest zainteresowana budową ropociągu Odessa – Brody – Gdańsk – mówił w czwartek minister gospodarki Jacek Piechota, otwierając w Rzeszowie V Szczyt Gospodarczy Polska – Ukraina. Dotychczasowe analizy i ekspertyzy zapewniają o jego celowości przy zagwarantowaniu na terenie Polski przepustowości rzędu 20-25 mln ton ropy rocznie – powiedział. Jego zdaniem, celowe jest opracowanie biznesplanu i powołanie międzynarodowego konsorcjum dla realizacji tego projektu, „konsultując etapy poszczególnych prac z trójstronną amerykańsko-ukraińsko-polską grupą roboczą do spraw euroazjatyckiego korytarza transportowego ropy naftowej". **(PAP)**

Bez skojarze

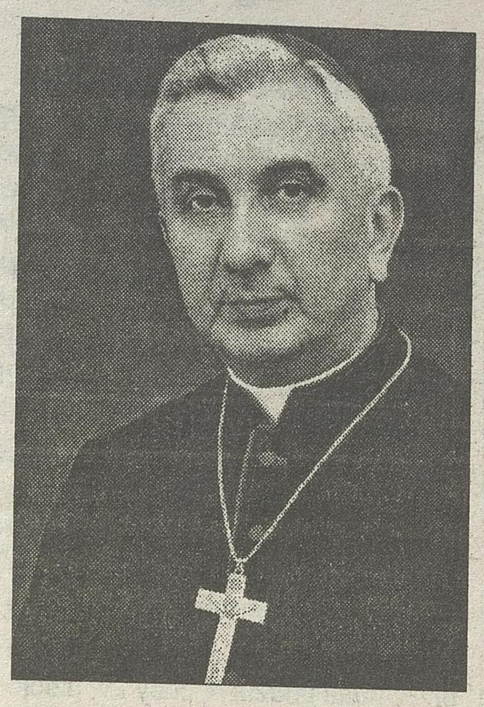
KRAJ. Nie chodzi o żadne k tarze przez Polskę i Litwę, ale o bodny tranzyt między Obwo Kaliningradzkim a pozostałą ścią Rosji – oświadczył min spraw zagranicznych Rosji Igor now na konferencji prasowej w szawie. Iwanow zaproponował nież jak najszybsze rozpocz czterostronnych rozmów z u łem Unii Europejskiej, Polski twy i Rosji w celu rozwiązania blemu Obwodu Kaliningradzk

– Wiem jak boleśnie mogą br dla Polski takie wyrazy jak tarz, uwzględniając pewne s rzenia historyczne. Chciałbym kreślić, że nie należy do tej s mieszać żadnych takich skoj – powiedział Iwanow.

Wyraził nadzieję, że poprzez rostronne negocjacje, które zdaniem – powinny rozpocz jak najszybciej, uda się zn rozwiązanie odpowiadające i som wszystkich stron. Zda Rosji, takie rozwiązanie po obejmować decyzje o ruchu b zowym. Rosja chce, aby po wadzeniu wiz przez Polskę i w styczniu 2003 roku zap niezakłócony tranzyt między dem Kaliningradzkim a poz częścią tego kraju.

Oczekuję modlitwy

Z Księdzem Arcybiskupem WOJCIECHEM ZIEMBĄ, Metropolitą Białostockim rozmawia Katarzyna Michałowska.



W niedzielę na zakończenie XXII Pieszej Pielgrzymki Białystok – Różanystok będzie Ksiądz Arcybiskup obchodził 35-lecie święceń kapłańskich i 20-lecie sakry biskupiej. Z jakimi problemami spotykał się Ksiądz Arcybiskup w czasie swojej posługi duszpasterskiej?

– Niedziela, 30 czerwca br. jest datą umowną dla moich rocznic. Święcenia kapłańskie przyjąłem dnia 18 czerwca, a święcenia biskupie dnia 4 lipca. „Problemy duszpasterskie", jak pani to ujęła, to cała historia współczesnego człowieka. Od roku 1967 działo się u nas naprawdę dużo, starczyłoby na stulecie... Posługa duszpasterska jest głoszeniem Ewangelii człowiekowi, który żyje w bardzo konkretnej sytuacji geograficznej, historycznej, socjologicznej, politycznej, ekonomicznej i moralnej. Te wszystkie uwarunkowania zmieniały się i zmieniają bardzo szybko i radykalnie. Duszpasterz powinien to, co dzieje się dzisiaj, zinterpretować w świetle Bożego Słowa. To usiłowałem robić, podobnie jak każdy polski duchowny: kapłan lub biskup.

Czy sprawy metropolii białostockiej różnią się od tych, z którymi muszą się borykać metropolici z innych regionów Polski?

– Prawda, którą głosimy, jest ta sama, we wszystkich regionach Polski, jak i na całym świecie. Natomiast „odbiorca" jest różny i to wymaga głoszenia Ewangelii właściwego dla konkretnego człowieka i dla konkretnych mieszkańców parafii, diecezji lub archidiecezji. Archidiecezja Białostocka jest bardzo oryginalna w swojej przeszłości i teraźniejszości. To ją wyróżnia wśród pozostałych diecezji lub archidiecezji.

Co zmieniło się w ciągu 35 lat w polskim Kościele katolickim?

– Kościół katolicki w Polsce pozostał ten sam, jako stróż depozytu wiary. Natomiast zachodzące zmiany polityczne i ekonomiczne dają Kościołowi wciąż nowe przestrzenie, które domagają się ubogacenia poprzez refleksję teologiczną. Np. szkoły wyższe rozmaitego typu posiadają swoją metodę badań, swoją autonomię. Okazuje się, że nawet tak techniczna sprawa, jak budowa domów, może wiele zyskać na interpretacji filozoficznej i teologicznej. Dom jest przeznaczony dla człowieka i dobrze jest o tym człowieku wiedzieć więcej, aniżeli o statystycznej jednostce. Akademia medyczna przygotowuje lekarzy i w tym jest kompetentna i autonomiczna. Jednak dzisiaj coraz bardziej rozumiemy, że dla skutecznego leczenia pacjenta, dla lekarza wcale nie jest obojętna znajomość sfery przeżyć religijnych chorego, nie wspominając o pogłębianiu wiedzy o człowieku poprzez refleksję religijną. Dzisiaj człowiek nie zadowala się zazwyczaj tylko niedzielną posługą sakramentalną Kościoła. Wbrew pozorom człowiek współczesny oczekuje, aby całe jego życie ukazać w świetle Ewangelii.

Jak Ksiądz Arcybiskup ocenia sytuację w białostockich zakładach pracy? Czy zdaniem Jego Ekscelencji można byłoby coś zrobić, aby uniknąć strajku głodowego pracowników w Bison-Bialu?

– To pytanie należałoby skierować do polityków i ekonomistów, których obowiązkiem jest organizowanie życia obywateli. Zdaje się, że odpowiedź nie jest łatwa, skoro nie znaleziono należytego rozwiązania bolesnych problemów wspomnianego zakładu, jak i wielu innych w Polsce. Odnoszę jednak wrażenie, że nasi obywatele nie mają ochoty rzetelnego szukania przyczyn obecnego stanu. Dlatego i rozwiązania są tymczasowe i w dalszej perspektywie nieskuteczne. Oczywiście problem niebezpieczeństwa utraty pracy, czy wręcz bezrobocia, nie jest mi obojętny. Wszyscy zdajemy sobie przecież sprawę z niebezpiecznych konsekwencji ekonomicznych, jak i moralnych takiego stanu. Dlatego Kościół stara się pomóc w taki sposób, jaki jest możliwy. Rozumiejąc sytuację ekonomiczną bezrobotnych, staramy się przypomnieć, że wiele można stracić, ale nie wolno nikomu rezygnować z osobistej godności. Człowiek, zachowując swoją osobistą godność, nawet bezrobotny, posiada jeszcze naprawdę bardzo dużo! Warto tej wartości bronić.

Czy w lipcu zostaną zorganizowane uroczystości w miejscu papieskiej celebry na Krywlanach?

– Być może. Będzie to zależało także od tego, w jakim stopniu obywatelom naszego miasta i regionu zależy na zachowaniu takich miejsc, które tworzą naszą tożsamość i naszą historię.

Jakie są najbliższe plany Księdza Arcybiskupa jeżeli chodzi o zarządzanie metropolią?

– Jak już wcześniej wspomniałem, zadaniem moim i każdego duszpasterza jest niezmiennie głoszenie Ewangelii. Z tego punktu widzenia moje plany są jasne. Natomiast sposób tego głoszenia jest uwarunkowany aktualną sytuacją, którą staram się na bieżąco analizować. Przyszłość jest zawsze bardzo dynamiczna i tylko w ten sposób należy do niej podchodzić.

Czego można życzyć Jego Ekscelencji na kolejne lata posługi duszpasterskiej?

– Oczekuję wsparcia modlitewnego, abym mógł skutecznie odpowiadać, na zgodne z moim powołaniem, oczekiwania wiernych.

Dziękuję za rozmowę.

Czekamy na kolejne zgłoszenia do tytułu najpopularniejszego samorządowca mijającej kadencji

Zaufać radnemu

Plebiscyt „Gazety Współczesnej" nabiera tempa. Od kilku dni mamy lidera w wyścigu do tytułu na najpopularniejszego samorządowca mijającej kadencji. Jest nim Andrzej Zdanowicz, wójt Krypna.

Liczba głosów jaka dzieli najlepszych samorządowców jest niewielka. Możecie to zmienić przysyłając kolejne zgłoszenia. Nasz plebiscyt będzie trwał jeszcze kilka miesięcy. Jeżeli uważacie, że samorządowiec z Waszego powiatu lub gminy jest godny zaufania i zasługuje na wyróżnienie, zgłoście go do konkursu na najpopularniejszego samorządowca mijającej kadencji. Wystarczy wypełnić kupon i wysłać. Czytelnicy „Współczesnej" mogą także zagłosować na nowego wójta, burmistrza czy prezydenta.

Już jesienią odbędą się kolejne wybory samorządowe. Tym razem będziemy wybierali wójta, burmistrza i prezydenta w wyborach bezpośrednich, czyli oddamy swój głos na konkretną osobę. Nie bez znaczenia będzie w tej sytuacji druga część naszego plebiscytu, w której już teraz możemy obdarzyć kredytem zaufania swojego kandydata na to stanowisko. Na początku września przedstawimy listę kandydatów w poszczególnych miejscowościach i rozpoczniemy głosowanie na konkretne osoby, które wg Państwa powinny piastować najważniejsze stanowisko w samorządzie.

Najpopularniejszych samorządowców będziemy prezentować na łamach, kiedy otrzymają oni ponad 200 głosów. Każdy z Czytelników może przysłać jednorazowo dowolną liczbę kuponów. W obu kategoriach plebiscytowych zwyciężą osoby, które otrzymają najwięcej głosów Czytelników.

Na Czytelników czekają natomiast atrakcyjne nagrody.

W każdy wtorek, będziemy publikowali ranking popularności samorządowców.

(j)

Jak głosować:

- Należy czytelnie, drukowanymi literami wypełnić wskazane na kuponie pola. Poza imieniem i nazwiskiem zgłaszanego samorządowca, należy także podać gminę lub powiat (dla radnych powiatowych), w których pełnią swoją funkcję.
- W drugiej części plebiscytu należy podać wyraźnie czy typowany przez Państwa kandydat ma być przyszłym wójtem, burmistrzem czy prezydentem i w jakiej miejscowości.
- Honorowane będą tylko oryginalne kupony z „Gazety Współczesnej".
- Kupon należy przynosić lub przesyłać pod adresem: Gazeta Współczesna, ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Samorządowiec"

GAZETA współczesna

RADNY GODNY ZAUFANIA

POWIAT

Najpopularniejszym radnym godnym zaufania powinien zostać:

Imię, nazwisko, gmina

Krótkie uzasadnienie lub pytanie do radnego:

MÓJ PRZYSZŁY WÓJT, BURMISTRZ, PREZYDENT

W mojej miejscowości wójtem, burmistrzem, prezydentem powinien zostać:

Imię, nazwisko, funkcja, miejscowość

Krótkie uzasadnienie lub pytanie do kandydata:

Imię i nazwisko głosującego, adres:

OŚWIADCZENIE: Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu Radny godny zaufania, 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

.....
(data, czytelny podpis)

Nagrody za przepisy

Massowe grillowanie

W tym tygodniu otrzymaliśmy kolejną porcję przepisów na smakowitości grillowe. Aż ślinka cieknie, kiedy się czyta o befsztykach, szaszłykach, kurzych udkach i innych faszerowanych indykach. Szkoda, że szczupłość miejsca nie pozwala nam zamieścić wszystkich Państwa propozycji...

Przypominamy, że w naszej zabawie z nagrodami czekamy na ciekawe, oryginalne i zarazem proste przepisy na dania z grilla. Prosimy o przysyłanie jednego, najwyżej dwóch przepisów.

W tym tygodniu jury wybrało cztery interesująco zapowiadające się przepisy. Nagrody w postaci zestawów grillowych dla całej rodziny ufundowane przez firmę „Netter" otrzymają: **Jan Prokopczuk z Grodziska, Maria Sołoguba z Gródka oraz Dorota Boublej z Białegostoku.** Obie osoby po nagrody zapraszamy już w piątek do działu obsługi klienta w CH MARKO, ul. gen. Wł. Andersa 38 w Białymstoku w godz. 9-21. Pan Jan może swoją nagrodę odebrać w sklepie Massa przy ul. 3 Maja 22 w Hajnówce od wtorku. Natomiast nagrodę od firmy „Kamis" – zestaw firmowy (m.in. czajniczek do herbaty, płytę CD z muzyką biesiadną, łyżki do sałatek) otrzyma pani **Bożena Kozłowska z Suwałk.** Nagroda będzie do odebrania u kierownika sklepu Massa przy ul. Chopina 6 w Suwałkach.

Dzisiaj przepis na grilla dla „bezmięsnych", czyli propozycja pani Doroty Boublej na *„Fetę z grilla": 1 opak. sera Feta, 1 cebula, 1 pomidor, olej, przyprawy. Na posmarowanej olejem folii aluminiowej położyć ser, obłożyć go krążkami cebuli, plastrami pomidora bez skóry, przyprawić. Złożyć folię w kształt łódeczki i szczelnie zamknąć. Piec ok. 5 minut na średnio rozgrzanym grillu. Można podawać z sałatą.* Smacznego!

MASSOWE GRILLOWANIE

MASSA
WYGODNE ZAKUPY

Nagrody funduje:

netter

KAMIS
Życie ze smakiem!

DBS4852gwbcc

Czekamy na kolejne przepisy – „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok. Prosimy o dopisek „Grillowanie". **Grillowe nagrody ufundują firmy „Netter" i „Kamis".**

(jn)

Dzieci głodującej w Bison-Bial Janiny rozumieją, dlaczego ich mama to robi

W imię godności

BIAŁYSTOK. Wczoraj dwie głodujące osoby z Bison-Bial zostały zabrane do szpitala. Błagałam mamę, żeby przerwała protest i wróciła do domu, bo jest nam bez niej bardzo ciężko i boimy się o jej zdrowie – płacze 17-letnia Ania Choroszewicz, córka głodującej Janiny. – Jednak mama twierdzi, że zostanie do końca. Nie do końca protestu, bo ten pewnie jeszcze długo będzie trwał, ale dopóki starczy jej sił.



Odkąd mama protestuje wszystkie domowe obowiązki spadły na głowę Ani
FOT. A. ZGIET

Janina Choroszewicz samotnie wychowuje czwórkę dzieci, trzy dorosłe córki i 13-letniego Mariusza. Wynajmuje mieszkanie w bloku przy ul. 27 Lipca w Białymstoku. Czynsz za nie wynosi 300 zł, a jeszcze trzeba zapłacić właścicielowi. 420 zł alimentów, które dostaje na dzieci, nie jest w stanie pokryć utrzymania mieszkania. W maju i czerwcu było trochę lepiej, ponieważ dostała po 260 zł na każdy miesiąc. Szwagier dał też 100 zł i córce udało się zarobić 60 zł w czasie matur. Jednak to wciąż za mało na codzienne życie, nie mówiąc już o spłacie długów u znajomych.

Janina Choroszewicz twierdzi, że głoduje ponieważ chce dostać swoją wypłatę. Jej dzieci były jednak przeciwne udziałowi mamy w proteście, chociaż rozumieją, że walczy o swoją i ich godność.

– Codziennie odwiedzamy mamę, która na nasz widok rozpromienia się i nawet żartuje. Jednak ja widzę, że z dnia na dzień jest coraz słabsza. Ten protest nie mam sensu, ponieważ i tak niczego nie zmieni – płacze córka pani Janiny.

Córki Janiny Choroszewicz wciąż starają się znaleźć jakąś dorywczą pracę, aby mieć pieniądze chociaż na chleb. Najstarsza jest studentką. Została dopuszczona do egzaminów końcowych, pomimo tego, że nie zapłaciła za szkołę. Dyrekcja uczelni zrozumiała, w jakiej jest sytuacji.

(KP)

Dwóch głodujących pracowników Bison-Bialu trafiło do szpitala

Aż do skutku

BIAŁYSTOK. Dwoje z głodujących pracowników białostockiego Bison-Bialu trafiło w czwartek do szpitala. W proteście tym bierze udział 14 pracowników. Strajkujący w imieniu całej załogi domagają się wypłaty zaległych wynagrodzeń oraz pieniędzy na uruchomienie produkcji w zakładzie.

Pomimo tego, że pracownicy Bison-Bialu na początku tygodnia otrzymali po 200 zł, a w środę po 400 zł zaliczki, nie przerywają strajku. Spółka jest im bowiem winna po kilka tysięcy złotych.

W czwartek, po dwóch dniach strajku pracownicy zaczęli odczuwać już pierwsze skutki głodówki.

– Odczuwamy zawroty głowy i ogólne osłabienie – powiedział Krzysztof Barynów, jeden z głodujących.

Lekarz, który w czwartek w południe badał głodujących orzekł, że ze względu na złe wyniki badań dwoje z nich musi przerwać głodówkę. Zostali przewiezieni na obserwację do szpitala. Do strajku przyłączyło się jednak dwóch pracowników z oddziału Bison-Bialu w Kolnie. Wciąż więc głoduje 14 osób. Pracownicy z Bielska Podlaskiego także chcieli przyłączyć się do głodujących.

Jak powiedział Janusz Rasiński, przewodniczący związku NSZZ „Metalowcy" z Bison-Bialu, pracownicy z Bielska Podlaskiego będą pomagać w przygotowaniu wyjazdu załogi do Warszawy, który ma się odbyć 25 czerwca. Odbędzie się tam pikieta siedziby Metalexportu.

Coraz więcej firm i prywatnych osób oferuje pomoc dla pracowników Bison-Bialu i ich rodzin. Wśród firm, które chcą dostarczyć produkty żywnościowe jest m.in. spółka PMB Market, „Społem" Białystok oraz sklep Biedronka.

(MG)

Związkowcy z Bison-Bialu wystąpili z apelem do wszystkich, którzy chcą wspomóc finansowo pracowników białostockiego Bison-Bialu i ich rodziny. Pieniądze można wpłacać na konto:

- BPHPBK I Oddział w Białymstoku 11101154-401150000454. Z dopiskiem: „Pomoc dla pracowników Bison-Bialu".

Także Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ Solidarność wystosował apel o pomoc finansową pracownikom Bison-Bialu. Wpłat można dokonywać na konto:

- Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ Solidarność BGZ SA O/Białystok 20301084-116381-2705-1100. Z dopiskiem: „Dla pracowników Bison-Bialu".

TRZY PYTANIA DO...

Pomagamy od początku

Z JÓZEFEM MOZOLEWSKIM, przewodniczącym Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność", rozmawia Katarzyna Michałowska.



Jak Zarząd Regionu zamierza pomagać pracownikom „Uchwytów"?

– Od początku pojawienia się problemów ZR pomaga pracownikom Bison-Bialu rozwiązywać je merytorycznie. Ponadto przyczyniliśmy się do tego, że ta sprawa została zauważona na płaszczyźnie ogólnopolskiej.

Wspólnie z „Gazetą Współczesną" zorganizowaliśmy także akcję „Pomóż pracownikom Uchwytów", polegającą na zbieraniu pieniędzy dla pracowników, którzy od pół roku są pozbawieni pensji i aktualnie prowadzą strajk głodowy.

Na co zostaną przeznaczone zebrane pieniądze?

– Nie my będziemy o tym decydować. Pieniądze zostaną przekazane przedstawicielom strajkującej załogi „Uchwytów".

Ile, Pana zdaniem, uda się zebrać funduszy i od kogo będą one pochodzić?

– Z pewnością i Zarząd Regionu, i komisje zakładowe „Solidarności" wesprą protestujących. Planujemy również sponsorować wyjazd pracowników „Uchwytów" na targi do Poznania, gdzie Metalexport będzie prezentował wyroby Bison -Bialu.

Trudno powiedzieć, ile uda się zebrać pieniędzy. Mam nadzieję, że banki i właściciele zakładu dojdą do porozumienia i strajk głodowy wkrótce zakończy się.

Dziękuję za rozmowę.

Dzwony słychać od czterech do sześciu razy w ciągu dni po kilkanaście minut

Uciążliwa tradycja

HAJNÓWKA. Mieszkańcy bloków znajdujących się w bliskim sąsiedztwie cerkwi pw. św. Jana Chrzciciela w Hajnówce uskarżają się na bardzo głośne bicie dzwonów. Twierdzą, że mieszkanie na tym osiedlu staje się nie do zniesienia. Pytany o to proboszcz odpowiada, że nic nie można na to poradzić, ponieważ bicie w dzwony przed każdym nabożeństwem jest koniecznością wynikającą z tradycji.

Jak mówią mieszkańcy dzwony słychać od czterech do sześciu razy w ciągu dnia po kilkanaście minut a w czasie świąt (np. Wielkanocy) przez kilka godzin w nocy i w dzień.

– Dzieci budziły się w nocy z płaczem, zwierzęta reagowały na taki „nocny koncert" wyciem lub obłędnym bieganiem w kółko – opowiadają mieszkańcy.

Najbardziej uciążliwe jest poranne dzwonienie około szóstej rano, bo stanowi „przymusową pobudkę". Niektórzy wymienili już okna na dźwiękoszczelne, ale przecież – jak dodają – nie każdego na to stać.

Proboszcz parafii ks. Leonid Szeszko nie tylko zdziwiony jest reakcjami mieszkańców.

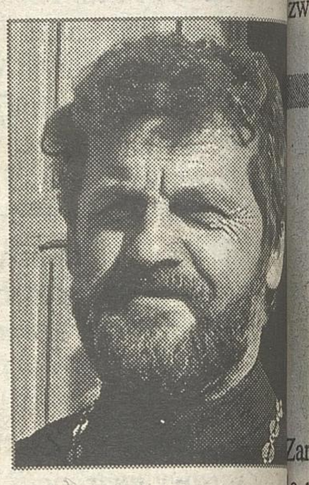
– Dzwonimy o wpół do siódmej dwanaście razy, później za godzinę i na nabożeństwo wieczorne przed 17 – twierdzi. – A gdy w pobliżu są dyskoteki i wesela to nikomu nie przeszkadzają? – pyta zdziwiony proboszcz.

O sprawie poinformowaliśmy dziekana okręgu hajnowskiego, który przyznał, że po Wielkanocy były telefony dotyczące uciążliwego bicia dzwonów, ale poza tym nie było żadnych skarg.

– Administracyjnie nie mogę nakazywać o jakich godzinach mają się odbywać nabożeństwa i kiedy wolno dzwonić. Jest to wewnętrzne usta nie każdego proboszcza, niemniej z bię wszystko, żeby rozwiązać to koś polubownie, bo na pewno chcielibyśmy żeby tego rodzaju sy acje niepotrzebnie dzieliły społecz stwo. Na pewno będę rozmawiał ten temat z biskupem – powiedz ks. Michał Niegierewicz, dziekan ok gu hajnowskiego z parafii św. Trój

Z uwagi na zgłaszane w ostat czasie interwencje mieszkańców Urzędu Miejskiego, sprawą obie zająć się również władze miasta.

– Pomimo że nie należy to naszych kompetencji, wspólnie staramy się znaleźć optymalne wiązanie – powiedział Mirosław M dań, wiceburmistrz Hajnówki.



Ks. Leonid Szeszko, proboszcz fii prawosławnej pw. św. Jana Ch ciela

– W tej sprawie nie mogę nic dzić, bo taka jest tradycja. Dla nic się nie zmieni. Dzwony biją dzie i w miastach i na wsi, i nik nie skarży. W monastyrach dzw po 15-20 minut. A tu raptem te razy po 5-7 minut przeszkadza?

Poświęcenie organów

BIAŁYSTOK. Głosowe organy piszczałkowe w kościele Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Białymstoku zostaną poświęcone przez abp Wojciecha Ziembę, metropolitę białostockiego, podczas uroczystej mszy, która odprawiona będzie w niedzielę, o godz. 9. Po nabożeństwie odbędzie się recital organowy w wykonaniu prof. Marii Terleckiej.

Organy, będące pod zarządem Zespołu Szkół Muzycznych w Białymstoku, zostały przeniesione z Filharmonii Białostockiej i użyczone na okres 10 lat parafii Miłosierdzia Bożego. Ich przeniesienie kosztow 110 tys. zł, a przygotowanie i wy sażenie chóru kościelnego – 50 zł. Wszystkie koszty pokryli par nie z parafii Miłosierdzia Bożeg

Z organów będą korzystać: uczn wie Zespołu Szkół Muzycznych w łymstoku, studenci Akademii zycznej oraz wszyscy mieszka miasta, którzy będą mogli słuc utworów organowych w ramach c nizowanych koncertów z cyklu „ zyka w nowym kościele". Zos one zainaugurowane we wrześn

Świętojańskie tańce

TYKOCIN. Uroczyste obchody nocy świętojańskiej odbędą się w sobotę, 22 czerwca, w Tykocinie. Sobótkowa zabawa rozpocznie się już o godz. 15 rytualnym rozpaleniem ognia odstraszającego czarownice oraz demony i odegraniem prastarego hymnu zapowiadającego sobótkową noc. O godz. 15.30 sobótkę rozpocznie uroczyście Ryszard Doliński. Następnie gościom zaprezentuje się Tykocińska Orkiestra Dęta pod dyrekcją Czesława Jaźwińskiego oraz zespół muzyki dawnej Antiqua Bialostociensis i zespół fletów Cantio Polonica. Miłośnicy muzyki ludowej dą mogli wysłuchać Kapeli Jan la. O godz. 19 na estradzie na P Czarnieckiego wystąpi zespół Pioruners, a o godz. 20 rozpoczn obchody sobótki rozstrzygnięc konkursu na najpiękniejszy wi i najciekawszy kostium.

Korowód przebranych uczestn przejdzie około godz. 21.30 nad rew, gdzie będzie miało miejsce dowisko obrzędowe i puszczanie w ków. Obchody nocy świętojań zakończy pokaz sztucznych ogn

Nowy sposób na walkę z przemytem

Tańsza legalna wódka

BIAŁYSTOK. Być może już w przyszłym roku będzie można kupić o kilka złotych tańszy alkohol. Resort finansów zamierza bowiem obniżyć o 30 proc. stawkę akcyzy na wyroby alkoholowe. To nowa metoda walki z przemytem, który według szacunków wynosi ponad 30 proc. legalnej sprzedaży.

Ministerstwo Finansów przygotowało projekt rozporządzenia obniżającego akcyzę na wyroby spirytusowe o 30 proc. Niższa stawka tego podatku miałaby obowiązywać od przyszłego roku. Obniżenie akcyzy pozwoli zdaniem przedstawicieli resortu finansów na większą konkurencję cenową krajowych produktów z alkoholami pochodzącymi z przemytu. Resort liczy na to, że w ten sposób ograniczy nielegalną sprzedaż i zwiększy wpływy do budżetu.

Ponieważ obniżka akcyzy może przynieść pozytywne skutki tylko pod warunkiem obniżenia cen wódek, w projekcie uzależniono możliwość stosowania niższych stawek akcyzy od obniżki cen tych wyrobów co najmniej o 20 proc. Niższa akcyza ma dotyczyć alkoholi produkowanych w kraju oraz legalnie importowanych.

– Jeżeli projekt obniżenia akcyzy o 30 proc. wejdzie w życie Polmosy na pewno obniżą ceny swoich produktów o około 20 proc. – powiedział Jan Małachowski, prezes Polmosu Białystok SA. – Oznacza to, że klienci będą mogli kupić wódkę tańszą o kilka złotych. Taka obniżka może w ciągu kilku miesięcy przełożyć się na wyższą legalną sprzedaż.

Szacunki dotyczące nielegalnej sprzedaży alkoholu na polskim rynku mówią o przeszło 30 mln litrów stuprocentowego spirytusu rocznie. Dla porównania białostocki Polmos, który jest czołowym producentem w kraju produkuje rocznie około 16 mln litrów czystego spirytusu.

Obecnie stawka akcyzy wynosi około 6,2 tys. zł za hektolitr czystego spirytusu w napojach. Jest to trzykrotnie więcej niż kwota obowiązująca w Unii Europejskiej. Po obniżce stawka tego podatku spadłaby do 4,4 tys. zł.

Resort przewiduje, że niższa cena wykreowałaby większą sprzedaż alkoholu z legalnych źródeł, co mogłoby przynieść dodatkowe dochody do budżetu w kwocie ponad 900 mln zł rocznie.

Resort finansów oszacował także ewentualne koszty tej zmiany. Jeżeli pomimo obniżki akcyzy legalna sprzedaż nie wzrośnie, budżet straci na tym w ciągu roku 1,2 mld zł. **(MG)**

Największa w powiecie monieckim hala sportowa oficjalnie przekazana dzieciom

Opłacalna korekta

– Według założeń poprzedniego Zarządu Miasta i Gminy Mońki hala miała kosztować ok. 9 mln zł. Niewielkie korekty w projekcie pozwoliły nam zaoszczędzić ponad połowę tej kwoty, a użytkownicy dostali praktycznie taki sam obiekt z kompletnym wyposażeniem – powiedział „Współczesnej" burmistrz Moniek Zbigniew Męczkowski.

W czwartek uczniowie monieckiej SP nr 3 przeżyli miłą uroczystość. Na koniec roku szkolnego władze Moniek zaprosiły na oficjalne otwarcie i poświęcenie przyszkolnej hali sportowej wszystkich tych, którym zawdzięczają pomoc i wsparcie przy budowie. Nowoczesny, pełnowymiarowy obiekt, poświęcił abp Stanisław Szymecki, a słowa uznania burmistrz Męczkowski i dyr. SP nr 3 Alicja Pochodowicz skierowali m.in. do byłego posła i przewodniczącego podlaskiej „Solidarności" Józefa Mozolewskiego, marszałka województwa Sławomira Zgrzywy i Stanisławy Szydłowskiej (4-krotna olimpijka w kajakarstwie) z UKFiS.



Moment przecięcia wstęgi FOT. K. RADZAJEWSKI

Podziękowanie za promowanie Moniek i „trójki" w regionie odebrał też prezes Kresy BO (wydawca „Współczesnej") Marek Paszkowski.

Obiekt, który będzie służył nie tylko uczniom SP nr 3 powstał w niecały rok. Jego koszt wraz z wyposażeniem (trybuny, tablice świetlne, nagłośnienie, pełny osprzęt do koszykówki i innych gier zespołowych itp.) wyniósł 3,4 mln zł. Na ten cel gmina zaciągnęła 2 mln zł kredytu, a resztę w formie dotacji sfinansował UKFiS i Urząd Marszałkowski.

Uczniowie i ich goście obejrzeli jeszcze część artystyczną oraz sportowe popisy młodszych i starszych monieccan. **(zmo)**

KRÓTKO

Boćki. Na wspólne spędzenie sobótkowej nocy zaprasza Dom Kultury w Boćkach. W niedzielę o godz. 19 rozpocznie się koncert, w czasie którego wystąpi m.in. zespół „Klekociaki", grupa Mr Blues i Świeży Owoc. **(u)**

Choroszcz. Hucznie będą świętować odpust na św. Jana mieszkańcy Choroszczy. Z okazji sobótki do miasteczka zawitają Hetman i Hetmanowa Braniccy. Impreza rozpocznie się w Białymstoku, w sobotę, 22 czerwca. O godz. 17 spod ratusza wyjedzie Hetman, który uda się do letniej rezydencji w Choroszczy. O godz. 18, już w Choroszczy, rozpocznie się koncert zespołów muzyki dawnej Cantio Polonica i Cantio Antiquue Bialostociensis. Około godz. 19 koncert da natomiast orkiestra Białostockiego Teatru Lalek. Tuż po niej zaprezentuje się zespół Karioke z Łap. Sobotni wieczór zakończy pokaz iluminacji parku przy rezydencji Branickich i pokaz sztucznych ogni. Fajerwerki można będzie zobaczyć tuż po godz. 21. **(u)**

Białystok. Koncert podsumowujący akcję „Młodość bez narkotyków" odbędzie się w sobotę (22 czerwca) o godz. 19.30 w białostockim amfiteatrze. Występy zespołów No Longer Music (USA, Nowa Zelandia, Austria) oraz Fruhstuck (Polska-Zelandia), grających muzykę rockową, połączoną z przedstawieniem teatralnym, będą bezpłatne.

Akcja „Młodość bez narkotyków" objęła około 4 tys. uczniów z 20 białostockich szkół i była prowadzona od 4 marca br. przez Ruch Przeciw Narkotykom i Alkoholizmowi – Operacja Freedom oraz Stowarzyszenie Arka Noego. Polegała na prowadzeniu prelekcji przestrzegających przed sięganiem po środki odurzające oraz ukazujących skutki eksperymentowania z narkotykami i alkoholem.

Patronat prasowy nad akcją „Młodość bez narkotyków" oraz sobotnim koncertem sprawuje „Gazeta Współczesna". **(KP)**

PATRONAT Współczesna

Białystok. W związku z Dniami Białegostoku, od godz. 19 w piątek do godz. 24 w niedzielę, dla ruchu zamknięte zostaną w Białymstoku ul. Lipowa i Rynek Kościuszki – od ul. Malmeda do ul. Sienkiewicza.

W tym czasie nastąpią zmiany w kursowaniu autobusów komunikacji miejskiej. I tak autobusy linii 2, 4, 5, 7, 21 i 21 s w obu kierunkach będą kursować na trasie zastępczej przez al. Piłsudskiego. Autobusy linii 10 w obu kierunkach będą kursować ul. Lipową, Grochową, Kalinowskiego i Skłodowskiej. **(RR)**

Białystok. Klub Inteligencji Katolickiej w Białymstoku zaprasza nauczycieli na mszę św. Zostanie ona odprawiona w niedzielę, o godz. 19.15 w białostockim kościele św. Wojciecha. **(RR)**

Wasilków. Miejski Ośrodek Animacji Kultury i Turystki, Sportu i Rekreacji w Wasilkowie zaprasza w najbliższą sobotę na „Noc świętojańską". Na cyplu o godz. 18 rozpocznie się cykl koncertów. Przed publicznością zaprezentuje się m.in. grupa „Jak wolność to wolność". Około godz. 20 rozpocznie się dyskoteka. Gwiazdą wieczoru ma być zespół Oddział Zamknięty. W międzyczasie nie zabraknie oczywiście turniejów, konkursów z nagrodami oraz – pokazów udzielania pierwszej pomocy. **(u)**

Białystok. W niedzielę w Cerkwi prawosławnej obchodzony będzie Dzień Świętej Trójcy, czyli Pięćdziesiątnica. Jest to jedno z cyklu 12 Wielkich Świąt. Natomiast poniedziałek poświęcony będzie Duchowi Św. i z tej okazji odbędzie się odpust w cerkwi św. Ducha w Białymstoku. A już w sobotę wierni będą się modlić za zmarłych.

Niedziela zakończy 50-dniowy okres, w czasie którego wierni na znak radości nie klękali podczas nabożeństw. Bezpośrednio po niedzielnej liturgii odbędzie się nabożeństwo, podczas którego zebrani w cerkwiach będą klękali po raz pierwszy od pięćdziesięciu dni.

Niedzielną liturgię o godz. 10, w katedrze pw. Św. Mikołaja w Białymstoku, celebrować będzie biskup Jakub, ordynariusz diecezji białostocko-gdańskiej. Poza tym nabożeństwa odprawiane będą w cerkwiach pw. Św. Trójcy w Gródku, Juszkowym Grodzie i Puchłach.

– Pierwszy dzień po Pięćdziesiątnicy poświęcony jest Duchowi Świętemu, który zstąpił na Apostołów. Z okazji tego święta domy i cerkwie dekorowane są kwiatami – powiedział ks. Grzegorz Misijuk, rzecznik kurii prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej. **(KP)**

Zagra Lady Pank

Mniej niż zero w Siemiatyczach

SIEMIATYCZE. W niedzielę w Siemiatyczach, w ramach „Studia Lato Radia Białystok", zagra zespół Lady Pank. Nie każdy wie, że ta grupa miała początkowo nazywać się Żuel. Jednak te plany zniweczył pierwszy przebój „Mały Lady Pank", od którego wszystko się zaczęło.

Dyskografia zespołu jest naprawdę imponująca. Znajduje się w niej prawie dwadzieścia płyt oraz około wustu utworów, często posiadających rozmaite wersje. We wrześniu 000 r. zespół wydał najnowszą płytę zatytułowaną „Nasza reputacja". Termin jej wydania zbiegł się z osiemnastą rocznicą narodzin grupy. W 1981 r. Lady Pank założył Jan Borysewicz, który wcześniej był gitarzystą w Budce Suflera, wraz z Andrzejem Mogielnickim, autorem tekstów. Trzy miesiące po powstaniu zespołu dołączył do niego Janusz Panasewicz, który został głównym wokalistą formacji.

Lady Pank nagrał wiele znanych piosenek, m.in. „Tańcz, głupia tańcz", „Kryzysowa narzeczona" czy „Mniej niż zero". Poza granicami naszego kraju koncertował w USA, Anglii, Rosji i Finlandii. W 1986 r. zespół na pewien czas zawiesił działalność, jednak obecnie dobrze się trzyma. **(KP)**



Fałszywe czeki

BIAŁYSTOK. Do Sądu Okręgowego w Białymstoku trafił akt oskarżenia przeciwko dwóm mieszkańcom Warszawy. Prokuratura oskarżyła ich o podrobienie i zrealizowanie 120 czeków na ponad 57 tys. zł.

Śledztwo w tej sprawie prowadziła białostocka prokuratura. W lutym ub.r. w białostockim oddziale Banku PKO zatrzymano kobietę, która chciała zrealizować podrobiony czek. W trakcie postępowania okazało się, że kobieta w styczniu opuściła zakład karny i zamieszkała w Markocie. Za zrealizowanie czeku miała zarobić 50 zł. Czeki podrabiał 33-letni Jacek J. Pomagał mu 48-letni Kazimierz J., wolontariusz warszawskiego Markotu. **(aż)**

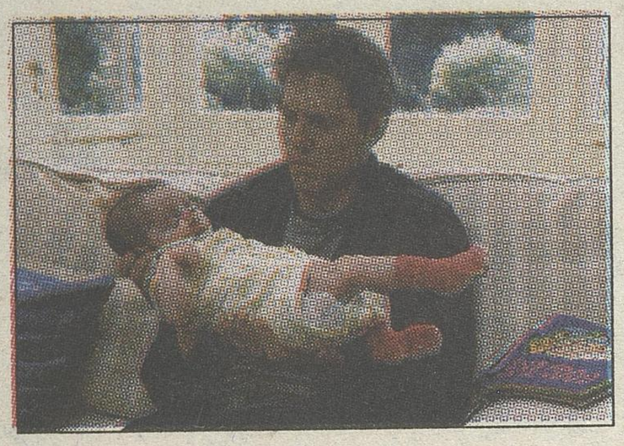
Był sobie chłopiec

BIAŁYSTOK „Forum" – pokaz przedpremierowy. „Był sobie chłopiec" to opowieść o mężczyźnie – przystojnym, bogatym i skoncentrowanym na sobie oraz o jego nieoczekiwanym związku z chłopcem, którego spotyka, gdy próbuje poderwać matkę innego chłopca.

Will (Hugh Grant) jest nieuleczalnie „młodzieżowym" 38-letnim londyńczykiem. Bogaty, nieżonaty i bezdzietny, całym dniami jest „na luzie". Po zakończeniu krótkiego związku z samotną matką odkrywa, że miejscem, gdzie można poznawać samotne kobiety są grupy samopomocy samotnych rodziców. Tworząc w wyobraźni małego synka o imieniu Ned, Will dołącza do spotykającej się w sąsiedztwie grupy samotnych rodziców i jest na dobrej drodze do uwiedzenia Susie. Spotyka jednak dziwnego 12-latka, Marcusa, syna przyjaciółki Susie... W tym momencie życie Willa zmienia się radykalnie.

Film „Był sobie chłopiec" jest adaptacją popularnej książki Nicka Hornby`ego z 1998 r.

Był sobie chłopiec. Wielka Brytania, USA, 2002. Reż. Chris Weitz, Paul Weitz. Wyk. Hugh Grant, Toni Collette, Rachel Weisz.



Kandahar

BIAŁYSTOK „Syrena". Obraz Afganistanu, który oglądamy w „Kadaharze" jest tak ponury, że nie sposób sobie wyobrazić jak kraj ten wygląda teraz, po trwających od kilku tygodni amerykańskich nalotach. Wojna domowa, rządy talibów, pola minowe – bolesna pamiątka rosyjskiej okupacji, wszystko to całkowicie zrujnowało Afganistan. Choć wydawało się to niemożliwe, amerykański odwet za terrorystyczne ataki z 11 września, przyniósł umęczonemu narodowi jeszcze gorsze cierpienia. Film „Kandahar" jest oparty na przeżyciach Paziry, afgańskiej aktywistki, dziennikarki i reżyserki, która wraz z rodziną wyemigrowała do Kanady w 1989 r. Pewnego dnia dowiaduje się, że jej przyjaciółka mieszkająca w Kandaharze, planuje popełnić samobójstwo...

Kandahar. Francja, Iran. 2001. Reż. Mohsen Makhmalbaf. Wyk. Niloufar Pazira, Hassan Tantai.



REPERTUAR KIN

„POKÓJ" – piątek „Spider-Man" (USA, l. 12), godz. 10.00, 12.00, 14.00, 15.45, 18.00, 20.15, 22.15 (seans nocny), „Epoka lodowcowa" (USA, b.o. – dubbing), godz. 10.45, 14.15, 16.00, 17.30, „Dzień świra" (polski, l. 15), godz. 12.15, 19.00, 20.45, sobota „Spider-Man" (USA, l. 12), godz. 10.00, 12.00, 14.00, 15.45, 18.00, 20.15, 22.15 (seans nocny), „Epoka lodowcowa" (USA, b.o. – dubbing), godz. 10.45, 14.15, 16.00, 17.30, „Dzień świra" (polski, l. 15), godz. 12.15, 19.00, 20.45, niedziela „Spider-Man" (USA, l. 12), godz. 10.00, 12.00, 14.00 15.45, 18.00, 20.15, „Epoka lodowcowa" (USA, b.o. – dubbing), godz. 10.45, 14.15, 16.00, 17.30, „Dzień świra" (polski, l. 15), godz. 12.15, 19.00, 20.45 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" – piątek, sobota, niedziela „John Q." (USA, l. 15), godz. 15.30, 17.45, „Ocean`s Eleven. Ryzykowna gra" (USA, l. 15), godz. 20.00 (www.ton.com.pl).

„FORUM" – piątek „40 dni i 40 nocy" (USA, l. 15), godz. 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, sobota „40 dni i 40 nocy" (USA, l. 15), godz. 14.15, 16.15, 18.15, Seans przedpremierowy: „Był sobie chłopiec" (USA, l. 15), godz. 20.15, niedzielą „40 dni i 40 nocy" (USA, l. 15), godz. 14.15, 16.15, 18.15, 20.15.

„SYRENA" – piątek „Gwiezdne wojny: Atak klonów" (USA, l. 12), godz. 14.00, „Monsumowe wesele" (USA, l. 15), godz. 16.30, 20.00, „Kandahar" (USA, l. 15), godz. 18.30, sobota kino dla dzieci: „Atlantyda – zaginiony ląd" (USA, b.o.), godz. 11.00, kino dla dzieci: „102 dalmatyńczyki" (USA, b.o.), godz. 12.30, „Gwiezdne wojny: Atak klonów" (USA, l. 12), godz. 14.00, „Monsumowe wesele" (USA, l. 15), godz. 16.30, 20.00, „Kandahar" (USA, l. 15), godz. 18.30, niedziela kino dla dzieci: „Atlantyda zaginiony ląd" (USA, b.o.), godz. 11.00, kino dla dzieci: „102 dalmatyńczyki" (USA, b.o.), godz. 12.30, „Gwiezdne wojny: Atak klonów" (USA, l. 12), godz. 14.00, „Monsumowe wesele" (USA, l. 15), godz. 16.30, 20.00, „Kandahar" (USA, l. 15), godz. 18.30.

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „Get Carter" (USA, l. 15), „Crossroads. Dogonić marzenia" (USA, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek, sobota „Wielki powrót" (USA, b.o.), godz. 16.00, „Piękny umysł" (USA, l. 15), godz. 17.15, 19.30, niedziela „Wielki powrót" (USA, b.o.), godz. 14.30, 16.00, „Piękny umysł" (USA, l. 15), godz. 17.15, 19.30.

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Mulholland Drive" (USA, l. 15), „Potwory i spółka" (USA, b.o.).

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Kariera Nikosia Dyzmy" (polski, l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Legalna blondynka" (USA, l. 15 – komedia).

Łapy Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Na własną rękę" (USA, l. 15).

Międzyrzec Podlaski „Sława" – piątek, sobota, niedziela „Helikopter w ogniu" (USA, l. 15).

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Rób swoje, ryzyko jest twoje" (polski, l. 15).

Czeremcha „TOR", Łosice Dom Kultury, Siemiatycze „Kameralne", Suchowola „Kometa", Supraśl „Jutrzenka", Stawiski „Saturn" – nieczynne.

Spider-Man

BIAŁYSTOK „Pokój". Film o przygodach Spider-Mana wchodzi na ekrany w 40. rocznicę ukazania się pierwszego komiksu opowiadającego dzieje Człowieka-Pająka. Film opowiada o studencie Peterze Parkerze (Tobey Maguire), który został w dzieciństwie sierotą, a teraz mieszka z ukochaną ciotką May i wujem Benem w Queens, w Nowym Jorku. Wiedzie życie przeciętnego studenta, pracuje jako fotograf w szkolnej gazecie, interesuje się piękną Mary Jane Watson i przyjaźni z Harrym Osbornem.

W trakcie szkolnej wycieczki, podczas której młodzież miała zapoznać się z życiem pająków, Petera gryzie genetycznie zmodyfikowany owad. Niedługo potem chłopak odkrywa, że posiada niezwykłe moce. Jest silny i zręczny jak pająk, posiada też swoisty, pajęczy „szósty zmysł". Początkowo Peter wykorzystuje swe moce do wzbogacenia się, kiedy jednak spotyka go osobista tragedia przysięga, że poświęci resztę swojego życia na walkę ze zbrodnią. Bierze sobie do serca słowa wuja, który powiedział, że „wielka moc to wielka odpowiedzialność".

W tym samym czasie biznesm Norman Osborn (Willem Dafo ojciec Harry`ego, opętany manią w kości, przechodzi inne zmiany. B peryment, w którym brał udział, wiódł się tylko częściowo – zys on na inteligencji i sile, lecz jes cześnie popada w obłęd. Staje się lonym Goblinem, arcywrogiem S der-Mana. Przysięga, jaką złożył P zostanie wystawiona na ciężką pró

Spider-Man. USA, 2002. Reż. Sam Raimi. Wyk. Tobey Mag re, Willem Dafoe, Kirsten Du



Monsunowe wesele

BIAŁYSTOK „Syrena". Przy okazji zbliżającego się wesela Aditi i Hemanta przybywają do Delhi ich krewni z różnych zakątków świata, między innymi ze Stanów Zjednoczonych, Australii i Dubaju. Podczas gorączkowych przygotowań do uroczystości wychodzą na jaw nadzieje, obawy, długo skrywane tajemnice i sekrety rodzinne, które sprawiają, że szykowana ceremonia staje pod znakiem zapytania...

„Monsunowe wesele" Miry Nair to film radosny, pełen humoru i błyskotliwych obserwacji, to poemat o miłości, rodzinie i przywiązaniu do tradycji. Z całego filmu bije niezwykła energia, którą wytwarzają: muzyka, kolor, ruch i taniec. To plastyczny i nasycony emocjami obraz apoteozy życia. Reżyserka z humorem portretuje swoich bohaterów. Jednak za tą humorystyczną warstwą, kryją się poważniejsze problemy.

Ten film to także hołd dla miasta. Reżyserka pokazuje współczesne Delhi jako fascynujący wielokulturowy tygiel, gdzie tradycja, sięgająca kilku tysięcy lat, styka się z nowoczesnym światem, gdzie szacunek dla starych obyczajów miesza się z odrzuceniem świętości, a niewinność z rewolucją seksualną. Delhi to miasto, w którym starożytna kultura i era Internetu spotykają się ze sobą, łącząc się w końcu w harmonijną całość.

Film wypełniają różnorodne pieśni. Nie ma w nich jednak żadnej sztuczności – są manifestacją emocji bohaterów i wybuchają spontanicznie, a reżyserka sprawia, że tak-

że widzowie odczuwają ich nas nastrój. Słuchamy tradycyjnych śni indyjskich, a także popu, Muzyka nie jest tylko przerywn w akcji, wręcz przeciwnie – d nale wpisuje się w atmosferę c filmu, stając się tym samym dodatkowym bohaterem. Oprócz gicznej muzyki film czaruje niezwykle pięknym obrazem. feeria kolorów wypełnia każdy

Monsunowe wesele. Indie, 2001. Reż. Mira Nair. Wyk. seeruddin Shah, Liliette Du



Do kina za darm

Dla naszych Czytelników mamy szenia na filmy: „Spider-Man", sunowe wesele", „Kandahar" sobie chłopiec". Aby otrzymać z wejściówek, wystarczy zadzw do nas dzisiaj (piątek) o godz. 10 powiedzieć na pytanie: „jaką n dę zdobył film „Monsunowe we na festiwalu w Wenecji?". Te 748-74-58. Osoby, które wygra grody w filmowym konkursie ty temu, nie mogą brać udziału w konkursie. Po odbiór zaproszeń dakcja „GW", ul. Suraska 1, pok należy zgłaszać się do godz – osobiście(!), z dowodem toż ści i aktualnym wydaniem „GW Dla naszych Czytelników mam drugą niespodziankę. Osoby, któ szą się do kina „Syrena" z tym niem „Gazety Współczesnej" mogły zakupić bilet ze zniżką 2

Dni Białegostoku – już w ten weekend

Święto w plenerze

Już w najbliższy piątek wieczorem zostaną uroczyście zainaugurowane Dni Miasta Białegostoku. Potrwają trzy dni, do niedzieli. Mimo że uroczysta inauguracja odbędzie się o godz. 21.55, warto rozpocząć świętowanie od wizyty w Galerii Arsenał – o godz. 20 zostanie tam otwarta wystawa znakomitego polskiego artysty Tadeusza Kantora, zatytułowana „Tadeusz Kantor – Niemożliwe".

Godzinę później na Rynku Kościuszki odsłonięta zostanie festiwalowa konstrukcja, a potem ulicami miasta przejdzie wielka parada, którą na dziedziniec Pałacu Branickich poprowadzą aktorzy Węgierskiej Grupy Ulicznej „Maskaras".

O godz. 22 na pałacowym dziedzińcu rozpocznie się widowisko plenerowe „Walka karnawału z postem" w wykonaniu Polskiego Teatru Tańca – Baletu Poznańskiego, w choreografii Ewy Wycichowskiej. Tancerze będą występować na kilku estradach. Dopiero w finale podesty zostaną połączone i stworzą imponującą scenę.

Natomiast o godz. 23 przy Ratuszu rozpocznie się pierwszy z trzech (kolejne – w sobotę i niedzielę) pokazów autorskich filmów animowanych. Na początek zostaną zaprezentowane najlepsze filmy polskich twórców. W sobotę – najnowsze polskie produkcje, a w niedzielę – pierwsze filmy animowane: z roku 1912 i 1947, autorstwa m.in. Zenona Wasilewskiego, ojca polskiego filmu animowanego. W razie niepogody przegląd odbędzie się w kinie „Forum".

W sobotę na Rynku Kościuszki wystąpi Teatr Teremok z Syberii, a od godz. 16 można będzie oglądać króciutkie spektakle lalkowe w hiszpańskim autobusie, czyli objazdowym teatrze, który zatrzyma się na te kilka dni na Rynku Kościuszki. Niech nikogo nie zmyli fakt, że na rynku stanie namiot – autobus będzie schowany pod jego płachtą.

Wieczorem, o godz. 21 – wielki spektakl muzyczno-wizualny na Plantach. „Karminowe ogrody Europy" to koncert orkiestry Filharmonii Białostockiej połączony z pokazem mody romantycznej autorstwa Jolanty Słomy i Mirosława Trymbulaka z Gdańska. Widowisko zakończy pokaz sztucznych ogni.

Najważniejszym wydarzeniem niedzielnego programu będzie natomiast spektakl Shanghaj Puppet Theatre, który o godz. 18 wystąpi na Plantach. Aż do godz. 20 można będzie nadal oglądać hiszpańskie lalki.

Głównemu programowi Dni Białegostoku towarzyszą także inne imprezy. W piątek w Klubie Garnizonowym rozpoczyna się III Ogólnopolska Biesiada Modelarstwa, a w sobotę w SP 45 (ul. Łagodna 10) – Międzynarodowy Szachowy Memoriał im. Andrzeja Lussy. Przez całą sobotę zaprasza również Muzeum Wojska, które tradycyjnie już przygotowało wiele atrakcji dla dzieci i młodzieży.

(ka)



Fragment nagrodzonej choreografii

FOT. ARCHIWUM

Najlepsi w Polsce

Najlepszy w Polsce białostocki zespół taneczny, znany pod nazwą: Teatr Tańca i Improwizacji, prowadzony przez Grażynę Radziszewską, zdobył Puchar Polski w tańcu sportowym. Konkurs odbył się w ubiegłym tygodniu w Olsztynie. Białostocki zespół startował w nim już po raz drugi. Jury przyznało mu I miejsce za fragment choreografii „Blue step" (premiera – w pubie „Odeon" podczas Międzynarodowego Dnia Tańca). Grupa startowała w kategorii „tap dance" jako seniorzy.

Teatr Tańca i Improwizacji słynie w Białymstoku ze znakomitej umiejętności stepowania. Najciekawsze choreografie opierają się właśnie na tym charakterystycznym sposobie wybijania rytmu stopami. Grupa była wielokrotnie nagradzana na festiwalach tanecznych, duże sukcesy ma też na swoim koncie instruktorka zespołu Grażyna Radziszewska. Teatr Tańca i Improwizacji ciągle poszukuje nowych pomysłów na choreografię. Bardzo interesujący był ich występ z zespołem „Sarakina". Muzycy nie tylko grali na żywo podkład do kolejnych etiud, ale też brali w nich udział.

(ka)

REKLAMA



Koncert na Plantach

Karminowe ogrody

Taki tytuł nosi koncert, jaki zaprezentuje Orkiestra Filharmonii Białostockiej pod dyrekcją Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego. Odbędzie się on w sobotę, 22 bm. o godz. 21 na białostockich Plantach. Jako solistka wystąpi Beatriz Blanco – mezzosopran.

W programie: utwory G. Bizeta, J. Straussa, J. Brahmsa, F. Obradorsa, C. Sandersa, a także pokaz mody, przygotowanej przez projektantów Jolantę Słomę i Mirosława Trymbulaka.

Beatriz Blanco urodziła się w Caracas, w Wenezueli. Studia rozpoczęła w rodzinnym mieście. Przez dwa sezony tańczyła z zespołem tańca nowoczesnego „Taller de Danca Contemporanea" w Caracas.

Od 1982 roku mieszka w Polsce. Studia ukończyła w warszawskiej Akademii Muzycznej, w klasie śpiewu prof. Kazimiery Goławskiej. W 1989 roku zdobyła II nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Wokalnym „Carmen Teresa de Hurtado" w Caracas. Od 1990 roku jest solistką Warszawskiej Opery Kameralnej, współpracuje też z Operą Śląską w Bytomiu, gdzie zadebiutowała w roli Carmen w operze „Carmen" G. Bizeta.

Występuje jako solistka w koncertach i recitalach w kraju oraz za granicą. Współpracuje z wybitnymi polskimi artystami, dokonała nagrań archiwalnych dla Polskiego Radia.

(a)

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53), godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawa czasowa: „Tadeusz Kantor. Niemożliwe" (otwarcie 21 czerwca o godz. 20).

Muzeum Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Słońce" i „Moje Podlasie" – fotografie Wiktora Wołkowa, „Lalkowi aktorzy".

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny. Wystawa czasowa (z okazji setnej rocznicy urodzin artysty): „Alfons Karny Opus Vitae".

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: „Białystok – makieta barokowego miasta". Ekspozycje czasowe: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste – Białystok w fotografii", „Pamiętajmy o ogrodach".

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Ekspozycje czasowe: „Moja przygoda w muzeum" – wystawa pokonkursowa, „Liga Obrony Przeciwpowietrznej i Przeciwgazowej" (otwarcie 22 czerwca o godz. 12).

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: obrazy, rysunki, rzeźby, płaskorzeźby artystów z rodziny Sleńdzińskich.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Wystawa stała: „Prace plastyków z Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych". Ekspozycja czasowa: „Dni Białegostoku w Galerii BTPSzP" (otwarcie 23 czerwca o godz. 14).

Galeria Autorska „Feniks", ul. św. Rocha 6, lok. 4 (tel. 746-06-54) – poniedziałek-piątek w godz. 11-18. Ekspozycja czasowa: „Koty marcowe Marii Wojtiuk i Sylwii Witkowskiej".

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 11-18. Wystawa czasowa: „Uniwersalne wartości w sztuce" – ekspozycja zbiorowa białostockiego okręgu ZPAP.

BIAŁOSTOCZEK (KOŁO KURIAN)

Muzeum Regionalne (tel. 732-20-57, 743-51-28) – w niedziele w godz. 11-16.30, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym. Wystawy stałe: Salon pradziadków pełen pamiątek, Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej, Salonik Muzyczny, Pokój Babuni. Ekspozycja czasowa: Kresowe Dewocjonalia Rodzinne.

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawy czasowe: „Rzeźba ludowa Podlasia", „Groby i ich tajemnice".

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

DROHICZYN

Muzeum, ul. Kopernika 7 (655-70-69) – w godz. 12-16 w soboty i niedziele, wtorek-piątek zwiedzanie należy uzgadniać telefonicznie. Wystawa stała: archeologia, etnografia, malarstwo, rzeźba – eksponaty związane z Drohiczynem i jego okolicami.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

KUROWO

Narwiański Park Narodowy, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 743-60-82) – od wtorku do piątku w godz. 9-15, soboty w godz. 9-16, niedziele w godz. 11-18, w poniedziałki nieczynne. Wystawy czasowe: „Sochy, sierpy, stępy, czyli o niegdysiejszym gospodarstwie", „Środki transportu wiejskiego".

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

SURAŻ

Muzeum Archeologiczno-Etnograficzne Władysława i Wiktora Litwińczuków (tel. 650-31-16) – czynne codziennie w godz. 9-19. Wystawa stała (zbiory pochodzą z Suraża i okolic) m.in. paleobiologia, kolekcje narzędzi kamiennych, żelaznych i z kości, rękodzieło ludowe, płyty nagrobkowe z XI w., numizmatyka, dokumenty, wydawnictwa, meble, lampy.

SUCHOWOLA

Izba Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki, plac Kościuszki 3. Wystawa stała: pamiątki po ks. Jerzym Popiełuszce, dokumenty, fotografie, książki.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Malarstwo Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna.

UHOWO

Galeria Narwiańska, ul. Kościelna 42 (tel. 715-29-33), w godz. 13-20 oprócz poniedziałków i wtorków. Wystawa stała: Walory przyrodnicze i kulturowe rejonu Doliny Górnej Narwi. Ekspozycje czasowe: „Ptaki" – fotografie Wiktora Wołkowa, „Górna Narew" – wystawa fotograficzna.

(MN)

W piątek w Białymstoku rozpoczyna się Międzynarodowy Festiwal Szkół Lalkarskich

„LALKANIELALKA"

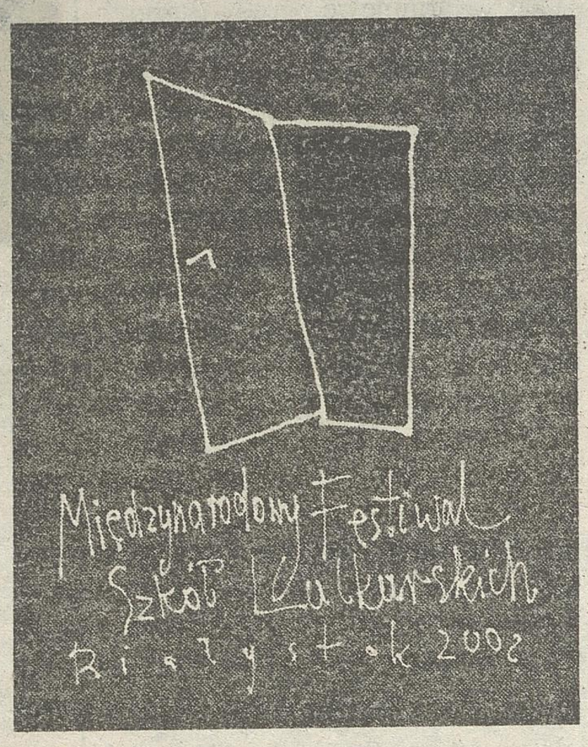
Międzynarodowy Festiwal Szkół Lalkarskich, który rozpoczyna się w piątek w Białymstoku, ma wiele wspólnego z Dniami Białegostoku. Obie imprezy przeznaczone są dla szerokiej publiczności, chociaż spektakle teatralne, pokazywane w Akademii Teatralnej i obu białostockich teatrach będą trudno dostępne. Większość przedstawień można będzie obejrzeć także w plenerze – a tam liczba miejsc jest nieograniczona.

Festiwal odbywa się pod hasłem „LALKANIELALKA". Organizatorom chodzi o zwrócenie uwagi na to, że teatr lalek jest adresowany nie tylko do dzieci, ale też do osób dorosłych.

– Jesteśmy jedynym krajem w tej części Europy, który nie ma oddzielnych nazw dla lalki teatralnej i lalki do zabawy – mówi Wiesław Czołpiński, dziekan Wydziału Lalkarskiego AT w Białymstoku. – Używane słowo od razu kieruje naszą myśl ku teatrowi dla dzieci. Właściwa nazwa powinna wskazywać na szerszą formę teatru. I takiego właśnie słowa poszukujemy.

Wiele spośród prezentowanych podczas festiwalu spektakli potwierdzi tezę dziekana – lalki często opowiadają o sprawach zrozumiałych dla osób dorosłych. Taki będzie spektakl „ambiwaLENZ" niemieckiej grupy teatralnej czy rumuński „Ulisses". Nie zabraknie jednak tradycyjnych bajek, które pokażą chociażby bułgarscy aktorzy.

Bez biletów można będzie obejrzeć: spektakl rosyjskiego Teatru „Teremok" na Rynku Kościuszki (sobota, godz. 10, 12, 16), hiszpański Teatro de Automatos (słynny autobus stanie na Rynku Kościuszki) – aż do środy, Teatr Uliczny „Maskaras" z Węgier (sobota, godz. 19., Rynek Kościuszki), Teatr Lalek z Szanghaju (Planty, niedziela, godz. 19). Poza tym w Białymstoku zaprezentują się także szkoły z: Portugalii, Ukrainy, Szwecji, Niemiec, Japonii i Czech. Ich spektakle zobaczą przede wszystkim festiwalowi goście i posiadacze karnetów, których ograniczoną liczbę można było kupić w mijającym tygodniu (cena – 100 zł).



Plakat festiwalu, który przedstawia otwarte drzwi „do magicznego świata teatru", zaprojektował Andrzej Dworakowski. On też jest autorem projektu, nazywanego roboczo „Pomnikiem lalki". Zostanie wykonany z drewna, będzie miał 4 m wysokości. Tułów to drewniana skrzynka ze skrzydłami przypominającymi okiennice. A w środku – wielkie serce marionetki. Jakie? Niespodzianka. Każdy, kto zechce je zobaczyć, niech wybierze się na Rynek Kościuszki (pomnik stanie na skwerze, niedaleko „Desy"). Instalacja zostanie odsłonięta wieczorem w piątek.

Przez wszystkie dni festiwalu można będzie kupić okolicznościowe gadżety: koszulki, karty telefoniczne. Natomiast na poczcie przy ul. Rynek Kościuszki wszystkie przesyłki będą stemplowane okolicznościowym stemplem.

(ka)

II Podlaskie Spotkania Zdrowia i Niezwykłości

W kręgu medycyny naturalnej

O roli pozytywnego myślenia, naturalnych metodach samouzdrawiania oraz terapii misami tybetańskimi można będzie dowiedzieć się podczas II Podlaskich Spotkań Zdrowia i Niezwykłości, które w najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się w białostockim Klubie Rozrywki „Krąg" (ul. Wierzbowa 6).

Podczas dwudniowej imprezy można będzie spotkać się z naturoterapeutami, bioenergoterapeutami oraz z irydologiem i specjalistami od akupunktury. Atrakcją targów będą też potrawy kuchni orientalnej, wystawa obrazów energetycznych oraz wykłady i koncerty. Już w sobotę o godz. 11 Małgorzata Gąsiorowska wygłosi wykład o roli pozytywnego myślenia w naszym życiu, a potem można będzie wysłuchać prelekcji dotyczących m.in.: wpływu terapii manualnych na stan kręgosłupa i ogólny stan zdrowia oraz naturalnej metody samouzdrawiania. Koncert Izabeli Kopeć przy obrazach energetycznych bioenergoterapeutki Grażyny Sybirskiej-Wilk został zaplanowany na godz. 17, a pół godziny później rozpocznie się monodram „Seans spirytystyczny" według tekstów Stanisława Ignacego Witkiewicza w wykonaniu krakowskiej aktorki Ziuty Zającówny. W niedzielę zaś można będzie wysłuchać wykładów dotyczących m.in.: numerologii, analizy pierwiastków włosów, uzupełniania niedoborów organizmu oraz terapii misami tybetańskimi.

– Takie targi „W kręgu medycyny naturalnej" organizowaliśmy już prawie dwa miesiące temu i muszę przyznać, że impreza ta cieszyła się ogromną popularnością, zarówno wśród wystawców, jak i wśród zwiedzających – mówi Andrzej Ginelli z białostockiego Klubu Rozrywki „Krąg". – Również teraz mamy zgłoszonych już 25 wystawców i wielu prelegentów, którzy wygłoszą podczas targów wykłady.

II Podlaskie Spotkania Zdrowia i Niezwykłości organizowane są we współpracy z Podlaskim Centrum Inspiracji i Rozwoju „Bionesa". W sobotę i niedzielę targi będą czynne od godz. 10-18.

(do

Konkurs rozstrzygnięty

Wystawa pokonkursowa I Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego „Lalka" zostanie otwarta w piątek (21 czerwca) o godz. 14 w Domu Kultury „Śródmieście" przy ul. Kilińskiego 13 (II piętro) w Białymstoku. Ekspozycję będzie można zwiedzać od 24 czerwca do 26 sierpnia w godz. 9-14 (oprócz sobót i niedziel). Wstęp wolny.

Do konkursu zgłoszono 126 prac przestrzennych. Jury pod przewodnictwem Wiesława Jurkowskiego – artysty plastyka, wyróżniło 21 z nich. Wśród nagrodzonych autorów są m. Hajnowski Dom Kultury, Gmin Ośrodek Kultury w Szepietow Zespół Szkół nr 15 przy DSK (św tlica oddziału chirurgii i ortope w Białymstoku, Krzysztof Szub Ania Jankowska, Daria Konopko, anna Szulc, Jacek Konicki, Mag Sass.

(M

KRÓTKO

Lublin – Białystok. W piątek, 21 czerwca, w Galerii ZPAP „Pod podłogą" w Lublinie otwiera swoją wystawę indywidualną Jerzy Lengiewicz, białostocki malarz. Od 1960 r. jest on członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków. Swoje prace pokazywał we wszystkich dużych miastach Polski, m.in. w Warszawie, Szczecinie, Krakowie, Rzeszowie, Sopocie, Wrocławiu. Obrazy wystawiał także w Niemczech, Francji, Szwecji, Kanadzie, Japonii i wielu innych krajach. Tym razem przez trzy tygodnie można oglądać jego twórczość w Lublinie. Gratulujemy. **(ka)**

Białystok. Na giełdę staroci zaprasza Białostocki Klub Kolekcjonerów. Będzie można sprzedać, kupić lub wymienić m.in. militaria, pocztówki, znaczki, numizmaty i wszelkie inne starocia. Wstęp bezpłatny.

Giełda odbędzie się w niedzielę (23 czerwca) w godz. 8-13 na skwerze przy ul. Legionowej 5 (obok kina „Forum") w Białymstoku. **(MN)**

Białystok. W 10. rocznicę śmierci Astora Piazzolli, w niedzielę, 23 bm., o godz. 19, w Filharmonii Białostockiej odbędzie się koncert poświęcony pamięci tego kompozytora. W programie: Concierto del Angel, w wykonaniu zespołu Trio Con Fervore, w składzie: Małgorzata Jóźków – wiolonczela, Agnieszka Respondek – flet, Cezary Sanecki – fortepian, gościnnie Grażyna Nikita – sopran oraz Grupa Tańca Współczesnego Jazz-Dance, działająca przy Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury, choreografia: Maria Gierasimiuk. **(a)**

Białystok. Wystawa prac członków Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych zostanie otwarta w niedzielę (23 czerwca) – w ramach Dni Białegostoku – w Galerii przy ul. Warszawskiej 25 w Białymstoku. Początek o godz. 14. Wstęp wolny.

Na wystawie zostanie zaprezentowanych około 150 prac. Będą akwarele, oleje, rzeźby, fotografie, pastele. Ich autorzy to członkowie BTPSzP, zarówno obecni jak i byli (Towarzystwo istnieje od 35 lat). **(MN)**

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek „Niedźwiedź oświadczyny" (Mała scena), godz. 19.00, sobota „Niedźwiedź oświadczyny" (Mała scena), godz. 19.00, niedziela „Niedźwiedź oświadczyny" (Mała scena), godz. 19.00.

Białostocki Teatr Lalek – piątek Międzynarodowy Festiwal Szkół Lalkarskich, godz. 18.00; sobota Międzynarodowy Festiwal Szkół Lalkarskich, godz. 10.00, 12.00, niedziela Międzynarodowy Festiwal Szkół Lalkarskich, g 10.00, 12.00, 18.00, 20.00.

Filharmonia Białostocka – sobota, godz. 2 w ramach „DNI BIAŁEGOSTOKU" – KARM WE OGRODY EUROPY (Białostockie Planty) konawcy: Orkiestra Symfoniczna Filhar Białostockiej, Marcin Nałęcz-Niesiołowski rygent, Beatriz Blanco – mezzosopran. W pro mie: utwory G. Bizeta, J. Straussa, J. Brah F. Obradorsa, C. Sandersa; pokaz mody jektanci: Jolanta Słoam i Mirosław Trymbule

RADIO

RADIO AKADERA

Piątek, 21.06.2002-sobota, 22.06.2002

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop

Niedziela, 23.06.2002

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

RADIO BIAŁYSTOK

Piątek, 21.06.2002

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17.30; Przegląd prasy: 5.17, 6.18; O tym się mówi: 6.38; Sport: 5.05, 7.14, 8.13, 16.14, 19.05, 21.05; Informacje z przejść granicznych: 7.56, 9.12, 12.08, 15.08; Moto Radio: 7.56, 9.09, 10.08, 12.08, 15.08, 16.56, 17.56; Serwis kulturalny: 7.10, 8.40, 13.45, 16.10; Reporterzy informują: 6.23, 6.38, 7.44, 17.14, 17.21, 17.40, 17.46 Regionalne Notowania Walutowe: 11.55; 5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.15 Radionowela – Spadkobiercy odc. 359 (powt); 5.35 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 5.45 Zielone studio; 5.55 Notatnik Europejski; 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min) – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.18 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.10 Między nami – prow. Dariusz Kuć; 9.15 Notatnik Europejski; 9.40 Joyce Oates – Blondynka odc. 59; 11.15 Reportaż; 12.53 English to go...; 13.45 Radionowela – Spadkobiercy odc. 360; 14.10 Ale kino – poradnik wirtualny – aud. Doroty Sawickiej; 14.52 Prawo Unii Europejskiej; 15.00 CO NIESIE DZIEŃ – prow. Karol Poznański; 17.07 English to go...; 17.56 Biblia Tysiąclecia dla dzieci; 18.05 TRAMP – mag. ekologiczny – aud. Anety Gałaburdy; 18.30 POD ZNAKIEM POGONI – prow. Jerzy Leszczyński; 19.10 Joyce Oates – Blondynka odc. 59; 19.25 Język angielski; 19.30 Reportaż; 19.45 Radionowela – Spadkobiercy odc. 360 (powt.); 20.05 Radiowy Teatr Sensacji – Dłoń; 20.30 Łagodny jazz na stres – aud. J. Doroszkiewicza; 21.10 Jubileusz Scholi Cantorum Bialostocensis – aud. Andrzeja Danilczuka; 21.30 Arcydzieła Muzyki Poważnej – oprac. Anna Maciorowska; 22.00 Reflektor – Program BBC; 22.45 Język angielski; 22.50 Unia Europejska – Pomost (powt.); 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 23.45 Joyce Oates – Blondynka odc. 59; 0.05 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 1.05 Notatnik Europejski (powt.); 2.05 Unia Europejska (powt.); 4.05 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy

Sobota, 22.06.2002

5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.15 Radionowela – Spadkobiercy odc. 360 (powt.); 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min) – prow. Lech Pilarski; 8.21 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.05 Rokowirówka – aud. Andrzeja Ryczkowskiego; 12.40 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 14.30 Kiwi Kabaret; 15.05 Lista Przebojów RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 18.05 POD ZNAKAM PAHONI – prow. Jerzy Leszczyński; 18.14 Pażadalnaja pieśnia – prow. Jerzy Leszczyński; 18.45 Duchowe spotkania – oprac. ks. Mikołaj Borowik; 19.05 Sportowy wieczór; 20.05 Magazyn muzyczny BBC – opr. Marcin Kozłowski; 20.30 Spowiedź w drewnie – Jan Wilkowski – aud. Wiesława Szymańskiego; 21.10 Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej Hajnówka 2002 – reminiscencje – aud. Andrzeja Danilczuka; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beręsewicza; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok

Niedziela, 23.06.2002

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 5.05 Gwiazdy świecą o poranku – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haladyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – prow. Ruta Burdyn; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. ks. Miko Borowika; 8.00 Ukraińska dum prow. Eugeniusz Ryżyk; 8.30 Pad kam Pahoni – prow. Jarosław Iwan 9.15 MUZA – wydarzenia, recen opinie – aud. Olgi Gordiejew; 11.05 baret KIWI powt.; 11.35 Historia k się toczy...; 12.05 Na Młynowej – ga radiowa; 12.35 Reportaż; 1 Ewangelia i Życie – magazyn ka ki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 NIEDZ NA LEKKOŚĆ BYTU – prow. And Ryczkowski; 13.45 Z zapiśnika – ton Jana Leończuka; 18.05 Radio wela – Spadkobiercy; 18.35 Maga Kresowy – aud. Tadeusza Hala (powt.); 19.05 Sportowy wieczór – Jerzy Kułakowski; 20.05 Na Mły wej – saga radiowa; 20.30 Fono – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 2 W poszukiwaniu... kwiatu papro Wiktor Wołkow – aud. Doroty Sa kiej; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 tal Hommer Show – aud. Sławo Sokołowskiego; 23.05 Nocna Orkie Radia Białystok

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

NA fermę z zakwaterowaniem. ☎(085)66-15-860.

011051A

NZOZ zatrudni lekarzy POZ, zapewniamy mieszkanie – powiat suwalski. (0-87)642-40-01 po 20.00.

001789A

AUTOMOTO

SPRZEDAM

ALFA 146 (1998). ☎(0-85)652-43-82.

011083A

MERCEDES 124 300D. ☎(0-85)6-520-771.

011057A

POLONEZ atu plus (1997), przebieg 43.000 zł. ☎(0-87)429-83-21.

000302A

VW passat 1,8 katalizator, kombi (1993), pełne wyposażenie, stan idealny. ☎0600-109-229.

000541A

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

DZIAŁKĘ ok. 600 mkw. Łapy, ☎(0-85)715-41-90.

011066A

SPRZEDAM

EŁK 60 mkw. I piętro. ☎(0-87)61-05-338.

011053A

GOSPODARSTWO 10,5 ha, Sulimy. ☎(0-87)428-20-95.

000308A

TANIO! Nowy, wykończony, nowe osiedle, blisko miasta. ☎(085)744-25-63, ☎0605-663-470.

011089A

WRZYPOKOJOWE- centrum Suwałk. (0-87)566-52-03, 0602-273-430.

001791A

ZAMIENIĘ

0 mkw. w Grajewie na mniejsze w Ełku. ☎(087)521-6-84.

000658A

AMIENIĘ dwupokojowe, lokatorskie 37,40 mkw., k. Gdańsk- Orunia na podobne Suwałki. (058)322-4-27 wieczorem.

001792A

WYNAJMĘ

OM letni 6-8 osobowy nad jez. Tajty k.Giżycka- soby i weekendy. 0-603-330-189.

000305A

OMEK letniskowy nad jez. Gołdap. ☎0-602-625-98.

000306A

OKALE- centrum Suwałk. (0-87)566-52-03, 0602-273-430.

001791C

IESZKANIE do wynajęcia, Suwałki. (0-87)565-7-49.

001781A

NAUKA

GENT celny - roczne studium policealne, licencja arstwowa, Białystok Sienkiewicza 84, lok. 105 (sekre- riat przeniesiony z Młynowej 74), ☎(085) 664-91-

001432A

ORSO- kurs prawa jazdy 24.06.02 godz. 17.00, enkiewicza 4/11. ☎(0-85)653-76-45.

011065A

URSY KOMPUTEROWE: księgowość komputerowa 5 godz. 480 zł), podstawowa obsługa komputera 0 godz. 300 zł). Ceny konkurencyjne. ☎(0-85)742-7-97, Suraska 1.

007318B

TURYSTYKA

OMEK letniskowy nad jeziorem (7-10 osób) - pro- cja. (0-87)567-79-74, 0602-215-394.

001790A

OMEK nad Wigrami, atrakcyjne miejsce, pełne yposażenie. (0-87)567-94-57, 0505-433-933.

001783A

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

ACHY z trzciny. Budynki mieszkalne, altanki, dasz- studnie. Sprzedaż trzciny. Krycie wiórem. 0605- -19-28.

001782A

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

STIHL®

PROMOCJA KOS SPALINOWYCH!

✓ NOWOCZESNE ✓ NIEZAWODNE ✓ BEZPIECZNE

KOSA SPALINOWA STIHL FS 36 już od 649,-



GRATIS* DO WYBRANYCH MODELI

LUB

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Berlinga 31, tel. 853 68 04; Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 742 24 49; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Pocztowa 7, tel. 428 13 08, Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Orzysz** - Ełcka 25, tel. 423 77 46; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Pisz** - Świerczewskiego 55 (Woj. Polskiego), tel. 425 13 68; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 0 608 402 695; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 22 51 w. 51; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - Przytorowa 19, tel. 565 13 03, 1 Maja 6, tel. 566 42 40, Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

* Szczegóły promocji u dealerów

www.stihl.pl • infolinia: (061) 816 62 16

N56402gwbo

OCZYSZCZALNIE przydomowe, Hetmańska 38 (8.00 -16.00), ☎(085)651-35-45, ☎0606-968-990. www.an-pol.net.bialystok.pl

011054C

ZDROWIE

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia, Hipnoza. Masaż. ☎(085)744-18-16, ☎0607-27-53-52.

009823D

ZWIERZĘTA

OWCE kameruny, tanio. ☎(0-87)428-20-96.

000307A

SPRZEDAM pekińczyka i coli („Lessi"). ☎(086)215-00-78.

001691A

STRUSIE afrykańskie. ☎(0-85)650-42-92, ☎0-609-474-236.

011055A

BIZNES

KREDYTY ekspresowe, mieszkaniowe, hipoteczne, gospodarcze, leasing, rolnicze, bez poręczycieli. (0-87)563-08-43.

001787A

ROLNICTWO

KUPIĘ

BIZON z uszkodzonym silnikiem: ☎0606-331-917.

001690E

SPRZEDAM

BECZKOWOZY, prasy kostkujące, przyczepa sianokiszonki, inne. Raty. ☎(086)272-24-54, ☎0602-505-623.

000657A

C-360. 5 ha ziemi. Polonez (1995) + gaz. (0-87)563-81-33.

001780A

JAŁÓWKI hodowlane cielne 7 miesięcy - 2 sztuki. ☎0606-331-917.

001690C

JĘCZMIEŃ, pszenżyto. 0501-611-499.

001788A

KOMBAJN ziemniaczany „Anna" Z-614 dwurzędowy (całość -części), 2.200 zł. ☎(086)272-22-36, ☎(086)272-49-62.

000656A

KOMBAJNY, prasy, sieczkarnie 1- 2-rzędowe, beczkowozy. ☎0-609-492-815, ☎(0-85)654-00-16.

011058A

PRZEWRACARKI do siana Clas, Fahr. (0-87)565-58-31.

001793A

TAŚMOCIĄG do paczek. ☎(0-85)737-15-02.

011068A

ZETOR 7745 (1991); 7245 (1990); 7045 (1985). ☎0606-331-917.

001690A

RÓŻNE

KUPIĘ

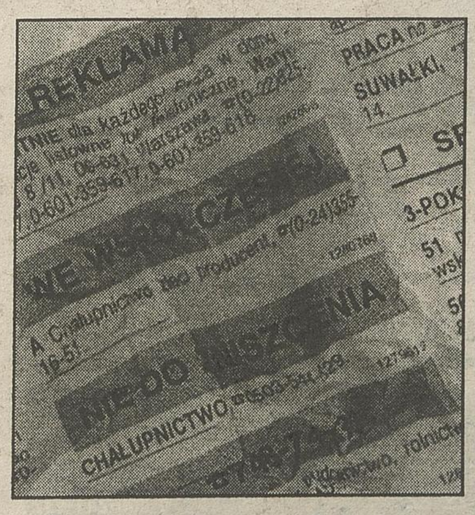
DŁUŻYCA: brzoza, sosna. 0604-224-918.

001785A

SPRZEDAM

DT- 75M niedrogo. ☎(0-87)428-56-12 po 16.00.

000303A





Seicento na wakacje

Zazdrościmy dzisiaj uczniom, oj zazdrościmy, przed nimi całe wakacje, gorące lato, wolność i swoboda... Mamy nadzieję, że prezent na wakacje – mapa Europy – jaką każdy Czytelnik otrzymał z dzisiejszą gazetą, przyda się w czasie wakacji zarówno uczniom, jak i ich rodzicom. Przypominamy, że do dzisiejszej mapy już niebawem jeden z Czytelników „Współczesnej" będzie mógł „dorzucić" czerwone seicento! Kto będzie tym Czytelnikiem? Dowiemy się po zakończeniu loterii podczas wielkiego losowania, 16 lipca br.

Wczoraj Czytelnicy chyba już trochę otrząsnęli się z szoku termicznego i sprawdzili swoje karty konkursowe, w związku z czym przyjęliśmy dosyć dużo zgłoszeń wygranych:

812. Krystyna Pietrzycka – Białystok – zestaw kosmetyków AVON

813. Józef Sulima – Bagny p.Sokółka – czajnik bezprzewodowy.

814. Honorata Mitros – Augustów – zegarek na rękę.

815. Mirosław Gróczewski – Michałowo – czajnik stalowy.

816. Czesława Fajfer – Białystok – zegarek na rękę.

817. Elżbieta Ambrożej Białystok – komplet pościeli.

818. Maria Jolanta Osmolska – Łapy – zegarek na rękę.

819. Irena Klepacka – Białystok – zestaw kosmetyków AVON.

820. Zygmunt Zalewski – Suwałki – zestaw kosmetyków AVON.

821. Halina Rój – Grodzisk – kpl. szklanek.

822. Maria Gaj – Białystok – zegarek na rękę.

823. Krystyna Szczęsna – Ełk – naczynie żaroodporne.

Po nagrody

zapraszamy do Biura Gry „Gazety Współczesnej" 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25 (parter) w godzinach 12-16 z kartą konkursową i kompletem wymaganych kuponów. Nagrody czekają w Biurze Gry przez dwa tygodnie od dnia zgłoszenia wygranej. W soboty i niedziele nagród nie wydajemy.

UWAGA, WAŻNE!

Przypominamy, że zestawy na lipcowe losowanie fiata seicento muszą zawierać: **JEDNĄ kartę konkursową i odpowiedni dla niej komplet kuponów (może brakować trzech) zapakowane w kopertę.**

(jn)

Uwaga Czytelnicy!

Dzisiaj - mapa Europy. Już w poniedziałek - kolejne strony atlasu Polski oraz plastikowe łączniki do złożenia go w całość.

Jeśli nie macie pierwszych stron atlasu, będziecie je mogli nabyć w białostockiej siedzibie redakcji "Gazety Współczesnej" (pok. 25) lub w jej oddziałach: w Łomży, Suwałkach, Grajewie i Ełku.

BIURO GRY (085) 748-74-23

Bank Spółdzielczy w Augustowie
oferuje do wynajęcia lokal użytkowy (II piętro), położony w Augustowie przy ul. 3 Maja 13 (w centrum miasta), naprzeciwko Bazyliki Mniejszej pw Najświętszego Serca Jezusowego, wyposażony we wszystkie urządzenia techniczne o pow. 197,81 mkw. oraz archiwum o pow. 19,84 mkw. i garaż o pow. 16,60 mkw. na czas nieokreślony. Cena wynajmu zostanie ustalona w konsultacji z najemcą.
Szczegółowych informacji udzielamy pod nr. tel. (0 87) 643 36 82, 643 30 29.
176602GSBS

SPECJALNA OFERTA REKLAMY
z GAZETY WSPÓŁCZESNEJ w **10 MIASTACH w POLSCE**
KATOWICE, KRAKÓW LUBLIN, WROCŁAW POZNAŃ, SZCZECIN GDAŃSK, ŁÓDŹ KIELCE, WARSZAWA
przekazuje
Telefoniczna Agencja Informacyjna **(085) 94-77, (085) 664-21-63**
http://www.tai.com.pl
t-b1-3

PRACA

ZATRUDNIĘ

ABY zdobyć zawód, pracę: kurs na Agenta Celnego: Ełk, ☎(087)610-36-01, 0504-588-315.
001478B

AGENCJA Promocji Casting organizuje nabór osób chętnych do pracy w reklamie. Fotoofertę kierować: 00-972 Warszawa 119 skr. poczt. 1. Info: (0-22)554-07-42.
001614A

AUSTRIA -dziewczynę do pomocy w domu, znajomość niemieckiego lub angielskiego. ☎(085)711-75-10; iza nal@hotmail.com
010811A

BIUROWA; domowa. ☎0-607-388-489.
010678A

BUDOWA - rozbiórki. ☎0-601-073-058.
010638A

CHAŁUPNICTWO bez wkładu finansowego. Koperta, znaczek. „Victoria GA", Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice.
010643A

EMERYTÓW mundurowych, rencistów - wykształcenie minimum średnie. (0-87)567-60-67, 0503-045-509.
001703B

FIRMA odzyska podatek zapłacony w Niemczech. Augustów. ☎0603-959-664.
011007A

FRYZJERKĘ. ☎(0-85)745-10-32, ☎0-604-302-029.
010632A

FRYZJERKĘ. ☎0502-069-078, ☎(085)7-428-477.
011010A

HOTEL BARANOWSKI zatrudni osoby na stanowiska: *kucharz -garmażer (wykształcenie gastronomiczne, doświadczenie 3-letnie) *kierownik do produkcji kuchennej (wykształcenie min. średnie gastronomiczne, doświadczenie min. 3-letnie). Kontakt: Piątnica, k.Łomży, ul. Stawiskowska 32, ☎(086)215-25-05.
001684A

KOBIETOM - opieka, Włochy. ☎0609-490-235.
010471A

KUCHARKĘ. (0-87)569-62-93.
001733A

MŁODYCH zatrudnię: Łomża, ☎216-44-18, 0504-751-200.
001655A

MOŻESZ dorobić - kosmetyki. Zadzwoń: ☎0501-267-378.
001599A

POSZUKUJĘ agentów ubezpieczeniowych, akwizytorów PTE, Zarobki 290 zł (umowa), możliwa zaliczka 2.000 zł. ☎(0-85)745-50-62, ☎0503-121-587.
010686A

PRACA w ogrodnictwie - Anglia. ☎0609-700-896.
010341A

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia- odzyskujemy podatek. (0-71)385-20-18.
001539B

RZETELNYM dodatkową domową pracę, 890 miesięcznie. ☎0-609-47-51-11.
009643A

SKŁADANIE długopisów. ☎0-604-477-894.
010728A

USA loteria, www.konsul.pl, ☎(0-42)659-77-07.
009463A

USA, Kanada. ☎0-6000-75-335.
010289B

WŁOCHY! Atrakcyjna praca sezonowa w okresie wakacyjnym. ☎0691-817-668.
000494A

ZARABIAJ samochodem- reklama. ☎0-501-07-21-00.
009643B

ZATRUDNIĘ na stałe w gospodarstwie. ☎0602-724-745.
001654A

ZATRUDNIĘ spawacza z uprawnieniami gazowymi- Suwałki. (0-87)565-41-10.
001682A

ZLECIMY klejenie toreb papierowych. ☎0-604-406-785.
010728C

ZLECIMY składanie długopisów (dostawa-odbiór). ☎0-501-664-419.
010728B

SZUKAM PRACY

BRYGADA remontowo-budowlana. ☎0-692-832-572.
010539A

RATOWNIK WOPR. ☎(085)66-33-896, ☎0505-870-650.
010893A

SOLIDNIE zaopiekuję się chorymi, doświadczenie, stany ciężkie, demencja. ☎(085)7-192-547.
010816A

AUTOMOTO

KUPIĘ

**SKUP aut powypadkowych, ☎(0-85)711-71-54.
009476F

*POWYPADKOWE - GOTÓWKA, ☎0-606-814-679.
009478A

*POWYPADKOWE - osobowe, dostawcze - gotówka. ☎0-604-228-214.
009478B

AUTO do małego remontu, do 16.000 zł. ☎0505-538-782.
010809A

CHŁODNICĘ do volvo 240 diesel. ☎0502-817-815.
010904A

LANOSA (1999-2001). ☎(086)273-13-54 wieczorem.
000646A

POLONEZ truck (1996/98)+ gaz. ☎0-505-877-331.
010726B

POWYPADKOWE i nieuszkodzone - gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.
001261A

POWYPADKOWE, zniszczone do remontu. ☎0-601-617-279.
009478D

POWYPADKOWE. ☎0503-73-73-21.
010952B

POWYPADKOWE. ☎0505-53-87-82.
010952A

ROZBITE, ☎0603-050-603 ☎0602-740-749.
000059A

SAMOCHÓD terenowo-osobowy 2-3-letni, z salonu, faktura VAT. ☎0608-192-808.
010813A

SPRZEDAM

ŻUK A16B rok 1981. ☎(0-85)730-65-00.
011042A

ŻUK blaszak (1991), gaz. 2.000,- 0606-24-26-69.
001756A

ŻUK -przewóz mebli, plandeka -zamiana (przyczepka samochodowa) 1.000 zł. ☎(086)273-14-58.
000653A

ŻUK skrzyniowy -1.600 zł. ☎0602-287-561.
001639A

ŁADA samara 1,5 (1991) blokada skrzyni biegów. ☎(086)219-01-61.
001653A

ŁÓDŹ motorowa „Teresa" z silnikiem stacjonarnym. Ełk. ☎(087)610-21-68.
000537A

APRILLA Pegaso 650 (1992 rok). ☎0504-325-315.
001686A

AUDI 100 2.0D (1989) stan b.dobry, zadbany, zamiana 10.800 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.
010949A

AUDI 80 1,8S (1990). (0-87)567-74-68, 0503-62-91-13.
001768A

AUDI B4 (1994), 22.000,-. VW passat (1996), 2.0, 28.900,-. ☎0-607-065-660.
010749A

AUTOKOMIS. Grajewo. Kopernika 29. Skup - gotówka. ☎(086)272-25-77.
008937A

BAGAŻNIK samochodowy „autobox" duży, zamykany. ☎(085)676-26-69 wieczorem.
011030A

BMW 735i +nowy gaz (1992), z salonu, stan idealny, 23.500 zł. ☎0602-691-110.
010757A

CAMPINGOWA N-126N, lodówka, przedsionek. ☎(085)653-57-42, ☎0608-053-550.
011035A

CINQUECENTO części. ☎(0-85)66-16-832.
010182A

CITROEN K-2700 2,7D (1999) konteter, wspomaganie, hak, 28.000 zł + VAT. ☎0501-262-682, ☎(085)682-38-65.
010675A

DAEWOO espero (1997), gaz szyberdach. ☎0501-376-306, ☎0600-46-00-54.
001420A

DAEWOO tico 0.8 (1997), 10.200 zł. ☎0600-267-602.
010760A

DWA POLONEZY na części sprzedam, ☎(085)744-55-48
001402D

DWA POLONEZY na części sprzedam, ☎(085)744-55-48
001402D

FIAT 125 (silnik po remoncie): ☎(086)473-84-38, 0602-811-201.
001604A

FIAT 126p (1994/95). ☎(086)218-68-78.
001665A

FIAT punto 1,1 1996, ☎(085)744-55-48
001402A

FIAT SIENA 1,4 '97/98, ☎(087)565-32-31
001402C

FIAT siena 1.6 16V (1998) 17.900 zł. ☎0600-267-602.
010771A

FIATA 126p, sprawny silnik po remoncie, na części. ☎(087)642-38-08.
011048A

FORD escort ghia (1998) 28.000 zł. ☎(085)676-07-41.
010956A

FORD fiesta 1.6 (1990). ☎(085)655-73-73.
010679A

FORD focus 1.8TDCI (2001), srebrny metalik, pełna opcja bez skóry, 35.000,-. ☎0-607-385-467.
010747C

FORD ka (X 1998), bogatsza wersja/ zamiana większy diesel. 17.000,- (0-87)568-82-02.
001775B

GOLF (1988); Jetta (1987); Camry (1990); Civic (1990). ☎0692-43-42-46.
001670A

GOLF I stan bdb, 3.500 zł. ☎654-09-14, ☎0606-998-676.
010931A

GOLF III kabriolet (1993/94). ☎0609-539-126, ☎(085)718-54-33.
010709C

HONDA accord (1990), 5900 zł. ☎0-603-50-19-70.
010780A

JELCZ (1995), 4.000 zł, przyczepa 10t, 2.000 zł lub zamiana Star, UAZ. ☎(0-86)272-73-66.
000594A

KAMAZ 53212 (1993/94) + dźwig do drewna Jonsered 80. ☎0-606-349-243.
010637A

MAZDA 626 (1990)metalik, ABS, elektryka, zamiana 10.800 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.
010951A

MB 100 (1992) 14.500 zł. ☎718-56-35, 719-45-21.
010781A

MERCEDES vito 112CDI 2.2 (2001), zielony, 8-osobowy, 44.000,-. ☎0-607-385-467.
010747D

MIGOMATY, tigi, spawarki, sprzedaż -naprawa. ☎(087)643-53-81, ☎0607-348-249.
010776A

MITSUBISHI colt 1.3B (1991) 8.200,- ☎(087)64-45-969, ☎0608-366-221.
011008A

MOTOCYKL MZ de Luxe. ☎(085)730-47-96.
011014A

MOTOROWERY - tanio! Ełk, Auto-Moto, ul. Wojska Polskiego 37. ☎(087)610-33-40.
000489A

MOTOZBYT, SUWAŁKI, UTRATA 2B. Części do samochodów zachodnich. (0-87)566-77-01.
001740B

OMEGA 2,3D combi (1988): ☎0604-876-166.
001620A

OPEL astra (1992, 1 rok w kraju): 12.500 zł. ☎(086)2150-283, 0692-280-281.
001682A

OPEL astra 1.8 automat (1994), 11.500 zł. ☎0-604-959-599.
010791A

OPEL VECTRA 1,6 16V 1996, ☎(085)652-37-24
001402B

PEUGOT boxer 2,5 D (1995), blaszak, 24.500. ☎0609-539-126, ☎(085)718-54-33.
010709A

PILNIE! volvo 340D (1988). ☎(085)868-36-17, ☎0609-614-136.
011009A

POLONEZ (1986) na motocykl, motorower. (0-87)568-54-86.
001744A

POLONEZ caro (1993) gaz, 3.200 zł. ☎(086)272-75-95.
000655A

POLONEZ Truck (1975), 3.500 zł, oraz nadbudowę Trucka. ☎0601-579-021, ☎(086)272-28-76.
000654A

POLONEZ truck (1995), gaz, 97.500 km, 5-osobowy. ☎0604-67-49-69.
001687A

PRZYCZEPA campingowa 4 metry (1980) łazienka, namiot, lodówka, zamiana na auto 5.300 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.
010939A

PRZYCZEPĘ campingową 6,5m, 4.000 zł. ☎0-604-784-886.
010960A

PRZYCZEPKĘ 2-osiową z hamulcem (2000): ☎(086)271-18-59.
001608B

PRZYCZEPY campingowe. ☎0-601-33-81-36.
010789A

PUNTO 1,2SX (2001)- raty!. 27.500 zł. (0-87)566-48-28.
001740A

RENAULT 9 (1991): ☎(086)219-19-50.
001673A

RENAULT laguna combi 2.0 B (X 1997). ☎0607-326-134.
000612A

RENAULT megano 1,4 (1998) po wypadku; przebieg 46.000. ☎(086)219-48-19.
001675A

SAMOCHÓD ciężarowy Hanomag, 2500 zł. ☎741-80-67.
010943A

SAMOCHODOWY podnośnik dwukolumnowy 4.600 zł. ☎0602-780-795.
010924A

SAMOCHODY CIĘŻAROWE - wyjazdy do Holandii ☎(085)745-17-02, 0-692-692-000, www.autobp.com.pl
001365A

SEICENTO 900 (1999), miodowy metalik, przebieg: 18.200 km. (0-87)567-25-68.
001714A

SKODA felicia (1999): ☎(086)217-58-17.
001674A

SKODA octavia 1.9TDI (2001), 30.000 km, srebrny metalik, 38.000,-. ☎0-607-385-467.
010747A

SPRZEDAM przyczepę kempingową. ☎0606-246-121.
001664A

STAR 200 (1977), 3.300 zł. ☎0-606-108-783.
000616A

STAR 200 (szt. 2), Star 28, przyczepa 6T. ☎(086)272-41-63.
000639B

STAR 266 dłużyca. ☎(087)42-59-107.
010594A

STAR 266, stan dobry. ☎(087)516-50-22.
010681A

TRANSIT (1995): 25.000 zł +VAT. ☎0504-056-238.
001621A

UAZ. ☎0-502-504-514.
010684A

VW golf 1.9TDI 115KM (2001), czarna perła, pełna opcja bez skóry, 37.000,-. ☎0-607-385-467.
010747B

VW LT-45, podwójna kabina, (1992). ☎(0-85)65-20-627.
010968A

VW transporter 1.9TDi (1998), 8-osobowy, nowy motor, rama, gwarancja, 36.000 zł. ☎0-602-37-30-93.
010751A

VWT4 2,4 (1993,1991) 22.300 zł, 16.700 zł. ☎0606-651-571, ☎(085)737-57-75.
010917A

ZETORY -16145, 12045, 8011 import. ☎(089)742-30-80.
000285E

AUTOALARMY

„ALAR"- alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (0-85)741-64-61.
000007D

AUTOALARMY , Wysockiego 20. ☎(085)675-10-15, ☎0602-33-50-88.
009817A

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS „Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel/fax(085)651-41-51.
000217E

„DOBRZYNIEWO", k/Fast, TVB 636, ☎(0-85)71-97-196.
008219A

SPECTRUM, ☎(085)651-71-43. Telegazeta str. 638.
001318C

INNE

AUTA na gaz -montaż. Łapy ul. Mostowa 9. ☎0505-053-130, ☎0501-175-309.
010269A

AUTOGAZ- montaż, serwis. ☎(0-85)743-79-48, ☎0-501-096-608.
009078A

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, raty. ☎(085)65-470-65.
007017A

ZAKUPY

HURTOWNIE

AGREGATY prądotwórcze: ☎(086)278-29-90, (086)474-04-67.
001215A

ATRAKCYJNE docieplenia budynków - ☎(085)652-56-02.
001101A

FIGI damskie, szorty dziecięce bawełniane. ☎0609-539-126, ☎(085)718-54-33.
010709D

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), ☎(0-85)743-41-60.
001258A

WYPRZEDAŻ materiałów obiciowych 3,50 zł + VAT. ☎0609-539-126, ☎(085)718-54-33.
010709B

SKLEPY

MEBLE antyki. ☎(085)745-10-24.
009512A

MOTOCYKLE, rowery. Ełk, Gdańska 9A. ☎(0-87)627-97.

Termitech KLIMATYZACJA WENTYLACJA BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12 TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57
N12742

PRODUCENCI

***LUXBRUK,** Poleska 85, ☎(0-85)65-25-508.

BLACHY NA DACHY. DOWOLNA DŁUGOŚĆ. 9.90 ZŁ/MB. CENY Z VAT-. TRANSPORT. ☎(0-85)712-17-04.

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE - WYRÓB. SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(0-85)663-26-

PARKIET, ☎(0-85)653-75-04.

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajn ☎(0-85)683-46-38, ☎(0-85)683-45-05.

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚ

AUGUSTÓW THEO, ☎(0-87)643-06-72.

SUWAŁKI - TRANSAKCJA. (0-87)566-56-14.

KUPIĘ

KUPIĘ jakikolwiek, gdziekolwiek dom na w **6.000 tys. zł.** ☎0 503-866-730.

OPUSZCZONE siedlisko ok. 2-3 ha między Sup a Zabłudowiem. ☎0-602-426-339.

SPRZEDAM

10 ha ziemi, siedlisko, 700 metrów od lasu, Szelment Mały. 0609-95-77-03.

1264 mkw rzem.-bud. w Turośni Kościelnej jona, 15.500 zł. ☎(085)744-13-90, ☎(085)744-

200 ha Mazury. ☎0602-834-002.

3-POKOJOWE 60 mkw. IVp. winda, Białost ☎0-602-659-847, ☎(0-85)6-538-027 po 19.0

47 mkw. Ełk, tanio. ☎0-606-98-67-91.

48MKW. tanio. ☎71-21-602.

4-POKOJOWE, Mieszka I, Ip. 63 mkw. ☎0-60 526.

78 mkw., komfortowe, Suwałki. 100.000 zł. (0-8 95-26.

DOM drewniany i budynek gospodarczy z Skindzierz, gm. Korycin. ☎(0-85)72-19-387.

DOM drewniany przy lesie, budynki gospo garaż- k.Smolnik. 72.000 zł. 0602-447-140.

DOM murowany, Augustów. ☎(0-87)643-43-

DOM w Ełku. ☎(087)610-55-66 po 16.00, ☎ 563-547.

DOM, siedlisko. Wygonowo 2 k/ Bociek. ☎(08 27-64.

DYBOWO. działka z lasem (380 m) domkiem, ing. ☎(085)716-23-14.

DZIAŁKA 0,5 ha, dom i warsztat: Konarzyce k/Łomży. ☎(086)218-63-00.

DZIAŁKA 5.800 mkw z budynkami w Dręstwo m od jeziora. ☎(087)642-56-29.

DZIAŁKA budowlana 0,5 ha lub 0,25 ha, ul. Or Bielsk Podlaski. ☎(0-85)730-72-51.

DZIAŁKĘ 1700 mkw, Zambrów. (086)476-0

DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną, budynki g darcze, Krypno Wielkie 101. ☎(085)7-169-9

DZIAŁKĘ uzbrojoną - Bielsk Podlaski. ☎(08 06-16.

DZIAŁKĘ w Niewodnicy Kościelnej. ☎(085) 776.

FIAT
SEICENTO
ZŁOMOWANIE 4000 zł
KORZYSTNY TANIEJ
ODKUP
JEŻELI WYZŁOMUJESZ LUB ODSPRZEDAŻ NAM W ROZLICZENIU STARY SAMOCHÓD
N14250zgwbh
POLMOZBYT PLUS
Białystok, ul. Zwycięstwa 10A, tel. (0-85) 651-25-40
Białystok, ul. 1000-lecia P.P. 11, tel. (0-85) 653-93-82
Dąbrowa B., ul. Gen. Sulika 4, tel. (0-85) 712 22 22
www.polmozbytplus.com.pl
Bezpłatna infolinia: 0-800-241-652

DZIAŁKĘ, okolice Barszczewa, częściowo odrolniona, około 1 ha. ☎0606-95-25-55.
010737A

DZIAŁKI nad jeziorem, sprzedam -Ryn. ☎0607-567-923.
010544A

DZIAŁKI nad jeziorem. (0-87)516-45-43.
001684A

DZIAŁKI rekreacyjne i budowlane. (085)65-39-466.
010902B

EŁK 38 mkw, własnościowe M-2 parter, na domek. ☎(087)621-06-13.
000539A

GARAŻE, blaszaki. Promocja (3x5=1150) transport, montaż w cenie! ☎(041)26-32-742, ☎(052)-348-71-48.
009704A

LOKALE UŻYTKOWE NA SPRZEDAŻ
• **ul. Podleśna**
pow. 43,10 m²; 46,40 m²
• **ul. Zachodnia**
pow. 46,60 m²; 27,00 m²
realizacja IV kwartał 2002 r.
tel. (085) 652 54 24 (8⁰⁰ - 16⁰⁰)
N139002gwbh

HAJNÓWKA, atrakcyjne 58 mkw. Kontakt do 17.00. Biuro Nieruchomości Marek Wasiluk. ☎(0-85)682-60-22, ☎(0-85)684-33-78 po 18.00.
010695A

LAS 40 arów nad jeziorem, budynek z bali 4x6m. (0-87)516-32-65.
001748A

LOKAL handlowo-usługowy 23,5 mkw., Suwałki, centrum. 0502-637-815.
001776A

LOKAL użytkowy 37 mkw. ☎(0-85)66-21-120, ☎0-602-43-05-17.
010988A

M-2; 38 mkw., parter, (raty) - Suwałki, Buczka 185. (0-87)565-41-27.
001728A

M-4 Łomża (61 mkw.) -58.000 zł. ☎0607-069-729.
001672A

M-4 65 mkw Łomża, Piękna, IV piętro. ☎(086)219-29-34.
001652A

M-5 Suwałki, centrum. (0-87)566-39-98.
001771A

MIESZKANIA
• **ul. Podleśna**
• **ul. Zachodnia**
cena od 2000 zł/m² (z VAT)
realizacja IV kwartał 2002 r.
tel. (085) 652 54 24 (8⁰⁰ - 16⁰⁰)
N139102gwbh

MIESZKANIE 37 mkw. IIp., cegła, stan dobry. Studio M5. ☎(0-85)7-422-115.
010897A

MIESZKANIE 48 mkw., I piętro. ☎(085)651-03-62 po 18.00.
010912A

MIESZKANIE 48 mkw. ☎0-602-65-90-64.
009848A

MIESZKANIE 48 mkw. centrum Ełku. ☎0-606-366-132, ☎(0-87)610-48-69.
000492A

MIESZKANIE 65 mkw. w centrum Zambrowa. ☎(086)271-21-62.
001635A

MIESZKANIE, Olecko, 47 mkw. ☎(0-87)520-25-85.
010282A

NOWE, dwupoziomowe, kominek, centrum. ☎0609-552-427.
010477A

NOWY dom drewniany 110 mkw. działka 1235 mkw. okolice Suwałk, wysoki standard w otoczeniu lasu, jezior i rzeki. 0501-579-777.
001769A

PAWILON Raginisa 24. Tanio! ☎0609-534-350.
011012A

PILNIE sprzedam działkę budowlaną w Kupiskach Starych. ☎(086)219-26-47.
001663A

PILNIE! Działkę rekreacyjną 3200 mkw. Płociczno koło Ełku. 0-604-25-12-49.
000499A

ROLNA -rekreacyjna z prawem zabudowy (Kukle), jezioro 50m, 16 zł/mkw. ☎(087)516-52-88.
010604A

SAJZY koło Ełku -działki budowlane uzbrojone nad jeziorem Łaśmiady. ☎0606-87-12-58.
010047A

SKLEP w Czarnej Białostockiej, Sienkiewicza. ☎0-602-770-870.
010841A

SOKÓŁKA, dom piętrowy, działka 1120 mkw. rozliczenie kawalerka. ☎(0-86)272-27-26 wieczorem.
000617A

SPRZEDAM domek letniskowy w Woszczelach położony nad jeziorem Sawinda. ☎0-608-29-52-58.
010955B

SPRZEDAM gospodarstwo rolne z budynkami gospodarczymi i domem -pow. 9,16 ha: Czerwone ☎(086)278-34-69.
001651A

SPRZEDAM gumę na stanowiska. ☎(085)737-54-13.
011003A

SPRZEDAM M-5 i maszyny krawieckie przemysłowe. ☎(086)218-51-77.
001656A

SPRZEDAM - wydzierżawię posesję ok. 4000 mkw. w tym budynek ok. 750 mkw. Obiekt z pełną infrastrukturą położony przy ul. Podmiejskiej 1 w Ełku niedaleko obwodnicy. ☎(0-87)610-44-01 do 15.00, ☎610-33-77, ☎0-608-295-258.
009264

TANIO piec Vissmann 405KW z wyposażeniem. Działkę 11,20 ha- Kozaki, gmina Gołdap. (0-87)615-38-22, 615-08-80 po 15.00.
001676A

TANIO! 48 mkw. Kozłowa. ☎(085)6-512-531.
011046A

TANIO! 60 mkw z garażem, Bielsk. ☎(085)730-07-00, ☎0604-629-818.
010662A

WYCENA nieruchomości, ☎0-607-440-702.
008647A

POSZUKUJĘ

DUŻA sieć obuwnicza CCC poszukuje 150 mkw., Białystok, Kętrzyn, Mrągowo, Pisz. ☎ 0-609-570-202.
009108A

WYNAJMĘ

ŁOMŻA: atrakcyjny lokal do wynajęcia. ☎0604-876-166.
001620B

ŁOMŻA: wynajmę lokal 305 mkw., al. Piłsudskiego -bardzo dobra lokalizacja, idealna na hurt -detal. ☎0600-828-855.
001643A

DO wydzierżawienia pomieszczenie handlowe, Suwałki, Szkolna 8. (0-87)565-35-25.
001752A

DO wynajęcia kawalerka małżeństwu. ☎(0-85)711-22-48.
007821B

LOKAL 270 mkw., Suwałki, Majerskiego- do wynajęcia. 0604-606-949.
001777A

LOKAL do wynajęcia 18 mkw: Łomża, Małachowskiego 2/9. ☎(086)2160-243, po 18.00.
001642A

LOKAL handlowy 70 mkw. Sokółka. ☎(0-85)711-86-75.
011036A

M-2 umeblowane, śródmieście. ☎(0-85)745-27-98.
010750A

M-4 Suwałki centrum +telefon. (085)712-16-36.
010677A

MIESZKANIE dwupokojowe w Białymstoku do wynajęcia. ☎(086)216-48-81.
001671A

MIESZKANIE dwupokojowe w Białymstoku. ☎(086)272-55-26.
011002A

TRZYPOKOJOWE umeblowane do wynajęcia w Suwałkach. (0-87)566-59-11.
001743A

STANCJE

MAŁŻEŃSTWU, chłopcom. ☎(085)744-63-70, (085)66-27-195.
010505A

NIEMCY busem: ☎(086)215-76-25, 0608-611-628.
001668B

WYNAJMĘ pokój, tanio, Mickiewicza, od lipca. ☎(085)732-57-88.
010621A

NAUKA

ANGIELSKI, inne języki, intensywnie, metody tradycyjne, metoda Callana, szkoła EMPIK, 40% zniżki, tel. 741-69-30.
001146A

ANGIELSKI, inne języki, intensywnie, metody tradycyjne, metoda Callana, szkoła EMPIK, 40% zniżki, tel. 741-69-30.
001146B

ANGIELSKI, inne języki, intensywnie, metody tradycyjne, metoda Callana, szkoła EMPIK, 40% zniżki, tel. 741-69-30.
001146C

AUTOMOBILKLUB, kursy prawa jazdy, ☎(0-85)732-85-87, ☎(0-85)732-76-85.
006885A

EUROPEJSKA SZKOŁA BIZNESU I ADMINISTRACJI - Kierunki: Technik administracji, agrobiznesu, organizacji reklamy, ekonomista; ul. Radzymińska 11, pok. 29, tel. (085)65-13-494, do 15.07.2002, bez wpisowego.
001300A

HOTELARSTWO, gastronomia, turystyka, informatyka zaocznie. Kraszewskiego 33, ☎(0-85)732-42-16.
000236B

KURSY: Kasjer walutowo-złotowy, waluta euro, agent celny, komputerowy, finanse i rachunkowość, nowoczesna sekretarka. ZKiDE, ul. Ryska 1, ☎743-24-77, 743-24-12.
000635B

LO dla Dorosłych, B. Monte Cassino 25. ☎(085)745-13-73, ☎742-03-04, ☎0504-211-182.
010420A

LO zaoczne, Bielsk Podlaski, Wojska Polskiego 17. ☎(085)730-23-57.
010423A

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony, Informatyki i Poligrafii - nabór do szkoły; kursy do licencji. Białystok, Brukowa 2, ☎(085)742-04-69, 0502-454-047.
001323A

POLICEALNE STUDIUM PLASTYCZNE w Białymstoku, ul. Radzymińska 11, pok. 29, tel. (085)65-13-494 (do 15.07.2002, bez wpisowego)
001300B

STUDIUM Ekonomiczne zaoczne, B. Monte Cassino 25. ☎(085)745-13-73, 742-03-04, ☎0504-211-182.
010422A

STUDIUM MARKETINGU I REKLAMY, tel. (085)65-13-494 (do 15.07.2002, bez wpisowego).
001300C

STUDIUM Techniki Dentystycznej- zapisy. ☎(0-85)732-89-44.
010222A

TECHNIK elektryk po ZSZ- zaocznie, Świętojańska 12. ☎(0-85)73-26-803.
009156A

ZAOCZNE LO - zapisy. ☎(0-85)732-89-44.
010222B

ZAOCZNE Policealne Studium: finanse i rachunkowość; języki obce; obsługa rynku nieruchomości; usługi ubezpieczeniowe; animator kultury. Białystok, ul. Bema 105, ☎(085)744-08-34.
001399C

ZAOCZNE Policealne Studium: informatyka (różne specjalności); administracja i obsługa celna; organizacja reklamy; terapia zajęciowa; marketing i zarządzanie. Białystok, ul. Bema 105, ☎(085)744-08-34.
001399B

ZAOCZNE Studium Hotelarstwa i Turystyki - zapisy. ☎(0-85)732-89-44.
010222C

TURYSTYKA

AUGUSTÓW -pokoje letniskowe. ☎(087)643-39-48.
010889A

AUGUSTÓW - pokoje letniskowe. (0-87)643-53-99.
001282A

BELGIA - wtorek. ☎(085)66-35-915.
006427H

BELGIA - wtorek. ☎0607-98-68-30.
006427G

BELGIA - czwartek. ☎(0-85)676-36-27, ☎0-602-571-991.
010190A

BELGIA - czwartek. ☎(0-85)7-191-326.
004834A

BELGIA - niedziela, wtorek, środa. ☎(085)654-77-54, ☎0602-45-27-34, ☎0602-42-50-35.
010218A

BELGIA - środa, czwartek. ☎(0-85)716-10-19, ☎0-602-854-383. TV, klimatyzacja.
009921A

BELGIA - osobowym (25.06.), 150 zł. ☎0608-83-58-22.
010998A

BELGIA - sobota. ☎(0-86)277-15-16, ☎0-600-121-861.
011018A

BELGIA - wtorek, sobota - sprinter. ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.
003261A

BELGIA - wtorek. ☎(0-85)6-518-100.
006427I

BELGIA, Holandia, Niemcy, piątek. ☎(086)275-35-75, ☎0502-432-732.
010623A

BELGIA, Holandia, Niemcy. Grajewo. Każdy wtorek. ☎(086)272-83-90, ☎0692-514-184.
000652A

BELGIA, Niemcy, Holandia - środa, czwartek. ☎(0-85)7-187-489.
009764B

BUSEM. ☎(085)663-58-58, ☎0609-141-857.
010967A

KOMPUTERY W 7 dni w tygodniu od 8⁰⁰ - 21⁰⁰
MARKO CENTRUM HANDLOWE
N125402gwbh

NASZE PLUSY
+ Gwarancja najniższej ceny
+ Najlepsze zaopatrzenie
+ 10-cio dniowy okres próbny
+ Własny punkt serwisowy
+ Bezpłatny dowóz komputera
+ Płatność kartą płatniczą
+ Zwrot VAT dla obcokrajowców

Zapraszamy do salonów sprzedaży:

ul. Gen. Wł. Andersa 38 (MARKO) tel: 653-80-23
ul. Legionowa 9/1 (PANORAMA) lok. 148 tel: 742-85-57
ul. Św. Rocha 10A (PASAŻ) lok. 219 tel: 744-67-21
ul. Wyszyńskiego 2/1 (KORAL) lok. 104 tel: 744-43-64
ul. Lipowa 31/33 tel. 742-13-22
Suwałki ul. Utrata 2C (D.H. ALFA) tel: /087/prefix 565-10-07
Łomża ul. Stary Rynek 3 tel. (0...86)216-68-99
Siemiatycze Pl. Jana Pawła II 36

INFORMATION TECHNOLOGY SIMMTECH KOMPUTERY
WWW.SIMMTECH.PL
WWW.SKLEPPC.PL
Również na RATY
SYSTEM RATALNY ŻAGIEL

CZWARTEK, piątek - Belgia. ☎(0-85)719-46-27.
009975A

DOM letniskowy 10 osób, Jezioro Rajgrodzkie. ☎(0-86)272-24-96, ☎0-692-572-255.
000563B

DOMEK, wysoki standard. J. Rajgrodzkie, las, cisza, spokój. ☎0604-249-902.
000647A

FRANKFURT, piątek. ☎0502-432-732.
010623B

GUTY Rożyńskie, domki, jezioro. ☎(087)611-27-01.
000284A

LOTNISKO Okęcie - przewóz, odbiory. ☎(0-86)272-62-43.
000615A

MAZURY - dom nad jeziorem, 6-8 osób, łódka, kajaki. (0-87)615-05-24.
001738A

MAZURY. J. Rajgrodzkie. Pokoje wypoczynkowe. ☎(086)273-32-60.
000643A

MRZEŻYNO, morze, wczasy. ☎(0-91) 38-66-127.
009613A

NIEMCY - tanio! (0-87)643-46-63.
001395B

NIEMCY, niediela. ☎0604-963-704, (0049)172-137-7277.
001658A

OFERTA specjalna - Namibia - Safari - „Promessa", Białystok, ☎0605-077-183
001229H

POLE namiotowe przy jeziorze, plaża, pomost, domek. (0-87)516-41-90, 0691-294-185.
001778A

PRZEJAZDY do Anglii, nie przejechałeś -zadzwoń. ☎0504-360-701.
010341B

SOBOTA wieczorem, niedziela, poniedziałek Belgia, Niemcy. ☎(085)868-17-80, ☎0600-761-945.
009422A

SUWALSZCZYZNA- dom wolnostojący, jezioro. 0606-408-369.
001565A

TANIE wczasy agroturystyczne- luksusowe warunki, dzieciom 50% zniżki. (0-87)568-82-02.
001775A

USA - problemy wizowe, porady - Promessa, Białystok, ☎0605-077-183
001229G

USA wycieczki. ☎(0-89)527-30-07.
008309A

USA; porady wizowo- emigracyjne, nowa procedura wizowa, loteria; Mtz Consulting Ltd., Branickiego 17a pok. 301 (9.00- 17.00); (0-85)741-70-74.
001282A

WTOREK - Belgia. ☎(085)7167-204
006427F

WYJAZD do Brukseli - środy, czwartki. ☎(0-85)6-531-771, ☎0-692-274-750.
010153B

Wynajmę domek letniskowy - Jezioro Rajgrodzkie. ☎0607-436-613.
004399

ZAPRASZAM na bezpłatne pole namiotowe na Mazurach. ☎0608-202-653.
000524A

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

***POLBRUK,** „LUXBRUK" 50 wzorów, układanie, gwarancja. ☎(0-85)73-29-661.
003690A

INDECO®
SZAFY, GARDEROBY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE
Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90,
Warszawska 13, 743-57-52
D127709gwbh
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra Jakość ● Dobra Cena
Indywidualne projekty
Imex s.c.
Wasilkowska 22C, 675-01-90
www.imex.bialystok.pl

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
001260A

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, ul. gen. Władysława Andersa 5d, lok. 5, tel. 675-32-43 „ZAMIS". www.zamis.com.pl
000006F

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
001260B

KORDULA. Automatyczne bramy, drzwi, szlabany -pełna oferta. Sprzedaż, montaż. Domofony, videodomofony, telewizja przemysłowa, kontrola dostępu -kompleksowe wykonawstwo, stała obsługa. Pewna GWARANCJA. Szybki Serwis. Dwudziestoletnie DOŚWIADCZENIE. Doradztwo techniczne, szkolenie -Zapraszamy! ☎(85)66-32-639
001112A

KOSZTORYSY: ☎(086)216-21-85.
001669A

KRYCIE dachów- solidnie. (0-87)516-41-07, 0604-920-602.
001660A

MAŁY remont. ☎(0-85)6-614-283.
011027A

OSTRÓWKIEM. ☎(0-85)7-415-139, ☎0-602-645-523.
009833A

PODNOŚNIK koszowy, dźwig 10 t, ścinanie drzew ☎0-602-32-42-02, ☎7-325-321.
008588A

POLBRUK - kostka granitowa. ☎0-607-044-543, ☎(0-85)653-57-03.
009829A

POLBRUK, bloczki fundamentowe, ogrodzenia betonowe, trylinka, kręgi, płytki chodnikowe, krawężniki, obrzeża, ☎(0-85)718-53-50.
009830A

POSADZKI betonowe agregatem. ☎0-602-34-20-20.
009066A

POSADZKI betonowe agregatem. (0-87)563-05-90, 0604-207-320.
001691A

PPHU „KRYLAMEX" s.c. wtryskowe ocieplanie domów. Kielce, ☎(0-41)311-70-16, Sokółka, ☎(0-85)711-21-89.
005399A

PRZYDOMOWE oczyszczalnie, szamba, zbiorniki na deszczówkę, preparaty bakteryjne likwidujące woń. (0-87)615-34-82, 0505-024-821.
001437B

REMONTY i wykończenia mieszkań. ☎0692-375-125.
010719A

REMONTY mieszkań, docieplenia. ☎0608-712-994, ☎0601-182-817.
011047A

SIDING, ☎(0-85)65-10-353.
008301A

SPRZEDAM betoniarkę XMF8/B 50 dmsześć. ☎(085)744-08-01.
011031A

STANY surowe, remonty, docieplanie, wykończanie wnętrz, regipsy. (0-87)567-06-17, 0602-861-635.
001558A

STUDNIE. ☎(0-85)651-11-08.
000801A

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, ☎0-604-651-727.
000800A

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.
001262A

TYNKI gipsowe 17zł/mkw. ☎0-602-521-018.
010741A

WYKOPY stawów, rowów koparkami linowymi, hydraulicznymi. ☎(0-86)272-26-37.
000602A

AGD, RTV

AGD - automatyczne pralki. ☎(085)651-58-72.
011005A

CHŁODNICTWO, pralki. ☎(0-85)66-34-793.
010322A

LODÓWKI, zamrażarki - naprawa. ☎(0-85)67-55-833.
009778A

TELEWIZORY, magnetowidy -naprawa. ☎(0-85)66-17-631, 0-602-120-966.
009727A

TRANSPORT

BUSEM po kraju, najtaniej. ☎0604-861-985.
010977A

STAREM tanio -żwir, piasek, inne. ☎(085)653-16-05, ☎0600-706-544.
009766A

WYNAJMĘ tatrę, jelcza, samowyładowcze, równiarkę, ładowarkę. ☎0607-111-743.
011032A

INNE

ŻALUZJE -wszystkie rodzaje. Rolety dekoracyjne. Siatki przeciw owadom. Rolety antywłamaniowe. Montaż bezpłatny. ☎(085)744-45-51, Skarbiec, Wyszyńskiego 2 lok. 78 (Lider).
009636A

KOMINKI- płaszcz wodny. Rewelacja. ☎(0-61) 847-50-47, ☎0-602-217-640.
009376A

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 zł. ☎0-601-566-181.
009653A

PIECZĄTKI, wizytówki, grawerton, puchary Mickiewicza 44a, (085)732-33-06
000125D

POMNIKI. ☎(085)740-21-75.
010285A

SAMOCHODOWE instalacje gazowe. Raty! ☎0-600-325-156, ☎(0-85)74-33-607.
010174A

VIDEO - foto, profesjonalnie, niedrogo. ☎(085)718-74-10.
009014B

VIDEOFILMOWANIE. Telewizyjne efekty. Niespodzianka. ☎(0-85)66-21-120, ☎0-602-43-05-17.
009754A

MEBLE

TAPICERSTWO, ☎(0-85)7-327-083.
008082A

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA. OKNA. DRZWI. WITRYNY - PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. MALMEDA 17.
001253A

ZDROWIE

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
000073C

***LECZENIE** chorób kości, stawów. Terapia SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, krążenia, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
000073D

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego). (085)744-44-19.
000161C

CENTRUM PSYCHIATRYCZNE
E.A. CHOROSZUCHA
czynne codziennie
Białystok, ul. Świętojańska 17/1/1
tel. (085) 732-77-35
ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ REJESTRACJI
N124202gwbh

BADANIE włosów. (085)654-34-77.
000159D

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, (085)654-34-77.
000160C

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77.
000156D

LECZENIE KROPLÓWKAMI:
● nerwic ● depresji
● zaburzeń psychicznych
(leczenie pozaszpitalne)
CENTRUM PSYCHIATRYCZNE E.A. CHOROSZUCHA
Białystok, ul. Świętojańska 17/1/1
tel. (085) 732-77-35
N124202gwbh

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel. (085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza dr n.med. Grażyna Szpak. Chirurgia plastyczna - prof. dr hab. Józef Jethon.
000248A

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), (085) 744-44-19.
000162C

GINEKOLOG dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32. Rejestracja: ☎0601-29-79-02.
001534A

LECZĘ ziołami ciężkie choroby. ☎(085)685-08-58.
010369A

ODTRUCIA alkoholowe. ☎0502-638-738, ☎0609-50-72-38.
010541A

PSYCHIATRA EUGENIA CHOROSZUCHA, PONIEDZIAŁKI, ŚRODY, PIĄTKI: 9.00-12.00, CZWARTKI 9.00-11.00 ORAZ 15.00-17.00, UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, ☎732-77-35. ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ REJESTRACJI.
001004B

PSYCHIATRA: ADAM CHOROSZUCHA, PONIEDZIAŁKI, ŚRODY, PIĄTKI 12.00-17.00, WTORKI 9.00-13.00, SOBOTY 9.00-14.00, CZWARTKI NIE PRZYJMUJE, UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, ☎(0-85)732-77-35. ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ REJESTRACJI.
001004C

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM - LECZENIE ZABURZEŃ SEKSUALNYCH (IMPOTENCJI). ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, ☎(085)732-77-35.
001006A

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM. KURACJE ODWYKOWE (ODTRUCIA ALKOHOLOWE, WSZCZEPIANIE ESPERALU PRZEZ CHIRURGA, PSYCHOTERAPIE, LECZENIE OBJAWÓW ABSTYNENCYJNYCH). CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, ☎732-77-35.
001005A

RODZICÓW Z DZIEĆMI na które pobierają **ZASIŁEK PIELĘGNACYJNY** oraz osoby posiadające grupę inwalidzką zapraszamy

PO ZDROWIE NAD BAŁTYK

14-dniowy TURNUS REHABILITACYJNY
pokoje z łaz., TVSAT i telefonem
OD 30 ZŁ OD OSOBY/TURNUS

Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy "PANORAMA"
76-107 Jarosławiec, ul. Bałtycka 9
☎ (071) 344-73-43
ZATRUDNIMY LEKARZY REHABILITACJI

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM. LECZENIE W WARUNKACH POZASZPITALNYCH ZABURZEŃ NERWICOWYCH, DEPRESJI, ZABURZEŃ PAMIĘCI, KONCENTRACJI; BÓLÓW, ZAWROTÓW GŁOWY, IMPOTENCJI (KURACJE SKOJARZONE - KROPLÓWKI, INIEKCJE, LEKI DOUSTNE - DOBÓR INDYWIDUALNY, KONSULTACJA INTERNISTYCZNA). CHOROSZUCHA. CODZIENNIE, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1.☎(0-85)732-77-35.
001005B

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz Ostrołęka, Łęczysk 54a. ☎(0-29)764-50-64, ☎0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.
004635B

ZWIERZĘTA

CZARNY terier rosyjski, szczenięta rodowodowe po championie. ☎(071)318-55-31, ☎0603-635-245.
000508A

DALMATYŃCZYKI -150 zł. ☎(086)216-72-42.
001638A

JAŁÓWKI 100-300 kg. ☎(087)61-12-789.
000538A

JAŁÓWKI wycielone i wysoko cielne. 0505-024-005.
001648A

OWCZARKI niemieckie 3-miesięczne: Łomża, ☎0606-398-288.
001680B

OWCZARKI niemieckie -szczenięta trzymiesięczne. ☎(086)272-83-37.
000606A

SPRZEDAŻ młodych strusi. ☎0603-069-316.
001573A

STARE knury, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprowadzam. (0-87)567-52-05, 0604-860-609.
001700A

STRUSIĘTA. ☎0-502-241-928.
000202A

SZCZENIĘTA sznaucera: ☎(086)271-18-59.
001608A

WESOŁA czarno-biała suczka, 5 miesięcy oddam. ☎0608-586-799, ☎(085)744-43-77.
010908A

BIZNES

AGENCJĘ Ochrony zdecydowanie kupię. Kontakt: Olsztyn, ☎(0-89)527-63-80.
010655A

NATYCHMIASTOWE pożyczki (zastaw) samochody. ☎0-606-176-088.
010736A

POSIADAM kapitał oraz obywatelstwo USA - oczekuję na propozycje. ☎(0-85)65-33-647.
010703A

RZECZOZNAWCY. ☎(085)67-52-956, ☎0606-250-111.
006561A

SPRZEDAM/ wydzierżawię kompletnie wyposażony, dobrze prosperujący Zakład Produkujący Odzież+ sklep, Suwałki. 0607-394-965.
001760A

SZUKAM skutecznej pomocy w odzyskaniu długu. ☎0607-80-22-93.
000531A

WINDYKACJA należności. ☎0501-680-622.
000529A

ROLNICTWO

KUPIĘ

BIZONY, ciągniki, prasy. ☎0-501-128-587.
000480B

BYDŁO padłe. ☎(085)719-77-59.
010664B

CIĄGNIK Ursus 3512 do 10 lat. ☎(0-86)273-62-69.
000620A

HEDER do bizona. (0-87)64-49-377.
001702D

KABINĘ do zetora 7211. (0-87)64-49-377.
001702B

PŁUG 5-skibowy Kwerland. ☎(0-85)650-12-81.
010706A

PILNIE kupię kombajn ziemniaczany 1-rzędowy. ☎(0-42)719-71-35.
010692A

SILNIK, wał sieczkarni Fortshritt. ☎(0-87)642-57-23.
010879A

SKUP miodu pszczelego. ☎(085)7-194-164.
010596A

ZBIORNIK mleka 800 l - do 7 lat. około 8.000 zł. ☎(086)273-54-58 wieczorem.
000645A

ZIEMIĘ rolną - blisko Grajewa. ☎(086)272-21-70.
000649A

SPRZEDAM

10 ha lasu (20-100 lat). ☎0-692-435-566.
000623B

„AGROTECHNIKA" -prasy, schładzarki (tanki), przyczepy do sianokiszonki. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. ☎(087)423-25-17, ☎(087)425-00-59, ☎0601-595-703.
010057A

BELARKĘ, owijarkę. ☎(085)737-13-47.
011004A

BELOWNICA welger RP 15, 120x150, 9.500 zł. ☎0609-114-569.
010819A

BIZON 58 (1998). ☎0-604-643-421.
010610A

BIZON Rekord (1989), Ursus C-385A, C-1224, prasę rolującą. ☎0602-265-855.
010309A

BIZON Z056 (1985), stan idealny, przygotowany do żniw. ☎(0-87)643-10-68.
010876A

BIZON Z-060. ☎0-608-888-344.
000618A

BIZONY- kombajny, C-360, MF-255, U-912, U-914, U-1224, U-1634, 7245. Prasy, przyczepy. Raty, zamiana. Toczyłowo, k.Grajewa. ☎0-502-387-992.
000480C

C-330 (1979) po remoncie. Blok silnika C-330. (0-87)644-54-03.
001710A

C-330 (1983), C-360 do remontu. ☎(085)718-15-57.
011024A

C-330 (1990), 14.000 zł. ☎0-502-330-110.
010991A

CHŁODZIARKA do mleka 400l. (0-87)516-32-91.
001751A

CIĄGNIK 3512+ maszyny towarzyszące. ☎0-604-77-22-94.
000147A

CIĄGNIK C-385, kombajn buraczany Neptun Z-413. ☎(0-85)718-14-47, ☎0-605-216-404.
010903A

CIĄGNIKI, kombajny, prasy, inne maszyny rolnicze z importu. ☎(086)473-13-96, 0605-687-897.
001444A

CIĄGNIKI, sieczkarnie, przyczepy samozbierające, beczkowozy, inne. Tafiły k.Stawisk. ☎(086)474-26-29.
001391A

CLAAS dominator 85, pełne wyposażenie, stan bardzo dobry, 37.000,-. ☎(087)629-82-80.
000527A

CLAAS SENATOR heder 3,6 m, FAR 1100, heder 3 m. ☎0502-258-522, dom. po 20.00: (086)218-40-24.
001575A

DOJARKI przewodowe, zbiorniki mleka -zamiana, serwis, atesty, raty. ☎(0-85)745-30-46
009854A

DOJARNIE przewodowe, schładzalniki- atesty, raty, gwarancja, zamiana. ☎(0-87)423-07-54, ☎(0-87)423-48-77.
010251B

GOSPODARSTWO rolne 13,5 ha. ☎0692-621-241.
010916A

HALE udojowe -wielka promocja w 2002r. ☎(086)476-02-32, ☎0602-381-622.
010875A

HALE udojowe, dojarki, zgarniacze obornika, montaż atesty. ☎(086)476-02-32, ☎0602-381-622.
008830A

JAŁÓWKA wysoko cielna HF. ☎0-604-462-265.
000613A

JAŁÓWKI cielne (3 sztuki): Łomża, ☎0606-398-288.
001680A

JAŁÓWKI hodowlane - 3.500 zł/szt. ☎(086)217-06-39.
001667A

JAŁÓWKI hodowlane. ☎(086)272-54-89 wieczorem.
000607A

JAŁÓWKI hodowlane; belarka. ☎(086)219-61-02.
001678A

JAŁÓWKI wysokocielne. ☎(086)270-52-21.
001654B

JAJA strusie. ☎0502-323-207.
001660A

JĘCZMIEŃ, pszenżyto. 0502-073-486, k.Sejn.
001774A

KOMBAJN Claas Dominator 80. ☎0602-660-216.
000639A

KOMBAJN buraczany, przyczepa (zielonka) „Class", kosiarka samobieżna „Forshit". ☎(086)273-41-95.
000609A

KOMBAJN John Deere. ☎(086)271-96-72.
010458A

KOMBAJN John Deere 975 szer. 3,6m (1984) 26.000 zł, siewnik zbożowy Amazone 3m, stan b.dobry, 4.000 zł. ☎(085)716-48-62.
011017A

KOMBAJN ziemniaczany „ANNA". ☎(0-86)270-51-18.
010852A

KOMBAJNY „MF-555", „Jondiko-950", sieczkarnia +kabina, prasy. ☎(086)272-70-95, ☎0606-114-007.
000641A

KOMBAJNY (szt. 2) „Deutz Fahr M-1300". ☎(087)611-15-18.
000642A

KOMBAJNY zbożowe (14.000 -46.000 zł). Przewracarki do siana (900 -3.500 zł). Zetory 7245 Tuz, 8145, 10245, 16245. Fortschritt - przedni napęd. ☎0601-958-007.
010344A

KOMBAJNY zbożowe, beczkowozy, prasy belujące, zetor, przyczepa do sianokiszonki. ☎(0-85)741-84-37.
010830A

KOMBAJNY ZBOŻOWE, PRASY, BECZKOWOZY, CIĄGNIKI ROLNICZE. TRANSPORT GRATIS. EŁK. SUWALSKA 64, TEL. (0-87)620-13-21.
000486A

KOMBAJNY zbożowe, przyczepy samozbierające, siewniki i sieczkarnie do kukurydzy, beczki, rozsiewacze nazowów i inne. Ruciane-Nida, ☎(0-87)423-11-26.
010826A

KOMBAJNY, prasy rolujące, przyczepy do sianokiszonki, beczkowozy. ☎(086)219-10-04, 0501-408-363.
001601B

KOMBAJNY, prasy, ciągniki, inne- raty, zamiana. (0-87)64-49-342, 0604-29-19-65.
001436A

KOMIS maszyn rolniczych- kombajny, ciągniki Ursus różnego typu i inny sprzęt rolniczy. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży. ☎(0-86)278-51-84, ☎0-606-947-028.
006392A

KROWA młoda z cielakiem. ☎(0-85)650-12-48.
010828A

KURKI Białobrzegi. (0-87)64-492-80.
010687A

MASZT widlaka (tył ciągnika) do podnoszenia bel. ☎(0-86)273-22-13.
000619A

MASZTY od wózków widłowych, zbiornik do mleka 520 l. ☎(086)271-77-11 po 21.00.
001633A

OWIES z dowozem, ☎0-502-658-057.
009379A

PRASA belująca 120. ☎(085)650-16-85.
010901A

PRASĘ belującą, owijarkę, chwytak, 1.700-21.500 zł. ☎(0-85)650-19-14.
010832A

PRASY belujące, kombajny zbożowe, sieczkarnie, traktory rolnicze. ☎(086)279-15-65.
001092A

PRASY belujące. ☎(085)650-19-13.
010895A

PRASY belujace sprowadzone. ☎(0-85)655-64-18.
010971A

PRASY kostkujące, mieszadło, sieczkarnia. ☎0608-771-201.
000644A

PRASY kostkujące, belujące Claas, New Holland, 4.000-17.500 zł. ☎0-609-173-759.
010843A

PRASY, kombajny, przyczepy sianokiszonki. (0-87)569-41-42.
001651A

PRZEKŁADNIE 2-4 KW. ☎0609-534-350.
011012B

PRZYCZEPA traktorowa, nie wywrotna. ☎(085)7-192-547.
010816B

PRZYCZEPA, opryskiwacz, kos, wialnia. ☎(0-87)643-06-90.
011025A

PRZYCZEPĘ samozbierającą do sianokiszonki. ☎(0-86)476-38-39.
010739A

PRZYCZEPĘ samozbierającą T-055, rozstrząsacz karuzela, kosiarkę rotacyjną czeską, przewracarkę gwiazdową. ☎(086)476-18-76.
010979A

PRZYCZEPĘ wywrotkę 4,5 t jednotłokową, 4.200 zł. ☎(086)476-15-18, ☎0604-804-385.
010981A

PRZYCZEPY ciągnikowe. ☎(0-86)272-56-05, ☎0-608-648-266.
000622B

PRZYCZEPY do sianokiszonki Fahr, 4-8 ton, stan bdb. Sieczkarnie 1-rzędowe Krone. Wycinak. (0-87)516-46-14.
001650A

PRZYCZEPY, wywrotki rolnicze: ☎(086)278-55-98, 0602-118-639.
001626A

PSZENICA 50 ton. ☎(087)611-16-35, ☎0600-151-097.
000534A

SALETRA amonowa (worki) 480 zł/tona. Mocznik nawozowy (worki) 620 zł/tona. Otręby pszenne (worki) 320 zł/tona. Otręby żytnie (worki) 280 zł/tona. (0-87)516-10-18, 516-10-50.
001529A

SCHŁADZALNIKI mleka 200, 4000 l, używane, atesty, gwarancja, wymiana, raty. Szczuczyn. ☎0606-330-950. ☎(086)272-51-53 wieczorem.
000583A

SIECZKARNIĘ 1-rzędową do kukurydzy. ☎0-604-796-946, ☎(0-86)2-756-236
010562A

SILNIK Ford 90KM do kombajnu New Holland, 3.000 zł. ☎0-609-173-759.
010842A

SILNIKI, podnośniki, osie, zwolnice- naprawa, wymiana. Remonty ciągników. ☎(0-85)741-26-06.
010673B

SPICHRZ. ☎(086)476-39-39.
001685A

SPRZEDAM gospodarstwo 12,71 ha koło Bielska, budynki murowane, maszyny, bizon. ☎(0-85)833-15-67.
011043A

SPRZEDAM stodołę do rozbiórki, zdrowe bale, k.Sokółki. ☎(0-58)303-28-14.
010575A

T25A (1988), zamienię C-360. (0-87)516-43-92.
001749B

TANIO! trawę, wieś Płochowo koło Osowca. ☎(087)621-12-78.
000526A

URSUS 1201, Zetor 6718, siewnik 3 m, zgrabiarka karuzelowa. ☎0608-832-037.
010892A

URSUS 3512 (1997); siano, sianokiszonka. ☎(086)270-22-71.
001677A

WAŁY pierścieniowo-kolczaste, hydrauliczne, zawieszane, ciągane. ☎(0-86)476-12-35, ☎(0-86)477-12-06.
009361A

WAPNO rolnicze tlenkowe i tlenkowo-magnezowe, z dotacją i bez. ☎0602-778-757, (086)2756-286.
001404A

WYCINAKI do kiszonki. Sieczkarnie do kukurydzy. ☎(086)219-18-72.
001648A

ZBIORNIK 350 l. (0-87)516-43-92.
001749A

ZBIORNIK do mleka 1000 l i 1750 l z odzyskiem i myjką; młynek do śruty z mieszalnikiem. ☎0608-380-634.
001661A

ZBIORNIK mleka 1000 l. ☎(086)273-16-09, ☎0606-342-359.
000610A

ZBIORNIK mleka 530 l, czteroletni do sieci. 5.500 zł. ☎(086)273-54-58, wieczorem.
000645B

ZBIORNIKI mleka Muller 1200, 1600, nowe agregaty, 7.000 zł/szt. ☎0602-805-319.
010974A

ZETOR 7211 (1989), bdb. (0-87)517-21-07.
001654A

ZETOR różne typy + zamówienia. Raty 8%. ☎(086)219-28-87, 0501-730-831.
001508A

RÓŻNE

KUPIĘ

AKORDEON guzikowy. ☎(0-85)65-03-626.
011041A

LAS. ☎0-505-82-28-19.
010554A

REGAŁY używane. (0-87)569-40-94.
001719A

SZLIFIERKĘ taśmową 3 m. ☎(085)686-30-93 po 17.00.
000155A

WIELOPIŁĘ. (085)65-39-466.
010902A

WIÓRKI, wełnę drzewną, trociny. ☎(085)712-23-36 wieczorem, ☎0502-947-117.
010995A

SPRZEDAM

ŁADOWARKA czołowa Hanomag, koparko-ładowarka Fendt. ☎0501-408-363.
001601A

AGREGAT tynkarski. ☎0-602-362-661.
010982A

AGREGATY tynkarskie, mixokrety do posadzek betonowych. 0608-46-47-49, (0-58)550-76-23 od poniedziałku do piątku, godz. 8.00- 16.00.
001329A

AUTOMAT do lodów, termosy. ☎0-604-815-354.
010710A

S. WIERZBIC... DO... POGRZEBOW...

Jesteśmy do Państwa dyspozycji **przez całą dobę.**
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrz... religijnych i na miarę możliwości finansowyc... każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie forma... (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz t... lub to co Państwo nam zlecą.

Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-0...

ELEKTRONICZNĄ wagę sklepową. ☎0501-... 64.

KOSIARKĘ spalinową, wózek dziecięcy Graz... siedko. ☎(0-85)730-89-60.

KROKWIE, łaty, deska na zamówienie. ☎... 535-461.

MASZYNY stolarskie. (0-55)64-10-482, 05... 139.

MEBLE biurowe: regały + biurko narożne. ☎(0... 01-61.

MOTORÓWKĘ aluminiową z silnikiem, kombi... larski. ☎(087)643-39-48.

NATURALNE dżemy jabłkowe. ☎(0-86)271-...

OSZCZĘDNY piec c.o., węgiel, koks, drewno... gwarancja. ☎(087)643-39-48.

PERKUSJĘ Pearl Export, nową, czarną. ☎... 249-722, ☎(0-87)610-55-06.

PILNIE, tanio komputer. ☎(085)675-12-60, ☎(0... 04-27.

PORCELANA stołowa, dekorowana, do zm... (na zamówienie). Suwałki, (0-87)566-58-44.

PRASA polska Z-224 (1985), 8700 zł. ☎(0-8... 23-55.

PUSTAKI z wiórobetonu, Nowodworce. ☎(0-8... 41-07.

RYBY do oczek, Gajowniki. ☎0602-442-41...

SIATKA ogrodzeniowa, druty. ☎(0-85)653-...

SPRZEDAM pakowaczkę próżniową, w... **drukarką etykiet.** ☎0600-076-613.

SPRZEDAM stół „Bosch" do ustawiania wtryskowych -cena 6.000 zł. ☎0600-309-064, (08... 33-03.

SZLIFIERKA szerokotaśmowa do drewna skrzyniowy (1990). ☎0604-504-819.

SZTACHETY. ☎0503-698-879.

TANIO - BLACHA DACHÓWKO... ☎(085)868-18-14.

TANIO - KLEJ DO STYROPIAN... ☎(085)868-18-14.

TANIO - OKNA PCV, ☎(085)868-18...

TANIO - SIPOREX, ☎(085)868-18...

TARTAK Łopienie: tarcica. ☎(086)4761-546.

TRAK pionowy prześwit 40. ☎0605-535-46...

TRAK taśmowy. ☎0607-522-760.

UŻYWANE wypoczynki skórzane. ☎(086)21...

ZBIORNIKI na szamba 6, 20 tysięcy litrów. (0... 78-97.

INNE

SKUP złomu 10-18 gr/kg, Grajewo, ul. Kole... ☎(0-86)272-37-27, ☎0-501-544-991.

WRÓŻKA - tarot, zdejmowanie klątw. ☎(0-8... 481, ☎0-600-114-369.

ZESPÓŁ - extra muzyka polska, angielska, ka, tanio. ☎(0-85)712-25-26.

DOM POGRZEBOWY *E. A. Wójcik*
W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
N72402gwbhc
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax 743-46-11, 0603 381-134
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo

DOM POGRZEBOWY
Szymborscy
ul. Artyleryjska 9
tel. 744-55-46, 675-15-52
200 m od kościoła św. Rocha wjazd od ul. Botanicznej od strony pogotowia pierwsza ulica w lewo
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w Kaplicy Domu Pogrzebowego
Kaplice na 150, 80 i 50 osób w pięknych zabytkowych wnętrzach
N72502gwbhc

N^00 1 w Białymstoku
Komfortowy Dom Pogrzebowy A. Płocki
INTERNATIONAL SERVICES 1982
N72602gwbhc
Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33

N1108502gwbo
Wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia z powodu śmierci
OJCA
koledze
MARIANOWI BLECHARCZYKOWI
I RODZINIE
sklad...
Zarząd i Członkowie Regionu Podlaskie... Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowe...

ĆWIERĆFINAŁ PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA 2002

BRAZYLIA – ANGLIA

Przedwczesny finał

Ogromne emocje wywołuje pierwszy mecz ćwierćfinałowy, w którym w piątek rano (czasu polskiego) zmierzą się reprezentacje Brazylii i Anglii. Zdaniem bardzo wielu ekspertów i kibiców, to przedwczesny finał mundialu, a jego zwycięzca powinien zostać mistrzem świata.

Selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Anglii Szwed Sven Goran Eriksson uważa, że potyczka jego podopiecznych z Brazylijczykami w ćwierćfinale mistrzostw świata będzie konfrontacją najlepszego ataku z najlepszą obroną na świecie.

– To będzie prawdziwa sportowa bitwa. Jestem optymistą, chociaż na boisku spotka się najlepszy atak z najlepszą obroną, jaką w tej chwili można spotkać w piłkarskim świecie – powiedział Eriksson w rozmowie z dziennikarzami. Szwedzki trener zdaje sobie sprawę z wagi tego spotkania i docenia siłę przeciwnika.

– Zespół ten nie potrafi bronić w takim stylu, w jakim atakuje. Myślę, że będziemy mogli to wykorzystać w piątek. Musimy zagrać z takim poświęceniem jak z Argentyną, jeśli chcemy pokonać Brazylię – powiedział Eriksson. – Będziemy musieli postawić szczelny blok w obronie i nie oddawać im szerokiego pola do gry. Oni mogą to wykorzystać, gdyż mają niezwykle szybkich graczy.

Po meczu z Danią w 1/8 finału kilku zawodników angielskich narzekało na urazy. Jednakże zdaniem selekcjonera, do piątku wszyscy będą w pełni sił. Brytyjska prasa spekuluje, kto wesprze w ataku Emile Heskey`ego, jeśli nie Owen. Najczęściej wymieniani są: Darius Vassell, Robbie Fowler i Teddy Sheringham.

Brazylijczycy sądzą jednak, że niezależnie od formy i zdrowia Owena, to właśnie „Canarinhos" wygrają ćwierćfinałowy mecz. Ich zdaniem, będzie to przedwczesny finał, po którym Brazylijczycy wywalczą mistrzostwo świata. – To będzie z pewnością bardzo wyrównane spotkanie – powiedział Rivaldo. – Nie zdziwię się, jeżeli zakończy się remisem, gdyż nie ma faworyta. O zwycięstwie mogą decydować niuanse. Sądzę, że skończy się to strzelaniem rzutów karnych, w których my okażemy się lepsi.

Brazylia – Anglia (piątek, godz. 8.30). **(PAP, PS)**

KOREA POŁUDNIOWA – HISZPANIA

Egipska zagadka

Ostatni zespół z Azji zmierzy się z jednym z europejskich pretendentów do tytułu. Koreańczycy z wydatną pomocą ekwadorskiego arbitra „połknęli" na swojej drodze Włochów, ale czy są w stanie pokonać Hiszpanów?

Mecz sędziuje rozjemca z dość „egzotycznego" futbolowo kraju Egipcjanin Ghamal Ghandour. Miejmy nadzieję, że nie pójdzie śladem Ekwadorczyka Byrona Moreno, który przyczynił się w pewnym stopniu do zwycięstwa Azjatów z drużyną Włoch.

Hiszpanie mają kłopoty z kontuzjami. Kilka treningów z powodu urazu pachwiny opuścił as atutowy w ataku zespołu Jose Antonio Camacho – Raul Gonzales. Nie może grać David Albelda, który był w szpitalu w związku z chorobą zapalenia moszny. Drobne urazy trapią Luisa Enrique, Rubena Baraję i Fernando Morientesa, ale dr Borras opiekujący się hiszpańskimi piłkarzami twierdzi, iż będą w sobotę gotowi do gry.

Natomiast Koreańczycy zagrają w chwale pogromców Italii. Już w tej chwili wzbudzili euforię w całym kraju. 4 miliony ludzi po wygranej w 1/8 finału wyległo na ulice jakby to było narodowe święto.

Korea Płd. – Hiszpania (sobota, godz. 8.30). **(miłk)**



Fernando Hierro z lodowym opatrunkiem na kolanie podczas treningu w Ulsan FOT. PAP/CAF

SENEGAL – TURCJA

Historyczna szansa

Dla afrykańskiej piłki nożnej awans Senegalu do ćwierćfinału mistrzostw świata to wielki sukces. „Lwy" trenera Bruno Metsu stoją przed historyczną szansą awansu po raz pierwszy w historii futbolu „Czarnego Lądu" do półfinału mundialu. Wcześniej ćwierćfinał osiągnął w 1990 Kamerun, przegrywając z Anglią po dogrywce 2:3.

Dla Turcji ćwierćfinał to także największy sukces. Poprzednio Turcy grali w turnieju finałowym MŚ w 1954 roku w Szwajcarii i nie odnieśli wówczas żadnych sukcesów.

Piłkarze Senegalu odwołali jeden z treningów by na żywo oglądać swoich przeciwników w meczu 1/8 z Japonią. – Zawodnicy poprosili o odrobinę wytchnienia, odpoczynku od piłki i zajęć na boisku. Trenerzy zdają sobie sprawę, że piłkarze są już nieco zmęczeni i uznali, że popatrzenie na styl gry potencjalnego rywala da im w tej fazie turnieju więcej korzyści niż trening na boisku – powiedział rzecznik ekipy senegalskiej Cherkl Fall.

W drużynie panuje wspaniała atmosfera i nikt nie narzeka na kontuzje. Lekkie urazy zdążyli już wyleczyć kapitan Aliou Cisse i Ferdinand Coly.

W sobotę trener Metsu będzie miał do dyspozycji także pauzujących w spotkaniu ze Szwecją za żółte kartki pomocnika Salifa Diao i skrzydłowego Khalilou Fadigę.

Senegal – Turcja (sobota, godz. 13.30). **(PAP, opr.**



FOT. PAP/CAF

KONKURS MUNDIALOWY

2002 FIFA WORLD CUP KOREA JAPAN

1. Jakim wynikiem zakończy się spotkanie Niemcy – USA?
2. Jaki inny produkt Totalizatora Sportowego można nabyć w kolekturach?

Dziś do wygrania: ekspres do kawy, trzy koszulki i czapeczki LOTTO.
Zadzwoń dziś w godz. 12-13, tel. 0 800 127 067

KUMULACJA 5 000 000 zł

DUŻY LOTEK zapraszamy do kolektur

NIEMCY – USA

Amerykańskie marzenia

Drużyna USA, sprawca jednej z niespodzianek finałów piłkarskich mistrzostw świata w Japonii i Korei Południowej, zamierza kontynuować realizację „marzeń amerykańskich". Dzisiaj o godzinie 13.30 „kowboje" rozpoczną mecz z faworyzowaną drużyną Niemiec.

– Jesteśmy tylko trzy mecze od momentu, aby zostać mistrzami świata. Nie zamierzamy do ćwierćfinału z Niemcami przystąpić ze straconej pozycji – powiedział napastnik Clint Mathis.

Mniej optymizmu przed konfrontacją futbolowych umiejętności z Niemcami ma trener drużyny amerykańskiej Bruce Arena, oceniając szanse na 20:80. – Gramy z przeciwnikiem, który nie prezentuje papierowej formy. Zresztą nie można wygrać meczu na papierze. Przed meczem z Niemcami nasze szanse oceniam na 80:20 na korzyść naszych rywali. Ale wyjdziemy na boisko z wiarą, że możemy ich pokonać. Będziemy walczyć z całych sił i zobaczymy co przyniesie los. Postaramy się o kolejną niespodziankę, ale porażka też nie przyniesie nam wstydu – stwierdził Arena.

Nie ulega jednak wątpliwości, że to zespół Niemiec jest faworytem dzisiejszej potyczki. W tym właśnie fakcie swojej szansy upatrują Amerykanie...

– Oni są zdecydowanym faworytem. To będzie naszym atutem, a im presja może pętać nogi. Nie wiem jak Niemcy zareagowaliby na porażkę z Amerykanami. Ale z pewnością będzie im ciężko i będą się bać reakcji prasy, mediów i własnych kibiców. Nam to nie grozi. Nas kibice i tak będą witać z radością – dodał trener USA.

– Kiedy przyjechaliśmy do Korei, cieszyliśmy się z tego faktu, teraz jesteśmy zadowoleni, że jesteśmy tak blisko czołowej trójki – to słowa pomocnika Landona Donovana.

Niemcy – USA (piątek, godz. 13.30).

(PAP, KS)

W wydaniach „Gazety Współczesnej" codziennie będziemy zadawać dwa pytania. Jedno polegać będzie na wytypowaniu końcowego wyniku wybranego meczu mistrzostw świata, a drugie dotyczyć będzie Totalizatora Sportowego, który jest fundatorem nagród w naszym konkursie.

Na zadane pytania należy odpowiedzieć telefonicznie w wybranych godzinach dzwoniąc pod nr tel. 0 800 127 067.

Główną nagrodą jest KUCHENKA MIKROFALOWA, a otrzyma ją ten kibic, który wytypuje prawidłowo najwięcej wyników meczów na Mundialu 2002.

W naszej klasyfikacji na króla strzelców prowadzą: Irena Łuksza, Radosław Wasiljew, Marta Małyszko, Rafał Żero, Krzysztof Kożusik, Tadeusz Galas, Łukasz Kosiński – po 2 trafienia. Po jednym odgadniętym wyniku mają na swoim koncie: Michał Gąsowski, Mariusz Sarosiek, Barbara Cimoch, Anna Francke, Małgorzata Wysocka, Katarzyna Soroka, Antoni Szymański, Maria Wdowska, Zbigniew Zagroba, Agnieszka Opacka, Wiesława Opacka, Łukasz Małyszko, Sylwia Chaniewska, Paweł Żukowski, Kamil Grabowski, Hanna Zalewska.

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.

ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Zbigniew Fabjańczuk, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Marek Paszkowski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Zastępca Redaktora Naczelnego** – Konrad Kruszewski tel. 748 74 50; **Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Stanisław Dobrowolski, Izabela Jaworska, Anna Wykowska; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – kierownik Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Edmund Burel, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Moćkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Wojciech Nazaruk, Piotr Niemczynowicz, Małgorzata Nietupska, Ewa Owczarek, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel. (085) 730 67 86, ul. Mickiewicza 50/54; **Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 728 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Prądzyńskiego 4 lok. 29 – **kierownik** Ewa Pyśk; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Sewastianowicz.

Biuro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43

Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: STANISŁAW DOBROWOLSKI

www.wspolczesna.pl bea

Przed lekkoatletycznym Pucharem Europy

Krysia za Kasię

WARSZAWA. Rosjanki i Polacy bronić będą w sobotę i niedzielę na stadionie w niewielkiej miejscowości Annecy, tuż przy granicy francusko-szwajcarskiej, Pucharu Europy im. Bruno Zauliego w lekkoatletycznych zawodach superligi.

Trofeum to obie reprezentacje zdobyły rok temu w Bremie. O ile zwycięstwo Rosjanek było „normalnym wydarzeniem" (nie oddają pucharu od 1997 roku), to sukces polskich zawodników przeszedł najśmielsze oczekiwania wszystkich osób – od mających chociażby bardzo ogólne rozeznanie w tej dyscyplinie, do najznakomitszych ekspertów lekkiej atletyki.

Na dzień przed wyjazdem do Annecy (Francja) w składzie reprezentacji Polski zaszła zmiana. W pchnięciu kulą Katarzynę Żakowicz (AZS AWF Wrocław) zastąpi Krystyna Zabawska (Podlasie Białystok).

Żakowicz uzyskała w tym sezonie wynik 18,59 m, podczas gdy Zabawska 18,01 m. Jednak po powrocie z Warszawy do Niemiec, gdzie mieszka Żakowicz, zawodniczka poinformowała PZLA, że po starcie w Memoriale Kusocińskiego spuchła jej dłoń. Lekarz nie stwierdził nic poważnego, ale zalecił przerwę w treningach.

– Takie dolegliwości, obrzęki, zdarzają się kulomiotom. Mam nadzieję, że za kilka, będę mogła wznowić zajęcia. Szkoda tylko, że ta kontuzja przytrafiła się teraz, w tak ważnym momencie. Myślę, że Krysia godnie mnie zastąpi – powiedziała Katarzyna Żakowicz. **(PAP opr. mark)**

Dwie korony Warmii



FOT. J. SARNA

GRAJEWO. W tegorocznym sezonie piłkarskim zawodnicy, działacze i sponsorzy Warmii Purzeczko Mlekpol Grajewo odnieśli bezprecedensowy sukces. Po 25 latach awansowali do III ligi i zdobyli Puchar Polski na szczeblu województwa podlaskiego.

Na zdjęciu: stoją od lewej – Tadeusz Gryn (wiceprezes zarządu), Janusz Szumowski (dyrektor klubu), Mirosław Purzeczko (prezes zarządu, główny sponsor, właściciel Przedsiębiorstwa Ochrony MTP „Purzeczko"), Krzysztof Piekarski (masażysta), Przemysław Masłowski, Ireneusz Piwko, Lech Sawicki, Dariusz Jurczak, Arkadiusz Piwko, Przemysław Kołłątaj, Tomasz Dębkowski, Radosław Guzowski, Grzegorz Gilejsza, Jan Leszczyński (kierownik drużyny), Robert Wilczyński, Zbigniew Kieżun (trener), Jan Kowalski (wiceprezes), Jerzy Kruszyński (wiceprezes). W dolnym rzędzie: od lewej – Łukasz Kozikowski, Piotr Grabowski, Piotr Wojnowski, Łukasz Żukowski, Piotr Tyszkiewicz, Paweł Sobolewski, Sławomir Włodkowski, Piotr Zajączkowski. Na zdjęciu brakuje Sławomira Głębockiego i Kamila Kołpaka.

(LO

W podlaskiej IV lidze

Pomorzanka spada

BIAŁYSTOK. Wczoraj zapadły ostateczne decyzje w sprawie piłkarskich walkowerów w podlaskiej IV lidze. Wyniki obrad są dosyć zaskakujące, aczkolwiek w decydującej kwestii w sumie nie doszło do zmian. Do klasy wojewódzkiej zdegradowany najprawdopodobniej zostanie zespół Pomorzanki Sejny.

Wydział Gier i Ewidencji Podlaskiego Związku Piłki Nożnej postanowił wprawdzie cofnąć walkower w meczu Pomorzanka – Sokół Sokółka na korzyść Sokoła i przywrócić rezultat z boiska (1:0 dla Pomorzanki). Jednak okazało się, że działacze z Sejn nie zachowali się zgodnie z obowiązującym regulaminem przed dwoma innymi spotkaniami. Za nieopłacone w terminie kartki otrzymane przez Kamila Lauryna, Pomorzanka ukarana została walkowerami w meczu z ŁKS Łomża (na boisku było 1:0 dla łomżan) i Mlekovitą Wysokie Mazowieckie (na boisku było 4:2 dla Pomorzanki). Oznacza to, że do klasy wojewódzkiej spada drużyna Pomorzanki, a statut czwartoligowca zachowuje białostocki Włókniarz. Pomorzance przysługuje odwołanie od tych decyzji.

Jednocześnie Wydział Gier i Ewidencji PZPN anulował walkower w meczu Mlekovity z KS Stawiski. Przypomnijmy, że na boisku padł wynik 1:0 dla Stawisk.

Decyzja Wydziału Gier i Ewidencji dotyczyła spotkań: Mlekovita Wysokie Mazowieckie – KS Stawiski 0:1 (wynik utrzymany z boiska), Pomorzanka Sejny – Sokół Sokółka 1:0 (wynik utrzymany z boiska), Pomorzanka – ŁKS Łomża 0:3 vo (wynik z boiska 0:1), Mlekovita – Pomorzanka 3:0 vo (wynik z boiska 2:4).

Końcowa tabela IV ligi

1. Warmia	30	79	100:15
2. Olimpia	30	75	88:31
3. Sparta A.	30	54	59:36
4. ŁKS	30	52	70:42
5. Supraślanka	30	48	77:51
6. Jagiellonia II	30	46	62:44
7. Sokół	30	42	55:54
8. Mlekovita	30	38	55:52
9. Orzeł	30	37	41:53
10. Narewka	30	36	51:55
11. Panorama	30	33	44:52
12. Stawiski	30	33	31:57
13. Pogoń	30	32	44:55
14. Włókniarz	30	26	37:77
15. Pomorzanka	30	26	27:68
16. Cresovia	30	14	26:125

Przy jednakowej liczbie punktów decyduje bezpośrednia konfrontacja (KS)

Mirosław Mojsiuszko twierdzi, że nowy budżet Jagiellonii umożliwia powrót do II li

Bez roszad personalnych

BIAŁYSTOK. Ostatnio obradowały władze Sportowej Spółki Akcyjnej Jagiellonia Wersal Podlaski. Tematem obrad był nieudany drugoligowy sezon, dyskusja nad celami w najbliższym sezonie oraz nowy budżet. Wbrew pogłoskom nie doszło do żadnych ruchów personalnych we władzach „Jagi".

Władze spółki jeszcze raz potwierdziły, że celem na nowy sezon jest powrót do II ligi. Decyzji tej towarzyszyło także uchwalenie stosownych do tego środków.

– Budżet jest realny i możliwy do wykonania – ocenił prezes Mirosław Mojsiuszko. – Uważam, że jest adekwatny do realizacji postawionych celów. Awans jest możliwy. Oczywiście trzeba jeszcze budżet zrealizować, a czy to będzie możliwe okaże się niebawem. Wiele zależy od sytuacji finansowej udziałowców: panów Remigiusza Rogowskiego i Antoniego Piekuta.

Władze zdecydowały się także spłacić, powstałe w wyniku drugoligowych występów, wcale niemałe długi spółki.

– Nie dostaliśmy żadnych środków z miasta ani od innych sponsorów – ocenił Mojsiuszko. – Stąd trudności finansowe – nie byliśmy przygotowani finansowo do takiego przedsięwzięcia. Chcemy teraz jak najszybciej spłacić zaległości wobec piłkarzy i wierzycieli. Właściciele Wersalu, panowie Piekut i Rogowski, przekazali na ten cel kilka mieszkań, na które szukamy kupców.

Antoni Piekut i Remigiusz Rogowski są obecnie większościowymi udziałowcami SSA.

Piłkarze od 10 czerwca przygotowują się do sezonu 2002-2003 pod okiem nowego trenera Witolda Mroziewskiego. Szkoleniowiec zamierza do końca czerwca dokonać przeglądu własnych kadr – w tym zawodników „Jagi" wypożyczonych do innych klubów oraz najzdolniejszych juniorów. W tej liczbie nie Jacka Markiewicza, którego Wi Mroziewski zapraszał do swojej żyny. Ten jednak nie zdecydował na grę w Jagiellonii. Decyzją PZ Markiewicz jest obecnie „wol zawodnikiem". Związek nie u aneksu do kontraktu tego gracza, nieważ nie był on zdeponow w związku. Białostoczanie odw li się od tej decyzji do Najwyż Komisji Odwoławczej PZPN, powinna dzisiaj podjąć ostate rozstrzygnięcie. Jagiellonia otrzy ła już kwotę z Radomska za w życzenia Markiewicza w wysok 117 tysięcy złotych.

Z zespołem wciąż trenuje A Grad, którego nie widzi w sw zespole trener Mroziewski. „Jag 99 procent opuści Krzysztof Łag ka, który chce występować w wy lidze niż trzecia.

POGODA

PIĄTEK 21.06.2002

4.00 20.58



987 hPa ↑

Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Miejscami przelotne opady deszczu oraz burze. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, tylko w czasie burz w porywach dość silny, północno-zachodni i zachodni.

SOBOTA 22.06.2002

4.01 20.58



1002 hPa ↓

Zachmurzenie małe i umiarkowane. Tylko lokalnie wzrost zachmurzenia do dużego, z możliwością wystąpienia przelotnych opadów deszczu oraz burz. Wiatr słaby, okresami umiarkowany z kierunków zachodnich.

NIEDZIELA 23.06.2002

4.01 20.58



994 hPa ↑

Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Miejscami przelotne opady deszczu oraz burze. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, tylko w czasie burz w porywach dość silny z kierunków zachodnich.

ISSN 0137-9488

GAZETA współczesna
TYDZIEŃ magazyn
PIĄTEK-NIEDZIELA, 21-23 CZERWCA 2002
Redaktor wydania: AGNIESZKA ŻERO

NARESZCIE WAKACJE!

– str. VI



Trasy śmierci

Ponad 80 osób zginęło w wypadkach drogowych, do których doszło w tym roku na podlaskich drogach. Co jest przyczyną wypadków? Brawura, brak wyobraźni kierowców, zły stan techniczny pojazdów, alkohol? Czy może złe szkolenie kierowców oraz niezmieniająca się od lat infrastruktura dróg?

Najbardziej uczęszczaną – i najbardziej niebezpieczną – drogą w województwie jest trasa nr 8 wiodąca z Warszawy przez Białystok, Augustów do Budziska. W tym roku w 36 wypadkach zginęło na niej 6 osób, a 59 zostało rannych. Dzieje się tak pomimo faktu, że na tej trasie – zarówno na odcinku Jeżewo – Białystok jak i Białystok – Augustów praktycznie przez całą dobę pełnią służbę policjanci z drogówki.

str. IV-V

Waleczny Jaćwing się żeni

Jaćwingowie byli plemieniem ludzi odważnych, dzielnych i wojowniczych. Jeśli wierzyć przekazom wziętym ze staroruskich latopisów – byli tak bitni, że aż łupieżczy. Ale Rusini nie zawsze byli w zgodzie z prawdą, więc pozostańmy przy modelu walecznego i honorowego Jaćwinga mieszkającego niegdyś na Suwalszczyźnie. Nic dziwnego, że tutejsi darzą go sympatią i wielkim sentymentem.

Wszyscy, którzy wybrali się na IV Festyn Archeologiczny do podsuwalskiej Szwajcarii, zorganizowany przez tutejsze Muzeum Okręgowe, mieli nadzieję zobaczyć i przeżyć kawałek historii.

– str. X

Mądre dzieci robią teatr

Baltic-Satelid 2002 odbył się w Sejnach pomiędzy 4 a 9 czerwca. Jak zwykle najwięcej do powiedzenia na tej imprezie miały dzieci i młodzież, i to nie tylko te startujące w festiwalowym konkursie. Od lat w organizacji festiwalu uczestniczą uczniowie sejneńskich szkół, oni też pod dyskretną opieką dorosłych czuwają nad jego przebiegiem i przyznają główne trofeum *Baltic-Satelid* – Złotego Sejneńskiego Tura.

Oficjalne rozpoczęcie festiwalu nastąpiło wieczorem 5 czerwca. Kolorowy korowód złożony z przedstawicieli 18 teatrów, w tym dwóch zagranicznych (z Litwy i Łotwy), ruszył sprzed siedziby Miejskiego Ośrodka Kultury w Sejnach. W czasie dziesięciominutowego przemarszu na plac przy Białej Synagodze korowód wydawał z siebie mnóstwo radosnych okrzyków i innych dźwięków wydobywanych z przeróżnych instrumentów, które obowiązkowo należało zabrać ze sobą.

– str. XII-XIII

PISZĄ W KRAJU

Coraz bliżej decydujących rozstrzygnięć. Faworyci przeważnie już pojechali do domu. Została ósemka wspaniałych. Kto będzie piłkarskim mistrzem świata? Polacy chwilowo zajmują się nie kibicowaniem, lecz rozliczaniem trenera Engela.

„SuperExpress" (nr 141) cytuje Kazimierza Górskiego, który unika odpowiedzi na pytanie, czy obecny selekcjoner biało-czerwonych powinien odejść. *Odpowiedzi powinien udzielić sam zainteresowany. Wcześniej musi tylko zrobić rachunek sumienia. Położyć na szali osiągnięcia i błędy, zobaczyć, na którą stronę waga się przechyla.*
Decyzję o tym, czy nadal prowadzić reprezentację, Engel powinien oprzeć na analizie swoich możliwości. Jeśli jest pewien, że ma pomysł, który przyniesie sukces, to powinien zostać. Jeżeli ma wątpliwości, to jedynym wyjściem jest podziękowanie za pracę i rozstanie się z zespołem.
Engel sam mówił, że oceną pracy trenera są wyniki – przypomina **„Wprost"** (nr 25) – *toteż będąc człowiekiem konsekwentnym, podałby się do dymisji. Jednak porażka na MŚ osłodzona została ostatnim zwycięstwem nad USA, po czym sympatia opinii publicznej zaczęła się przechylać na stronę selekcjonera (...) Engel jednak chyba sam spalił za sobą mosty, twierdząc, że sukcesy na MŚ byłyby możliwe, ale „nie z tymi ludźmi", oświadczając, że drużyna z meczu z USA „drugi raz już by tak nie zagrała".*

„Trybuna" (nr 141) rozmawia z piłkarzem Cezarym Kucharskim:
– Na Okęciu stanęliście przed tłumem kibiców trochę na „miękkich nogach". Obawialiście się?
– Nie ma co ukrywać – zawiedliśmy. Nie spełniliśmy oczekiwań. Nie wykorzystaliśmy szansy na wyjście z grupy, a jak pokazał choćby mecz USA z Meksykiem, że mogliśmy zajść równie wysoko. Wiedzieliśmy, jak nasze wyniki przyjmowane są w kraju, w samolocie pewnie wszyscy w duchu zastanawiali się, jak przyjmą nas kibice. Wygrana z USA i to chyba w nie najgorszym stylu sprawiła, że kibice nieco nam wybaczyli. To co zobaczyliśmy i usłyszeliśmy na Okęciu było niezwykle sympatyczne i budujące.

„Gazeta Wyborcza" (nr 141) zastanawia się, czy Polski Związek Piłki Nożnej nie będzie miał prawnych kłopotów z odwołaniem Engela, zarabiającego miesięcznie 50 tys. zł. Selekcjoner przed azjatyckimi mistrzostwami *przedłużył kontrakt, który ma trwać do zakończenia Mistrzostw Europy w 2004 roku. Każda ze stron może go rozwiązać, ale z trzymiesięcznym wypowiedzeniem. Gdyby selekcjoner został odwołany, to jeszcze do końca września brałby pieniądze ze związku.*
Podczas pobytu w Korei szefowie PZPN twierdzili, że pozycja selekcjonera nie jest zagrożona. – Nasi piłkarze nie skompromitowali się – mówił po dwóch porażkach prezes Listkiewicz. Po powrocie do Polski nie jest już tak pewny utrzymania Engela na stanowisku.

„Rzeczpospolita" (nr 141), nie bez rozczarowania, zauważa, że *w najlepszej ósemce nie ma już mistrzów świata Francuzów, nie ma również Argentyńczyków i Portugalczyków (...) Tragedia antyczna na stadionie w Daejeonie. Włochy płaczą. Ale nie jest to oczyszczające katharsis. Płaczą z bezsilnej wściekłości. W tym dramacie wystąpili w roli wieszczącego chóru. Przed meczem 70 proc. Włochów uważało, że najgroźniejszym przeciwnikiem będzie sędzia. I ponad pół narodu oglądało, jak dopełniał się los.*

Mój faworyt (Francja) odpadł już dawno. Wobec tego stawiam, że mistrzostwo zdobędą Hiszpanie lub Niemcy.

Ireneusz Sewastianowicz

SPIĘCIE TYGODNIA

„Jeśli premier Miller nie spotka się z nami i nie spełni naszych żądań, dojdzie do wojny. Jakiej wojny? Samoobrona kontra Janik. Czekamy jeszcze tydzień. Jeśli premier nas zlekceważy i nie znajdzie czasu na dyskusję, zablokujemy całą Polskę".

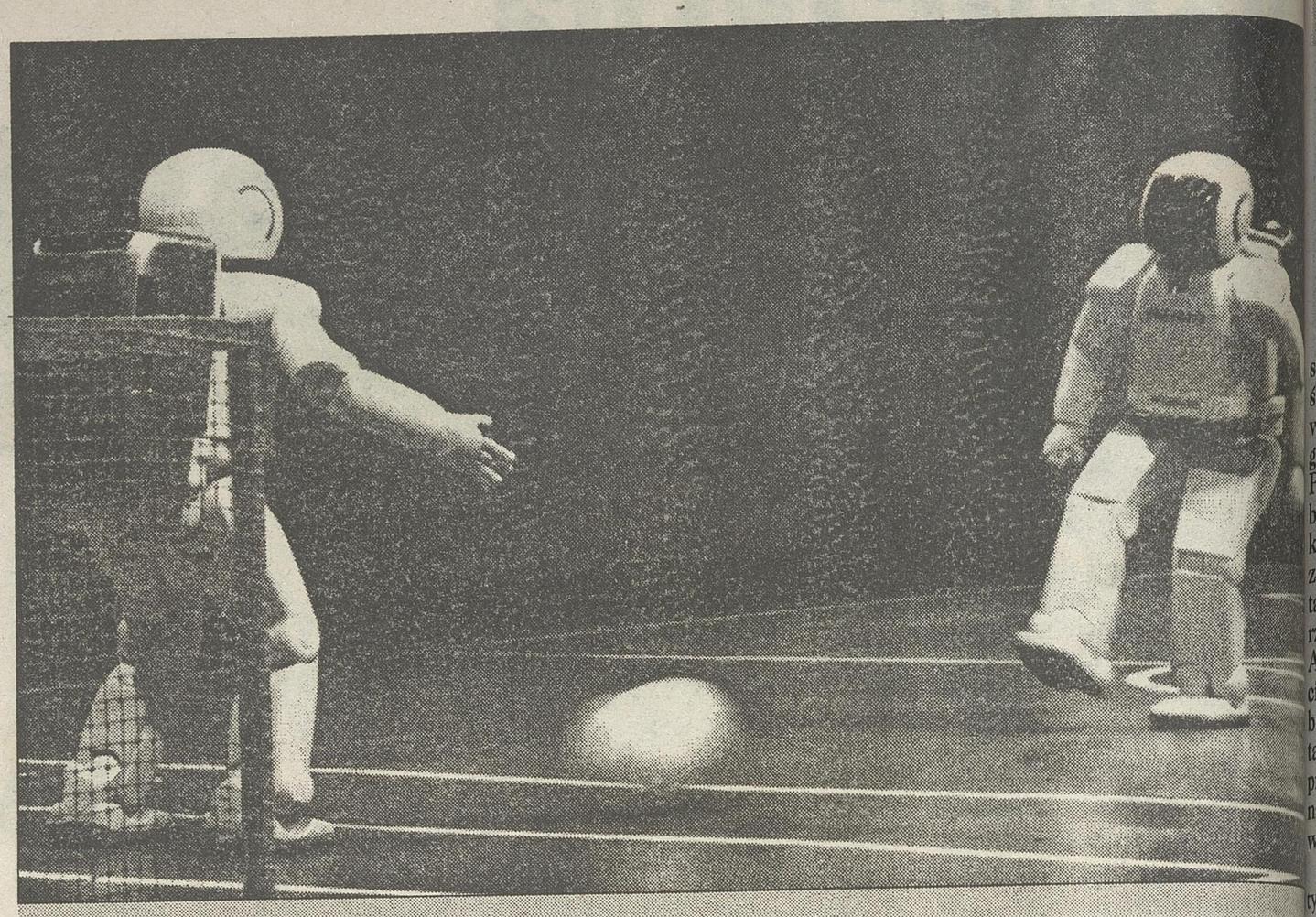
(Andrzej Lepper, szef Samoobrony)

„Niemal co dzień Andrzej Lepper mówi coś o buncie, wojnie, walce. Na to jest tylko jedna odpowiedź: przedstawiciele rządu i jego organy będą precyzyjnie przestrzegać prawa i je egzekwować z całą surowością."

(Michał Tober, rzecznik prasowy rządu)

„My policjanci zawsze stoimy po stronie obowiązującego prawa. I w przypadku blokad będziemy interweniować: zaczniemy od perswazji, a jeśli to nie poskutkuje, użyjemy – zgodnie z prawem – pałek czy armatek wodnych".

(Paweł Biedziak, rzecznik komendanta głównego policji)



Dwa roboty w jednym ze sklepów Honda Motor Co. w Fukuoka demonstrują rzut karny, podczas otwartych karskich mistrzostw RoboCup 2002. O miano najlepszego zespołu „sztucznych ludzi" walczyć będą roboty z 30 krajów.

PRZEGLĄD KRAJOWY

Wyrzucił dziecko przez okno. W Ostrowcu Świętokrzyskim ojciec wyrzucił swojego pięcioletniego synka przez okno z trzeciego piętra. Dziecko z ciężkimi obrażeniami umieszczono w szpitalu. Ojciec wpadł w szał prawdopodobnie pod wpływem środków odurzających. W mieszkaniu znajdował się jeszcze drugi, 6-letni syn, na szczęście udało mu się uciec przed rozwścieczonym ojcem do łazienki i tam się zamknąć.

Stocznia prawie upadła? Ponieważ nie wszystkie banki zdecydowały się na umorzenie długów Stoczni Szczecińskiej, w sądzie został zgłoszony wniosek o ogłoszenie jej upadłości. Ogłoszenie upadłości nie oznacza, że stocznia przestanie funkcjonować, pozwoli natomiast na wypłacenie pracownikom zaległych poborów.

Poszukiwania były bezskuteczne. Fiaskiem zakończyły się poszukiwania 8-letniej Oli, która w zeszłym tygodniu zginęła w Badiaszkach (Łódzkie). Zatrzymano jej ojca, któremu przedstawiono m.in, zarzut uprowadzenia córki. Zastosowano wobec niego dozór policyjny.

Wyrok na stalinowskiego funkcjonariusza. Na karę 5 lat więzienia skazał we wtorek warszawski sąd Tadeusza Szymańskiego – oficera inspekcyjnego z osławionego X pawilonu w więzieniu na Rakowieckiej w Warszawie. Szymański był oskarżony o znęcanie się w czasach stalinowskich nad więźniami. Prokurator zarzucił mu: bicie więźniów gumową pałką, kopanie, umieszczanie w karcerze, polewanie ich zimną wodą przy otwartym oknie, zmuszanie do stania na baczność przez całą noc. Wyrok jest nieprawomocny.

Postrzelili dla zabawy. Policja w Toruniu zatrzymała dwóch mężczyzn (braci), w wieku 17 i 18 lat podejrzanych o postrzelenie na ulicy kobiety. Została ona postrzelona, gdy kilku młodych mężczyzn na trzecim piętrze pobliskiego bloku bawiło się strzelając z broni palnej. Z poważną raną brzucha przewieziono ją do szpitala, gdzie została zoperowana. Według mieszkających w tym bloku dzieci, mężczyźni, którzy strzelali z broni, terroryzowali mieszkańców. Inspektor toruńskiej policji Janusz Lędzusiak powiedział, że zabezpieczone na miejscu ślady wskazują, że bracia już od dłuższego czasu bawili się w ten sposób.

Przeżyli upadek z 4. piętra. Upadek z wysokości czwartego piętra przeżyło w Bydgoszczy dwóch mężczyzn. Wypadli oni z kosza podnośnika samochodowego podczas wieszania reklamy na budynku mieszkalnym. Ofiary wypadku to dwaj pracownicy firmy zajmującej się wieszaniem reklam. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności obaj przeżyli upadek: z połamanymi rękoma i nogami trafili do szpitala, ale ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo

Chował wódkę w psiej budzie. Nielegalną rozlewnię alkoholu odkryli we wtorek policjanci na jednej z prywatnych posesji w Płocku. Podczas przeszukania butelki z nielegalnym spirytusem znaleziono nawet w psiej budzie. Oficjalnie w domu, gdzie wykryto rozlewnię, działa solarium. Wcześniej właściciela posesji, 29-letniego mężczyznę zatrzymano podczas rutynowej kontroli drogowej w pobliskim Sierpcu. Okazało się, że przewoził on kilkaset paczek papierosów i kilkadziesiąt litrów alkoholu bez znaków akcyzy, które ukrył w podłodze osobowego volkswagena, by sprzedać towar na tamtejszym targowisku.

(kk)

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁYSTOK

Pracownicy Bison-Bialu podjęli decyzję o rozpoczęciu głodówki. Na taką formę protestu zdecydowali się, kiedy okazało się, że otrzymają jedynie 200 zł zaliczki na poczet zaległych wynagrodzeń. W zakładowej stołówce strajk głodowy rozpoczęło 11 osób.

Przed ratuszem odbył się dziesiąty jubileuszowy Jarmark na Jana. Wzięło w nim udział 60 rzemieślników ludowych z całej Polski. Sprzedawali grabie, beczki, wyroby ze słomy, gliniane garnki, wiejski chleb i miód.

Policjanci zlikwidowali potężną nielegalną rozlewnię alkoholu, która mieściła się w jednym z mieszkań przy ul. Antoniuk Fabryczny. Zatrzymano wynajmującego mieszkanie Ormianina i współpracującego z nim białostoczanina. Szacuje się, że produkowali oni (z przemyconego zza wschodniej granicy spirytusu) około 300 litrów alkoholu dziennie i rozlewali go do butelek z etykietami białoruskimi.

EŁK

Ełczaninem Roku 2001 został Krzysztof Dudzis – maratończyk, który uczcił rocznicę wizyty Ojca Świętego biegiem do Watykanu.

DROHICZYN

Miejscowe LO zdobyło pierwsze miejsce w województwie w konkursie na najlepszą stronę internetową o swojej szkole. Szkoła wyprzedziła LO z Kolna i V LO z Białegostoku.

ŁOMŻA

Odbyła się konferencja naukowa poświęcona integracji europejskiej. Wzięli w niej udział naukowcy z Belgii, Ukrainy i Polski

Profesor Janusz Tazbir odebrał tytuł honorowego obywatela miasta. Znakomity naukowiec i badacz kultury polskiej mieszkał w Łomży w dzieciństwie w latach 1939-1940, a w latach 80-tych pracował w kapitule Nagrody im. Zygmunta Glogera. Obecnie przewodniczącym tej kapituły.

MIKOŁAJKI

Odbyły się III Mistrzostwa ski Aktorów w Żeglarstwie. Wy je Paweł Deląg.

NAREWKA

Funkcjonariusze straży gran nej zatrzymali 10 Afgańczyków, kt nielegalnie przekroczyli granicę szego państwa. Wśród zatrzyman była kobieta i dwoje kilkuletnich d ci. Teraz oczekują na wydalenie z ski w ośrodku w Siemiatyczach.

OLECKO

Odbyły się dni miasta. Zdomi wały je gry sportowe. Najwię atrakcją były I Mistrzostwa Św w Jedzeniu Truskawek.

SUWAŁKI

Za kaucją 100 tys. zł został puszczony z aresztu Tadeusz B., ściciel hurtowni i sieci sklepów koholem „Bachus". Zastosow wobec niego dozór policyjny. kuratura zarzuca mu paserstwo kułów żywnościowych, wyłudz zwrotu podatku i ulg budowlan

Na dwa lata więzienia sk sąd Wojciecha B. za to że, pod właściciela baru „U Bena". Do rzenia doszło w styczniu tego Właściciel zażądał zapłaty za stłu ną szklankę. Wojciech B. wysz wrócił jednak po pewnym cza benzyną, oblał nią meble oraz ściciela i podpalił.

Około 2,5 tys. mieszkańców walszczyzny i turystów uczestn ło w pobliskiej Szwajcarii w IV stynie Archeologicznym. Jak zw nawiązywał on do czasów Jaćwin Tak jak w ich czasach pieczon rozgrzanych kamieniach podpło ki, wędzono mięso i ryby, top ołów na tajemnicze amulety.

REGIONAŁKI

– Przez lata mieliśmy seks pod pierzyną, na sianie, czasem w portowym burdelu, co i wówczas było źle widziane. I jakoś żyliśmy, choć seksuologów nie było. Czy dziś też tak można? Pierzynę zastąpiła ekologiczna pościel, siano zostało sianem, a burdele stały się agencjami towarzyskimi (...). Mamy coraz mniej pieniędzy i czasu, coraz rzadziej wyjeżdżamy na urlop, bo nas na to po prostu nie stać. Sanatoria są najczęściej pełnopłatne. A dzieci, zamiast na obóz, taniej jest wysłać do babci na wieś. Ale czy to znaczy, że seksu wakacyjnego będzie mniej? – „Kurier Poranny".

Wychodzi na to, że wszystko będzie zależało od wydolności babci

▮▮▮

– Zadzwoniłem do weterynarza w Gródku, ale on mi powiedział, że przyjedzie dopiero wtedy, jak lis będzie martwy. Dobijałem się więc na policję. Usłyszałem tylko, że oni się takimi rzeczami nie zajmują, bo może być jak z tym tygrysem z telewizji – że nie daj Boże jeszcze ktoś zostanie zastrzelony – Andrzej Przezdemski, mieszkaniec Downiewa, który spotkał podejrzanego o wścieklizne lisa.

No cóż, każdy ma taką bestię, na jaką zasługuje

▮▮▮

– To jest intryga przeciwko mnie. Ale nie będę mówił, kto za nią stoi – Bogusław Dębski, wiceprezydent Białegostoku.

Czyżby znowu cykliści?

▮▮▮

– Wysoki szatyn, urody słowiańskiej pragnie poznać samotne panie, które są tolerancyjne i nie „oceniają książki po okładce". W obecnej chwili jest bardzo samotny z uwagi na to, że przebywa ZK. Poszukuję kobiety, której nie będzie przes dzać moje obecne położenie – ogłoszenie z cika Samotnych Serc" "Gazety Współczesne

Jeżeli wysoki szatyn, urody słowiań przebywa w zakładzie karnym to chyb chodzi o położenie a raczej o posied

▮▮▮

– W piątek wieczorem, podczas pracy na b wie osiemnastolatek stracił lewą rękę. Nie u się jej uratować, bo obcięta kończyna traf szpitala w Białymstoku, a poszkodowany do... – „Kurier Poranny"

Trwają spory, która c trafiła g

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Śpiewać każdy może

Ciągle bezowocne są próby odszukania tej osoby, która wpuściła panią Górniak na stadion w Korei. Nikt nie chce się do tego przestępstwa przyznać. Ani PZPN, który wysłał tam nie kobietę tylko tenora-mężczyznę, wykonawcę hymnu naszej reprezentacji „Polsko, do boju", utworu tak koszmarnego, jak gra piłkarza Hajty w meczu z Portugalią. Ani prezydent. Co prawda podrzucił on Edytę G. swoim samolotem, bo, cóż za zbieg okoliczności, tak się dziwnie złożyło, że kiedy prezydent startował, to ona stała na lotnisku i machając ręką próbowała złapać jakąś okazję.

No to zabrał ją avio-stopem. Ale tylko do Korei, zaś na stadion... No właśnie. Kto ją wpuścił na stadion i to zaraz do mikrofonu? Organizatorzy, czyli Koreańczycy, też do tego się nie przyznają. Oni w ogóle nie wiedzą, kto śpiewał, bo dyrygent podczas grania hymnu stał odwrócony do pani Edyty tyłem, tak, że nawet nie wiedział, że ma do czynienia z kobietą. Okazał się zatem szowinistyczną męską świnią, bo nie dość, że pokazywał podczas występu pani Górniak plecy zakończone pośladkami, to jeszcze nie reagował na jej rozpaczliwe wołania aby dyrygował szybciej. Specjalnie machał batutą tak wolno, jakby mieszał nią w słoju gęstego miodu. I co z tego wyszło? Zamiast bojowego mazurka, koreańska pieśń żałobna.

Jak zatem widać, zupełnie nie wiadomo, jak Edyta G. znalazła się na stadionie. Wydaje się, że po prostu poleciała okazją do Korei i przez nikogo nie nagabywana zaśpiewała, co jej w duszy grało.

Wynikałoby z tego, że hymn narodowy przed występem naszych piłkarzy mógłby zaśpiewać właściwie każdy, kto miałby na to ochotę. Zresztą, jak wynikało z zagranego w chwilę po występie meczu, w piłkę właściwie też mógłby zagrać każdy z podobnym jak reprezentacja skutkiem.

Zrobiła się z tego sprawa jak najbardziej polityczna, bo odezwali się patrioci, że zbeszczeszczono hymn. Bezczeszczenia miała dokonać właśnie pani Edyta G., która w obawie przed aresztowaniem, odwołała wszystkie koncerty i uciekła do Londynu.

Powstaje jednak pytanie: na czym owo bezczeszczenie miało polegać? Ustawa co prawda mówi, że wykonanie hymnu w „układach na zespoły chóralne, instrumentalne i instrumentalno-wokalne zatwierdza Minister Kultury", a o takie zatwierdzenie nikt do pana Celińskiego się nie zwrócił, ale jest to polskie prawo i nie obowiązuje za granicą. Za granicą można więc na melodię Mazurka Dąbrowskiego zaśpiewać „Mazura kajdaniarskiego" i pan Celiński nic w tej sprawie nie może poradzić.

Generalny zarzut, który szczerze oburzeni patrioci postawili pani Górniak, sprowadza się do oblewania jej pomyjami za zbyt wolne śpiewanie hymnu państwowego. Ciągnął się bowiem ten hymn w jej wykonaniu na koreańskim stadionie tak długo, że hetman Czarniecki już trzy razy zdążył wrócić się przez morze do Poznania.

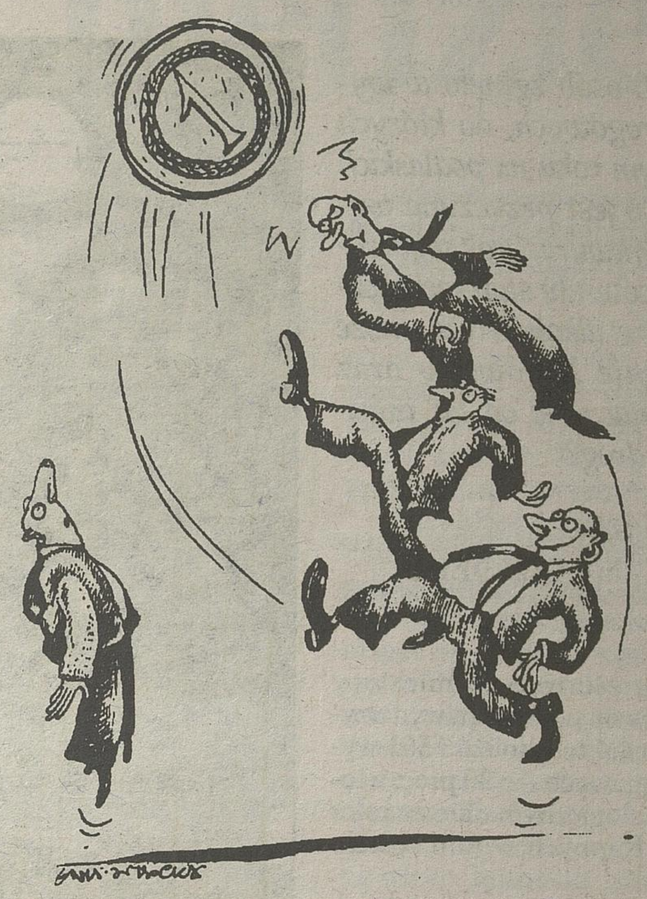
Ale, ale... Szczerze oburzeni patrioci będą mieli kłopot z dowiedzeniem swoich racji. Co prawda, do cytowanej wyżej ustawy jest również załącznik czyli nuty Mazurka Dąbrowskiego, ale nie jest tam zapisane w jakim tempie te nuty mają być wykonane. Niewykluczone, że po tym występie w Korei tę poważną niedoróbkę legislacyjną trzeba będzie naprawić, ale póki co... śpiewaj jak chcesz, jak ci w duszy gra. Pani Górniak jest kobietą melancholijną, to i w duszy gra jej melancholia. I to nawet na stadionie, na którym kilkudziesięciotysięczny tłum domaga się, aby skośnoocy bracia wdeptali w murawę niebieskookich Słowian.

Nie powiem, żeby śpiew pani Górniak mi odpowiadał. Sądzę jednak, że na koreańskim stadionie odniosła ona największy sukces artystyczny w swoim życiu. Bo jeśli tak jest, jak chcą tego szczerze oburzeni patrioci, że jej śpiew spowodował niemoc naszych bohaterów, to ta pieśniarka musi mieć dar niezwykły. Niesamowitą siłę wyrazu artystycznego! Niezwykle sugestywny dar interpretacji i wykonania! Tak sugestywny, że wydobywane przez nią słowa i dźwięki Mazurka Dąbrowskiego snując się wolno po murawie spętały nogi piłkarza Hajty, spowodowały drętwicę rąk bramkarza Dudka, a całą drużynę orłów zmieniły w stadko wyskubanych kurczaków.

Pani Edyta nie powinna więc odwoływać koncertów i chować się po Londynach tylko kuć żelazo póki gorące. Śpiewać i jeszcze raz śpiewać. Choćby Leszkowi Millerowi i jego gabinetowi. Codziennie z rana swoją wersję hymnu państwowego. Żeby rząd mógł wreszcie znaleźć przyczynę, która powoduje, że choć rząd bardzo chce, to nic mu nie wychodzi. Trzeba bowiem przyznać, że przyczyny do tej pory używane (rząd Buzka, który nie pozostawił po sobie raju i Rada Polityki Pieniężnej, która uporczywie odmawia wprowadzenia nowego raju) są już mocno zgrane.

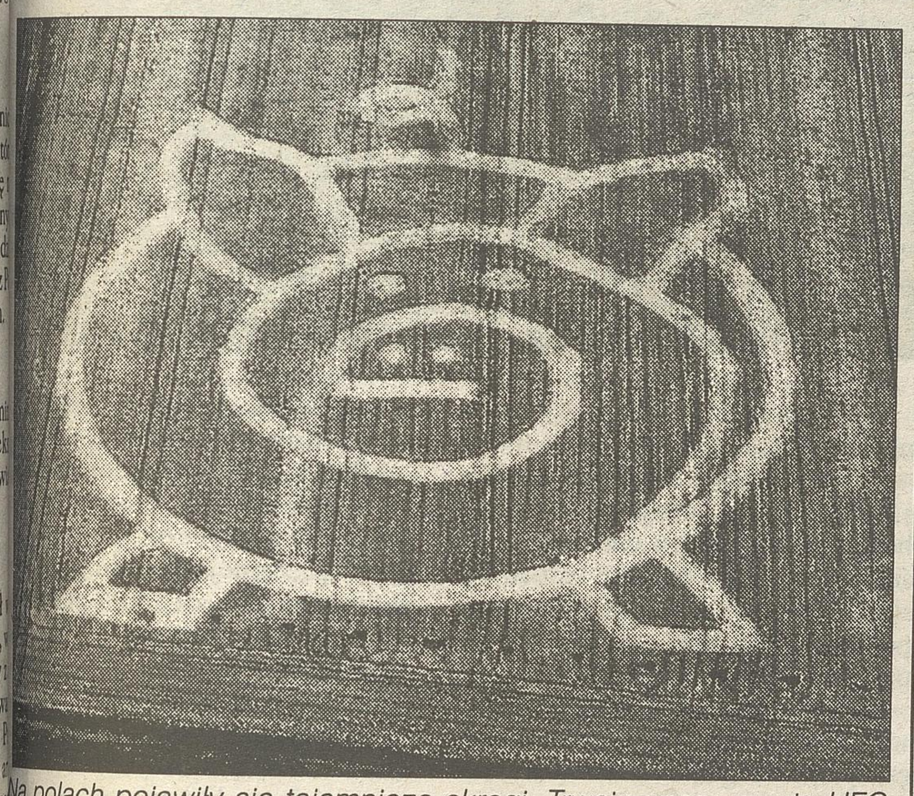
Niech zatem zagra, a właściwie zaśpiewa powód nowy. Niech rozbity psychicznie przez Edytę Górniak premier, łkając oznajmi narodowi, że choć wszystko było wytrenowane, warianty gry przećwiczone, przeciwnicy rozpoznani, przewaga w parlamencie osiągnięta, to śpiew pani Górniak wpędził rząd w taki dołek psychiczny, że potrzebny mu jest nowy selekcjoner.

Konrad Kruszewski



Edyta Górniak na koreańskim stadionie odniosła największy sukces artystyczny w swoim życiu. Bo jeśli tak jest, jak chcą tego szczerze oburzeni patrioci, że jej śpiew spowodował niemoc naszych bohaterów, to ta pieśniarka musi mieć dar niezwykły. Niesamowitą siłę wyrazu artystycznego! Niezwykle sugestywny dar interpretacji i wykonania! Tak sugestywny, że wydobywane przez nią słowa i dźwięki Mazurka Dąbrowskiego snując się wolno po murawie spętały nogi piłkarza Hajty, spowodowały drętwicę rąk bramkarza Dudka, a całą drużynę orłów zmieniły w stadko wyskubanych kurczaków. Pani Edyta nie powinna więc odwoływać koncertów i chować się po Londynach tylko kuć żelazo póki gorące. Śpiewać i jeszcze raz śpiewać. Choćby Leszkowi Millerowi i jego gabinetowi. Codziennie z rana swoją wersję hymnu państwowego. Żeby rząd mógł wreszcie znaleźć przyczynę, która powoduje, że choć rząd bardzo chce, to nic mu nie wychodzi.

PLOTKI



Na polach pojawiły się tajemnicze okręgi. Trwają spory, czy to UFO czy Samoobrona.

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Ofiara miłości

Wyjaśniła się wreszcie sprawa osiągnięć naukowych posłanki Samoobrony Renaty Berger. Rzeczywiście, tak jak podejrzewano, ma ona wykształcenie pełne podstawowe, a nie jak sama rozgłaszała średnie rolnicze.

Wiadomo również, co przerwało tak obiecującą karierę naukową. – Naukę przerwała i miłość – wyznała posłanka.

Tym wszystkim, którzy w to wątpią, wyjaśniamy, że stało się to 25 lat temu.

Szczęśliwie odnaleziony krewny

Wicewojewoda śląski Marian Ormaniec z PSL, może pochwalić się niezwykłym szczęściem. Właśnie, zupełnie przypadkowo, odkrył dawno zapomnianą rodzinę na Słowacji. Niestety, bezduszne służby graniczne ponownie skazały go na długą rozłąkę

Stało się to w ten sposób, że na prywatną posiadłowę pana wicewojewody wpadła straż graniczna i zastała tam pracujących na czarno Słowaków.

Jaka tam praca na czarno? Wojewoda ma na swoją okoliczność następujące wyjaśnienie: Właśnie odnalazł się na Słowacji członek rodziny. Trzej pozostali, to jego przyjaciele. Nikt tu nie pracował. Ot, wpadli pomóc przy remoncie. Jak to w rodzinie.

Niestety, straż graniczna nie dała panu wicewojewodzie cieszyć się szczęściem rodzinnym i deportowała mu krewnego na Słowację.

Szansa dla bezrobotnych

Uwaga bezrobotni malarze! Jest szansa na nieźle płatną pracę! Trzeba się tylko zapoznać z nowym hobby premiera czyli planem jego tzw. gospodarskich wizyt, jakie składa on w terenie. Ostatnio na przykład była praca dla malarzy w Lublinie. Przed gospodarską wizytą Leszka Millera malowano tam trawę na zielono, zaś bruk przed hotelem Europa na czarno.

Recepta na dziurę budżetową

Światowej sławy ekonomista, wywodzący się ze szkoły kieleckiej, Liroy ogłosił program naprawczy polskiej gospodarki. – Uważam – powiedział w wywiadzie dla znanego pisma ekonomicznego „Viva!" – że prostytucja powinna być legalna. Państwo zarobiłoby na tym duże pieniądze. Jest to dość poważna gałąź turystyki, ale i gospodarki.

Oczekiwana jest reakcja ministra gospodarki na to jak się on widzi w roli alfonsa.

Nowa forma walki politycznej

Niespodziewanie z poziomu prania się po pyskach, dyskusje parlamentarne osiągnęły nieco inny wymiar. Kłócący się o głupi milion złotych z niezrzeszonym posłem Zbigniewem Nowakiem parlamentarzysta SLD Henryk Długosz zwołał konferencję prasową, na której zaprezentował całkiem świeżą opinię psychiatryczną o swoim przeciwniku: „W aktualnym stanie zdrowia może brać udział w czynnościach procesowych, ale powinien podjąć ambulatoryjne leczenie psychiatryczne".

Dzwonienie w pusty garnek

Jest wreszcie długo oczekiwana reakcja Rafała Kubackiego, tego samego judoki, który powalił byka w filmie „Quo vadis", na oświadczenie W. Frasyniuka, szefa UW, poddające w wątpliwość przytomność umysłu naszego mistrza.

Przypominamy, że Frasyniuk oświadczył, iż Kubacki musiał zderzyć się z bykiem, skoro porzucił UW dla Samoobrony i teraz kandyduje na prezydenta Wrocławia. Pan Władysław zeznał również, że będzie musiał w celu wyjaśnienia tej sprawy zadzwonić do reżysera Hoffmana.

Reakcja Kubackiego, przypominamy – judoki, jest taka, że Frasyniuk może dzwonić sobie do kogo chce, a najlepiej w pusty garnek, bo od Hoffmana niczego się nie dowie, gdyż reżyserem filmu „Quo vadis", i niech to sobie szef partii uważającej się za inteligencką zapamięta raz na zawsze jest Jerzy Kawalerowicz.

Uczelnia imienia Klawisza

Jedyna wyższa uczelnia więziennictwa – Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu – ma szansę na godnego patrona. Ma nim zostać, na wniosek generałów więziennictwa związanych z SLD, generał Edward Pastuszek. W ten sposób ma zostać doceniona jego kariera zawodowa – od prostego stalinowskiego klawisza na Mokotowie, poprzez funkcjonariusza Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, do stalinowskiego szefa więziennictwa. Za jego szefowania więzienia polskie były zapełnione żołnierzami AK i WiN.

Oczekuje się w związku z tym na uczelnie, które chciałby nosić imię Bermana bądź Radkiewicza.

(kk)

Stan bezpieczeństwa na podlaskich drogach

TRASY ŚMIERCI

Ponad 80 osób zginęło w wypadkach drogowych, do których doszło w tym roku na podlaskich drogach. Co jest przyczyną wypadków? Brawura, brak wyobraźni kierowców, zły stan techniczny pojazdów, alkohol? Czy może złe szkolenie kierowców oraz niezmieniająca się od lat infrastruktura dróg?

JOLANTA GADEK



Od kilku lat w woj. podlaskim najwięcej śmiertelnych w skutkach padków ma miejsce w przedziale od godz. 14 do 18. Niebezpiecz bywa także na drogach w godz. od 10 do 14. Najbezpieczniej jest cą – od godz. 22 do 6 oraz rano – od godz. 6 do 10.
Jeśli chodzi o dzień tygodnia, to najwięcej wypadków drogowych miejsce w piątki oraz czwartki. Najmniej – we wtorki.

W ciągu pierwszych miesięcy tego roku w woj. podlaskim wydarzyło się blisko 4,4 tys. kolizji i 563 wypadków drogowych – o 20 proc. więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Rannych w nim zostało 707 osób.

Gubi ich rutyna

Najbardziej uczęszczaną – i najbardziej niebezpieczną – drogą w województwie jest trasa nr 8 wiodąca z Warszawy przez Białystok, Augustów do Budziska. W tym roku w 36 wypadkach zginęło na niej 6 osób, a 59 zostało rannych. Dzieje się tak pomimo faktu, że na tej trasie – zarówno na odcinku Jeżewo – Białystok jak i Białystok – Augustów praktycznie przez całą dobę pełnią służbę policjanci z drogówki. Na tym pierwszym odcinku często można spotkać funkcjonariuszy w nieoznakowanych radiowozach wyposażonych w videoradary.

– Z Białegostoku do Warszawy regularnie podróżują te same osoby – różnego rodzaju przedstawiciele handlowi, pracownicy dużych firm mających siedzibę w Warszawie – mówi podkom. Daniel Kołnierowicz, naczelnik sekcji ruchu drogowego Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. – Znają dokładnie trasę, czują się na niej pewnie, szarżują. Wpadają w rutynę, lekceważą niebezpieczeństwo.

Jeśli chodzi o odcinek Białystok – Augustów, największe zagrożenie stwarzają kierowcy TIR-ów, zmierzających od – lub w stronę granicy z Litwą. Trasa jest dość wąska, chwila nieuwagi wystarczy, żeby mijające się ciężarówki zaczepiły o siebie skrzyniami. Kilkanaście dni temu z tego właśnie powodu doszło do wypadku, w którym uczestniczyły dwa TIR-y – jeden litewski, drugi łotewski. Po zderzeniu ciężarówki wpadły do lasu. Konar drzewa przebił kabinę jednej z nich i poważnie zranił w klatkę piersiową kierowcę. Żeby wyciągnąć TIR-a na drogę trzeba było wyciąć kilka drzew.

W omawianym okresie policjanci z drogówki na „ósemce" ujawnili blisko 9,4 tys. wykroczeń. Zgodnie z obraną dwa lata temu taktyką, częściej, w ponad połowie z tych przypadków, pouczali, niż karali mandatami.

Kostka przyczyną tragedii

Odkąd zamknięte zostało polsko-białoruskie przejście graniczne w Kuźnicy Białostockiej, stan bezpieczeństwa na trasie nr 19 – Siemiatycze-Bielsk Podlaski – Białystok – Kuźnica Białostocka, znacznie się poprawił. W tym roku wydarzyło się tu „tylko" 12 wypadków, w których zginęły trzy osoby, a 14 zostało rannych.

W tym samym czasie znacznie wzrosła liczba wypadków na trasie nr 65 – z Grajewa, przez Białystok do Bobrownik, zwłaszcza na odcinku od Białegostoku do przejścia granicznego z Białorusią. W 18 wypadkach zginęło tu 5 osób a 20 kolejnych odniosło obrażenia.

– Ta droga nie jest przygotowana do tak dużego natężenia ruchu – mówi podkom. Kołnierowicz. – Wąska droga, brak utwardzonych poboczy, kostka, która w czasie deszczu, śniegu, czy mgły robi się bardzo śliska. TIR-y mają problemy z jazdą pod górkę, kierowcy „osobówek" wypadają z trasy na zakrętach.

Mieszkańcy wsi położonych wzdłuż warszawskiej trasy przez lata przyzwyczaili się do zagrożeń, jakie ona stwarza. Rolnicy spod Gródka często zachowują się tak, jakby nie zdawali sobie sprawy z niebezpieczeństwa. Wyjeżdżają z bocznych dróg wprost pod koła rozpędzonych TIR-ów. Furmanki i rowerzyści poruszają się nocą po trasie bez oświetlenia.

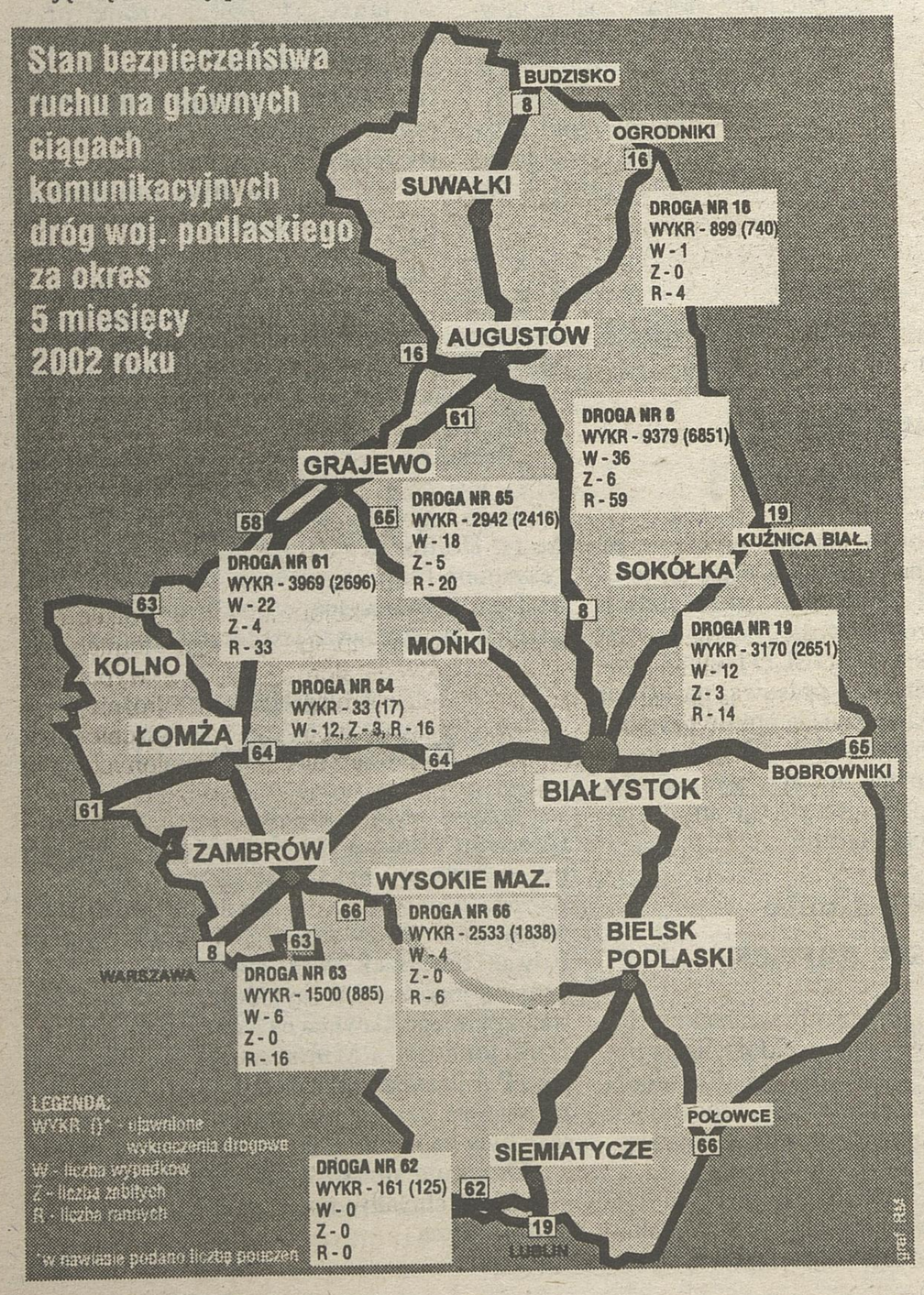
– Brak segregacji ruchu to największy problem i moim zdaniem jedna z najczęstszych przyczyn wypadków – mówi podkom. Rafał Kozłowski z wydziału ruchu drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – Na Zachodzie od lat jednoślady i pojazdy wolnobieżne poruszają się jednym pasem, pojazdy ciężarowe – drugim, osobowe – kolejnym. U nas wszystkie są stłoczone na jednym. Z tego powodu tworzą się korki, dochodzi do potr pieszych i rowerzystów.

Policja przyznaje jednak, że na za wypadki nie można obc wyłącznie stanu dróg. Od lat do niebezpieczniejszych dróg w r nie należy trasa z Łomży przez jewo do Augustowa. W tym wydarzyły się tam 22 wyp w których 4 osoby straciły życie, lejnych 33 odniosło obrażenia niedawna na trasie tej była bard nawierzchnia. Dziury, wyboje, iny. Drogę wyremontowano. W ków nie ubyło, wręcz odwrot przybyło. Po dobrej nawierzchn rowcy zaczęli szybciej jeździć.

Tony na kołach

Kierowcy aut osobowych wiają się TIR-ów, szczególnie p ku ostatnich wypadkach z ich u łemKierowców często gubi ru Narzekają na brak kultury jazd muszanie pierwszeństwa, nonsz cję w traktowaniu innych uczestn ruchu. Wiadomo – duży może cej. Kilka tygodni temu w pod stockich Jurowcach Litwin jad autobusem zmierzającym do m zaczął go wyprzedzać, po czym zygnował z manewru widząc j z naprzeciwka dwie ciężarów pełnione żwirem. Nie zdążył mować, uderzył w tył autobusu dzając silnik, układ kierow i hamulcowy. Jedna osoba zgine kanaście innych osób trafiło do tala ze złamaniami. Pod koniec pod Jeżewem kierowca ciężaró zachował należytej ostrożności rzył w tył opla astry, jadącego n nę Białegostoku, zepchnął go wą stronę jezdni. Astra zderzy z jadącym z naprzeciwka oplem gą. Ranny został pasażer, 7-letnie ko. Kierowca TIR-a miał nieak ne badania techniczne pojazdu.

W Polsce bardzo trudno jest egzamin na prawo jazdy upraw jące do prowadzenia pojazdów



Najtragiczniejsze wypadki, do których doszło w tym roku na podlaskich drogach:

- 13.01 o godz. 14.50 w miejscowości Netta na trasie 61 na prostym odcinku drogi kierowca jadący bmw nie dostosował prędkości do warunków na drodze, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Pojazd rozpadł się na trzy części. Dwie osoby – w tym kierowca – zginęły, trzecia została ranna.
- 3.02 o godz. 9 na trasie Nowosady – Narewka kierowca jadący fiatem 125 p na łuku drogi wpadł w poślizg i uderzył w przydrożne drzewo. Kierowca oraz dwóch pasażerów zmarło w wyniku doznanych obrażeń.
- 21.03 o godz. 11 na trasie Hajnówka – Kleszczele kierowca jadący fiatem uno na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w przydrożne drzewo. Dwóch pasażerów zginęło, trzeci doznał poważnych obrażeń ciała.
- 5.04 o godz. 20.20 na trasie Białystok – Bobrowniki w miejscowości Stacja Waliły mężczyzna kierujący volkswagenem transporterem z przyczepą z nieustalonych przyczyn zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się czołowo z TIR-em jadącym z naprzeciwka. Kierowca oraz dwaj pasażerowie i podróżujący z nimi pies zginęli na miejscu.

Młodszy inspektor Henryk Karwowski, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku:
– Opracowaliśmy program, którego celem jest ograniczenie liczby wypadków. Zakłada on m.in. zwiększenie aktywności policjantów z drogówki. Zgodnie z nim policjanci mniejszą uwagę mają zwracać na drobne wykroczenia, np. niezapięte pasy, koncentrować się zaś mają na wykroczeniach stwarzających bezpośrednie zagrożenie na drodze – niewłaściwie wykonywane manewry, poruszanie się z prędkością znacznie przekraczającą prędkość dopuszczalną w terenie zabudowanym – zwłaszcza w miejscowościach znajdujących się na głównych trasach.

rowych z przyczepą. Szczególnie trudno jest zaliczyć „placyk", na którym egzaminatorzy sprawdzają umiejętności parkowania.

– To totalna bzdura – denerwuje się jeden z zawodowych kierowców ciężarówek. – Wszędzie parkingi dla ciężarówek są obszerne i nikt nie parkuje „na centymetry". Należałoby kłaść nacisk na naukę bezpiecznej jazdy, uświadamiać kierowcom, że sterują pojazdem o olbrzymiej masie ważącej kilkadziesiąt ton.

Tymczasem kierowcy ciężarówek rzadko zerkają we wsteczne lusterka. Zdarza się, że rozpoczynają manewr wyprzedzania w momencie, kiedy sami są wyprzedzani. Jedzą i piją w czasie jazdy, nie tylko zwykłe napoje, lecz także te wysokoprocentowe. W czasie minionego weekendu policjanci z drogówki białostockiej komendy miejskiej zatrzymali dwóch nietrzeźwych kierowców ciężarówek – jednego w Ploskach na trasie do Siemiatycz, drugiego pod Bobrownikami. Kilka dni temu w Wysokiem Mazowieckiem policjanci zatrzymali też nietrzeźwego kierowcę autobusu. W tym roku nietrzeźwi uczestnicy ruchu drogowego spowodowali 74 wypadki, w których zginęło 16 osób a 89 zostało rannych. Statystyki są przerażające – w omawianym okresie policjanci zatrzymali blisko 2,7 tys. nietrzeźwych kierowców, o ponad 300 więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Kierowcy ciężarówek jeżdżą bez postoju znacznie dłuższej niż jest to prawnie dopuszczalne. A im bliżej granicy, tym bardziej się spieszą. W rezultacie zasypiają za kierownicą.

Wielu z nich boi się samotnie wyruszać w długą trasę, nierzadko zatem białoruskie ciężarówki jadą w konwojach. Starają się trzymać jak najbliżej siebie nie pozwalając się wyprzedzać autom osobowym.

Bardzo często przyczyną wypadków z udziałem TIR-ów jest ich zły stan techniczny. Komplet nowych opon do ciężarówki z przyczepą to bardzo poważny wydatek. Właściciele aut nadcinają więc łyse opony, żeby pogłębić bieżnik. Grozi to pęknięciem opony, co przy dużej prędkości może doprowadzić do wypadku.

Za szybko nawet jak wolno

Zdaniem policji, z powodu nadmiernej prędkości lub niedostosowania jej do warunków ruchu w tym roku doszło do 139 wypadków, w których zginęły 42 osoby – połowa wszystkich tegorocznych ofiar śmiertelnych. Wszyscy przyzwyczaili się do takich stwierdzeń i na nikim nie robią już one wrażenia. Co oznaczają w praktyce?

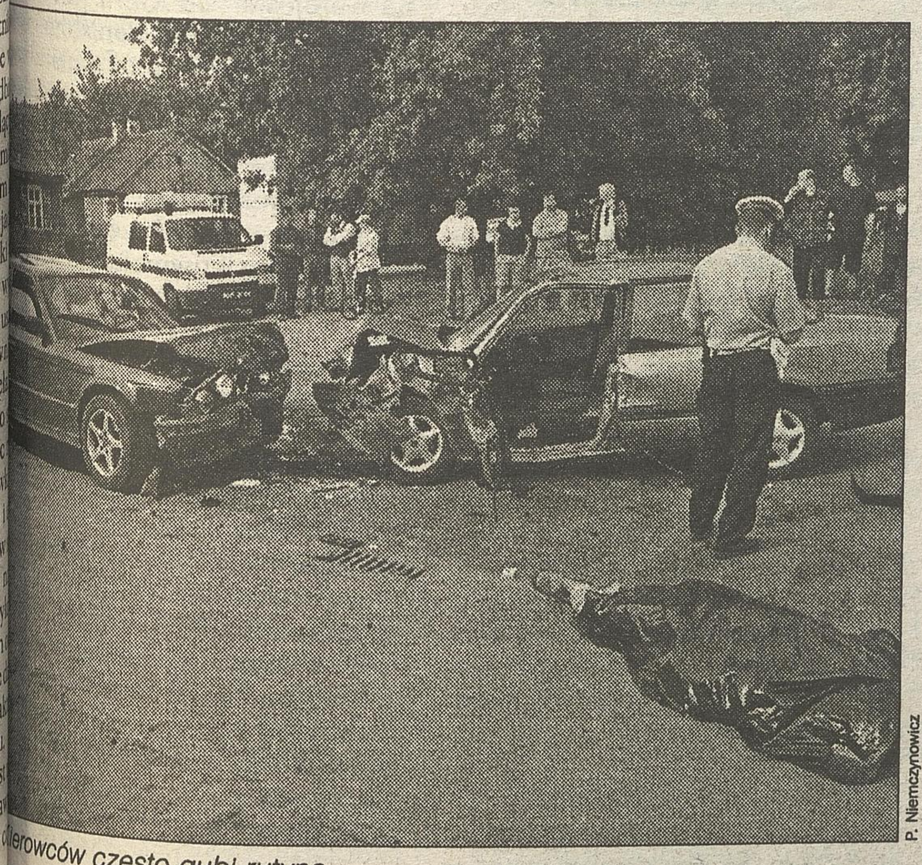
– 180km/h nocą, to oznacza, że kierowca za moment znajduje się w tym miejscu, który wyłonił się z ciemności i znalazł w zasięgu reflektorów. Na wyhamowanie pojazdu często jest za późno – mówi podkom. Kozłowski. – 150 km/h w dzień na ruchliwej trasie. Za późno na hamowanie, więc wyprzedza się na trzeciego, pod górkę, po trzy pojazdy na raz. Ale też oznacza to 60 km/h, jeśli na drodze panuje gołoledź, szaleje śnieżyca, droga jest oblodzona. Nie ma tu reguły, trzeba kierować się zdrowym rozsądkiem, brać pod uwagę stan techniczny pojazdu, to czy np. jest wyposażony w zimowe opony. I nie przeceniać własnych umiejętności.

Dochodzimy tu do bardzo ważnego problemu – wielu kierowców bezkrytycznie wierzy w swe umiejętności i w możliwości swego auta. Bardzo często policja podaje, że kierowca z „nieustalonych dotychczas przyczyn na prostym odcinku (lub na łuku drogi) zjechał z drogi i uderzył w drzewo", lub „zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z samochodem jadącym z naprzeciwka.

– W praktyce to oznacza, że kierowca przecenił swe umiejętności, z za dużą prędkością wszedł w zakręt –mówi podkom. Kozłowski. – Jeden kierowca pokona dany zakręt z prędkością 100 km/h, drugi z niego wypadnie przy prędkości 80 km/h, bo nie uwzględni siły odśrodkowej, zacznie hamować w niewłaściwym momencie. Zawsze kolejność jest taka – błąd kierowcy, poślizg, utrata panowania nad pojazdem.

Zresztą, wypadki mają to do siebie, że nie sposób ich przewidzieć. We wsi Kamionka Stara pod Sokółką w maju liczba wypadków wzrosła o 200 proc. w porównaniu do roku ubiegłego i kilku poprzednich lat, kiedy nie było tam w ogóle zdarzeń drogowych. 37-letni mieszkaniec białoruskiego Mińska zginął tam w wypadku, który sam spowodował. Dwie podróżujące z nim Białorusinki oraz Rosjanin zostali ranni. Kierowca wyprzedzał jadący przed nim pojazd w trakcie dojeżdżania do wzniesienia i zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka volkswagenem.

Tego samego wieczora w Kamionce Starej doszło także do innego, bardzo niecodziennego wypadku. Mężczyzna jadący fiatem 126p na prostym odcinku drogi zjechał na lewy pas ruchu, wjechał na chodnik i uderzył w ławkę stojącą przed jednym z domów, na której siedziały trzy kobiety. Doznały one obrażeń nóg i klatki piersiowej i zostały umieszczone w szpitalu.



P. Niemczynowicz

Kierowców często gubi rutyna

Pieniądze nie wskrzeszą ofiar wypadków, ale pomogą przeżyć ich dzieciom

Nie mogą żyć w biedzie

Elżbieta Ilczuk miała 43 lata, była wdową, wychowywała samotnie pięcioro dzieci w wieku od 8 do 17 lat. Straciła życie na oznakowanym przejściu dla pieszych na ul. Kopernika w Siemiatyczach, 7 września 2000 r. Uderzył w nią 25-letni wówczas Janusz N., który wyprzedził oplem „malucha" przepuszczającego pieszych. Po kilkumiesięcznych staraniach stowarzyszenie „Alter Ego" wywalczyło dla sierot 165 tys. zł odszkodowania od firmy, w której ubezpieczony był sprawca wypadku.

JOLANTA GADEK

– To był straszny dzień. Ktoś przyszedł i powiedział, że córka nie żyje. Że szła po ulicy prawidłowo, a ten młody mężczyzna uderzył w nią znienacka. Że nie miała szans odskoczyć. Że siła uderzenia była tak duża, że córkę wyrzuciło trzy metry w górę – chociaż od tamtej chwili minęło już prawie dwa lata, Krystyna Rezler, matka ofiary wypadku, nie potrafi powstrzymać łez.

Zięć nie żył już wówczas od kilku lat. Córka pracowała w szpitalu jako pielęgniarka. Z trudem ogarniała najpilniejsze potrzeby pięciorga dzieci. Krystyna miała wrażenie, że świat zawalił się jej na głowę. Była schorowana, ale nie wyobrażała sobie, żeby dzieci miały pójść do domu dziecka. Poprosiła sąd o uznanie jej i męża za rodzinę zastępczą.

– Mam 600 zł renty. Gdyby nie pomoc finansowa przysługująca rodzinom zastępczym, nie mielibyśmy co jeść. Dostajemy ok. 400 zł na dziecko. Po opłaceniu rachunków i różnych należności to nie jest zbyt wiele. Ten, kto ma dzieci, wie, ile one kosztują. I ta zgryzota, że jestem stara i nie wiem, czy dam radę, czy zdążę wychować je przed śmiercią – mówi kobieta.

Jest ograniczona ruchowo, w sierpniu czeka ją operacja polegająca na wszczepieniu sztucznego stawu biodrowego.

Logika sądu

Wina kierowcy była bezsporna. Popełnił jedno z najpoważniejszych wykroczeń polegające na wyprzedzeniu pojazdu, który zatrzymał się przed przejściem, żeby przepuścić pieszych. Krystyna Rezler wspomina, że jakiś czas po wypadku mężczyzna odwiedził ją z matką.

– Chciał się godzić, ale co tu było rozmawiać. Z głupoty, bezmyślności zabił matkę pięciorga dzieci. Oby Bóg mu to odpuścił – mówi.

Najstarsza wnuczka ma w tej chwili 19 lat, potem w kolejności jest wnuczek, który w grudniu skończy 18 lat, 14-letnia dziewczynka, 12-letni chłopiec, 10-letnia dziewczynka...

Najpierw odbyła się sprawa w sądzie w Bielsku Podlaskim. 23 kwietnia 2001 r. skazał on Janusza N. na dwa lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na pięć lat, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na lat pięć oraz nakazał częściowe naprawienie szkody – wypłacenie ofiarom wypadku 40 tys. zł.

Mężczyzna odwołał się od tego wyroku. 16 października 2001 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku podwyższył zakaz prowadzenia pojazdów do lat 10, ale jednocześnie zmniejszył kwotę odszkodowania dla sierot po ofierze wypadku z 40 do... 10 tys. zł, po 2 tys. zł na każde dziecko.

– Nie rozumiem logiki sądu – mówi Dorota Koziarowska ze Stowarzyszenia Pomocy Poszkodowanym w Wypadkach i Kolizjach Drogowych „Alter Ego". – Ten zakaz ani nie przywróci życia kobiecie, ani nie pomoże jej dzieciom. Pieniądze by pomogły. Jeśli stać go było na opla, powinno być go stać na odszkodowanie w wysokości 40 tys. zł. Złamał podstawowy przepis drogowy, zabił człowieka, nie poszedł do więzienia i niewiele zapłacił.

Dzieci Elżbiety Ilczuk znalazły się w trudnej sytuacji materialnej. Na szczęście mają obrotną ciotkę mieszkającą w Warszawie. Zadzwoniła do redakcji „Przyjaciółki" i zainteresowała dziennikarzy tą sprawą. Liczyła na jakąkolwiek pomoc.

Podpowiedziała żona

Młodszy inspektor Henryk Karwowski, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, czytał telegram dotyczący wspomnianego tragicznego wypadku, podobnie jak czyta telegramy dotyczące innych zdarzeń na drodze. Analizuje zawarte w nim informacje pod kątem ustalania osoby winnej wypadku, sprawdza, czy policjanci należycie wykonali wszystkie czynności. W telegramach nie pisze się o trudnej sytuacji rodzin ofiar wypadków.

– Moja żona przeczytała w „Przyjaciółce" artykuł o sierotach z Siemiatycz wychowywanych przez babcię inwalidkę – mówi naczelnik Karwowski. – Pokazała mi go. Kilka dni później, w lutym tego roku, uczestniczyłem w uroczystym otwarciu białostockiego oddziału „Alter Ego". Pomyślałem, że warto, żeby zajęli się tą sprawą i opowiedziałem im o niej.

Była to pierwsza sprawa, którą zajął się białostocki oddział stowarzyszenia. Dorota Koziarowska podkreśla, że to oni zaproponowali pomoc babci sierot, prosili o wszelkie dokumenty, w wielu sprawach zaś kontaktowali się z jej kuzynką z Warszawy.

– Nikt ich nie przytuli tak jak matka, ale to nie oznacza, że mają żyć w biedzie – mówi. – Wykształcenie kosztuje, najstarsza z rodzeństwa zdała maturę i w tym roku będzie starała się dostać na studia. Dlatego wystąpiliśmy z żądaniem wypłaty odszkodowania do firmy, w której sprawca wypadku wykupił polisę ubezpieczeniową od Odpowiedzialności Cywilnej.

Stowarzyszenie prowadziło kilkumiesięczne pertraktacje z firmą ubezpieczeniową. Na początku żądało jednorazowego odszkodowania w wysokości 260 tys. zł. Po pewnym czasie firma była skłonna zapłacić 120 tys. Suma ta nie satysfakcjonowała stowarzyszenia. Stanęło na 165 tys. zł. W minioną środę podpisano w tej sprawie porozumienie. Sprawę załatwiono polubownie, do procesu z ubezpieczycielem nie doszło.

Przeciąganie spraw

W tej chwili „Alter Ego" prowadzi już 64 sprawy. Oprócz wspomnianej siemiatyckiej, zakończono jeszcze trzy inne.

– Ta jest w pewnym sensie spektakularna, prowadzimy jednak wiele innych spraw mniejszego kalibru, w których wystarczy w porę udzielić informacji, wspomóc ofiary wypadku lub ich bliskich wiedzą fachową – tłumaczy Koziarowska. – Dość często prowadzimy negocjacje z ubezpieczycielami. W ich interesie leży przeciąganie spraw, starają się, żeby pieniądze jak najdłużej pozostawały na ich kontach. Mnożą formalności, żądają wciąż nowych papierów.

Niewiele ofiar wypadków wie, że zanim wyegzekwują całościowe odszkodowanie mogą – praktycznie od chwili rozpoczęcia leczenia – domagać się częściowego zwrotu kosztów. Takie starania muszą oczywiście podjąć poszkodowani lub ich bliscy, bo firmy ubezpieczeniowe raczej nie wychodzą z takimi propozycjami. Trzeba jednak od początku gromadzić wszelkie rachunki – na leki, wizyty lekarskie, zabiegi itp. wykupione dla ofiar wypadków.

Część zainteresowanych sama zgłasza się do stowarzyszenia, innych wyszukują jego członkowie. Jak? Współpracują z pracownikami oddziału rehabilitacji Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białymstoku, którzy informują ich o pacjentach potrzebujących pomocy. Aktualnie „Alter Ego" prowadzi sprawę 19-latka spod Knyszyna, którego w miejscowości Góra potrącił pijany kierowca. Chłopiec trafił do szpitala z urazem kręgosłupa. Ma niedowład kończyn, problemy z logicznym myśleniem. Jego stan jest bardzo ciężki, wymaga kosztownej rehabilitacji, na którą nie stać rodzinę. Inna młoda dziewczyna doznała poważnych obrażeń w wypadku, w którym uczestniczyła jako pasażerka motocykla. Wybrała się na przejażdżkę z kolegą. Jej stan lekarze określali jako poważny, teraz znacznie się poprawił. Dziewczyna zdała egzamin maturalny w trybie indywidualnym. „Alter Ego" reprezentuje też rodziców z Siemiatycz, którzy w wypadku samochodowym stracili dwoje dzieci w wieku 17 i 18 lat. Firma ubezpieczeniowa odmówiła im wypłaty jakiegokolwiek odszkodowania twierdząc, że mają jeszcze inne dzieci.

Nawiązki z sądu

Do tej pory białostocki oddział stowarzyszenia nie wchodził na drogę sądową z osobami cywilnymi, ale warszawska centrala, która funkcjonuje od 1998 roku, prowadziła takie sprawy. W kilku przypadkach zakończyły się sukcesem, czyli przysądzeniem osób cywilnych odszkodowania za spowodowany wypadek.

„Alter Ego" zwraca się również z wnioskami o różnego typu pomoc do funkcjonujących w Polsce fundacji – np. sponsorowanie letnich obozów dla sierot po ofiarach wypadków, udziela rodzinom ofiar najróżniejszych prawnych porad. Stowarzyszenie utrzymuje się z nawiązek ustalonych przez sąd dla sprawców kolizji czy wypadków lub też nietrzeźwych kierowców. W woj. podlaskim sumy te nie są duże, z reguły wynoszą 100, 200 zł. Często komornik ma problemy z ich ściągnięciem. Stosunkowo wysokie, rzędu 1200 zł, zdarzają się rzadziej. Ostatnio sprawca przestępstwa drogowego ukarany taką nawiązką zwrócił się do stowarzyszenia z prośbą o rozłożenie jej na raty.

– Szkoda, że wiele osób zaczyna myśleć tak późno – mówią policjanci. – Gdyby robiły to częściej i wcześniej, do wielu tragedii i kłopotów by nie doszło.

Nareszcie wakacje!

Ponad 240 tys. uczniów podlaskich szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich odebrało w piątek swoje świadectwa. Za kilka dni niektórzy z nich wyjadą na wakacje – jedni na kolonie nad Bałtykiem, inni z rodzicami na Wyspy Kanaryjskie. Jednak wiele dzieciaków, jak co roku, spędzi wakacje w mieście...

DOROTA NAUMCZYK



Wielu uczniów tegoroczne wakacje będzie musiało spędzić w mieście – na przykład na plaży w Dojlidach

Koniec czerwca to czas wakacji i urlopów. Podlasianie od kilku już lat, tak jak i inni Polacy, odreagowują minione dziesięciolecia i „podbijają" kolejne obce kraje. Liczba wyjeżdżających za granicę rośnie z roku na rok. Wynika to po trosze z tego, że za wczasy w Międzyzdrojach zapłacimy dziś podobną cenę, co za pobyt na Lazurowym Wybrzeżu.

Maluchy nad Bałtyk młodzież do Chorwacji

Z roku na rok, coraz więcej podlaskich uczniów korzysta też podczas wakacji z „kolonijnych i obozowych ofert" biur podróży. Na dwutygodniowy obóz młodzieżowy poza granicami kraju można bowiem wyjechać już za tysiąc złotych. W tym roku największą popularnością cieszą się 12-dniowe obozy w Chorwacji oraz 10-dniowe obozy we Włoszech. Zarówno na Chorwację jak i Włochy trzeba wydać około tysiąca złotych, nieco drożej zaś będzie kosztował pobyt na młodzieżowym obozie w Hiszpanii, bo za dwa tygodnie (wraz z podróżą autokarem) trzeba zapłacić 1.400 zł.

– Zagraniczne obozy młodzieżowe, szczególnie te po tysiąc złotych, sprzedają się znakomicie – mówi Ewa Rudzińska z białostockiego biura podróży „Rainbow Tours". – Wiadomo, że rodzice wolą wysłać swoje kilkunastoletnie dzieci za granicę, gdzieś nad Morze Śródziemne, bo tam przynajmniej jest gwarancja dobrej pogody. A nad Bałtykiem... z tą pogodą nigdy nic nie wiadomo. No, ale jak ktoś ma małe dziecko, to prędzej je wyśle nad Bałtyk, niż do Hiszpanii. Bo częściej można odwiedzić...

Ceny dwutygodniowych kolonii w turystycznych miejscowościach nad Morzem Bałtyckim, np. w Mielnie, kształtują się od 700 do 1.200 złotych. Za 10-dniowe kolonie na Mazurach zapłacimy około 800 zł.

Rodzinny wypoczynek

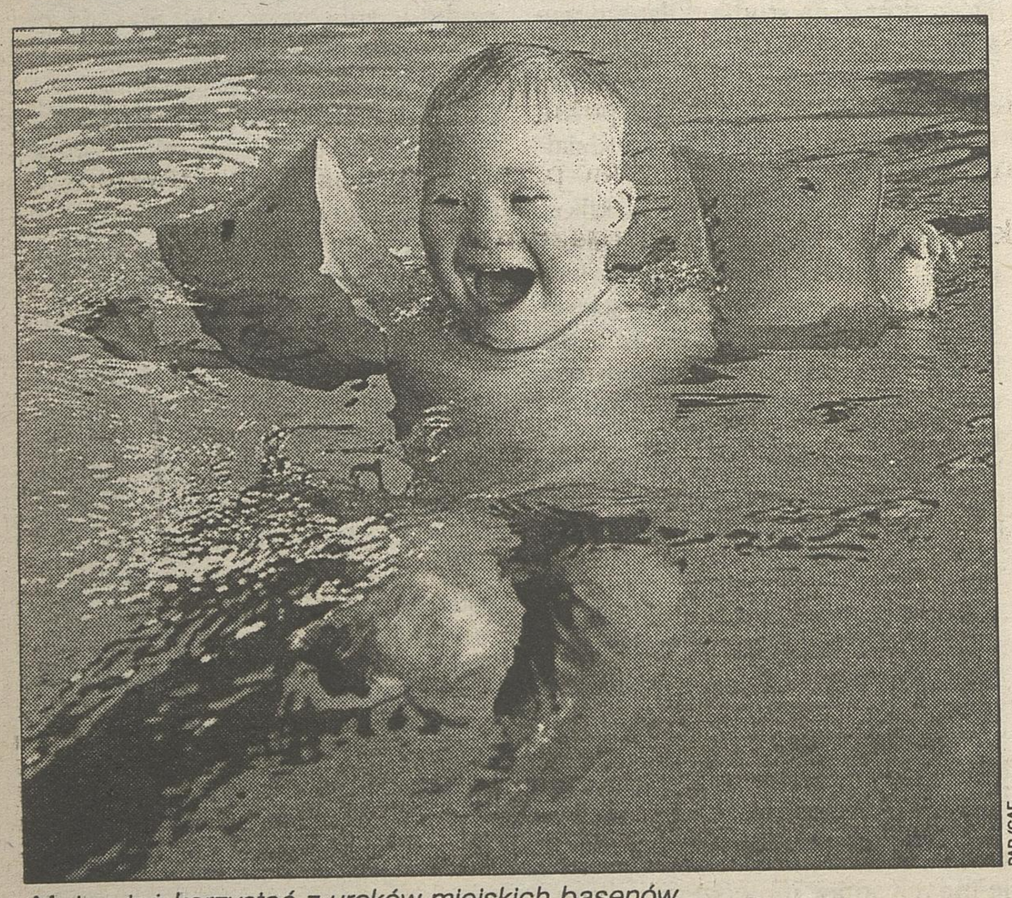
Wielu rodziców nie wysyła jednak swoich dzieci na obozy czy kolonie, ponieważ preferują bardziej rodzinną formę wypoczynku, czyli wspólne urlopowe wyjazdy. Tutaj również oferta białostockich biur podróży jest niezwykle różnorodna. W myśl zasady: „dla każdego coś dobrego" – „coś" dla siebie znajdą zarówno ci średnio zamożni, jak i najbogatsi Podlasianie. Za tygodniowy wypoczynek na pięknych plażach południowych Włoch zapłacimy – w zależności od środka lokomocji i standardu hotelu – od 900 do 1.400 zł za osobę, czyli taki urlop dla 4-osobowej rodziny to koszt około 5 tys. zł. Dziesięć dni na plażach włoskiej wyspy miłości – Capri – kosztuje 1.500 zł od osoby, a jeżeli wybierzemy się na objazdową wycieczkę po całej Francji – ze zwiedzaniem Paryża i zamków nad Loarą – czeka nas wydatek rzędu 900 – 1.350 zł od osoby.

W ofercie biur podróży znajdują się również inne, bardzo atrakcyjne wyjazdy wypoczynkowe w egzotyczne miejsca, ale ich ceny przyciągają jedynie osoby o zarobkach zdecydowanie wyższych niż średnia krajowa. Spośród nieco bardziej odległych miejsc niż basen Morza Śródziemnego niesłabnącą popularnością od kilku już lat cieszą się Wyspy Kanaryjskie. Za dwutygodniowy pobyt na jednej z tych wysp, np. na Teneryfie, trzeba zapłacić od 3 do 4,5 tys. zł od osoby, co przy 4-osobowej rodzinie daje koszt prawie 15 tysięcy złotych! Zdarzają się też takie oferty wyjazdów – np. dwutygodniowe wczasy na wyspie Mauritius, na Dominikanie, Haiti czy w Wenezueli – gdzie za 10 tys. zł może pojechać tylko... jedna osoba.

Natomiast dla turystów z prawdziwego zdarzenia – którzy nad zatłoczone plaże Europy przedkładają odludne i piękne zakątki Azji – przeznaczone są oferty trampingowe. Za dwa tygodnie wędrówki po górach Nepalu zapłacimy ponad 2 tys. dolarów od osoby, kiedy zaś zdecydujemy się na trampingowy wyjazd w 6-8-osobowej grupie i wspólną wędrówkę po Tybecie – wyłożymy około 3 tys. dolarów od osoby. Jak dowiedzieliśmy się w białostockich biurach podróży, co miesiąc znajduje się po kilkunastu chętnych na tego typu wypoczynek.

Niewielu Podlasian korzysta zaś z innej, zdawałoby się bardzo atrakcyjnej oferty – z możliwości odbycia podróży dookoła świata. Małą popularność oferta ta „zawdzięcza" prawdopodobnie swojej cenie – za 21 dni takiej przyjemności trzeba zapłacić bagatela, prawie 20 tys. zł.

Osoby, które ze względów finansowych nie mogą sobie pozwolić na rodzinny wypoczynek na Wyspach Kanaryjskich, chętnie korzystają z ofert wczasów w litewskich Druskiennikach. Za 10 dni pobytu wraz z wyżywieniem trzeba zapłacić 700 zł. Ciekawą i niedrogą propozycją biur podróży są tzw. długie weekendy we europejskich stolicach. Czterodniowy pobyt w Pradze, Budapeszcie czy też w Wiedniu można wykupić już za 350 zł.



PAP/CAF

Można też korzystać z uroków miejskich basenów

Last minute, czyli... cenowe masakry

Rodziny, które nie mogą sobie pozwolić na wyłożenie 10 tys. zł na wakacyjny wyjazd, a marzą o wspólnej kąpieli w ciepłym morzu i wylegiwaniu się na piaszczystej plaży, również mają szansę na zrealizowanie swoich marzeń. Muszą tylko „czatować" na specjalną ofertę biur podróży, tzw. last minute. Polega ona na tym, że na tydzień przed zaplanowanym terminem wycieczki, na którą nie zebrano kompletu osób, cena wyjazdu zostaje obniżona o 20-30 proc. Niektóre biura podróży proponują też tzw. masakry cenowe, czyli obniżenie ceny na 3-4 dni przed wyjazdem o... połowę, a nawet o 60 proc.

Właściciele biur podróży dodają, że z sezonu na sezon zmienia się moda na kraje i kierunki podróży. Jeszcze osiem lat temu do najczęściej odwiedzanych zakątków Europy należały Włochy i Francja, później przyszła kolej na Tunezję, Cypr i Turcję. Tego lata zaś ciągle jeszcze modna pozostaje Riwiera Turecka (przede wszystkim dlatego, że jest stosunkowo niedroga), ale na prawdziwym „topie" jest Portugalia, Hiszpania i greckie wyspy.

Przyjemne z pożytecznym

Nie wszyscy rodzice mogą jednak sobie pozwolić – czy to ze względów finansowych czy też z braku czasu – na długi urlop, szczególnie taki nieplanowany, „brany w ostatniej chwili". W wielu przypadkach więc dzieci wysyłane są na wypoczynek same. Praktyczni i zamożni rodzice coraz częściej posyłają swoje pociechy na zagraniczne kursy językowe.

Od kilku już lat można wybierać między różnymi typami takich kursów: od wakacyjnych (z 15-godzinnym programem nauki języka w tygodniu), przez standardowy (20 lekcji w tygodniu), aż po intensywne (30-40 godzin zajęć tygodniowo). W programie takich wyjazdów – oprócz nauki – znajdują się również atrakcyjne wycieczki, połączone ze zwiedzaniem muzeów i zabytków.

Największą popularnością cieszą się, oczywiście, kursy języka angielskiego. Są one organizowane w Wielkiej Brytanii, Irlandii oraz Malcie. Natomiast, aby nauczyć się niemieckiego, francuskiego, szpańskiego bądź włoskiego można wybrać wyjazd do Szwajcarii, Niemiec, Włoch lub Francji.

– Za dwutygodniowy zagraniczny kurs językowy trzeba u nas zapłacić średnio 3 tys. zł, jednak cenę tę wliczony jest dojazd, zakwaterowanie i wyżywienie – mówi Urszula Masiewicz z białostockiego „Orbisu". – Z roku na rok wzrasta zainteresowanie tą formą wypoczynku połączonego z nauką.

Wakacje w mieście

Nie wszystkich rodziców jest stać na zafundowanie takich „wakacji" swoim dzieciom. Wielu uczniów tegoroczne wakacje będzie musiało spędzić w mieście. Jednak nawet takie „miejskie wakacje" muszą być nudne. Wiele klubów osiedlowych organizuje bowiem z myślą o dzieciach spędzających to w mieście – tzw. półkolonie. Okładowo klub „Kalina" białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Racjonalna Kolejowa" od kilku już lat zapewnia swoim „półkolonistom" wiele atrakcji: zabawy w „Fikolandii" i na basenie, wycieczki do indiańskiej wioski, do stadniny koni, do „żywego muzeum" w Instytucie Biologii Uniwersytetu w Białymstoku. Co roku zaś największą radość sprawia dzieciom lot samolotem nad Białymstokiem i rejs statkiem po rzece Wigry. Za dwutygodniową półkolonie z obiadami i podwiezieniami trzeba zapłacić 180 zł.

– To nie jest dużo za taką ilość atrakcji – zapewnia Halina Trzeciak, kierownik białostockiego klubu „Kalina". – Zresztą rodzice chyba tak uważają, bo na pierwszy turnusie mamy już komplet dzieci. Dzieciaki fajnie spędzają czas, a rodzice mogą być spokojni, bo dzieci są od godz. 8 do 16 pod dobrą opieką. Zapewnimy im prawdziwie wakacyjną atmosferę. Pomyślimy, że wakacje w mieście też mogą być ciekawe...

Tajemnica leśnego grobu

Gdyby żył, wkrótce skończyłby dwadzieścia lat. Na ćwierć wieku więzienia skazano jednego z morderców. Jednak matka Mariusza nadal nie wierzy w sprawiedliwość. Sąd powtórnie uniewinnił Krzysztofa J., oskarżonego o zlecenie i kierowanie zbrodnią, dla którego prokurator żądał dożywocia.

ANDRZEJ IRSKI

– Zabrakło dowodów-uzasadniała przewodnicząca składu orzekającego.

Boss i żołnierze

Krzysztof J., obecnie 36-latek, z zawodu kierowca–mechanik, był niekwestionowanym szefem suwalskiego gangu zajmującego się kradzieżami samochodów i wymuszaniem haraczu od ich właścicieli. Po rozwodzie mieszkał samotnie, więc chętnie podejmował u siebie małolatów, dawał im pieniądze, a w zamian żądał usług określonych w kilku artykułach kodeksu karnego. Za swoje wyczyny został skazany prawomocnym wyrokiem sądowym i przebywa za kratkami.

Do grona „żołnierzy" Krzysztofa J. zaliczał się trzynastoletni Mariusz B. Chłopiec z matką i trojgiem rodzeństwa mieszkał w Suwałkach przy ulicy Reja. Ojciec nie żył od kilku lat.

– Miałam kłopoty. Mariusz nie stronił od drobnych kradzieży, wymuszał od młodszych dzieci pieniądze, wąchał klej. Nie chciał się uczyć. W rezultacie trafił do zakładu wychowawczego koło Warszawy, gdzie długo nie zagrzał miejsca – nie zaprzeczała później matka. Wrócił do Suwałk. Imponowało mu towarzystwo starszych kumpli, którzy wykazywali niezdrowe zainteresowanie cudzymi samochodami.

Mariusz zaginął w niedzielę, 26 maja 1996 r. Wyszedł z domu tuż przed dwudziestą. Wywołali go koledzy. Kilka dni wcześniej trzynastolatek uczestniczył w złodziejskiej eskapadzie. Straż Graniczna w okolicy Wiżajn zatrzymała samochód Krzysztofa J. Oprócz kierowcy siedziało w nim dwóch młodzieńców. Wyprawa wyglądała podejrzanie, więc jej uczestników przekazano policji. Mariusz jako jedyny przyznał się, że jechali na włamanie. Na poniedziałek, 27 maja, zaplanowano konfrontację w komendzie.

Dramatycznie wyglądało już sobotnie popołudnie.

– Córka przybiegła z płaczem. Widziała, jak Mariusza napadli przed blokiem i wrzucili do bagażnika samochodu. Odjechali z piskiem opon – opowiadała Halina B., matka chłopca.

Podróż nie trwała długo. Kilkaset metrów dalej fiat zatrzymał się na przydrożnym słupie. Mariusz wydostał się z bagażnika. I on, i porywacze, zostali zatrzymani przez policję. Wszystkich zwolniono po paru godzinach. Jak się później okazało, nastolatek zyskał w ten sposób jeszcze dzień życia.

Ostatnia niedziela

Minęły dwa lata, zanim udało się wyjaśnić tajemnicę zaginięcia Mariusza. Nie pomogły komunikaty publikowane w prasie. Z anonimowych telefonów, które odbierali policjanci wynikało, że „Loczek", tak chłopca nazywali kumple, został zamordowany.

– Zakopano go w lesie Szwajcaria, za cmentarzem radzieckich żołnierzy – informował tajemniczy mężczyzna. Bezskutecznie przeszukano okolicę. Mniej więcej to samo miejsce Halinie B. wskazała wróżka spod Warszawy.

Wiosną 1998 r. policja zlikwidowała samochodowy gang Krzysztofa J. Wówczas okazało się, że są ludzie, którzy znają losy Mariusza B. Jeden ze świadków relacjonował w prokuraturze, że zabójstwo zlecił sam boss. Wykonania podjęli się 17-letni wówczas Marcin B. i niespełna 16-letni Tomasz M. Wywabili swoją przyszłą ofiarę z domu pod pretekstem, że chcą pokazać skradziony motocykl, który ukryli w lesie koło Szwajcarii.

– Po drodze on zaczął coś podejrzewać. Próbował uciekać, ale go złapali. Siłą zaciągnęli do lasu. Dół wykopali już wcześniej. Uderzyli nożem w plecy, udusili, później obcięli ucho. Zanieśli je Krzysztofowi J. jako dowód, że wykonali „robotę".

Potwierdzenie takiej wersji wydarzeń okrężną drogą dotarło z Niemiec. Koło Hamburga mieszka, pochodząca z Polski, cygańska rodzina. Mają plantację truskawek, przy zbiorach zatrudniają sezonowych robotników. Tam w 1996 r. trafili: Marcin B. i Tomasz M. W trakcie popijawy postanowili zaimponować swoim gospodarzom. Nie szczędząc drastycznych szczegółów, chwalili się, że w Suwałkach „załatwili" chłopaka. Cyganie wyrzucili ich z domu, wcześniej dotkliwie poturbowali. O zbrodni opowiedzieli kolejnym przybyszom z kraju.

Szczątki Mariusza znaleziono 5 maja 1998 r. Zakopane były na głębokości 1,5 m w lesie Szwajcaria, 300 metrów od szosy Suwałki – Jeleniewo. Zwłoki zidentyfikowano fotograficzną metodą superprojekcji.

Nie tylko auta

Krzysztof J. przebywał w areszcie za kierowanie samochodowym gangiem, gdy prokuratura postawiła mu zarzut kierowania zabójstwem Mariusza B. Wykonawcami mieli być Marcin B. i Tomasz M. Tym ostatnim zajął się Sąd Rodzinny i Nieletnich. Mariusza Z. i Kamila B. oskarżono o próbę porwania chłopca w dzień poprzedzający zbrodnię.

Podejrzani nie przyznali się do winy. Za kratami największą aktywnością wykazywał się Krzysztof J. W Areszcie Śledczym w Białymstoku nakłaniał przypadkowo poznanego współwięźnia, aby ten wziął winę na siebie. Przygotował nawet, jak wynika z przechwyconego później grypsu, szczegółową legendę z odręcznie sporządzonym szkicem.

Adam C., bo tak nazywa się niedoszły „morderca", rzekomo poznał paru młodych suwalczan na dyskotece w Mazurkach. Później oni kradli z samochodów radioodbiorniki, a on sprzedawał je na białostockim bazarze. W maju 1996 r. przyjechał do Suwałk, żeby odwiedzić kompanów. Tamci chcieli porwać jakąś dziewczynkę i wymusić okup od jej rodziców. Małą postanowili zabić, żeby nie wskazała sprawców. W lesie wykopali grób. Wybrali się na wizję lokalną i tam C. pokłócił się z „Loczkiem". Udusił i zakopał Mariusza.

„Las liściasty, małe drzewka", „tu siedzieli i rozmawiali" – szczegółowo instruował Krzysztof J. w grypsie. Dołączył też dokładny szkic miejsca zbrodni. „Pozdrowienia i do rzeczy" – ponaglał.

Nieco inną rolę miał zagrać Cezary D., którego J. poznał w giżyckim areszcie. Powinien wystąpić jako świadek incognito i poinformować wymiar sprawiedliwości, że zabójstwa na własną rękę dopuścił się Tomasz M. On jest nieletni, grozi mu tylko poprawczak – argumentował. Zarazem ostrzegał: „nie zrób mi lipy, bo będzie dopiero problem, że głowa mała". Obiecywał pieniądze i inne profity.

List do Ministerstwa Sprawiedliwości wysłała matka Krzysztofa J. „Przed aresztowaniem syna policjanci wykorzystywali jego jako swego informatora, którzy na nim dorabiali się awansów, premii, nagród itp. Dzięki synowi ujawniono zabójstwo taksówkarza w Tychach. Ujawniono sprawę napadu na szpital w Suwałkach".

Kolejny ochotnik

Asem w talii Krzysztofa J. nie okazał się również Jacek K., trzydziestolatek odsiadujący wyrok w Suwałkach. W styczniu 1999 r. zażądał spotkania z policjantem. Funkcjonariuszowi oznajmił: „wiem coś na temat zabójstwa, ale nic nie zeznam bez korzyści dla mnie, gdyż za dużo ryzykuję". Równocześnie dał do zrozumienia, że chce obciążyć J., którego „nie lubi".

Zignorowano tę informację. Wówczas Jacek K. zmienił taktykę. W liście do Ministerstwa Sprawiedliwości wystąpił jako... gorliwy obrońca Krzysztofa J. „Chcę dziś się do wszystkiego przyznać, gdyż nie może za to przestępstwo odpowiadać niewinny człowiek" – zapewniał.

Również jako świadek na rozprawie przeciw Krzysztofowi J. utrzymywał, że to on jest zabójcą. Na dowód przedstawił kolczyk, który miał pochodzić z ucha zamordowanego. Sąd sceptycznie odniósł się do tych rewelacji.

Gdzie są mordercy?

Trwający przeszło rok proces zakończył się 19 czerwca 2000 r. Nie ma wystarczających dowodów, że Krzysztof J. zlecił egzekucję Mariusza B., a Marcin B. był jej bezpośrednim wykonawcą – orzekł Sąd Okręgowy w Suwałkach i uniewinnił obu oskarżonych od najpoważniejszych zarzutów. Krzysztofa J. skazał jedynie na półtora roku pozbawienia wolności za nakłanianie do fałszywych zeznań. Identyczne kary wymierzył Mariuszowi Z. i Kamilowi B., którzy odpowiadali za nieudaną próbę porwania nastolatka.

– Przeżyłam szok. Dla mnie nie ulega wątpliwości, że mordercy mojego syna przez cały czas siedzieli na ławie oskarżonych suwalskiego sądu. Teraz triumfują, bo uznano ich za niewinnych. Nigdy nie pogodzę się z takim wyrokiem. Czyżby okazało się, że sprawiedliwy jest tylko Pan Bóg? – zastanawiała się Halina B., matka zamordowanego.

Zastrzeżeń do wyroku nie krył również prokurator Marcin Milewski: – Wystąpię z apelacją odnośnie Krzysztofa J. i Marcina B. Myślę, że wyrok nie utrzyma się w drugiej instancji. Moim zdaniem, winni zabójstwa Mariusza B. są znani i powinni ponieść karę.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku podzielił racje oskarżyciela. Nakazał ponowne rozpatrzenie sprawy.

Winny i niewinny

Powtórny wyrok zapadł 12 czerwca br. I tym razem Sąd Okręgowy w Suwałkach uniewinnił Krzysztofa J. od zarzutu zlecenia zabójstwa 13-letniego Mariusza B. Dla oskarżonego prokurator domagał się dożywocia. Za morderstwo ćwierć wieku spędzi w więzieniu Marcin B. O warunkowe zwolnienie będzie mógł ubiegać się dopiero po 20 latach.

– Ty k...! Co robisz? – w trakcie ogłaszania wyroku pod adresem przewodniczącej składu orzekającego wykrzyknął Marcin B. Policjanci siłą wyprowadzili go z sali.

– Proces miał charakter poszlakowy. Zabrakło wystarczających dowodów, że Krzysztof J. zlecił zabójstwo Mariusza B. Niewątpliwie znał okoliczności zbrodni i jej sprawców, ale mógł dowiedzieć się o tym później – uzasadniał sąd.

Podzielił natomiast argumenty prokuratora, że mordercami byli 23-letni obecnie Marcin B. oraz Tomasz M., który w momencie popełnienia zbrodni nie skończył szesnastu lat i z tego powodu nie mógł zasiąść na ławie oskarżonych.

Prokuratura nie wyklucza następnego odwołania do Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. Możliwe, że dojdzie do kolejnego procesu. Czy wyjaśni on do końca tajemnicę leśnego grobu w podsuwalskim lesie Szwajcaria, gdzie mordercy pogrzebali trzynastoletniego Mariusza?

REKLAMA

www.volkswagen.pl

D1031202gwbo

VWakacje!

BONUS AC,OC, NW,KR

KREDYT 1%

PAKIET ELEKTRYCZNY

58 atrakcyjnych miejsc w Polsce.

Wakacje! Można się zrelaksować i odwiedzić jeden z 58 autoryzowanych salonów Volkswagena. Znajdziesz w nim same korzyści. Pełne ubezpieczenie przy zakupie VW Polo, Golfa, Bory i Passata. Kredyt złotówkowy Volkswagen Bank Polska już od 1%. Dodatkowy pakiet elektryczny w cenie VW Polo, Golfa i Bory. Ponadto będziesz mógł osobiście przekonać się o jakości, wspaniałym wnętrzu i bogatym wyposażeniu samochodów marki Volkswagen. W wakacyjnym nastroju łatwiej podejmować przemyślane i trafne decyzje.

Zapraszamy!

24h VWASSISTANCE

Volkswagen. Wiesz, co masz.

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

Szczegóły oferty u autoryzowanech dealerów VW:

Auto Hańcza, 16-400 Suwałki, ul. Wojska Polskiego 110d, tel. (087) 566 52 49, fax (087) 563 07 05

Sieńko i Syn, 15-168 Białystok, ul. Wysockiego 65, tel. (085) 676 11 23, fax (085) 676 11 25

Czciciele korony

Tak wielkiej manifestacji patriotycznej nie było w Wielkiej Brytanii od dnia zwycięstwa w 1945 roku – pisano w prasie o milionowym tłumie, który w dniu 4 czerwca zgromadził się wokół Pałacu Buckingham i wzdłuż Mall, alei Parku St. James, z okazji jubileuszu 50-lecia koronacji królowej Elżbiety II.



Dzieci z Crowthorne przygotowały na paradę ogromną królewską koronę i kostiumy gwardzistów z Tower

Nie mniej liczną publiczność miał poprzedniego wieczoru koncert w pałacowym parku z udziałem najpopularniejszych gwiazd muzyki pop minionego półwiecza: tym razem frekwencję przyrównano do masowego udziału londyńczyków w pogrzebie księżnej Diany. Media ukierunkowane politycznie załatwiły przy okazji własne sprawy.

„To były cztery dni, które na nowo zdefiniowały brytyjskie relacje z Monarchią i uciszyły republikanów – komentował „Daily Mail". – Cztery dni, umacniające naszą wiarę w instytucję, która łączy nas jako ludzi, podtrzymuje tradycję poprzez nasz współudział we wspaniałej historii i symbolizuje potrzebę posiadania Głowy Państwa, która jest ponad politykami... Te właśnie cztery dni przypomniały nam o takich nieprzemijających wartościach jak: dobre obyczaje, tolerancja i poczucie obowiązku, które ukształtowały Brytyjczyków takimi, jakimi są obecnie...".

W narodowych barwach

Formalnie półwiecze koronacji 76-letniej Elżbiety II świętowano od soboty, 1 czerwca, do wtorku włącznie i w całym kraju uczestniczyło spontanicznie w obchodach wiele milionów mieszkańców. Ale tak naprawdę media przygotowywały stosowną atmosferę już od kwietnia. W telewizji prezentowano kolejne lata panowania królowej, w gazetach zamieszczano rysunkowe dowcipy. Np. taki, w którym królowa odlicza minuty i sekundy do rozpoczęcia ceremonii leżąc w niedbałej pozie na fotelu, a obok, na podłodze, oczekują na celebrę jej ukochane pieski w pozycji na wznak. Można było obejrzeć zdjęcia królewskich dań albo np. fotoreportaż z wnętrz monarszego pociągu, który – zamiast hebanów i kryształów, wyposażony jest, o zgrozo, w plastik i laminaty.

Z okładek większości czasopism uśmiechała się królowa w dniu koronacji i w różnych latach swojego panowania. Okolicznościowe dodatki prezentowały małą Lilibet z rodzicami, siostrą Małgorzatą i babcią Elżbietą. Niestety, książki i albumy o królowej znalazły się w smutnym sąsiedztwie publikacji o Królowej Matce. Ale w czerwcowych dniach jak gdyby zapomniano o niedawnej, 50. rocznicy śmierci króla Jerzego VI, zmarłej w lutym jedynej siostrze królowej, Małgorzacie i – w dniu 30 marca – niemal 102-letniej Qeen Mum. Show must go on...

No właśnie. Widowisko musi trwać, a ludzie są tylko ludźmi. Czterodniowy, jubileuszowy weekend wyjątkowo tej deszczowej i wietrznej wiosny wypadł słoneczny. Każde miasteczko świętowało na swój sposób, organizując uliczne parady i tłumne party pod gołym niebem: jeden ze stołów np. złożono z ponad 800, a zasiadło przy nim 2,5 tys. mieszkańców. Wszystko – pośród powiewających, czerwono-niebiesko-białych flag i chorągiewek z wizerunkami królowej. Niemal każdy występował też w narodowych barwach, przywdziewając flagowe T-shirty i kapelusze, lub malując twarze jak kibice na meczach. Witryny sklepów wypełniały stosowne gadżety: kubki, blaszane złote pudełka z najpiękniejszym wizerunkiem królowej w stroju reprezentacyjnym, który pojawił się też na etykietkach piwa w butelkach, umieszczonych w tłoczonych, złotych puszkach – na wieczną pamiątkę. Zakatarzeni wycierali nosy we flagi – chusteczki do nosa, a w lokalach i podczas party korzystano z takich samych serwetek. Nikt przy tym nie wydziwiał na temat profanacji narodowych symboli.



Wśród wykonawców koncertu (z lewej strony – Paul Mc Cartney) książę Karol składał podziękowania Jej Wysokości mamusi

Jej Wysokość mamusia

W londyńskich uroczystościach mógł uczestniczyć każdy. Ale Roma Myszko z Crowthorne, pielęgnująca tradycje po zmarłym mężu Johnie, synu uczestnika walk o Monte Cassino, postanowiła, że nie będziemy tłoczyć się pod Buckingham Palace czy w Windsorze, bo i tak nic nie zobaczymy, a telewizja wszystko transmituje na żywo. Oglądałyśmy więc, a wraz z nami tutejszy malarz Jim Ward. Jim miał właśnie prezentację swoich obrazów na ekspozycji w przykościelnej sali. W samym kościele była natomiast jubileuszowa wystawa wspaniałych kwiatowych kompozycji, także w połączeniu z królewską koroną.

Co było w telewizji? Niedzielne nabożeństwo dziękczynne z okazji jubileuszu w kaplicy św. Jerzego w Windsorze. Tej samej, gdzie spoczywają prochy siostry i rodziców królowej oraz ich poprzedników. Poniedziałkowy wielki koncert muzyki pop w parku pałacowym, który rozpoczął Brian May, gitarzysta zespołu Queen, odegraniem hymnu „Boże, chroń królową" z dachu pałacu. Kiedy Tom Jones zaśpiewał hit „Sex Bomb", wtórowała mu Cherie, żona premiera Tony Blaire`a, a Kamila Parker Bowles siedząca tuż za księciem Karolem została uchwycona przez kamery w doskonałym nastroju (nic dziwnego zresztą, bo już wie, że wprowadza się wraz z nim do Clarence House, pałacu odziedziczonego po babci, czyli Queen Mum). Brian May wystąpił też w duecie z sir Cliffem Richardem, który w każdej z dekad minionego półwiecza miał jakiś przebój.



Barwy narodowe zdobiły nawet twarze Brytyjczyków

Eric „Slowhand" Clapton, najbardziej wytrzymały gitarzysta ostatnich 50 lat, przypomniał „Laytl" z 1972, a sir Paul McCartney oddał hołd George Harrisonowi. Kiedy po koncercie pojawiła się wśród wykonawców Elżbieta II, otoczyli ją ekstrawagancki rockman Ozzy Osbourne, Rod Stewart i... żaba Kermit. Wzruszony książę Karol, wygłaszając z kartki podziękowanie dla kró... wej, zaczął: Wasza Wysokość, ale z... raz dodał: mamusiu, i zakończył s... ach zwykłym synowskim odruche... całując mamusię w policzek i w n... kę.

Bajka jeszcze trwa

To królowa zapaliła pochod... rozpoczynając nieprawdopodob... 14-minutowy pokaz fajerwerków, k... Will Scott przygotowywał przez osi... miesięcy. Na fasadzie pałacu po... wiły się laserowe, jubileuszowe i... stracje: hasło: God Save The Q... en, flagi narodowe i daty panowa... królowej.

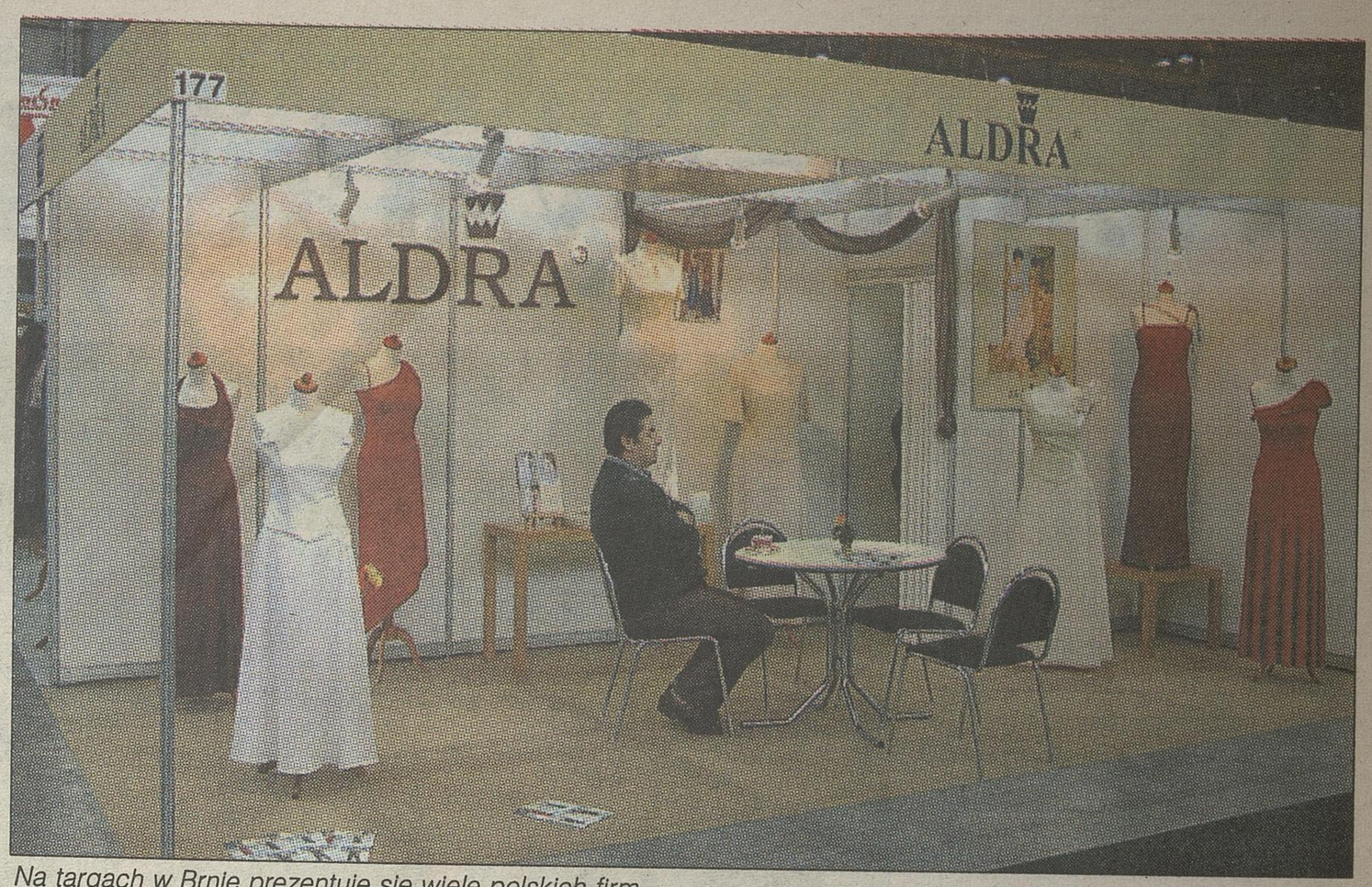
4 czerwca transmitowano pr... jazd barokowej karety przez M... Wykonany w 1762 r. dla króla Jer... go III bajeczny powóz waży 4 t... ny, w związku z czym po prostu w... cze się, mimo iż ciągną go czt... pary koni. Królowa z mężem, 80-l... nim księciem Edynburga, Filipe... przejechała wśród wiwatujących l... mów do katedry św. Pawła na ... bożeństwo dziękczynne. W gro... 2.400 gości wyróżniała się król... ska rodzina w galowych, wojskow... uniformach, ale przede wszyst... przystojny William, na którego ... dok piszczały wszystkie dziew... ny. Podczas popołudniowej, ki... godzinnej parady, to on właśn... jego młodszy brat Harry, sied... na trybunie u stóp pomnika kr... wej Wiktorii, zafascynowani mist... stwami świata w piłce nożnej, ... częli robić meksykańską falę, z... ze stadionów piłkarskich. Tak ... zywali entuzjazm m.in. rozneg... wanym, ciemnoskórym uczestn... kom parady z Notting Hill. ... paradzie rodzina królewska z ba... nu pałacu, a naród z ulic oglą... przelot formacji samolotów, za k... mi ciągnęły się smugi dymu w ... wach flagi.

Do późnej nocy metro i po... rozwoziły do domów tysiące ro... wionych czcicieli korony. A my, z... mą i Jimem, pomiędzy transmis... live, odwiedziliśmy we wtorek j... leuszowy Windsor...

Tekst i fot. Krystyna Kona...

paw

Nasza marka na czeskim rynku



Na targach w Brnie prezentuje się wiele polskich firm

KATARZYNA MICHAŁOWSKA

W województwie podlaskim w zastraszającym tempie przybywa bezrobotnych. To tutaj bankrutują małe sklepy, które nie są w stanie sprostać konkurencji ze strony wielkich hipermarketów. Tutaj pracownicy decydują się na strajki głodowe, ponieważ przez kilka miesięcy nie dostają zaległych pensji. Ludzie tracą pracę, zakłady ogłaszają upadłość. Czyżby wszystkim mieszkańcom Podlasia kryzys podciął skrzydła? Otóż nie. Nie narzekają np. właściciele i pracownicy niektórych firm, produkujących artykuły tekstylne i bieliznę.

Iwona Gawryluk, właścicielka DAPHNE, firmy produkującej bieliznę, nie ma wielkich problemów, chociaż w województwie, tak jak w całym kraju, daje o sobie znać zapaść gospodarcza. We wszystkich większych miastach Polski firma ma 50 przedstawicieli, którzy dbają o zbyt produktów. Jednak to nie wszystko. Od kilku lat bieliznę marki DAPHNE można kupić w sklepach u naszych czeskich sąsiadów.

Umocnić markę

DAPHNE od czterech lat uczestniczy w pokazach mody organizowanych na Międzynarodowych Targach Mody STYL i Obuwia KABO, które odbywają się w Brnie.

– Nasz udział w targach zdecydowanie przyczynił się do wzrostu sprzedaży. Mieliśmy możliwość zaprezentowania produktów zagranicznym przedstawicielom różnych firm. Poza tym polska bielizna cieszy się dużym powodzeniem na czeskim rynku i niezbyt trudno było tam zaistnieć – twierdzi Iwona Gawryluk.

Do tej pory DAPHNE prezentowała się tylko w czasie pokazów mody. Te występy organizowała Ambasada RP w Republice Czeskiej. W tym roku pani Iwona zamierza jednak wystawić swoje produkty na jednym ze stoisk. Będzie to drożej kosztować, ale z pewnością się opłaci.

– Prezentacja na targach w Brnie z pewnością, jak zawsze, zaowocuje kolejnymi umowami o współpracy i tym samym umocni naszą markę na czeskim rynku – powiedziała właścicielka DAPHNE.

Firma pani Gawryluk zaliczana jest do małych przedsiębiorstw. W targach w Brnie bierze udział poprzez czeskiego przedstawiciela, co wiąże się z mniejszymi kosztami. Jest to bardzo ważne, ponieważ na uczestnictwo w tego typu przedsięwzięciu potrzeba około 10 tys. zł. Pocieszający jest fakt, że udział w tych targach jest refundowany przez nasze Ministerstwo Gospodarki.

W brneńskich targach uczestniczy też białostocka GAIA, produkująca bieliznę i Fabryka Wyrobów Ru-

nowych BIRUNA, z której wychodzą m. in. wciąż modne ubrania z polaru. Na razie na czeskim rynku istnieją tylko te trzy marki z Podlasia. A firm zajmujących się tylko produkcją bielizny jest na Podlasiu kilkanaście.

Moda dla pani i pana

Międzynarodowe Targi Mody STYL i Obuwia KABO organizowane są w Brnie od 1993 r. Brneńskie targi, funkcjonujące od 1928 r., organizuje BVV Veletrhy Brno, którego oficjalnym przedstawicielem w Polsce jest częstochowska Agencja Promocji Eksportu. To ona załatwia wszelkie formalności, związane z zaistnieniem polskich firm na targach.

W Brnie oprócz targów mody i obuwia odbywa się 40 innych imprez targowych, między innymi z zakresu kosmetyki, medycyny, motoryzacji, wypoczynku.

– STYL i KABO, które rozpoczną się już 20 sierpnia, odbywają się na powierzchni 17 tys. m. Systematycznie bierze w nich udział około 900 wystawców z ponad dwudziestu krajów. Odwiedza je około dwudziestu tysięcy zwiedzających z czterdziestu krajów – twierdzi Dagmar Telecka, projekt director STYL i KABO.

Na targach mody i obuwia można zobaczyć wszystko co jest związane z modą, a więc klasyczną odzież i obuwie dla mężczyzn i kobiet, modę dziecięcą i młodzieżową, bieliznę dzienną i nocną, a także materiały i wszelkiego rodzaju dodatki krawieckie. STYL i KABO to nie tylko stoiska z przeróżnymi artykułami, ale także miejsce spotkań projektantów mody, tych już uznanych i tych młodych, którzy dopiero stawiają pierwsze kroki w tej branży. Swoje kolekcje prezentują tam również polscy kreatorzy, chociażby Jerzy Antkowiak.

Proporcje należy zmienić

Polska pozostaje jednym z ważniejszych partnerów handlowych Republiki Czeskiej, zajmując pod względem wielkości obrotów siódmą pozycję po Niemczech, Słowacji, Wielkiej Brytanii, Austrii, Francji oraz Włoszech. Potencjalne możliwości zwiększenia wymiany towarowej, zwłaszcza jeżeli chodzi o polski eksport do Czech, istnieją we wszystkich grupach towarów, ale przede wszystkim możemy wejść na ten rynek z artykułami gospodarstwa domowego, meblami, artykułami rolno-spożywczymi i oczywiście odzieżą.

– W 2001 r. bezpośrednie inwestycje w polską gospodarkę, a pochodzące z republiki Czeskiej, osiągnęły wartość 13,7 mln USD. Natomiast polskie bezpośrednie inwestycje w gospodarkę czeską w tym czasie osiągnęły wartość zaledwie 1,55 mln USD. I to należy zmienić – twierdzi Bernard Błaszczyk, radca handlowy ambasady RP w Republice Czeskiej – Jednak pomimo wszystko polskie artykuły są widoczne w polskich sklepach, zwłaszcza obuwie czy bielizna.

Czesi są przyzwyczajeni do polskich wyrobów na swoich półkach. Korzysta z tego wiele zakładów, które nawet w dobie kryzysu potrafią sobie dzięki temu zapewnić dobry rynek zbytu. Udaje się to również firmom z Podlasia. Szkoda tylko, że tak nielicznym.

Właściciele podlaskich firm, którzy chcieliby zaprezentować swoje wyroby na zbliżających się Międzynarodowych Targach Mody i Obuwia STYL&KABO, mogą skontaktować się z Agencją Promocji Eksportu ul. Okulickiego 42/4442-200 Częstochowa, tel. (34)-366-59-54, (34) 366-59-55, e-mail: agencja@targi.biz.pl, http://targi.biz.pl. Agencja zapewnia kompleksową obsługę udziału polskich firm w targach, pomaga uzyskać również refundację z Ministerstwa Gospodarki. Na jej internetowych stronach dostępne są formularze zgłoszenlowe na brneńskie targi.

REKLAMA

D8973026wbo

Jeden Bank
Prostsza droga do pieniędzy



Im prostsza droga, tym łatwiej osiągnąć swoje cele. Teraz droga do Twoich pieniędzy w BIG Banku GDAŃSKIM jest wygodniejsza, niż kiedykolwiek wcześniej. Millennium i BIG Bank GDAŃSKI razem, to więcej oddziałów, to nowoczesne Centrum Telefonicznej Obsługi Klienta – Bankolinia*, zapewniające łatwy dostęp do operacji bankowych i informacji o stanie Twoich finansów, to także jedna większa i ogólnopolska sieć bankomatów, dzięki której pieniądze masz zawsze pod ręką. To również nowe, atrakcyjne produkty finansowe. Millennium po prostu ułatwia bankowanie. Jeden Bank, aby łatwiej realizować Twoje indywidualne potrzeby finansowe.

BIG Bank GDAŃSKI SA
Infolinia 0 801 12 5000
Koszt rozmowy jest równy cenie jednego impulsu za połączenie lokalne.
www.big.pl
Millennium
Proste bankowanie

Festyn archeologiczny na Suwalszczyźnie

Waleczny Jaćwing się żeni

Jaćwingowie byli plemieniem ludzi odważnych, dzielnych i wojowniczych. Jeśli wierzyć przekazom wziętym ze staroruskich latopisów – byli tak bitni, że aż łupieżczy. Ale Rusini nie zawsze byli w zgodzie z prawdą, więc pozostańmy przy modelu walecznego i honorowego Jaćwinga mieszkającego niegdyś na Suwalszczyźnie. Nic dziwnego, że tutejsi darzą go sympatią i wielkim sentymentem.

GRAŻYNA MIKŁASZEWICZ



G. Mikłaszewicz

Niekoniecznie wszystko się układa. Niespodziewanie pojawia się „dziki" konkurent do ręki panny młodej. Wywiązuje się ostra walka na miecze.

Wszyscy, którzy wybrali się na IV Festyn Archeologiczny do podsuwalskiej Szwajcarii, zorganizowany przez tutejsze Muzeum Okręgowe, mieli nadzieję zobaczyć i przeżyć kawałek historii. Nie zawiedli się. Uroczysko Białorogi na dwa dni minionego weekendu zamieniło się we wczesnośredniowieczny skansen. Wystarczyło przejść przez drewnianą bramę, by znaleźć się w zupełnie innym świecie i zacząć... żyć po jaćwiesku.

Jeżeli być to jeść

Dym z kilku ognisk wwierca się w nozdrza i nęci smakowitymi zapachami. Apetycznie podrumieniony dzik zwisający z rożna, podpłomyki na rozgrzanym kamieniu, ryba ze skręconą łuską prosto z archaicznej wędzarni. Bezrozumny żołądek rwał naprzód, ale rozsądek całkiem mądrze wykombinował: żeby jeść, trzeba zdobyć.

trawy, ale za to można było przejść do paleniska z podpłomykami.

– Hola, hola – upominał mistrz jaćwieskiej kuchni i tonem nieznoszącym sprzeciwu, kierował do prymitywnych żaren.

Garstka ziarna, a roboty kupa. Trzeba się bardzo przyłożyć, by okrągłym kamieniem zetrzeć na proch złotą pszenicę. Dziewczynka ze szkoły w Krasnopolu poradziła sobie doskonale. Potem tylko trochę wody, nieco ugniatania i można kłaść placki na rozgrzaną kamienną płytę. Długa kolejka dorosłych i dzieci najdobitniej świadczyła o smakowitości jaćwieskich podpłomyków.



G. Mikłaszewicz

Pan młody został ubrany w wieniec z liści dębowych, drzewa świętego i najmocniejszego z mocnych

– I bardzo się przy tym natrudzić. – Marcin Dziewanowicz, student archeologii z Poznania prezentował, jak łupie się krzemień. aby wykonać zeń najprostsze narzędzia.

– Weźmy takie podpłomyki. Żeby je upiec, trzeba mieć mąkę. A ziarna na nią jeszcze w kłosach, na polu. I wówczas potrzebny jest sierp – demonstrował wszystkim sposób wykonania narzędzia. – W naturalnie wygięty kawałek drewna osadza się, ostre jak brzytwa, krzemienne łupki. I już można żąć – chwilowy brak zboża zastępowała trawa.

Zwłaszcza dzieci były zachwycone skutecznością, mizernego z wyglądu, narzędzia. Dosłownie wyrywały sobie z rąk sierpy. Poległo sporo

– Historia może być ciekawa, wszystko jest kwestią przekazu. Na wyobraźnię na pewno lepiej działa przykład, niż wykład – Jerzy Brzozowski, dyrektor suwalskiego Muzeum Okręgowego wie, co mówi. To już czwarty z kolei festyn archeologiczny, który organizuje placówka. Zawsze z powodzeniem. Do Szwajcarii ciągną tłumy liczone w tysiącach.

– Każdego roku staramy się wzbogacić program o nowe atrakcje. Aktualnie gościmy grupę muzealników z Litwy. Są świetni, wystarczy popatrzeć, co prezentują – zachęca.

Wiadro z kory i amulet z ołowiu

Birute Salatkienie cała błyszcząca od wypolerowanego mosiądzu. Na głowie diadem, kilka naszyjników o niepowtarzalnym wzorze, na obu nadgarstkach ciężkie bransolety.

– Nie, nie pochodzą z wykopalisk – śmieje się kobieta. – Ale faktycznie, są to wierne rekonstrukcje ozdób znalezionych w grobach z IV wieku po Chrystusie. Podobnie jak wy, mamy u siebie w miejscowości Szaulai średniowieczne cmentarzysko i muzeum „Ausra" – pani archeolog podkreśla jednak, że jej brązowa biżuteria jest tylko uzupełnieniem kostiumu z epoki.

– Przyjechałam tu z wiaderkiem z kory lipowej. Pierwowzór tego naczynia czerpalnego odkryłam w wyschniętej studni, natomiast w grobach natknęliśmy się na szczątki bardzo różnych przedmiotów codziennego użytku zmyślnie plecionych z kory lipowej i brzozowej – pokazuje na repliki łapci, kubków, koszyczków.

Obok leniwym płomieniem pali się ognisko. Młody człowiek co chwila przekłada jakieś łyżki.

– To tygle zrobione z gliny, w których nasi przodkowie topili metale – mówi Evaldas Babenskas, archeolog z Wilna. – Topię ołów i gorący wlewam w dolomitowe formy. Tak powstają amulety, naturalnie według wzoru obowiązującego we wczesnym średniowieczu – pokazuje na błyszczące wisiorki w kształcie przekreślonych na krzyż podkóweczek. Okazuje się, że już za symboliczną złotówkę można sobie kupić amulecik zapewniający wszelką pomyślność.

Wizyta sentymentalna

Wyjątkowo bogato prezentuje się „chatka" muzealników z Biskupina. Izabela Starukiewicz jest w tamtejszym Muzeum Archeologicznym specjalistką od ziół. Od zapachów wydawanych przez płócienne woreczki można dostać zawrotów głowy.

– Medycyna od zarania dziejów opierała się na ziołach. Były łatwo i powszechnie dostępne. Ale już na sposobie ich użycia znali się jedynie wybrani – pokazuje na zasuszony bukiet wrzosu. – Tylko ktoś jeden ze starszyzny plemiennej wiedział, że macerat z liliowych kwiatów leczy najcięższe poparzenia.

Biskupińską znawczynią najstarszych sposobów obróbki lnu i konopi, barwienia włókna oraz tkania samodziału jest Anna Grossman. Zgłębiła zwłaszcza tajniki uzyskiwania kolorów. Dość szokujące, że miękki, ciepły róż dają... korzenie pospolitego szczawiu.

Jest i trzecia, ubrana po jaćwiesku, dama. Wiesława Gawrysiak-Leszczyńska, emerytowana pracownica warszawskiego Muzeum Archeologicznego, demonstruje zwiedzającym techniki wykonywania ozdób z miedzianego drutu. Misterne sploty układają się w charakterystyczne spirale, pętelki, ósemki i wężyki.

– Cieszę się z każdego przyjazdu na suwalski festyn, bo dla mnie to podróż sentymentalna. Byłam uczestniczką Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej, którą w 1955 roku zainicjował dr Jerzy Antoniewicz. Prace trwały do 1966, na tutejszym cmentarzysku dokonano odkryć bardzo wartościowych historycznie. A mieszkaliśmy właśnie tutaj, na Uroczysku Białorogi. Jeszcze stoi tu mój barak – Wiesława Gawrysiak-Leszczyńska wskazuje na zarośnięty „wóz Drzymały".

Podczas ekspedycji kompleksowo przebadano 130 kurhanów kryjących szczątki bałtyjskiego plemienia, mieszkającego tu od końca II do V wieku naszej ery. Bez wątpienia, protoplastów wczesnośredniowiecznych Jaćwingów.

– Przyjechałam tu w latach dziewięćdziesiątych i widok, tak ogromnego dla mnie miejsca, wzbudził we mnie grozę. Wszystko gęsto porosło krzakami. Natychmiast poszłam do suwalskiego muzeum. Obaj panowie Jerzowie, Brzozowski i Siemaszko, na wskroś przesiąknięci archeologią, natychmiast zapalili się do pomysłu zaprowadzenia tu porządku i zorganizowania jaćwieskiego festynu. Efekt tak jak tamte zarośla, też poraża. Tyle, że pozytywnie – starsza pani obowiązkowo stawia się na każdy festyn.

Wesele po jaćwiesku

Wiesława Gawrysiak-Leszczyńska nie tylko jest tu fizycznie od roku.

– To dobry duch festynu, a przede wszystkim nieoceniony konsultant – mówi Jerzy Siemaszko, szef działu archeologii suwalskiego Muzeum Okręgowego.

– Pani Wiesława, z racji uczestnictwa we wspomnianej ekspedycji, jest ekspertem od prehistorii, a nadto tryska pomysłami. Dzięki niej każdy festyn żyje historycznymi happeningami. W ubiegłym roku można było obejrzeć pogrzeb Jaćwinga, w tym prezentujące jaćwieskie wesele – J. Siemaszko dodaje, że nic nie dałoby się zrobić bez dwóch grup prawdziwych entuzjastów paleńców. Jedni są spod znaku Klubu Archeologicznego działającego przy muzeum, drudzy skrzyknęli się w Bractwo Jaćwingów. Ci ostatni zaprezentowali wesele, co się zowie. Ze strojami będącymi replikami autentyków ze wspomnianych kurhanów i ceremonią żywcem wzięta z pisanych przekazów o życiu dawnych Prusów, bezpośrednich sąsiadów Jaćwingów.

– Zawsze dobrze się bawię na każdym festynie archeologicznym. A wesele jaćwieskie? Przemyślane co do szczegółu, a przede wszystkim świetnie przekazane – nie kryła zachwytu Monika Kuć, jedna z uczestniczek dwudniowego happeningu pod hasłem „żyć po ćwiesku".



Skrzynia z darami od pana młodego przyniesiona do domu oblubienicy. W pełni zaakceptowani – młodzieniec i prezenty.

Polityka to nie zbieranie truskawek

Z wicemarszałkiem Sejmu, jednym z liderów Platformy Obywatelskiej **Donaldem Tuskiem** *rozmawia Rafał Rudnicki.*

Czy w polityce i w piłce nożnej, w którą często pan gra, zawsze postępuje pan fair?

– Gdy się wychodzi na boisko, to po to, by się bić o wygraną. Jeśli ktoś chce łagodnie traktować przeciwnika, to niech albo idzie na basen, albo zbiera truskawki. Również w polityce tylko twarda gra, tylko gra na całość, ma sens. Przestrzeganie reguł jest jednak podstawą. Niektórzy mylą grę fair z grą miękką. Zawodnik, gdy wyjdzie na boisko, ma walczyć. A od tego, żeby pilnować reguł jest sędzia.

Czy taką twardą grą było niedawne wykluczenie przez pana z debaty sejmowej Andrzeja Leppera?

– W tym przypadku przez moment czułem się raczej sędzią piłkarskim niż piłkarzem. Wtedy, gdy siedzę za stołem prezydialnym jestem raczej od pilnowania reguł, czyli raczej od gwizdka i od kartki. A ci, którzy biorą udział w debacie są raczej zawodnikami rywalizujących ze sobą drużyn. Ponieważ mamy reguły gry, to ja jako sędzia muszę interweniować w sytuacjach, gdy są one łamane.

Andrzej Lepper jednak od bardzo dawna łamie reguły gry. Kiedyś pobił komornika, później blokował drogi. Wtedy żaden polityk nie chciał mu jednak dać żółtej kartki. Czy to nie klasa polityczna odpowiada więc za to, że Andrzej Lepper może teraz łamać te reguły politycznej gry w Sejmie?

– Myślę, że w Polsce będzie lepiej, gdy zaczniemy mówić o bardzo konkretnej, osobistej odpowiedzialności. Gdybym to ja był prokuratorem w tym czasie, gdy Andrzej Lepper pobił komornika, to z całą pewnością odpowiadałby karnie. Dziś jestem wicemarszałkiem Sejmu i zawsze, jak będę prowadził obrady, gdy ktokolwiek będzie łamał regulamin, to będę go karał regulaminowo. Bez względu na to, czy będzie to Andrzej Lepper, czy ktoś z mojego klubu. Włącznie z wykluczeniem z obrad. Uważam to za normę postępowania. Bo przesadna łagodność w traktowaniu niektórych, w tym też polityków, rozzuchwala ludzi.


P. Niemczynowicz

Ale czy takie odbieranie Lepperowi prawa do głosu z sejmowej trybuny nie powoduje tego, że notowania jego i Samoobrony idą w górę. Przecież Lepper może teraz odgrywać rolę skrzywdzonego przez politycznych konkurentów...

– Wpadlibyśmy w bardzo niebezpieczny sposób myślenia, gdybyśmy swoje zachowania i swoją przyzwoitość, uzależniali od tego, jak komu rosną notowania. Może jestem – pod tym względem – dziwnym człowiekiem, ale jeśli miałoby się okazać, że Andrzej Lepper łamie regulamin, a ja prowadzę obrady, to będę go wykluczał tak długo, jak będzie to potrzebne. I to bez względu na to, czy te słupki będą mu rosły, czy spadały.

A jaki pomysł ma Platforma Obywatelska na to, żeby te słupki poparcia zaczęły w końcu jej rosnąć. Bo jak na razie spośród ugrupowań opozycyjnych tylko Samoobronie przybywa zwolenników.

– Wobec Samoobrony i fenomenu Andrzeja Leppera, a także i wobec narastającego rozgoryczenia dobrej jednej czwartej Polaków, bezradna jest cała klasa polityczna. Faktem jest, że nie umiemy sobie poradzić z tym typem konkurencji politycznej. Ale nie jesteśmy tu jedyni. SLD traci poparcie na łeb na szyję. Notowania Platformy, PiS, i Ligi Polskich Rodzin stoją w miejscu, a PSL według niektórych przestał już istnieć.

Czy jesienią nie czeka nas więc przejęcie władzy w samorządach przez Samoobronę?

– To prawda, że wielu ludzi wieści wielki sukces tego ugrupowania. Ale tam, gdzie będą bezpośrednie wybory, gdzie będzie można osobiście „dotknąć" kandydata, Samoobrona – moim zdaniem – nie będzie raczej wygrywała. Choć w wyborach do sejmików wojewódzkich uzyska zapewne dobry wynik. Jeśli znajdą się miejsca w Polsce, gdzie Polacy wybiorą sobie Samoobronę na gospodarza, to być może będzie to najlepsza szczepionka na przyszłość, by więcej takich wyborów nie dokonywali. Twierdzę bowiem, że Samoobrona nie jest, w najmniejszym nawet stopniu, wyjściem z jakichkolwiek kłopotów i problemów. Obawiam się, że bez pewnego negatywnego doświadczenia duża część Polaków może dalej trwać w takim zaufaniu do Andrzeja Leppera.

Szansę na poprawę notowań Platformy widzi pan więc tylko w tym, że Samoobrona może skompromitować się sprawowaniem władzy?

– SLD, ku mojemu zdumieniu, okazał się ugrupowaniem nie mającym pomysłu na rządzenie i musi tracić poparcie. Z faktu, że Sojusz pokazuje się ze złej strony będą korzystały głównie dwa ugrupowania. Najbardziej rozgoryczeni wyborcy będą stawiali na Samoobronę, a ci którzy będą chcieli, zmian będą stawiali na Platformę. Wyborcy dostrzegają to, że to my mamy pomysł na przyszłość Polski. Za kilka miesięcy będzie wyraźnie widać, że notowania tych dwóch ugrupowań – a więc partii ślepego buntu, czyli Samoobrony i rozsądnego krytycyzmu wobec lewicy, czyli Platformy, będą rosły.

Ale w pana scenariuszu Samoobrona nadal ma odgrywać na scenie politycznej poważną rolę

– Może więc warto zastanowić się nad zmianą ordynacji wyborczej do Sejmu i wprowadzeniem jednomandatowych okręgów wyborczych. Wówczas głosowalibyśmy na konkretne osoby. Taka ordynacja jest np. we Francji sposobem na niedopuszczenie do władzy Le Pena. Będę walczył o zmianę ordynacji jak lew, tak jak walczyłem o powszechne wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów. Wygrana bitwa o zmianę zasad wyborów w samorządach daje wiarę, że jest też szansa wygrać batalię o okręgi jednomandatowe w wyborach do Sejmu. Choć jest ona znacznie trudniejsza, bo prawdopodobnie wymaga zmiany konstytucji. W każdym kraju, w którym istnieje zagrożenie terrorem politycznym mniejszości, a ja twierdzę, że Samoobrona jest formą politycznego terroru mniejszości nad większością, okręgi jednomandatowe są dobrą metodą ograniczania wpływów takich agresywnych mniejszości.

Ostatnio Platforma Obywatelska zdecydowała się na koalicję w wyborach samorządowych z Prawem i Sprawiedliwością. Dlaczego chcecie państwo iść razem do wyborów?

– Z jednej strony bierze się to z ordynacji wyborczej. W wyborach do sejmików głosuje się nie na człowieka, a na listę. Również sposób liczenia głosów jest korzystniejszy dla koalicji. To powoduje, że ludzie startujący z naszych ugrupowań z góry musieliby zakładać porażkę. Walczyliby bowiem między sobą. Koalicja Platformy z PiS daje naszym kandydatom nadzieję na skuteczne konkurowanie z kandydatami lewicy czy Samoobrony. A poza tym mamy dobre doświadczenia ze współpracy w parlamencie. I przy istotnych różnicach między PIS-em a Platformą możliwe było poskładanie takiej koalicji.

Czy za trzy lata, w wyborach parlamentarnych, taka koalicja może się powtórzyć?

– Myślę, że na dziś jest jeszcze za wcześnie na takie rozważania.

Dziękuję za rozmowę

REKLAMA



Zakończył się XI Międzynarodowy Festiwal Teatrów Dzieci i Młodzieżowych

Mądre dzieci robi

Baltic-Satelid 2002 odbył się w Sejnach pomiędzy 4 a 9 czerwca. Jak zwykle najwięcej do powiedzenia na tej imprezie miały dzieci i młodzież, i to nie tylko te startujące w festiwalowym konkursie. Od lat w organizacji festiwalu uczestniczą uczniowie sejneńskich szkół, oni też pod dyskretną opieką dorosłych czuwają nad jego przebiegiem i przyznają główne trofeum Baltic-Satelid – Złotego Sejneńskiego Tura.

MAREK MUSZYŃSKI



18 goszczących na Festiwalu teatrów przemaszerowało w barwnym korowodzie ulicami Sejn

Oficjalne rozpoczęcie festiwalu nastąpiło wieczorem 5 czerwca. Kolorowy korowód złożony z przedstawicieli 18 teatrów, w tym dwóch zagranicznych (z Litwy i Łotwy), ruszył sprzed siedziby Miejskiego Ośrodka Kultury w Sejnach. W czasie dziesięciominutowego przemarszu na plac przy Białej Synagodze korowód wydawał z siebie mnóstwo radosnych okrzyków i innych dźwięków wydobywanych z przeróżnych instrumentów, które obowiązkowo należało zabrać ze sobą. Dopiero przed sceną ustawioną przy synagodze uczestnicy pochodu nieco się wyciszyli.

Sejny w rękach młodych aktorów

Wszystkich gości serdecznie powitał dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Sejnach Dariusz Tomczyk. Symboliczne klucze do bram miasta uczestnikom festiwalu przekazał burmistrz Jan Stanisław Kap. Również Marszałek Województwa Podlaskiego, Sławomir Zgrzywa, za pośrednictwem ciepłego listu odczytanego podczas inauguracji, pozdrowił wszystkich uczestników i organizatorów imprezy. Pozostało tylko przecięcie wstęgi, którego dokonali najmłodsi aktorzy biorący udział w *Baltic-Satelid*. Po krótkich prezentacjach poszczególnych zespołów teatralnych rozpoczęła się dyskoteka „pod gwiazdami" kończąca pierwszy, pełen wrażeń, dzień festiwalu.

Teatralny maraton

Baltic-Satelid to przede wszystkim spektakle przygotowywane przez amatorskie teatry dziecięce (przedszkola i szkoły podstawowe) i młodzieżowe (gimnazja i szkoły średnie). W tym roku w Sejnach zaprezentowano aż 22 przedstawienia. Jury Dziecięce i Młodzieżowe, a także Jury Profesjonalne Organizatora (Jarosław Witaszczyk – aktor teatru „Rampa" z Warszawy, Ewa Jakubaszek – Pracowania Działań Teatralnych Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku) miało naprawdę trudne zadanie, by z tej wielości i różnorodności wyłowić najlepsze, najciekawsze i najpiękniejsze realizacje, tym bardziej, że gros spektakli reprezentowało wyrównany poziom.

Ten maraton teatralny – spektakle grano cztery dni z rzędu od 10.00 do 18.00 – był prawdziwą ucztą dla młodych aktorów oraz ich instruktorów. Mieli rzadką okazję zobaczyć co robią koledzy i koleżanki między innymi ze Szczecina – „Dziesiątaki" – świetnie czujące scenę dzieci z pierwszych klas szkoły podstawowej; spektakl „Nasze podwórze", z Nowego Sącza – rewelacyjna, operująca ultrafioletem „Iskiereczka", która zaprezentowała aż cztery spektakle; z Poznania – teatry „Pipel 2" i „Zwierciadło" z przedstawieniami, których scenografia okazała się godna najwyższych pochwał; z Piotrkowa Trybunalskiego – „Deska" z pełną inteligentnego humoru sztuką pt. „Wina i kara"; z Torunia – „Maska" – dwa kameralne i refleksyjne spektakle dla młodzieży pt. „Pompinia" i „Autostopowiczka"; z Polkowic – teatr „Antydotum", który zagrał według tekstów Tove Jansson o Muminkach; wreszcie z Przemyśla – teatr „Pinokio" tworzony przez dzieci głuchonieme, który zaprezentował ciekawą interpretację „Dziewczynki z zapałkami".

Mamy się czym pochwalić

Kilka zdań należy poświęcić i teatrom z naszego regionu. Gospodarze zaprezentowali dwa przedstawienia. Działający przy sejneńskim MOK-u teatr „Trzy w grotesce" pokazał „Telefon zaufania", mądrą sztukę o płyciznach – a może głębiach? – życia widzianych z perspektywy człowieka stojącego u progu dorosłości. Działający przy tej samej instytucji teatr „Bajdurki" wystąpił z „Dniem grzecznego dziecka". Dwie grupy teatralne z Olecka – „Snac" i „Osa" – pokazały, że wiedzą o co chodzi w teatrze. Zwłaszcza „Pokój do wynajęcia" z szukającym nowego lokum wrażliwym hipopotamem, zagrany przez „Osę", wywołał entuzjazm publiczności. Białystok reprezentowały dwa teatry. „Sporadyczny" i „Amulet". Ten pierwszy przedstawił pantomimiczną „Miłość wczoraj i pojutrze", drugi „Wirusy", spektakl w którym największe wrażenie wywierała gra cieni.

Grupę teatrów z regionu zamykał, debiutujący na festiwalu, „Klucz" z Juchnowca Kościelnego. Teatr ten zaprezentował „Małego Księcia", jedyny spektakl festiwalu w konwencji musicalu. Aktorzy przy akompaniamencie gitary śpiewali z powodzeniem solo i grupowo. Doskonale też wykorzystali drabinę malarską będącą elementem ascetycznej scenografii.

Burmistrz wręczył młodym aktorom klucze do bram miasta

Goście z zagranicy

W festiwalu wzięły udział dwie grupy teatralne z zagranicy, z Litwy i z Łotwy. Teatr „Maska" z Kłajpedy przedstawił „Starą Izergil". Spektakl grany po rosyjsku odnosił się do odwiecznego tematu walki dobra ze złem. Zarówno scenografia, jak i gra aktorów w tej sztuce wskazywały, że litewska młodzież i ich opiekunka Galina Siemionova, teatrem poważnie zajmują się od lat. Natomiast „Kotri" z Rygi wzbudzał mieszane uczucia. Roztańczone, w skąpych strojach dziewczęta jakoś trudno było skojarzyć z teatrem, bliżej im było raczej do rewii.

Trofea nie najważniejsze

Baltic-Satelid dobiegł końca szy... ko, właściwie wszystkim uczestn... kom żal było opuszczać Sejny, ch... tylko kilka zespołów otrzymało up... gnione trofea. Przyczyną takiego s... nu była specyficzna atmosfera p... nująca podczas imprezy. Wieczora... kwitło życie towarzyskie podcz... dyskotek, ognisk, fuksówki. W... ne były kontakty indywidualne m... dzy członkami poszczególnych z... społów, instruktorami, mię... organizatorami a gośćmi. Wszys... obiecywali, że do Sejn z pewnoś... powrócą.

Sejneński festiwal przez jeden... ście kolejnych edycji gościł pra... 250 teatrów z Polski i zagranicy, m... z Czech, Ukrainy, Niemiec, Rum... nii, Danii, Rosji. Rzeczą niezwy... i wartą uwagi jest to, iż Baltic-S... telid w ogromnym stopniu jest d... łem dzieci i młodzieży. W tym ro... przygotowaniem festiwalu zajmo... ła się blisko sześćdziesięcioosobo... grupa młodych ludzi. Już od lut... pod okiem dorosłych uczyli się ... samodzielnie go realizować. Ta... jest bowiem założenie festiw... Ma być realizowany przez dzieci i m... dzież – dla dzieci i młodzieży. W... gulaminie festiwalowym czyta... „To same dzieci i młodzież decy... ją, jaki teatr ich interesuje i co p... gną w prezentowanych formach p... kazać. To same dzieci i młodz... pokazują dorosłym, opiekunom, w... chowawcom i rodzicom drogę swo... go rozwoju. Ukazują swoje pragn... nia, marzenia i świat fantazji". ... jest największą wartością Bal... -Satelid. I tego należy gratulować ... mysłodawcom i organizatorom.

Fot. Au...



„Iskiereczka" z Nowego Sącza w „Buntowniku", baśni opartej na pomysłach dzieci



„Iskiereczka" świetnie radziła też sobie z ultrafioletem

...ach

...teatr

Jury Dziecięce i Młodzieżowe przyznało Grand Prix Baltic-Satelid 2002 Złoty Sejneński Tur:
- w kategorii teatrów dziecięcych dla zespołu **„Amulet" z Białegostoku za spektakl „Wirusy"** w reż. Małgorzty Sienkiewicz
- w kategorii teatrów młodzieżowych dla zespołu **„Iskiereczka" z Nowego Sącza za spektakl „Ułuda"** w reż. Barbary Margasińskiej

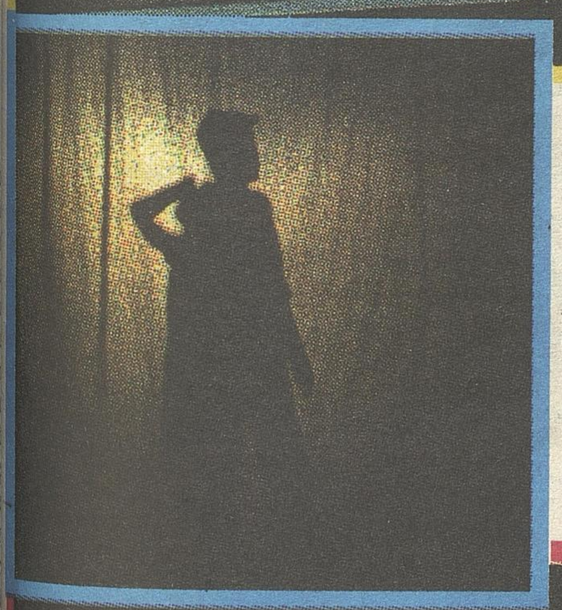
Jury Profesjonalne Organizatora przyznało Srebrnego Sejneńskiego Tura (teatry młodzieżowe) ex aequo teatrowi **„Maska" z Kłajpedy za „Starą Izergil"** w reż. Galiny Siemionovej oraz teatrowi **„Iskiereczka" z Nowego Sącza za „Poza kres"** w reż. Barbary Margasińskiej. **Brązowego Sejneńskiego Tura** teatrowi **„Zwierciadło" z Poznania za spektakl „Trochę według »Buffo«"** w reż. Małgorzaty Matyjaszczyk. **Brązowego Sejneńskiego Tura** (teatry dziecięce) teatrowi **„Dziesiątaki" ze Szczecina za „Nasze podwórze"** w reż. Teresy Popow. Srebrnego Tura w tej kategorii jury nie przyznało.



„Mały Książę" w interpretacji rozśpiewanego „Klucza" z Juchnowca Kościelnego

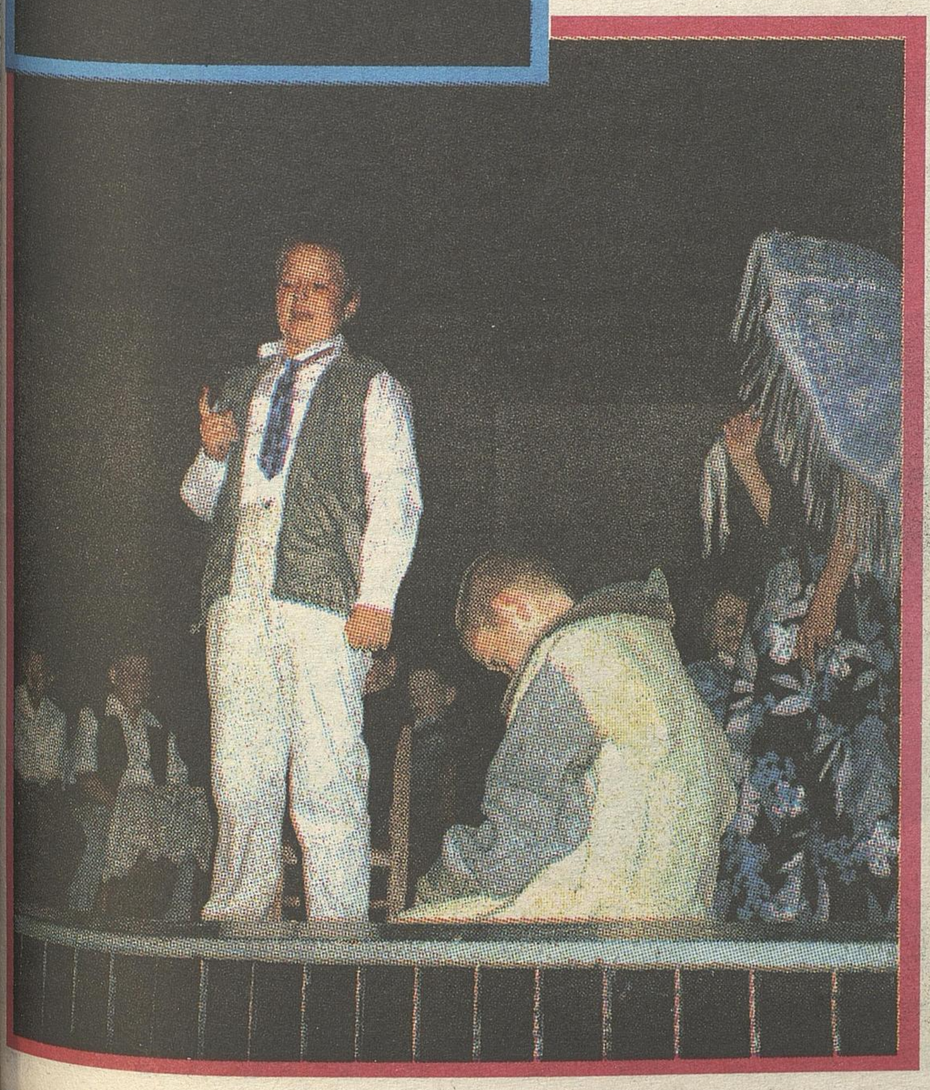


Inteligentny humor „Deski" z Piotrkowa Trybunalskiego



„Amulet" z Białegostoku oczarował grą cieni

„Dzień grzecznego dziecka" w wykonaniu „Bajdurki" z Sejn



REKLAMA

NOWY PEUGEOT BOXER

czujnik martwego pola

obniżony poziom hałasu

ATRAKCYJNA OFERTA CENOWA!



komfortowe wyposażenie





NOWY PEUGEOT BOXER.

nowoczesne silniki HDi

wzmocniona konstrukcja nadwozia

Nowy Peugeot Boxer. Jedyna rzecz, która nie zmieniła się, to objętość – tradycyjnie ogromna. Reszta została na nowo zaprojektowana tak, żeby zwiększyć bezpieczeństwo i wygodę najbardziej wymagających profesjonalistów. Zmieniła się również cena – **teraz, kupując Nowego Peugeot Boxera możesz zaoszczędzić do 5.000 zł brutto.** Sprawdź, co jeszcze oferuje Ci Nowy Peugeot Boxer. Odwiedź salon Peugeot i zapytaj o nową ofertę.

SAMOCHODY DOSTAWCZE PEUGEOT. WYBÓR PROFESJONALISTÓW.

Liczba samochodów ograniczona! Szczegóły w salonach Peugeot.

Boxer PEUGEOT

Białystok	Białystok	Łomża	Suwałki
POZNAŃSKI AUTO	POZNAŃSKI AUTO	MOTOS	AUTO SERWIS
ul. 27 Lipca 1/1	ul. Generała Maczka 60	Aleja Piłsudskiego 85	ul. Sejneńska 24
tel. 0-85/675-57-21	tel. 0-85/664-90-94	tel. 0-86/218-64-66	tel. 0-87/565-30-92

Latanie jest ich życiem. Motolotnie – miłością. Dbają o nie niczym o własne dzieci. Każda awaria powoduje drżenie w sercu.

Czesanie nieba

Są zapaleńcami. Jest ich jedenastu i właśnie niedawno założyli w Białymstoku pierwszy w Polsce Zespół Pokazowy Motolotni. Swoją przygodę z lataniem zaczęli kilkanaście lat temu. Dzisiaj bez motolotni nie wyobrażają już sobie życia. Tak gospodarują wolnym czasem, żeby choć raz w tygodniu znaleźć się na upragnionych „skrzydłach".

Z dumą prezentują swoje umiejętności widzom. A ich wyczyny na motolotni budzą podziw, zapierają dech w piersi i... wywołują strach.

Miejsce wyzwolenia

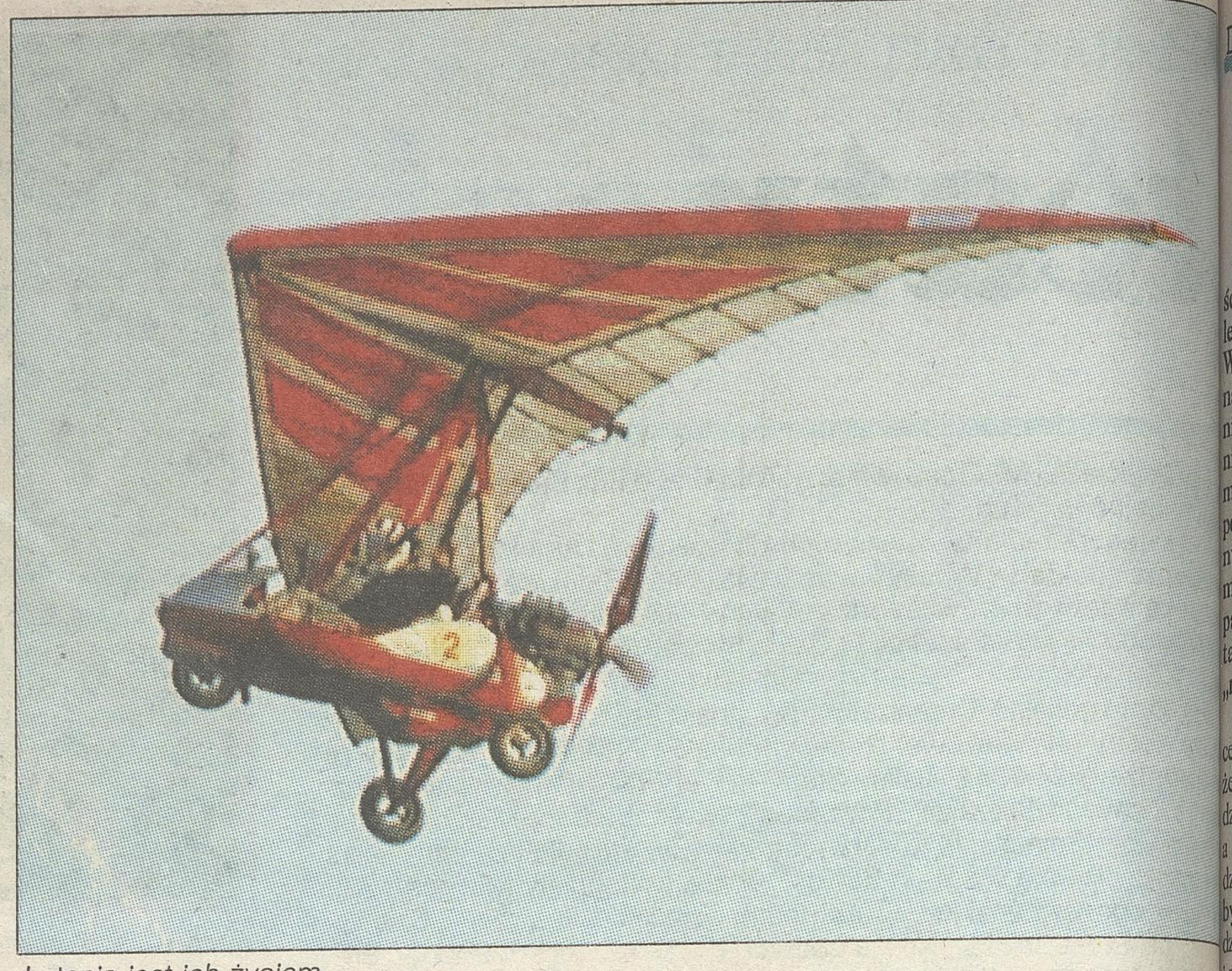
Lotnisko. Miejsce wyzwolenia, zapomnienia. Tutaj wkraczają w inny świat, tu zaczyna się liczyć tylko latanie. Motolotnie, gotowe do startu stoją „grzecznie" i czekają na gospodarzy.

Zjawiają się pojedynczo. Najpierw z czułością oglądają swoje maszyny. Czy aby nic się im nie stało. Później ustalają plan działania. Są wśród nich dziennikarze, architekci, biznesmeni. Ćwiczą niemal na każdym spotkaniu. I mają efekty. Ich występy stanowią główną atrakcję już nie tylko festynów, majówek. Coraz częściej są zapraszani na poważne imprezy motolotniarskie w całej Polsce i w Europie.

Wiatr w skrzydła

Motolotnie startują pojedynczo. Rozpędzają się powoli. Każda w innym kolorze, wyglądają jak barwne namioty. Już na niebie łączą się w grupy. Zachodzące słońce rozświetla ich skrzydła. Najpierw lecą spokojnie, jakby rozbudzając oczekiwania widzów. Nagle, jedna z nich niemal pikuje – leci wprost w kierunku ziemi. Wśród widzów słychać nerwowe poruszenie. Wszyscy z niedowierzaniem patrzą w niebo.

Na szczęście motolotnia, sterowana sprawną ręką pilota, przelatuje tuż nad głowami widzów, po czym równie szybko jak spadała, wznosi się do góry. Po lotnisku rozchodzi się głośny pomruk podziwu. A motolotnie już lecą w grupie, jedna za drugą.



Latanie jest ich życiem

Jak jastrzębie

W pokazach startuje zazwyczaj na raz sześć motolotni. Schody w dół to kompozycja, kiedy motolotnie układają się nad widzami w schodki. Ta, która znajduje się najniżej, jest prawie nad samymi głowami ludzi. W równych odstępach za nią coraz wyżej i wyżej ustawiają się kolejni motolotniarze. I tak układają schodki...

A jak się czesze niebo? No cóż, „fryzura" jest nieco awangardowa. Motolotnie lecą jedna za drugą w zwartym szyku. Ich lot jest jednomiarowy i spokojny. Widzowie podziwiają kolory skrzydeł. I nagle jedna za drugą maszyny „odbijają" na przemian w lewo i w prawo, lecąc jednocześnie coraz to wyżej i wyżej... Zmiana jest tak gwałtowna, że obserwującym akrobacje zapiera dech w piersi. Podobnie jest przy oglądaniu „wypatrującego jastrzębia". Te jastrzębie to dwie motolotnie, które spokojnie, bez pośpiechu, szybują wysoko na niebie. Pod nimi cztery pozostałe maszyny tworzą rogi niewidocznego rombu. I ten romb stanowi właśnie „ofiarę" wypatrujących jastrzębi. Naraz bowiem metalowe „ptaki" spadają pionowo w kierunku ziemi i przecinają romb. Po chwili każda z motolotni odlatuje w innym kierunku. I tylko pozostaje po takim pokazie pytanie, czy to co widzieliśmy wydarzyło się naprawdę. Bo cały układ trwa dziesięć minut...

Urszula Klimczu



Wyczyny na motolotni budzą podziw

Magda



Motolotniarze dbają o swoje maszyny jak o własne dzieci

REKLAMA

Polskie Radio Białystok
FM 99,4 98,6 87,9 104,1 MHz

Siemiatycze
23 czerwca 2002 r. od 14.00
Amfiteatr nad Zalewem

Studio Lato
Radia Białystok 2002

14.00 otwarcie festynu
program przygotowany przez Siemiatycki Ośrodek Kultury
zespół taneczny COUNTRY BANDA
tańce polskie w formie towarzyskiej - pokaz par mistrzowskich
Zespołu Pieśni i Tańca MAŁE PODLASIE
zespół wokalno - instrumentalny TAM STARS
17.00 koncert zespołu EWA BAND
18.30 koncert zespołu KASA CHORYCH
20.30 Gwiazda: LADY PANK
po koncercie pokaz sztucznych ogni

Koncerty, konkursy, niespodzianki, nagrody, niebieskie prezenty Radia Białystok
Porady Jak zadbać o zdrowie i urodę, bezpłatne pomiary ciśnienia i poziomu cukru we krwi. Dzień Serca 2002 pod honorowym patronatem Ministra Zdrowia

Dzień Serca
Klinika Kardiologii i Kardiochirurgii AM w Białymstoku
Kardiologiczne Towarzystwo Polskie

GAZETA współczesna
kurier Poranny
PATRONAT MEDIALNY
tygodnik naj
WYDAWNICTWO BENKOWSKI
Plus GSM
SPONSOR STRATEGICZNY
OCHRONA Purzeczko
SPONSOR STRATEGICZNY
1629 TYSKIE
SPONSOR STRATEGICZNY

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

DAR DALEKIEGO WSCHODU

Kolejnym „eliksirem młodości" jest pewien zestaw mikroelementu i witaminy – SELEN + WITAMINA E. Oba te związki należy stosować jednocześnie, ponieważ tylko wówczas optymalnie zapobiegają starzeniu się komórek. Mechanizm ich działania polega głównie na niszczeniu wolnych rodników. Gotowy zestaw można kupić w każdej aptece, ale pamiętajmy, że odpowiednia dieta jest najlepszym źródłem tej „mieszanki zdrowia i urody".

Bogate w selen są wszystkie „owoce morza": ryby, kraby, krewetki i małże. Dużo tego biopierwiastka gromadzą nerki wołowe, cielęce i wieprzowe, a także niektóre produkty pochodzenia roślinnego: kiełki pszenicy, otręby pszenne, kukurydza, pomidory, grzyby i czosnek. Bogate w selen są również drożdże piekarskie i piwne.



Naturalną witaminę E zawierają wszystkie oleje roślinne, ale przede wszystkim olej z kiełków pszenicy lub kiełków kukurydzy. W drugiej kolejności należy wymienić orzechy i zielone warzywa liściaste: sałatę, szpinak, brokuły, nać pietruszki. Witamina E jest bardzo odporna na działanie wysokiej temperatury i gotowanie czy smażenie nie niszczy jej prawie wcale. Rozkładają ją natomiast światło i tlen, a więc proces utleniania (jełczenia) tłuszczu.

Jednym z powodów szybkiego starzenia się organizmu jest miażdżyca tętnic. Zjawisko tak powszechne, że większość podręczników patologii rozważa jej występowanie jako oznakę normalnego zużycia naczyń. Niekiedy rozwój zmian miażdżycowych można zatrzymać, a nawet częściowo cofnąć pod warunkiem regularnego stosowania roślinnych środków przeciwmiażdżycowych. Najważniejsze z nich to: przetwory czosnku i lecytyna sojowa. Surowcami wspomagającymi są: wyciągi z karczochów i mniszka lekarskiego.

LECYTYNĘ SOJOWĄ (Lecithinum ex soja) można kupić w każdej aptece. Pozyskuje się ją z nasion SOI, rośliny blisko spokrewnionej z grochem, fasolą i soczewicą. Pochodzi z Dalekiego Wschodu i jest od tysięcy lat uprawiana w Chinach. Jej uprawy wymagają klimatu ciepłego, takiego, w jakim dobrze rosną winogrona i kukurydza. Soja jest podstawą dobrze skalkulowanych diet wegetariańskich, ze względu na obecność doskonałego, łatwo strawnego białka, znakomitego oleju roślinnego, lecytyny i pewnych ilości witaminy B_{12}, która pozwala dojrzewać naszym czerwonym krwinkom.

Leng.

MODA

Największy w Europie

Tydzień temu w Białymstoku został otwarty największy w Europie sklep sieci „Body Secret" oferujący bieliznę „Triumpha". Na powierzchni 114 mkw. eksponowana jest bielizna dzienna, nocna, stroje kąpielowe, narzutki, sukienki plażowe oraz... 2,5 tys. par pończoch i rajstop.

Wszystkie bieliźniane kolekcje są w tym sklepie wyraźnie oddzielone i czytelnie oznakowane. W „Body Secret" można wybierać w modelach z: „Lillyetes", „Amourette", „Bee Dees", „Sloggi", „Simply Soft", „Night & Home" oraz w strojach kąpielowych i rajstopach z „Elledue" i „Lamour". Co ważne, do każdego modelu można podjeść i dotknąć – nie trzeba prosić sprzedawczyni o podawanie np. kolejnych biustonoszy, kiedy chcemy je tylko obejrzeć. Komfort i kameralność zapewniają też usytuowane na uboczu sklepu przymierzalnie. W każdej z nich znajduje się dzwonek, którym możemy przywołać sprzedawczynię, gdy chcemy poprosić o mniejszy lub większy rozmiar któregoś z modeli bielizny. A w „Body Secret" znajdziemy przeróżne modele – zarówno takie po 200 zł, jak i promocje typu: dwa biustonosze za... 20 zł.





Wielu spacerujących ulicą Lipową białostoczan zatrzymywało się w ubiegłym tygodniu na nieco dłużej przy budynku z numerem 17. Na wystawie znajdującego się tam sklepu siedziały bowiem piękne dziewczyny odziane jedynie w... bieliznę

A jaka bielizna jest najmodniejsza w tym sezonie? Przede wszystkim kolorowa. Nowością są słodkie, pastelowe kolory: róże, seledyny, błękity, fiolety i wanilie. Tkaniny powinny połyskiwać. Modne modele są gładkie, ale o wyrafinowanych kształtach, zarówno modelujących piersi, jak i wykonanych z misternie tkanych koronek.

„Triumph" w swojej ofercie na lato 2002 stosuje wiele udogodnień np. wymienne, silikonowe ramiączka, dodatkowe wkładki push-up, wypełnione żelem lub wodą oraz doskonałe tkaniny: bawełny i sztuczne włókna najnowszej generacji połączone z lycrą.

Bardzo egzotycznie zaś zapowiada się tegoroczne lato na nadmorskich plażach. Na strojach kąpielowych dominują bowiem motywy nawiązujące do thaitańskiego raju Paula Gaugaina. By wtopić się w tropikalną dżunglę, można też założyć kostium imitujący zwierzęcą skórę – zalecane są wszelkiego rodzaju plamki, cętki i paski, również nieregularne, jakby załamujące się w promieniach słońca. Efekt kameleona osiągną również te panie, które wybiorą motywy roślinne, nawiązujące kolorystyką do wszystkich barw ziemi: od tonów oliwkowych, poprzez brązy, bordo, aż do ugrów i czerni. Kwiaty mórz południowych przyciągają wzrok dużymi wzorami. Elegancją kuszą również wyszukane batiki, przybrane dyskretnie subtelnymi ozdobami.

Modna jest też linia stylistyczna skupiona wokół różnego typu wzorów geometrycznych: kwadratów, rombów, prostokątów i kółek. Dla superaktywnych przewidziano motywy laserowych cięć i szwów oraz nadrukowane loga. Kolorystyka – euforyczna, intensywna, wielobarwna.

DONA

KOSMETYCZKA RADZI

Gdy włosy płowieją

Kolor i odporność włosów na działanie promieni słonecznych zależy od tego ile zawierają melaniny (barwnika). Im jest jej więcej, tym włosy są ciemniejsze i bardziej odporne. Szczególnie narażone na szkodliwe działanie promieni UV są włosy rozjaśniane, w których melanina jest całkowicie rozłożona.

– Ultrafiolet przenika przez osłonkę włosa i uszkadza znajdującą się pod nią warstwę korową, odpowiedzialną za wytrzymałość na rozrywanie – wyjaśniają specjaliści z Laboratorium Kosmetycznego Joanna.

Promienie słoneczne niszczą także struktury włosów, dzięki którym jest utrzymywany odpowiedni poziom ich wilgotności. Wszystko to sprawia, że włosy płowieją, stają się suche i matowe. Łuski włosowe, które chronią wnętrze włosa, rozchylają się, zaś końce – rozdwajają. Proces ten potęgują słona morska woda, chlor, piasek, wiatr. Dlatego jeśli włosy są delikatne, lepiej przed kąpielą w morzu nałożyć czepek na głowę. Zawarta w wodzie morskiej sól sprawia, że włosy stają się sztywne, szorstkie i kruche. Łatwiej się przesuszają.

Na urlop nad morzem czy na wyprawę na basen warto zabrać ze sobą również kosmetyki, dzięki którym ze skóry oraz włosów łatwo będzie usunąć sól i chlor. Mogą to być preparaty np. z serii „Słoneczna Ochrona". Do wyboru są szampony, ochronne aerozole, żele z odżywkami oraz maseczki. Tego typu kosmetyki zawierają także filtry UV oraz substancje łagodzące podrażnienia posłoneczne.

Na plaży dobrze mieć na głowie lekki kapelusz lub chustkę. Ochroni nie tylko włosy, ale i zapobiegnie zawrotom głowy z powodu przegrzania. Dzięki takim prostym zabiegom nie trzeba będzie po urlopie czy wakacjach ścinać rozdwojonych końcówek czy farbować wypłowiałych włosów.

Monika

NA TALERZU

Gusta i kapusta

Są osoby, które za nic w świecie nie wezmą do ust potrawy z kapusty, bo wydzielany podczas gotowania tego warzywa zapach kojarzy się im z... mokrą ścierką. Są też tradycjonaliści zajadający się wyłącznie surówką z białej kapusty i nigdy w życiu nie tknęliby bardzo modnej obecnie sałatki o nazwie *coleslaw*.

Tymczasem ta niby-angielska nazwa wywodzi się od niemieckiego wyrazu *kohl* i oznacza właśnie kapustę, a cała sałatka *coleslaw* to po prostu drobno posiekana surowa kapusta z dodatkami. Warto ją jeść w każdej postaci (bo jest skarbnicą przeróżnych naturalnych wartości), zwłaszcza teraz, kiedy tanieje z dnia na dzień.

Na zachętę – kapuśniak ze świeżej białej kapusty. Na 1 średnią główkę musimy mieć 2 ziemniaki obrane i pokrojone w kostkę, 1 pokrojoną cebulę, 1 łyżkę posiekanej natki pietruszki, 2 łyżki masła lub oleju, ostatecznie smalcu, 4 łyżki mąki, 1 1/2 l wody, 3 ugotowane parówki, pokrojone w plasterki, sól i pieprz.

Po usunięciu z kapusty zewnętrznych zwiędłych liści, należy opłukać ją i poszatkować nożem lub na ręcznej szatkownicy. Na rozgrzany w garnku tłuszcz wsypać pokrojoną cebulę oraz natkę i smażyć do zeszklenia się cebuli. Następnie dodać kapustę, wlać 2 łyżki wody i dusić pod przykryciem 5 minut.

Kiedy kapusta nieco zmięknie, trzeba oprószyć ją mąką i wymieszać, po czym wlać wodę i gotować razem pod przykryciem przez godzinę. Po upływie tego czasu dodajemy pokrojone w kostkę ziemniaki, doprawiamy do smaku i gotujemy przez kolejne pół godziny, następnie wkładamy do zupy plasterki parówek.

Zamiast ziemniaków można dodać kilka posiekanych i przesmażonych pieczarek albo parę łyżek zielonego groszku. Zamiast 30 minut gotujemy wtedy zupę tylko 5. Gotowy kapuśniak podajemy na gorąco z pieczywem.

EWA

HOROSKOP

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Pojednasz się z osobą, z którą sprzeczałeś się od pewnego czasu. Przekonasz się, że różnica zdań może być twórcza. Powinna wyrównać się sytuacja finansowa. Nadchodzą dni budowania ważnych relacji. W pracy zachowasz spokój i nie ulegniesz emocjom.

RAK 23 VI – 22 VII

Minie zła passa. W pewnej osobie zobaczysz naprawdę wartościowe zalety, aż się zdziwisz. Wcale niełatwa próba spotkania w dużym gronie. Jednak jesteś człowiekiem, który łatwo się nie poddaje. Zapobiegniesz jakimś raczej nieprzyjemnym sytuacjom.

LEW 23 VII – 23 VIII

Nie spodziewaj się łatwych zdobyczy. Na wszystko trzeba będzie ciężko zapracować. Uzasadnione wahania z podjęciem decyzji. Możesz być zaskakiwany niekoniecznie przyjemnie. Jednak po prostu poradzisz sobie. Zapowiada się prawdziwe ożywienie w życiu towarzyskim.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Potrzeba zmiany otoczenia spowoduje, że szybko zakończysz najpilniejsze sprawy. Bez zbędnych ceregieli zaczniesz pakować walizki. Nie stroń od ryzyka. Właśnie teraz masz szansę na wygraną! Nie słuchaj kiepskich doradców. Jesteś silny, ale i ostrożny.

WAGA 24 IX – 23 X

Zdaj się na zdrowy rozsądek. Na szczęście cierpliwość na pewno jest Twoją mocną stroną. Rozczarowanie osobą spod znaku Koziorożca. Sprawy osobiste odłożysz na jakiś czas. Na większe pieniądze trzeba będzie jeszcze poczekać. Masz prawo czuć się nieco znużony.

SKORPION 24 X – 22 XI

Długi tydzień. Nie uda się nie zauważyć problemów rodzinnych. Z podniesioną głową weź się za wspieranie, pomoc i porządki. Nie szukaj winnych wokół siebie w sprawie, którą przegapiłeś. Napięcia rozładujesz uśmiechem. Jeżeli się na niego zdobędziesz.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Czujesz, że poradzisz sobie nawet z najtrudniejszym zadaniem. Jednak brawura absolutnie nie jest wskazana. Idealny moment, by zająć się sprawami, które wkrótce będą miały swój finał. Przyjaciele okażą się bardziej błyskotliwi i zabawni, niż sądziłeś.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Drobne komplikacje zawsze się pojawiają. Naprawdę lepiej takie przeciwności traktować z dystansem. Nadzieja na koniec kłopotów z pieniędzmi. Bądź przygotowany na solidną pracę. Pojawi się sympatyczny Byk... Dobre samopoczucie psychiczne i fizyczne.

WODNIK 21 I – 19 II

Czas sprzyja nietuzinkowym działaniom. Zmiany mogą nastąpić, ale nie będą one aż tak bardzo szybkie. Gdzieś w środku tygodnia zrobisz to, do czego zmuszą Cię okoliczności. Niektóre sprawy ruszą z miejsca. Sensowna kontynuacja starych przedsięwzięć.

RYBY 20 II – 20 III

Dobra forma. Niewykluczone, że zabłyśniesz wspaniałymi pomysłami. Sprawy służbowe staną się łatwiejsze do pokonania. Na pewno nie będziesz marnować czasu na narzekania. Strzeż się zazdrości, która potrafi zrujnować nawet najwspanialsze zaufanie.

BARAN 21 III – 20 IV

Rozmawiaj sam ze sobą, przecież nie chcesz zabrnąć w ślepą uliczkę. Sprawy osobiste powoli przestaną być skomplikowane. Masz prawo oczekiwać nowych propozycji. Wygląda na to, że przyda się większe rozeznanie w sytuacji dalszej i bliższej rodziny.

BYK 21 IV – 21 V

Stabilnie i bezpiecznie. Masz prawo snuć rozległe plany na przyszłość. Ożywione życie towarzyskie. Zmiany w kontaktach osobistych. Teraz unikaj nieplanowanych wydatków. Wkrótce przydadzą się większe pieniądze. Nie daj się zwieść pogodzie, zmarźluchu.

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Oferta weekendowa ważna od 21.06 do 23.06.2002 r.

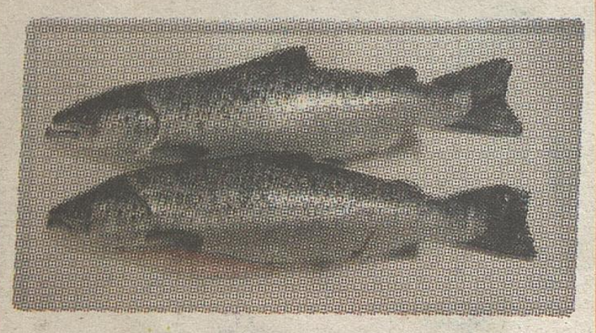
Szukaj produktów ze znakiem

PROMOCJA

WEEKEND



cukier SREBRNA ŁYŻECZKA 10 x 1 kg ~~17,60~~ **16,99** opak.



łosoś norweski świeży cały ~~12,79~~ **10,99** kg



brzoskwinie luz ~~3,49~~ **2,99** kg



mięso wołowe na tatar ~~12,99~~ **9,99** kg



pasztet białostocki z drobiu 280 g ~~2,59~~ **1,99** szt.



grill 36 cm ~~11,99~~ **9,99** szt.



podcinacz żyłkowy ~~49,99~~ **39,99** szt.



ławka ogrodowa ~~49,99~~ **29,99** szt.



napoje gazowane Krynka 1,5 l różne smaki ~~1,69~~ **1,39** szt.

SUPER OFERTA

super niskie ceny

tekstylia taniej o 20%

Białystok, ul. Produkcyjna 84

Zapraszamy: poniedziałek-sobota 7.00-22.00
niedziela 9.00-21.00

Auchan

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczywisto

KLIMATYZACJA DO WSZYSTKICH POMIESZCZEŃ
Wyłączny dystrybutor
LG ELECTRONICS — P.H. FELIX
na obszar Podlasia
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
tel. (085) 744 16 48 biuro
B-stok, ul. Legionowa 9/1, lok. 4
tel. (085) 675 33 83 sklep
B-stok, ul. gen. Andersa 38
N1268029wbh

„CERAMIKA"

KLINKIER A-Z
SKŁAD: Białystok, Kleosin
ul. Baczyńskiego 37 (dojazd od pętli 11)
tel. (0-85) 74-74-947, fax 74-74-948

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111,
tel. 744-44-30
N1238029wbh

GAZETA **współczesna**
Chcesz dać reklamę?
ZADZWOŃ
Białystok, tel. (085) 748-74-30
Bielsk Podlaski, tel./fax (085) 730-00-35
Hajnówka, tel./fax (085) 682-59-89
Siemiatycze, tel. (085) 655-31-41
Sokółka, tel. (085) 711-41-89

Astra II
Teraz taniej nawet o 4.000 PLN

N1426029wbh
Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.
Dostępny w salonie Opel:
TOP AUTO
Krupniki 25, Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87
www.topauto.com.pl
Ostrołęka, ul. Warszawska 36
tel./fax 029 760-41-18

AVON
the company for women
Chcesz zarobić w czasie wakacji, zostań konsultantką
zapewniamy:
✓ Szkolenia kosmetyczne
✓ Bezpłatne szkolenie z technik sprzedaży
✓ Stały upust na własne kosmetyki
✓ Nowe pakiety startowe
✓ Każdej konsultantce otwieramy drogę do kariery
NASZE BIURO OKRĘGU 645
ul. Sienkiewicza 3 (obok EMPiK), 15-432 Białystok
tel. (085) 653-76-12, tel. kom. 0604 601 246, czynne: pon.-pt. 12.00 - 17.00
D1234029wbhc

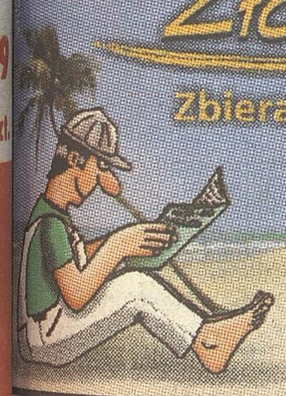
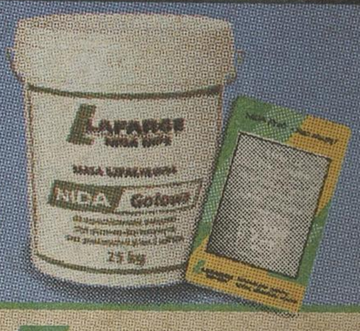
P.H.U „KAMIENIARSTWO" WOJCIECH KALINOWSKI
MARMUR-GRANIT -AGGLOMARMUR:
PARAPETY, SCHODY,
BLATY, KOMINKI, POSADZKI,
SPRZEDAŻ SLABÓW
SPRZEDAM PŁYTY GRANITOWE: ORION, IMPALA (polerowane)
HRYNIEWICZE 56, 15-378 BIAŁYSTOK 18
TEL./FAX (085) 74-28-012, TEL.KOM. 0502 928 888
N1426029wbh

KREDYT już od 4,9%*
już od **2,5%** **środki z Funduszu**
Dzięki ofercie PFF "JAAL" i jednego z największych banków macie Państwo możliwość uzyskania środków na realizację życiowych planów:
• zakup mieszkania • zakup domu, działki, gruntów rolnych • remont, budowa • cele inwestycyjne • refinansowanie
UWAGA! PROMOCJA!
prolongata 4 pierwszych rat
WKRÓTCE NOWY KREDYT GOTÓWKOWY
PRZYKŁADOWE RATY:
10.000 — 110,29 zł
30.000 — 232,50 zł
50.000 — 387,50 zł
100.000 — 775,00 zł
200.000 — 1550,00 zł

*według kursu USD na 6.05.2002 r.
Białystok
ul. św. Rocha 11/1, lok. 206, 207
tel. (085) 742 52 87, 744 60 92
Łomża
ul. Bema 13
tel. (086) 215 35 40
zatrudnimy w biurze - Łomża (kredyt, pożyczki)
1068029wbh

KREDYT w 72 godziny!

- minimum formalności
- bez poręczycieli
- klient ustala:
  - wysokość rat
  - okres spłaty
zrealizuj marzenia
SUWAŁKI, ul. Chłodna 5/12, tel. (087) 566 35 17

Złap okazję!
Zbieraj nagrody w programie NIDA Profit

Kupuj płyty gipsowo-kartonowe i akcesoria Lafarge Nida Gips.
Zbieraj punkty i wymieniaj je na wartościowe nagrody!
Zostań właścicielem jedynej w Polsce, niezwykłej karty NIDA PROFIT.
Dzięki nowoczesnej technologii przy każdym zakupie uzyskasz informację o ilości zebranych punktów oraz o najnowszych promocjach.
Za zebrane punkty otrzymasz atrakcyjne nagrody:
profesjonalne narzędzia, atrakcyjne wycieczki i wiele, wiele innych!
Promocja!

infolinia
0 prefix 32 231 18 11
www.lafargenidagips.pl
Szczegóły programu NIDA Profit w Centrach Dystrybucyjnych Lafarge Nida Gips.
BIAŁYSTOK - Białostocka Centrala Materiałów Budowlanych Sp. z o.o., tel. (085) 661-21-12;
EŁK - C.M.B. PRIBO Sp. z o.o., tel. (087) 610-26-98
LAFARGE NIDA GIPS

W NASZYCH SALONACH RUSZYŁA JUŻ AKCJA ZŁOMOWANIA
2+ 2 lata gwarancji bez limitu kilometrów
Atrakcyjny pakiet ubezpieczeniowy w FIAT TU
Atrakcyjny kredyt 0% w Fiat Bank Polska S.A.
Cena wersji standardowej
24.500 zł*
*od 26.06.2002 wzrost ceny 3.5%
Seicento

TANIEJ do 4000
N1423029wbh
Motozbyt Ełk
www.motozbyt.com.pl
Ełk, ul. Suwalska 77, tel. (087) 610 43 00
Suwałki, ul. Wojska Polskiego 98, tel. (087) 566 50 44
Augustów, ul. Tytoniowa 4, tel. (087) 643-13-88
Pisz, ul. Olsztyńska 40, tel. (087) 423-29-16
Giżycko, ul. 1 Maja 17, tel. (087) 428-59-86
KONRYS
www.konrys.com.pl
Białystok, ul. Zwycięstwa 8F, tel. (085) 651-63-64
Białystok, ul. Branickiego 19, tel. (085) 732 45 00
Księżyno, ul. Przemysłowa 5, tel. (085) 747-43-71
Bielsk Podlaski, ul. 3 Maja 18, tel. 730 20 07
Hajnówka, ul. Warszawska 65, tel. 683 20 65
Siemiatycze, ul. Ciechanowiecka 41, tel. 656 08 08
FIAT

Cześć Dzieciaki!

WSPÓŁCZESNA 452

Cześć! Nareszcie wakacje! Cieszę się razem z Wami, choć jeszcze trochę będę musiał popracować, zanim wyjadę na urlop. Czekam na doniesienia z wakacyjnych podróży. Napiszcie. I, oczywiście, zapraszam do... łamania głowy.

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 449. otrzymują: ***Mateusz Perkowski z Kruszewa, Maciej Kajzer z Augustowa oraz Iwona Galik z Białegostoku.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

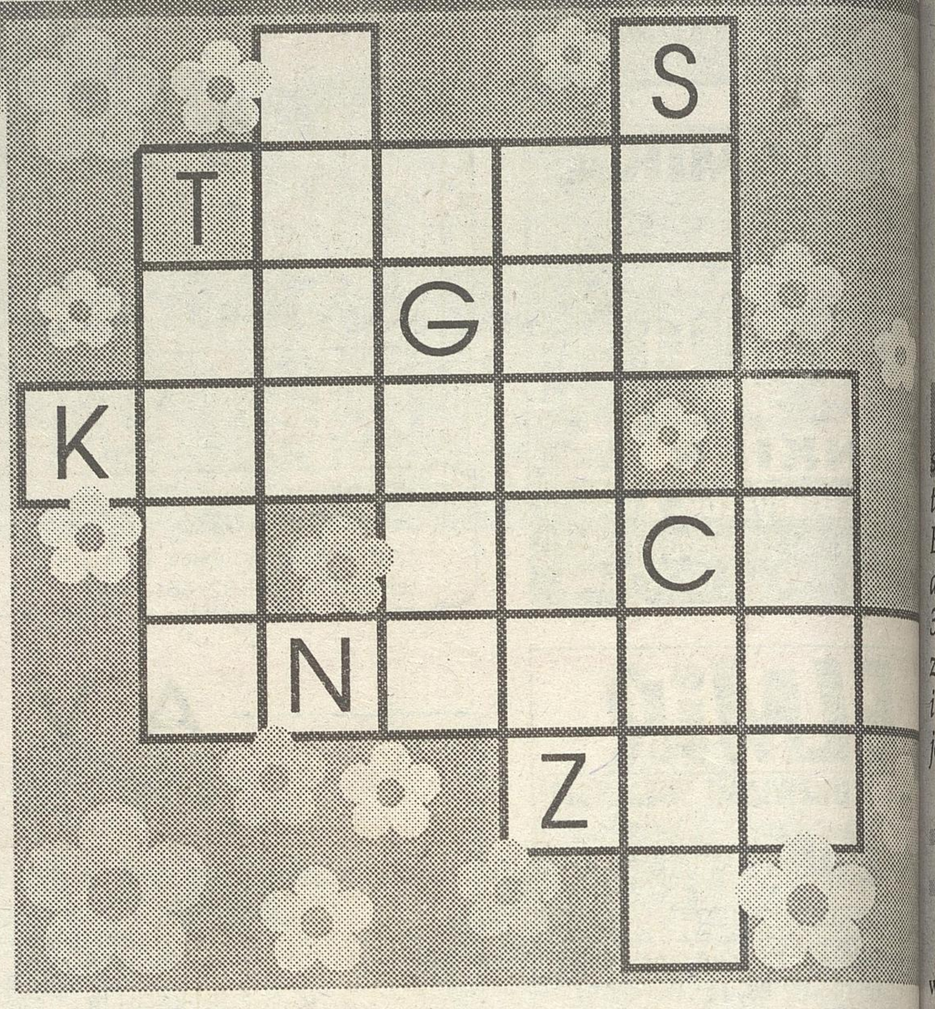
Marek



JOLKA

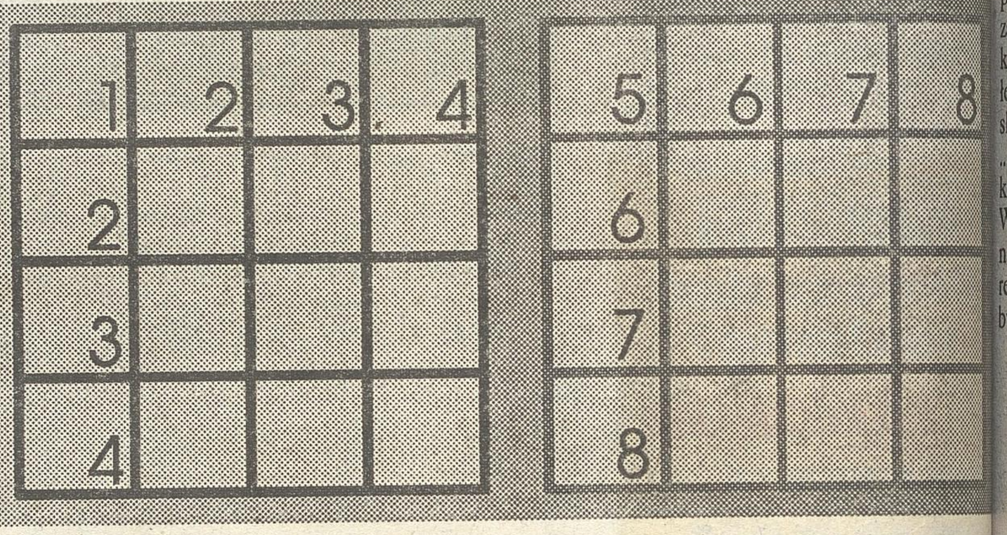
Do diagramu wpisz rozwiązania tak, aby wszystko się zgadzało, to znaczy tak, by diagram był cały prawidłowo zapełniony. Utrudnieniem w tym zadaniu jest to, iż znaczenia rozwiązań i diagram nie mają numerków porządkowych. Nie wiadomo też z początku, które rozwiązania wpisać pionowo, a które poziomo. Jest jednak również i ułatwienie, w diagramie są zamieszczone niektóre litery.

● Przykleja się je do koperty. ● Obchodzi imieniny 5 lutego. ● Z niego do wanny leci woda. ● Inaczej buzia. ● Zamienia się w siano. ● Panamski, Sueski, Augustowski. ● Przepływa przez Przemyśl. ● Wyrywany z książeczki czekowej. ● Po „iksie" i „igreku". ● Ciągnie go lokomotywa. ● Na niej kelner roznosi dania. ● Porozumienie międzypaństwowe. ● Przypadek z wykrzyknikiem.



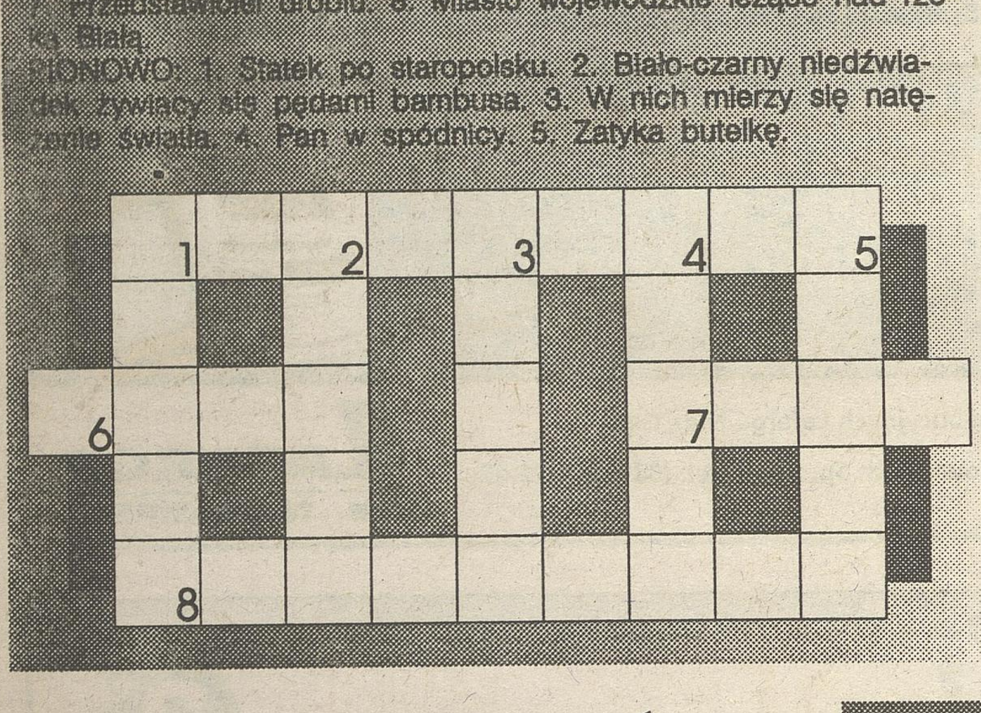
KWADRATY MAGICZNE

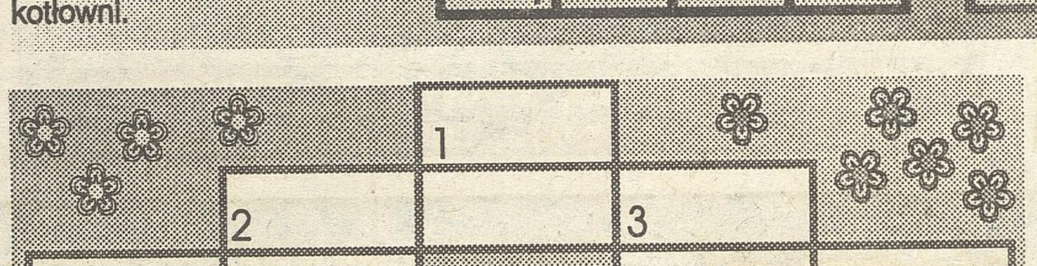
1. Mogą w nie skręcać się włosy. 2. Pies myśliwski. 3. Czarna, gorzka, piją ją dorośli. 4. Państwo, którego stolicą jest Teheran. 5. Ma skrzydła. 6. Jedno z rodziców. 7. Uderzenie wojsk na pozycje przeciwnika. 8. Pali się nim w kotłowni.



KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Mały kapelusz. 6. Nad zlewem z kurkami. 7. Przedstawiciel drobiu. 8. Miasto wojewódzkie leżące nad rzeką Białą.
PIONOWO: 1. Statek po staropolsku. 2. Biało-czarny nieduży ssak żywiący się pędami bambusa. 3. W nich mierzy się natężenie światła. 4. Pan w spódnicy. 5. Zatyka butelkę.



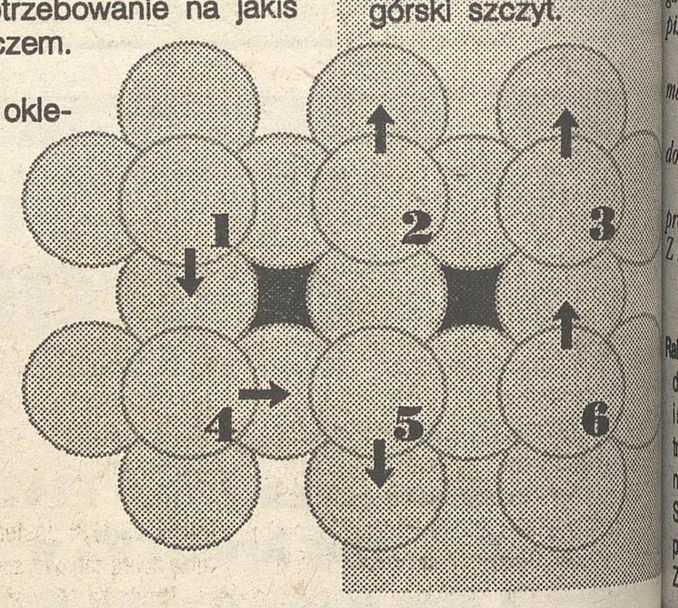


SYLABÓWKA

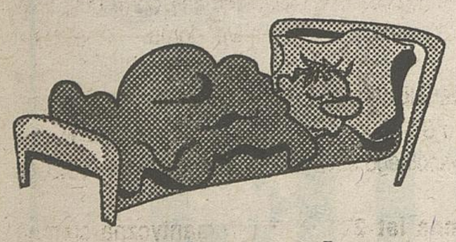
Do poszczególnych kratek diagramu wpisuj nie litery a sylaby kolejnych rozwiązań. POZIOMO: 2. W niej list. 4. Zapotrzebowanie na jakiś towar. 5. Koń ze skrzydłami. 6. Gwiazda z warkoczem. PIONOWO: 1. Żołnierz zajmujący się rozbrajaniem min. 2. Małe kopyto. 3. Kolorowy papier do oklejania ścian. 7. Ołów, srebro albo żelazo.

WIRÓWKA

Do diagramu wpisz pięcioliterowe wyrazy-rozwiązania zaczynając od pola oznaczonego numerem, następnie strzałką i dalej zgodnie z ruchem wskazówek zegara. 1. W wysokich budynkach zastępuje schody. 2. Na spódniczce Szkota. 3. Może być do prasowania. 4. Z klamrą. 5. Imię dziewczynki. 6. Z niej zbudowany górski szczyt.



NIE PRZEŚPIJCIE WAKACJI!!!

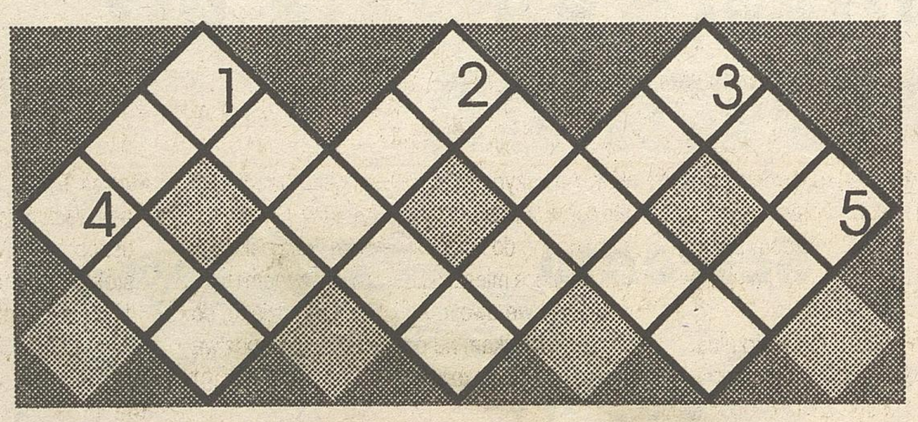


JEŚLI JUŻ MUSICIE SPAĆ, TO NA PLAŻY

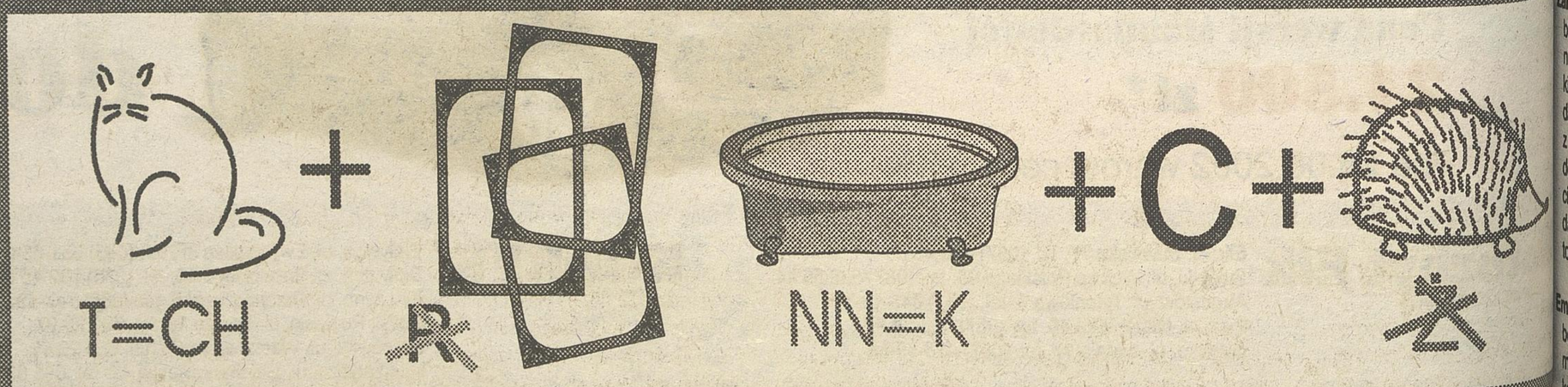


UKOŚNIK

PRAWOSKOŚNIE: 1. Zatyka butelkę. 2. Roman dla przyjaciół. 3. Na końcu liny dźwigu. LEWOSKOŚNIE: 1. Na kopercie. 2. Może być z kremem. 3. „Łóżko" ze sznurka. 5. Okrętowy kucharz.



REBUS



wędkarstwo

najzdrowszy z nałogów

Łap ryby i nagrody

Dotychczas odkryto we wszystkich wodach świata ponad 25 tysięcy gatunków ryb. W Narwi, Biebrzy i Bugu, naszych sztandarowych rzekach, występuje 36 gatunków ryb. Wędkarz zna zapewne tyle, ile potrafi złowić i ile wymaga obligatoryjna znajomość przepisów.

ANTONI REMIESZ

W kolejnej edycji kanikułowej wędkarskiej rozgrywki z nagrodami przedstawiamy fragmenty ogonowe zaledwie czterech gatunków ryb słodkowodnych. Gdyby przedstawić całe ryby – informuje Anna Kossowska z „Moreny" – wszystko jak na talerzu, nie było by zagadki, a wędkarze mogliby się poczuć urażeni. Wystarczy jedynie przyporządkować nazwy ryb do cyfr i nadesłać pod adresem fundatora swoje typowanie, by uczestniczyć w losowaniu nagród.

Zasady konkursu są następujące:

1 – Odpowiedzi na kartkach pocztowych z dopiskiem „KONKURS" lub e-mailem należy nadsyłać pod adresem fundatora nagród: Hurtownia Wędkarska „Morena", 15-680 Białystok, ul. Produkcyjna 9 w ciągu siedmiu dni od daty ukazania się „Gazety Współczesnej". Adres emailowy: morenahurt@poczta.onet.pl

2 – Ocena nadesłanych prac należy do fundatora nagród.

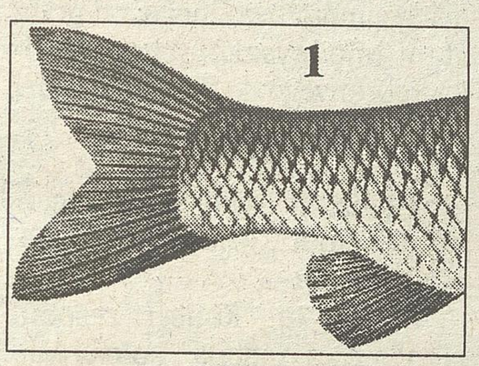
3 – Szczęśliwcy wyłonieni drogą losowania zostaną ogłoszeni w kolumnie „Wędkarstwo – najzdrowszy z nałogów".

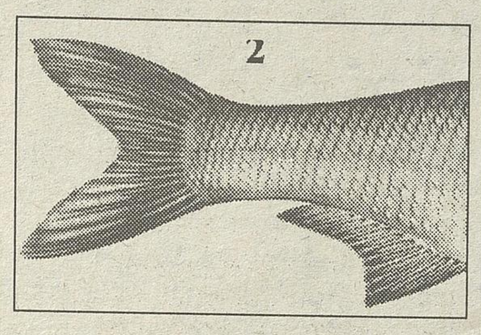
REKLAMA

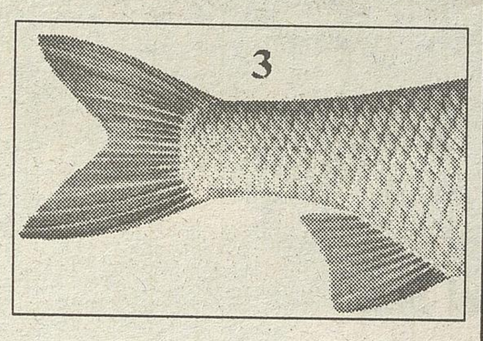
MORENA
ARTYKUŁY WĘDKARSKIE
15-680 Białystok, ul. Produkcyjna 9
email:morenahurt@poczta.onet.pl

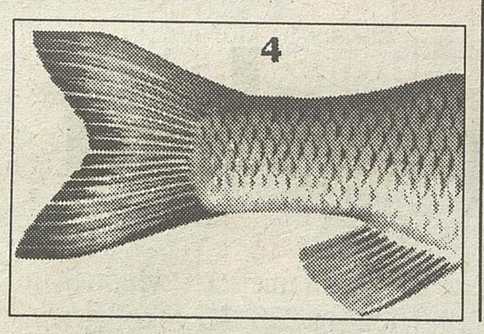
Do dzisiejszej „ogonowej" edycji konkursowej przewidziane są nagrody. **Pierwsza – skrzynka wędkarska, druga – podbierak, trzecia– szpula plecionki.**

Za tydzień ogłoszenie wyników z konkursu dowcipy o wędkarzach.

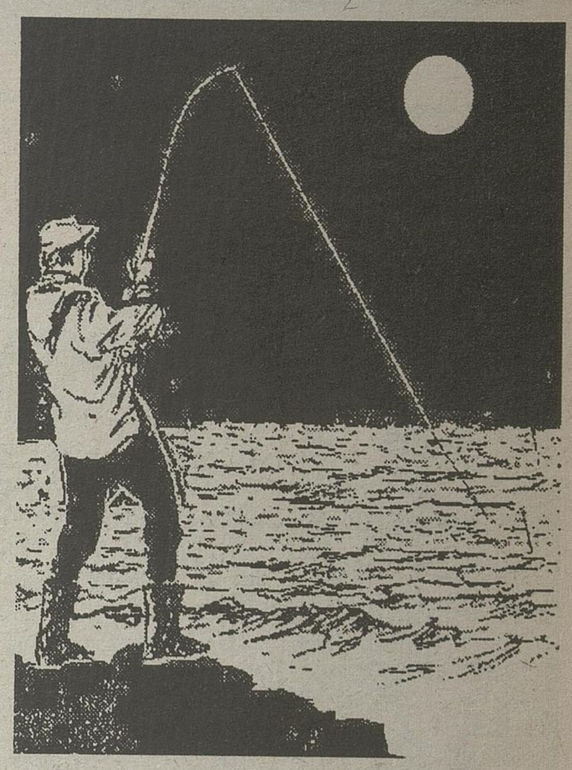








Napisane w czasie pełni Księżyca



Pewien znajomy zapowiada, że zostanie wędkarzem jeśli ryby zmienią przynajmniej dwa zwyczaje.

Po pierwsze – będą żerować przy ciepłej, słonecznej pogodzie i to w godzinach południowych zamiast o „nieludzkiej" porze przed świtem.

Po drugie – skupiać się będą w najbardziej malowniczych odcinkach akwenów, a szczególnie w pobliżu piaszczystych plaż, gdzie najwygodniej je łowić leżąc na piasku, oglądając zgrabne, opalone nogi i biust.

●

Dwaj przyjaciele łowią nad Tamizą. Brown do kolegi Edie: – Domyślam się, że w twoim zamkniętym mieszkaniu musiał zostać pies.

W międzyczasie następuje potężne szarpnięcie. Mija kilkanaście minut, w których Edie walczy z karpiem. Po wyholowaniu okazu, uwiecznieniu na kliszy, wypuszczeniu ryby powraca do tematu.

– W jaki sposób wywnioskowałeś, że mój pies siedzi zamknięty w mieszkaniu?

Tym razem Brown, po półgodzinnej walce wyciąga siedmiokilowego szczupaka. Jakby nigdy nic spokojnie odpowiada:

– Bo wył i szczekał, a potem wyglądał przez okno.

●

Pewna chińska dama stanęła po śmierci u wrót raju:

– Czyś była w czyśćcu córko? – zapytał Brahma

– Nie – odpowiada dama – lecz byłam żoną wędkarza.

– W takim razie możesz wejść. Te kary są równe sobie.

●

Nad jeziorem – Ona: nie wypływaj na ryby tą łódką, może być nieszczęście!

– On: Nie bój się kochanie, woda spokojna.

– Ona: O Boże, jak ja się boję. Na wszelki wypadek zostaw u mnie portfel z pieniędzmi.

Z tego co tu napisane, wiesz tylko połowę, a przy tym dobrze uważaj czy i druga połowa zasługuje na wiarę, wszak pisał to wędkarz.

REKLAMA

Sklep wędkarski
„W.M.W."
szeroka oferta sprzętu wędkarskiego,
niskie ceny,
fachowe doradztwo.
Białystok, ul. Krakowska 1/1
tel.602374469



KĄCIK SAMOTNYCH SERC



Drodzy Czytelnicy!

Nikt nie musi być skazany na samotność. Jeśli tylko zechcesz, na pewno znajdziesz kogoś bliskiego Twemu sercu. Rozejrzyj się. W znalezieniu takiej osoby pomocny może okazać się nasz Kącik Samotnych Serc. Może właśnie dzięki niemu znajdziesz swoją drugą połówkę i odnajdziesz szczęście. Napisz więc do nas swój anons, gdyż w dzisiejszym świecie niełatwo jest dźwigać ciężar samotności. Jeśli chcecie, aby Wasz anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej", należy przesłać go do redakcji z dopiskiem Kącik Samotnych Serc. Napiszcie, jak wyglądacie, czym się interesujecie, jakie macie ogólne wymagania.

Aby skontaktować się z osobą, której anons już się ukazał, należy napisać na kopercie, do kogo jest ona skierowana i numer, który umieszczamy na końcu oferty, np: Andrzej (1008), przesłać pod adresem redakcji:

KRESY BO sp. z o.o., 15-950 Białystok, skr. poczt. 193, ul. Suraska 1 z dopiskiem Kącik Samotnych Serc lub wrzucić do naszych żółtych skrzynek.

Korespondencję będziemy wysyłać pocztą tylko osobom zamieszkałym poza terenem Białegostoku, natomiast białostoczan prosimy o osobiste zgłaszanie się po jej odbiór do redakcji, pok. nr 2, na parterze, od środy do piątku w godz. 8.00-16.00. Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.

NATALIA

Rek: Jestem 29-letnim kawalerem, szczerym, prawdomównym, trochę nieśmiałym, o blond włosach i spokojnym charakterze. Nie szukam przygód lecz trwałego związku. Jestem niezależny materialnie, mam własny dom, mieszkanie, samochód. Szukam pani w wieku 20–35 lat. Najchętniej panny lub wdowy. Proszę o listy z całej Polski. Zdjęcie i numer telefonu mile widziane. (6184)

Zaradny 32/177: Jestem przystojnym ciemnym blondynem o zielonych oczach, z wykształceniem zasadniczym zawodowym, mechanik kierowca. Pracuję w swoim zawodzie. Posiadam własne mieszkanie i posiadłość. Mieszkam z rodzicami i mam wszystko co jest niezbędne do życia. Nie piję i nie palę, lubię spokojne życie rodzinne. Poznam panią, której odpowiadają moje cechy charakteru. Mile widziana fotografia. (6185)

Emeryt: Rzemieślnik wielobranżowy, samotny, bez nałogów, posiada nie tylko dom w centrum miasta. Czeka na emerytkę, rencistkę, rolniczkę, która chce mieć posiadłość, męża kochać i być kochaną, od jutra zamieszka u mnie, zajmie się domem, zrobi obiad, wniesie radość do naszego domu, bo bez kobiety dom pusty. Ślub kościelny. (6186)

Piotrek 23/173: Jestem spod znaku Strzelca, lubię dobrą zabawę, spotkania towarzyskie, ogniska, podróże. Nawiążę kontakt z każdą osobą, która do mnie napisze, wiek i wygląd nie gra roli. Zdjęcie mile widziane, numer telefonu, przyspieszy kontakt. Czekam na listy. (6187)

Lew: Wolny, średniego wzrostu, bez zobowiązań finansowych, niepalący, lubiący dzieci oraz piesze wędrówki. Pozna panią do lat 40, cel towarzysko-matrymonialny. Foto mile widziane. Numer telefonu przyspieszy kontakt. W domu potrafię wszystko naprawić, ugotować, jestem domatorem. (6188)

Kawaler lat 40: Jestem przystojnym, wysokim (182 cm) ciemnym blondynem, bez nałogów, trochę nieśmiałym, kawalerem. Mam 40 lat, posiadam niewielkie gospodarstwo rolne, podstawowe maszyny rolnicze, samochód audi 100, ale coraz bardziej czuje się samotny. Pragnę poznać pannę do lat 35, katoliczkę , bez nałogów, która zechce mieszkać pod moim dachem i spędzić życie we dwoje. Zdjęcie mile widziane, do zwrotu. Mieszkam na pograniczu województwa podlaskiego i mazowieckiego. (6189)

Wdowa 56/164: Miła, pogodna, sympatyczna, szatynka, emerytka z własnym M, wyznania katolickiego. Lubię dobrą książkę, muzykę, przyrodę, interesuje mnie też piłka nożna. Poszukuję pana (wdowca), uczciwego, zmotoryzowanego w stosownym wieku. (6190)

Grzesiek: Jestem wysokim 190/85, mam 28 lat, obecnie przebywam w Areszcie Śledczym w Białymstoku. Pragnę poznać panią do lat 35, szczupłą, tolerancyjną, która nie ocenia ludzi z góry. Wiem, że gdzieś jesteś i odezwiesz się, obiecuję, że nie będziesz żałować tej decyzji. Foto i telefon mile widziane. Odpiszę na każdy poważny list. Może właśnie o Tobie marzę. Proszę napisz. (6191)

Tadeusz lat 42: Jestem średniego wzrostu i takiej samej budowy, nie piję, ale palę papierosy. Jestem jeszcze kawalerem, katolikiem, bez żadnych zobowiązań. Posiadam ładny dom na wsi i samochód. Umiem dobrze gotować, piec ciasta. Nie ożeniłem się, bo żadna wybranka nie lubiła wsi, a tutaj jest tak pięknie, tak romantycznie, w tej chwili pracuję zawodowo, ale bywa różnie. Proszę by napisała do mnie pani w wieku 30-42 lat, katoliczka, bez nałogów i zobowiązań. Kocham dzieci, ale wolałbym żeby moja wybranka była panną, rozwiedzione panie mnie nie interesują. Zdjęcie i numer telefonu mile widziane. Pochodzę z Suwalszczyzny. (6192)

Szatynka 38/160/54: Zadbana, wykształcenie średnie, niezależna, bez nałogów i zobowiązań. Mam wiele zainteresowań. Pragnę poznać pana, który nie szuka przygód, inteligentnego, poważnie myślącego o życiu, który zechce być przy mnie na dobre i złe. Odpowiem na każdy list, mile widziane zdjęcie do zwrotu. (6193)

Piotrek lat 22: Jestem przystojnym kawalerem o wszechstronnych zainteresowaniach i miłym usposobieniu. Mieszkam i pracuję w Białymstoku. Pragnę poznać dziewczynę w wieku 17-27 lat o podobnych zainteresowaniach. Mój numer 0693-302-604. (6194)

Aga lat 24: Jestem spokojną, wrażliwą i pogodną panną spod znaku Wagi. Lubię podróże i przyrodę. Cenię uczciwość i zaufanie. Nie szukam żadnych przygód lecz prawdziwej przyjaźni i być może miłości. Poznam chłopaka w wieku 25-30 lat poważnie myślącego o życiu. Mile widziane zdjęcie. Jeśli chcesz mnie poznać, to napisz. (6195)

Wąski: Rozwiedziony bez orzekania o winie. Mam 28 lat, 180 cm wzrostu, brunet o szaro-niebieskich oczach. Zadbany, szczery, kulturalny, tolerancyjny z wesołym usposobieniem. Nie szukam przygód lecz trwałego związku, opartego na zaufaniu. Szukam osoby z którą można dzielić radości i smutki dnia codziennego. Chciałbym poznać panią do lat 35, pannę, wdowę lub po rozwodzie. Pani może mieć dziecko. Foto będzie miłym dodatkiem, do zwrotu. (6196)

Nela: Panna lat 35, wzrost średni, katoliczka, materialnie niezależna, wykształcenie wyższe pozna pana w wieku do lat 40, poważnie myślącego o życiu, pragnącego założyć rodzinę. Nie interesują mnie panowie rozwiedzeni. (6197)

Wolna z Warmii i Mazur lat 56: Poznam pana zadbanego i wesołego, bez nałogów, niezależnego finansowo. Jestem samotna, niebrzydka, z własnym „M", niezależna finansowo. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. Lubię dobrą książkę, przyrodę, pracę na działce. Napisz – warto. (6198)

Domatorka: Inni kogoś mają, a ja jestem samotna i smutna, ale nie tracę nadziei na miłość i szczęśliwe życie. Pomimo że pracuję odczuwam wokół siebie pustkę. Chciałabym poznać pana, dla którego zaufanie, szczerość, prawdomówność i wierność stanowią ważne cechy w życiu. Mam 38 lat, średni wzrost i wykształcenie. Jestem zadbaną kobietą, spokojną, domatorką. Mieszkam na wsi we własnym domu. (6199)

Pani Bliźniak z Białystok: Poznam pana w wieku 38-45 lat, powyżej 172 cm wzrostu w celu wspólnego spędzania wolnego czasu. (6200)

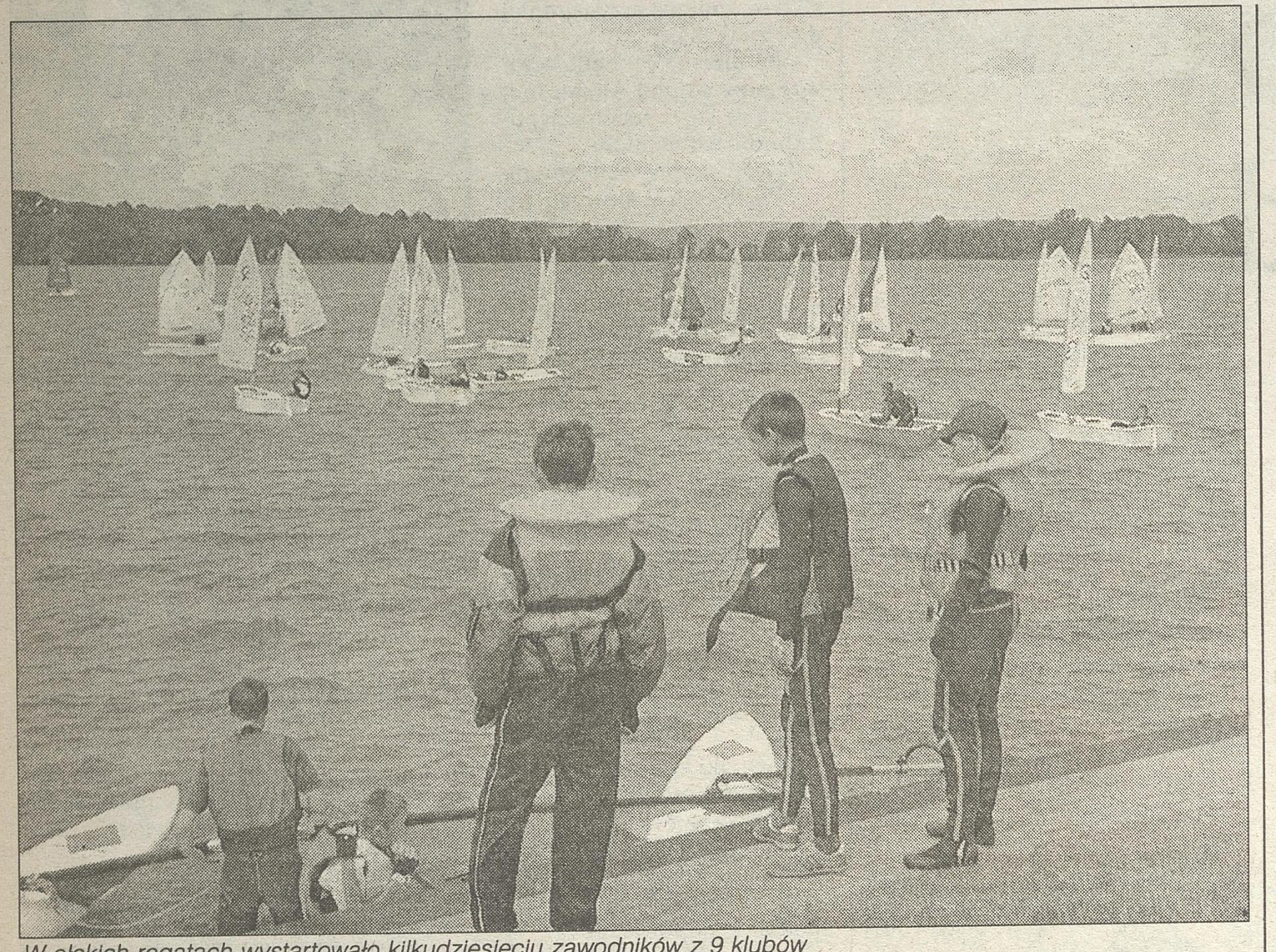
Panna lat 27: Jestem romantyczną ciemną blondynką o niebieskich oczach i wrażliwym sercu, średniego wzrostu, spod znaku Wagi, bez nałogów ze średnim wykształceniem. Uwielbiam muzykę i podróże, dobre filmy i książki. Chciałabym poznać miłego, uczciwego chłopaka, który poważnie myśli o przyszłości. Mile widziane zdjęcie. (6201)

Świerk 40/180: Od dłuższego czasu dokucza mi samotność. Liczę, że odezwiesz się i los pozwoli nam się spotkać. Prowadzę niewielkie gospodarstwo i pracuję zawodowo. Jestem niepijącym kawalerem, katolikiem, pogodnego usposobienia. Szukam dziewczyny, która zwiąże swoje życie ze mną. Jeśli jesteś panną z dzieckiem, wdową – odezwij się. Czekam na Twój list. (6202)

Nr 101

MONITOR EŁCKI

Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku



W ełckich regatach wystartowało kilkudziesięciu zawodników z 9 klubów

Po raz kolejny regaty otworzyły Dni Ełku

Żeglowali po puchar

Zawodnicy z kilku mazurskich miast przyjechali do Ełku, by walczyć o Puchar Prezydenta Zdzisława Fadrowskiego. Na Jeziorze Ełckim zmierzyli się w czterech żeglarskich kategoriach. Regaty zainaugurowały Dni Ełku.

W ubiegłą sobotę i niedzielę na Jeziorze Ełckim zaroiło się od żagli. 73 zawodników z 9 klubów – Węgorzewskiego Towarzystwa Regatowego, UKS „Grot" Suwałki, MOS Pisz, Bazy Mrągowo, UKS „Mustang" Giżycko, Oleckiego Klubu Wodnego, UKŻR Niegocin Giżycko, UKS Konieczki Ełk oraz UKS MOS Ełk stanęło do walki o Puchar Prezydenta Ełku. Regaty zorganizowano już po raz ósmy. Na tafli Jeziora Ełckiego dominowały żaglówki klasy „Optymist". Nie zabrakło też desek z żaglami. Trzeba przyznać, że dopisała pogoda – wszystkim wyścigom towarzyszył wiatr i niemal bezchmurne niebo.

Wyniki zawodów:

grupa A: I miejsce: Tomasz Michalak – MOS Giżycko; II miejsce Dawid Gołdowski – UKS MOS Ełk; III miejsce Agata Kalinowska – UKS MOS Ełk; **grupa B:** I miejsce: Mieszko Murawski – Grot Suwałki; II miejsce: Sambor Czaplicki – Baza Mrągowo, III miejsce:Szymon Stankiewicz – MOS Giżycko, **grupa UKS:** I miejsce: Kinga Grabowska – UKS MOS Ełk; II miejsce: Krzysztof Pisowacki – UKS MOS Ełk, III miejsce: Piotr Jaszkowski – UKS MOS Ełk, **grupa Optymist:** I miejsce: Piotr Chodań – Węgorzewskie Towarzystwo Regatowe; II miejsce: Tomasz Florczak – UKS MOS Pisz; III miejsce; III miejsce: Tomasz Moniuszko – UKS MOS Ełk, **deska z żaglem:** I miejsce: Adam Saługa – UKS Gimnazjum nr 1 Giżycko, II miejsce: Łukasz Kalczuk – UKS Gimnazjum nr 1 Giżycko, III miejsce: Michał Pukas – UKS Mustang Giżycko.

Młodzi ełczanie wezmą udział w olimpiadzie w Niemczech

Partnerska rywalizacja

Blisko 80 uczniów ełckich podstawówek i gimnazjów wyjedzie na początku lipca do Niemiec. Wezmą oni udział w olimpiadzie wszystkich miast partnerskich zaprzyjaźnionego z Ełkiem Nettetalu.

Kontakty na poziomie partnerskim Ełku i niemieckiego Nettetal rozwijają się już od kilku lat. Wielokrotnie delegacje obu miast odwiedzały się wzajemnie. Za granicę wyjeżdżali też ełccy sportowcy z UKS „Junior". Rozgrywali oni u naszych niemieckich partnerów mecze piłki nożnej, niemal wszystkie wygrywając. Teraz nadeszła kolej na sportową rywalizację uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów. 76 z nich wyjedzie z opiekunami 3 lipca na Olimpiadę Sportową w Nettetal. Zmierzą się tam w kilku konkurencjach – m.in. tenisie stołowym, piłce nożnej, ręcznej i siatkowej oraz sportach lekkoatletycznych.

– Przeciwnikami zawodników z Ełku będą ich rówieśnicy z innych partnerskich miast Nettetal, czyli niemieckiego Rochlitz, angielskiego Fenland oraz francuskiego Caudebec-eu-Caux – mówi Marek Chojnowski, naczelnik Wydziału Planowania i Rozwoju Miasta Ełku. – Oprócz tego, że uczniowie zaprezentują nasze miasto w konkurencjach sportowych, przedstawią je także w części artystycznej.

Olimpiada będzie trwała od 6 do 7 lipca. Wcześniej goszczący w Nettetal zawodnicy będą mieli okazję zwiedzić miasto i okolicę. Do Ełku wrócą 8 lipca.

To jednak nie koniec kontaktów młodzieży obu miast. Już we wrześniu na wymianę do Ełku przyjedzie grupa niemieckich gimnazjalistów – właśnie z Nettetal.

(xjed)

PROGRAM DNI EŁKU 2002

22.06

- godz. 14 – II Regaty Wioślarskie – Mistrzostwa Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Jezioro Ełckie

23.06

- godz. 14 – II Regaty Wioślarskie – Mistrzostwa Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Jezioro Ełckie
- godz. 11 – Premiera programu Mazurskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Ełku", Ełckie Centrum Kultury
- godz. 16 – „Noc Świętojańska" – konkursy, koncerty: „Same Nazwiska", „Kobranocka", pokaz sztucznych ogni, Plaża Miejska
- godz. 20 – parada sprzętu wodnego – wioślarskiego, żeglarskiego, motorowodnego, od przystani Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego do Plaży Miejskiej

24.06

- godz. 18 – widowisko taneczne „Sobótka", Hotel Horeka, Jezioro Ełckie
- godz. 19 – Koncert zespołu „Pro Musica Antiqua", kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa

25-30.06

- wystawa „Ełk w starej fotografii" – Miejska Biblioteka Publiczna
- wystawa fotografii Grzegorza Pachuckiego „Zwiastuny wiosny" – Spółdzielczy Dom Kultury „Okrąglak"

25-28.06

- kiermasz starej książki – Miejska Biblioteka Publiczna

25.06

- godz. 17 – gala Towarzystwa Miłośników Ełku – Ełckie Centrum Kultury

26.06

- godz. 10-14 – wystawa „Ełk wczoraj", Wieża Ciśnień
- godz. 16.30 – spotkanie z Ernestem Bryllem, Ełckie Centrum Kultury
- godz. 18 – wystawy „Pocztówka z dawnego Ełku" oraz „Złap Oddech Zielonych Płuc Polski" Sławomira Łajewskiego, koncert Kwartetu Gitar Klasycznych „Sonare", Galeria „Holl" Ełckiego Centrum Kultury
- godz. 19 – koncert Kameral nej Orkiestry Gitarowej Ełckieg Stowarzyszenia Kulturalnego ora Chóru Chłopięcego „Dagilelio" litewskiego Siauliai

27.06

- godz. 19 – koncert ełckiec muzyków, kościół Ewangelicko Metodystyczny

28.06

- godz. 17 – wystawa grafik Diany Miller, dyrektor Manha tan Graphic Center w Nowym Jo ku, Galeria „Ślad" Ełckiego Ce trum Kultury
- godz. 18 – mecz piłki no nej aktorzy – politycy, Stadio Miejski MOSiR
- godz. 19 – koncert „Z Ełk na sceny świata" – Maria Terle ka i gościnnie Kwartet Podlask kościół Najświętszego Serca P na Jezusa

29.06

- godz. 8.30-16.00 – Turni Piłki Nożnej Plażowej Ełk 200 Plaża Miejska
- godz. 9-16 – I Turniej Pił Siatkowej Plażowej Ełk 2002, Pl ża Miejska
- godz. 10 – z wizytą w M zeum – m.in. zwiedzanie lok motywowni normalnotorowe Muzeum Zabytków Kolejowyc
- godz. 11 – wycieczka k lejką wąskotorową do Sypite Ełcka Kolej Wąskotorowa
- godz. 13 – Lato Artystyc ne, a w jego ramach konkur oraz wybory Miss i Mistera, Pl ża Miejska
- godz. 16 – Ogólnopolski Prz gląd Zespołów Rockowych, ko gwiazda wystąpi „Oddział Z mknięty", Plaża Miejska

30.06

- godz. 9 – „Ełczanie i ich p sje", prezentacje prac artyst z Ełku i okolic, występy zesp łów regionalnych: „Pojezierze DK Straduny oraz zespołu necznego K.T. „WIR", Park S lidarności
- godz. 11 – Turniej Piłki N nej Plażowej Ełku 2002, Pla Miejska
- godz. 13 – Przejście z „K pelą Wujka Zdziśka" do EC jej koncert oraz występ iluz nisty Waldiego, Ełckie Centru Kultury

(opr. xje

Pytania, problemy, opinie i uwagi do Zarządu Miasta można kierować pod adresem: Urząd Miasta w Ełku, Wydział Planowania i Rozwoju Miasta, ul. Piłsudskiego 4, 19-300 Ełk, e-mail um@elk.com.pl, tel. 610 92 51 w. 281 i 282

rUSTRUNACH

Bez litości

Co zrobić z tą moją muzyką w momencie, gdy są jakieś biedne rodziny, które do gara nie mają co włożyć? Że co, że lepiej im będzie z moim użalaniem się nad sobą, nad niespełnioną miłością? Często muzyka rodziła się właśnie z biedy. Ale u nas tak nie jest. U nas z biedy to się rodzi kryminał.

Kayah

Wielki talent objawia się raz na jakiś czas. W dodatku często nie od razu. Niektórzy muszą odczekać swoje, zanim świat się na nich pozna. Tak było chociażby z Bryanem Adamsem. Sporo czasu minęło, nim zaczęto o nim mówić. A w jego muzyce ujrzano coś odświeżającego. Co prawda nie bardzo się z tym zgadzam. Moim zdaniem jego muzyka jest bardzo retro, chociaż udaje coć nowego.

Mick Jagger (THE ROLLING STONES)

Bardzo mi brakuje w Polsce politycznego wymiaru buntu kultury hip hopu. Hip hop w USA faktycznie był także buntem politycznym. Ale nie czuję się lokalnym Afroamerykaninem, bo to niemożliwe, lecz buntownikiem.

Eldo (GRAMMATIK)

PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW



RADIO BIAŁYSTOK
metal@radio.bialystok.pl

1. *THUNDERSTONE „Like Father, Like Son”*
2. *WASP „Black Bone Torso”*
3. *WASP „Hell For Eternity”*
4. *BEYOND THE EMBRACE „Bastard Screams”*
5. *MASTECTOMIA „Thirteen Days Project”*
6. *MASTECTOMIA „Drive Them Away!”*
7. *MASTECTOMIA „Gore Fan”*
8. *PYOGENESIS „I Feel Sexy”*
9. *CONTRA „Łatata”*
10. *PRIMEsth „Underneath The Surface”*
11. *WRINKLED FRED „O.L.A.”*
12. *RED HARVEST „Dead”*
13. *RED HARVEST „Cybernaut”*

Wiosło Jaćwinga Rock Festival 2002

Muzyczne urodziny

Już 28 czerwca w Suwałkach odbędzie się kolejna edycja międzynarodowego festiwalu rockowego „Wiosło Jaćwinga”. W tym roku będzie on częścią cyklu imprez pod nazwą „10 lat zespołu NIGHT COME”.

Festiwal „Wiosło Jaćwinga” niemal od początku jest związany z osobą gitarzysty **NIGHT COME**, Bogdana Topolskiego, sprawującego nad imprezą opiekę artystyczną i merytoryczną. Stąd wziął się pomysł włączenia festiwalu w obchody „urodzin” suwalskiego zespołu, znanego nie tylko na krajowej scenie blues rockowej.

Obchody 10-lecia istnienia **NIGHT COME** rozpoczną się już w czwartek, 27 czerwca, o godz. 18 w Pubie „U Zwierzaka” (ul. Kościuszki 93) koncertem zespołów **SUB MASTERS** (USA/Niemcy), **T.O.Y.** i **BEZLITOSNE MANDARYNKI**.

„Wiosło Jaćwinga Rock Festival 2002” wystartuje w piątek, o godz. 16 w muszli koncertowej w Parku Konstytucji 3 Maja. W tym roku festiwal będzie miał formułę konkursu, w którym weźmie udział 11 zespołów z Suwałk, Ełku i Olecka: **FOMARAIG, TRANSCENDENT, STICK STAGE, DOWN FOR LIFE, ARBITRIUM, ZAK HAND RED BAR, T.O.Y., TAKI SOBIE KWARTET, RADIOACTIVE, H.D.T.S.** oraz **BEZLITOSNE MANDARYNKI**. W ramach festiwalu zagrają również zaproszeni goście z zagranicy: **SUB MASTERS, LATVIAN BLUES BAND** (Łotwa) i **SAULES KLIOSAS** (Litwa). Zakończenie występów w muszli koncertowej przewidywane jest na godz. 21. Nie będzie to jednak koniec atrakcji tego dnia. O godz. 21 w Cafe Rozmarino przy ul. Kościuszki 81 rozpocznie się bowiem jam session i koncert **SUB MASTERS**.

O ile sobotnia impreza urodzinowa „Night Come Party” w Pubie Kuźnia przy ul. Chłodnej 5 będzie miała charakter zamknięty (wstęp tylko na zaproszenia), to w niedzielę, o godz. 19 w Ogrodzie Letnim Pizzerii Rozmarino odbędzie się koncert zespołu **LATVIAN BLUES BAND** i jam session.

Organizatorem „Wiosła Jaćwinga 2002” jest Urząd Miasta i Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach. Swego wsparcia udzielili także Pizzeria – Galeria Rozmarino, Pub Kuźnia, Foto Roszkowski, sklep muzyczny Music Stan i piekarnia Cymes. Patronat medialny nad imprezą sprawują Gazeta Współczesna, Radio 5 oraz Studio TVS.

DJ Bęben

Hip Hop Don`t Stop vol. 106

Trójka wybrana



Impreza Hip Hop Don`t Stop vol. 106, która odbyła się w ubiegły piątek w białostockim klubie „Krąg”, była jednocześnie lokalnymi eliminacjami, do ogólnopolskiego Street Festivalu, którego druga odsłona odbędzie się we wrześniu w Białymstoku. Według nieoficjalnych informacji do udziału w tej imprezie zakwalifikowały się trzy – z 13 występujących w „Kręgu” – składów. Wkrótce znane mają być wyniki oficjalne.



ONAR w „Kręgu”

A. Zajkowska

Podczas imprezy wystąpili reprezentanci białostockiej sceny: **PLB, TEERIO** i **GŁOS ULIC**, którzy rozgrzewali publikę przed występami gwiazd wieczoru. Po bardzo dobrze przyjętym występie **ONAR`a**, zaprosił on na scenę **PEZET`a**, z którym wspólnie wykonał jeden utwór. Następnie **PEZET** wspomagany przez DJ`a Pandę zaprezentował świeży materiał z wydanego niedawno albumu „Muzyka klasyczna”.

Organizatorzy dziękują za wsparcie w organizacji imprezy firmom: Sub, Etylina, Browarowi Dojlidy, BMG, T-1, Jard oraz białostockiemu sklepowi Ślizg.

KONKURS! Wśród osób, które odpowiedzą, kiedy w Białymstoku odbyła się pierwsza edycja Street Festivalu, rozlosujemy – ufundowaną przez wytwórnię BMG – nagrodę. Jest to płyta P. Diddy & Bad Boy Records Present... „We Invented The Remix” i singel Ericka Sermona „I`m Hot”. Na kartki z odpowiedziami (i naklejoną okładką P. Diddy & Bad Boy...) czekamy przez dwa tygodnie.

(s)



P. Niemczynowicz

Po okresie koncertowej posuchy w niedzielę, w białostockim klubie „Fabryka” odbyła się impreza z cyklu „...return of the darkness...”. Po raz pierwszy występ zespołów metalowych odbywał się w tym miejscu, ale zarówno klub, zespoły, jak i publika doskonale zdały egzamin. Oprócz DISHARMONY (na zdjęciu) wystąpiły: NIHILUM, ABUSED MAJESTY, VIA MISTICA i THE GROWLING STONES.

Smash Fest 2002

Metal pod chmurką

Już tylko tydzień dzieli od jednej z największych w Europie Środkowowschodniej metalowych imprez na świeżym powietrzu – „Smash Fest 2002 Open Air Festival”. W dniach 28-29.06.2002 na lotnisku „Bagicz” w Ustroniu Morskim koło Kołobrzegu wystąpi ponad 30 zespołów z całej Europy i Polski.

W obsadzie nastąpiły pewne zmiany. Zamiast **FATE** i **NEURAXIS**, które z przyczyn losowych (wypadek basisty **FATE** jest przyczyną odwołania europejskiej trasy **FATE** i **NEURAXIS**, w ramach której zespoły miały przyjechać także do Polski) musiały odwołać swój przyjazd na Smash Fest 2002, zagra norweski **BLOOD RED THRONE** z Tchort`em (m.in. **EMPEROR, CARPATHIAN FOREST, SATYRICON**) na czele.

Ostateczna (?) lista zespołów, które wystąpią na „Smash Fest 2002”, wygląda zatem następująco: **KREATOR** (Nie), **SINISTER** (Hol), **GRAVE** (Szwe), **HOUWITSER** (Hol), **SEVERE TORTURE** (Hol), **CARNAL FORGE** (Szwe), **ENTHRONED** (Bel), **MORK GRYNING** (Szwe), **THE FORSAKEN** (Szwe), **PANDEMIA** (Cze), **HYPNOS** (Cze), **CREST OF DARKNESS** (Nor), **CENTINEX** (Szwe), **DIABOLICAL** (Szwe), **OBSCENITY** (Nie), **VIU DRAKH** (Nie), **ANCIENT CEREMONY** (Nie), **DEVOLVED** (Aus) oraz zespoły z Polski: **TURBO, CETI, HUNTER, QUO VADIS, LUX OCCULTA, DEVILYN, CONVENT, SACRIVERSUM, MESS AGE, SHADOWS LAND** i **TROMSNAR**.

Na terenie festiwalu znajdzie się pole namiotowe, można też będzie wynająć pokoje w okolicznych pensjonatach. Organizatorzy – pomni doświadczeń z ubiegłorocznego Dying Art Festival – zapewniają, że nie zabraknie stoisk z płytami i kasetami (zespoły przyjadą z własnym merchandise), ciepłego jedzenia i napojów, a przede wszystkim – toalet.

Promocyjna cena biletów już nie obowiązuje, w związku z czym kosztują one 85 zł. Można jednak próbować je zamawiać jeszcze za zaliczeniem pocztowym: telefonicznie (0-605 099 786) lub mailowo (mechatronika@interia.pl).

DJ Bęben

KRIS



RÓŻNI WYKONAWCY
„Dziewczyna 12”
Magic Records (bez $trun)

Jakkolwiek nie zabrzmiałoby to dziwnie, ale od niedawna składanki z serii „Dziewczyna” napawają mnie nadzieją, że rockowy duch, a przynajmniej ten żądny czegoś więcej niż nieskomplikowanego popu i dance u, do końca w narodzie nie upadł. Oczywiście na muzyczną ucztę liczyć nie można, ale obecność na „Dziewczynie 12” **U2** („Walk On”), **LIGHTHOUSE FAMILY** (oparty na fragmencie piosenki wspomnianych przed chwilą Irlandczyków „(I Wish I Knew How It Would Feel To Be) Free/One”), Mary J. **BLIGE** („Dance For Me”) czy nawet **ZUCCHERO** (nieco gitarowo hałasujący „Baila (Sexy Thing)”) jakąś nadzieją mogą napawać. Jakąś, bo o ile można docenić profesjonalnie wyprodukowany nastrój **SYLVER** („In Your Eyes”), skutecznie zaplanowany jako przebój „On The Radio” Nelly **FURTADO** czy nawet nieco przebrzmiały już UK garage **THE UNDERDOG PROJECT** („Saturday Night”), to trudno zachwycić się zgranym do granic przyzwoitości przez rozgłośnie „Hero” Enrique **IGLESIAS`a**, nad wyraz mdławym „Over The Mountain” **BOSSON`a**, „godnym” kary więzienia coverem „Here Comes The Rain Again” **EURYTHMICS** w wydaniu **AKYRA** czy kolejnym kawałkiem artysty jednego przeboju, czyli **AFROMAN`a** (będący w dużej mierze kalką pierwszego singla „Crazy Rap”). Tę niechlubną listę można byłoby jeszcze ciągnąć, ale wystarczy powiedzieć, że zamykający płytę kawałek „Niebo bez gwiazd” wokalisty, podpisującego się **KINDLA** jest doskonałą ilustracją powiedzenia „miłe złego początki, ale koniec żałosny”.

DJ Bęben

TALONIK NR 274

DJ Bęben został Drukarzem. Miało to bardzo niewiele wspólnego z wydawaniem gazet. Twórczość DJ-a Bębna polegała na radosnym i niekoniecznie obiektywnym rozstrzyganiu zawodów muzycznych. Pierwszą rywalizację zdecydowanie wygrał Pit, choć na powtórkach widać było, że piosenki disco polo wykonywał z półplaybacku, a na gitarze elektrycznej grał w gumowych rękawiczkach, żeby go prąd nie poraził. Później okazało się, że Pit sprezentował DJ-owi Bębnowi dwie walizki naleśników z serem. Publiczność miała też spore wątpliwości w związku z werdyktem rozstrzygającym konkurs przyśpiewek tyrolskich. (man) wystąpił w kapelusiku z piórkiem, krótkich gatkach na szelkach i jodłował jak profesjonalny hajlander. I co? DJ Bęben stwierdził, że (man) spalił się ze wstydu, bowiem wybiegł przed orkiestrę. I znów puchar świata zdobył Pit. Sierotka odkryła później, że Pit podesłał DJ`owi Bębnowi makatki z jelonkami i zachodem słoneczka. Zażenowana oddaliła się w kierunku pudła z kartkami, by dokonać wyboru trafnych odpowiedzi na konkursowe pytanie sprzed dwóch tygodni. Tym razem szczęście uśmiechnęło się do: Anki Francke z Łap i Agaty Skiepko z Białowieży (nagrody dostarczy poczta). Panie słusznie odpowiedziały, że Darren Hayes był członkiem grupy Savage Garden.

Teraz pytamy Was o to, czy Jaćwingowie żyli w:

a) Andaluzji, b) Mezopotamii, c) Prusach?

Na odpowiedzi (koniecznie z kuponikiem) czekamy dwa tygodnie.

OD DESKI DO DESKI

Świat ślepców...

Jose Saramago ma w swym dorobku m.in. dziewięć powieści. Jeszcze przed przyznaniem mu w roku 1998 Nagrody Nobla był uznawany za najwybitniejszego prozaika portugalskiego, a jego twórczość przetłumaczono na dwadzieścia pięć języków.

W Polsce Saramago nie cieszył się takim zainteresowaniem na jakie z pewnością zasługiwał. Noblowski laur także nie wpłynął na szczególny wzrost popularności tego autora. Jednak werdykt Szwedzkiej Akademii zmobilizował naszych tłumaczy i ośmielił wydawców. W ciągu ostatnich kilku lat pojawiły się w księgarniach następujące powieści Saramago: „Wszystkie imiona", „Rok śmierci Ricarda Reisa", wznowienie „Baltazara i Blimundy", „Historia oblężenia Lizbony" i „Miasto ślepców", którego już trzecie polskie wydanie niedawno trafiło do księgarń.

„Miasto ślepców" uchodzi za najlepsze z dokonań Saramago. Powieść ta zadziwia i poraża. Świat w niej przedstawiony jest straszny, a ludzie tam żyjący mniej lub bardziej odarci z człowieczeństwa. Degradację ludzkich odruchów i rozpad kultury powoduje nagle pojawiająca się epidemia ślepoty. Władze państwowe wprowadzają stan wyjątkowy. Ślepi są odizolowywani od widzących. Czytelnik – dzięki kobiecie udającej niewidomą – ma okazję dokładnie obserwować jedną z grup ślepców złożoną z pierwszych „przypadków białej zarazy". Tracący wzrok nie pogrążają się bowiem w ciemnościach, a w jaskrawej bieli. Ludzie ci umieszczeni zostają w starym szpitalu mającym być miejscem kwarantanny. Ślepcy muszą przestrzegać surowego regulaminu, nie mogą liczyć na żadną pomoc z zewnątrz, z wyjątkiem dostaw żywności. Najpierw kilka, potem kilkanaście, a wreszcie kilkadziesiąt, a nawet kilkaset osób nagle pozbawionych wzroku znajduje się w jednym budynku, którego pod groźbą śmierci nie mogą opuścić. Mija niewiele dni i zaczyna się piekło. Problemy z higieną, pierwsi zmarli, przejęcie dostaw prowiantu przez kilku ślepców pragnących na tym zarobić. Narasta rozgoryczenie, rozpacz, rezygnacja. Z drugiej strony pojawia się agresja, dominacja i bezlitosne wykorzystywanie słabszych. Większość ludzi poddaje się instynktom.



Nie wszyscy jednak tracą nadzieję. Grupa ludzi, której z czasem zaczyna przewodzić udająca niewidomą kobieta, chce żyć według jakichś zasad i porządku. Po wydostaniu się ze szpitala, kiedy okazuje się, że wszyscy są już ślepi, grupa widzącej kobiety chce wyruszyć na wieś i tam zacząć żyć od nowa. Okaże się jednak, że nie będzie to konieczne.

W swej smutnej, ale i fascynującej przypowieści Saramago nie mówi nam niczego nowego, raczej przypomina, podkreśla, że w każdej chwili możemy oślepnąć, tak jak to zdarzyło się w Rwandzie czy na Bałkanach. Wszyscy czasem ślepniemy, na krócej lub dłużej. Nie zauważamy bliźnich z ich problemami, czasem chcemy, by zniknęło to, czy tamto. W „Mieście ślepców" widzimy do czego to prowadzi w skrajnej postaci. Wytężajmy więc wzrok, nie żałujmy go też dla prozy Jose Saramago. **(mm)**

Jose Saramago, „Miasto ślepców", przeł. Zofia Stanisławska, Muza SA, seria „Kalejdoskop", Warszawa 2002, wyd. II, s. 318.

TYGODNIOWA LISTA BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCENT"

1. M. Puzo, **Rodzina Borgiów**, Wyd. ALBATROS
2. **Dobra miłość. Co robić, by nasze dzieci miały udane życie**, Wojciech Eichelberger, Andrzej Samson w rozmowie z Anną Sosnowską, Dom Wydawniczy EGO
3. C. Cussler, **Ognisty lód**, Amber
4. J. Siedlecka, **Pan od poezji. O Zbigniewie Herbercie**, Prószyński i S-ka
5. H. Mankell, **Fałszywy trop**, W.A.B.
6. **Tako rzecze... Lem**, ze Stanisławem Lemem rozmawia Stanisaw Bereś, Wyd. Literackie
7. M. Kuczak, **Rejs, czyli szczególnie nie chodzę na filmy polskie**, Prószyński i S-ka
8. N. Davies, R. Moorhouse, **Mikrokosmos. Portret miasta środkowoeuropejskiego**, Znak
9. Z. Wei Hui, **Szanghajska kochanka**, Albatros
10. H. Kunzru, **Impresjonista**, Muza **(o)**

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI



Joan Detz, „Sztuka przemawiania. Nie co mówić, ale jak mówić", przeł. Jolanta Bartosik, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s. 159.

„Książka ta zawiera praktyczne porady adresowane do wszystkich, którzy chcą coś komuś powiedzieć – a to znaczy, że została napisana dla nas wszystkich, bo przecież każdy musi się porozumiewać z innymi. Trzeba umieć robić to dobrze, żeby odnosić sukcesy w pracy, domu i w towarzystwie". Tak we wstępie mówi autorka o swojej książce. A wie, co mówi, gdyż od ponad piętnastu lat zawodowo uczy publicznego wypowiadania się. Poradnik „Sztuka przemawiania" powinien w naszym kraju stać się absolutnym niezbędnikiem, zwłaszcza osób publicznych. To czego doświadczamy za sprawą telewizji i radia często przyprawia bowiem o zawrót głowy.

Joan Detz udziela wskazówek pomocnych w wielu sytuacjach: w przygotowaniu przemówienia, rozmowy kwalifikacyjnej, prezentacji sprzedawanego towaru, dyskusji panelowej i każdego innego wydarzenia zmuszającego do zabrania głosu. Uczy jak uporządkować treść, którą chcemy przekazać, jak panować nad mową ciała, jak przezwyciężyć zdenerwowanie, jak posłużyć się humorem, a nawet jak przygotować pomieszczenie, w którym będziemy musieli mówić. Jej rady pozwalają lepiej wyrazić, co mamy na myśli i to bez względu na to, czy mówimy do jednej, czy do wielu osób. A lepsze wyrażenie myśli, to po prostu lepsza komunikacja, a o to przecież chodzi. **(o)**



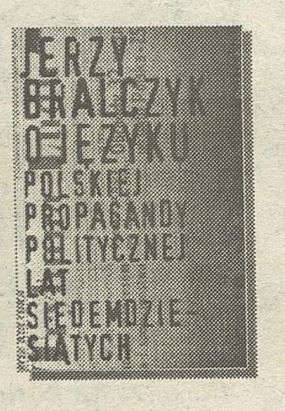
Michalina Wisłocka, „Sztuka kochania", Wyd. Jacek Santorski & Co, Warszawa 2002, s. 322.

Kolejne wydanie po raz pierwszy opublikowanego „po licznych perypetiach" w 1976 roku podręcznika, „przyjaciela kochających się par". Już trzecie pokolenie młodych małżeństw może korzystać z książki Michaliny Wisłockiej przy rozwiązywaniu trudności i konfliktów, z którymi sami nie potrafią sobie poradzić.

W zasadzie nikomu chyba tej książki przedstawiać nie trzeba. Przetłumaczona na kilka języków (m.in. rosyjski, chiński, bułgarski, angielski), doceniona przez ludzi różnych kultur, wciąż odgrywa rolę doświadczonego przyjaciela kochających się par i wciąż wprowadza do ich dnia powszedniego wiele radości. Nie jest zimnym, rzeczowym poradnikiem, lecz przyjazną książką, która przede wszystkim uczy kochać.

Obecne wydanie jest uzupełnione o nowe metody antykoncepcji, zabawy erotyczne w wodzie i na wakacjach, teksty historyczne o mowie miłosnej oraz metody rozwiązywania problemów głodu seksualnego w życiu ludzi samotnych.

Autorka jest lekarzem ginekologiem, cytologiem i seksuologiem. „Książka stanowi przedłużenie mojej pracy z kobietami, ponieważ oddaje klimat mojego gabinetu lekarskiego – jest inna niż wszystkie, zimne i rzeczowe poradniki seksualne. Uczy kochać. Sądzę, że na tym polega sekret jej popularności". **(o)**



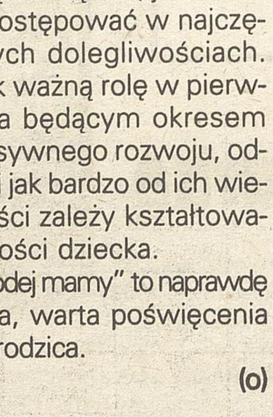
Jerzy Bralczyk, „O języku polskiej propagandy politycznej lat siedemdziesiątych", Wydawnictwo Trio, Warszawa 2002, s. 212.

Książka prof. Jerzego Bralczyka jest od wielu lat pozycją klasyczną w zakresie opisu nowomowy partyjnej i jednocześnie lekturą obowiązkową studentów na wielu kierunkach studiów. Można powiedzieć, że choć dotyczy języka sprzed lat dwudziestu – i ponad – lat, jest ponadczasowa, bowiem zawiera opis mechanizmów propagandy, które podobnie wyglądają i dziś. Autor – zdaniem prof. Michała Głowińskiego – łączy znakomity warsztat językoznawczy z wyczuleniem na aktualności polityczne i społeczne, opisuje propagandową mowę niezwykle precyzyjnie i wszechstronnie, ukazując jej rozmaite cele i komponenty. Prof. Jerzy Bralczyk przyznaje, że nie polubił tematu, który zgłębiał przez ponad sześć lat. Nie zamierzał jednocześnie pisać paszkwilu na partyjno-polityczną propagandę. Podszedł do zagadnienia naukowo i metodycznie – tamten język dawało się opisać, głównie dzięki temu, że miał czytelne reguły. Dziś skłonni jesteśmy sankcjonować prawo do doskonalenia się w skutecznej perswazji – twierdzi prof. Bralczyk. Ale dobrze by było – dodaje, – gdyby w mechanizmach perswazji orientowali się głównie ci, wobec których bywa stosowana. **(ajs)**



Krzysztof Pieczyński, „Zebrane z powietrza", Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2002, oprawa twarda, s. 165.

„Zebrane z powietrza" to piąty już tom poetycki Krzysztofa Pieczyńskiego, znanego aktora filmowego i teatralnego. „Co mogę wam dać? Czym podzielić się, skoro nic nie mam?" – pyta autor retorycznie. Dzieli się z czytelnikami dużą ilością „wierszy przygodnych", czyli okruchami lirycznymi rodzącymi się w każdej chwili, o charakterze praaforystycznej refleksji, czy też osobistej modlitwy. Bohater tych wierszy nosi bagaż zwykłych ludzkich doświadczeń: smutku, bólu, tęsknoty, a także nadziei, ufności, wiary w człowieka. Przede wszystkim jest jednak poszukiwaczem nowych, innych chwil. W tych poszukiwaniach jego busolą i celem zarazem jest miłość. Szuka jej intensywnie i kocha intensywnie. Jego miłość nie jest może szczególnie mądra, wzniosła i doskonała, ale czy zawsze kochamy mądrze, wzniośle i doskonale. Prawdziwe uczucie – zdaje się twierdzić Krzysztof Pieczyński – rodzi się i krzepnie dzięki uporowi i walce z przeciwnościami losu. **(ajs)**



Aniela Majcher, „Pierwszy rok życia dziecka. Poradnik młodej mamy", Książka i Wiedza, Warszawa 2002, s. 224.

Tylko młode mamy wiedzą, jak ogromnie stresujące – mimo wielu niezwykłych momentów radości i wzruszeń – są pierwsze chwile, dni, i pierwsze miesiące po pojawieniu się w domu nowego, małego człowieka. Rady najbliższych często pozostają ze sobą w sprzeczności, doświadczenie nic podpowiedzieć nie może, więc co robić? Poradnik napisany przez dyplomowaną położną środowiskowo-rodzinną z wieloletnim doświadczeniem odpowiada na wiele pytań i pozwala zająć się pielęgnacją noworodka, a później niemowlęcia bez zbytniego stresu. Zawiera wiele cennych wskazówek praktycznych dla młodych matek, którym nowa sytuacja życiowa nasuwa wiele pytań i wątpliwości. Autorka podpowiada jak przygotować pokój dziecka, jakie przybory są niezbędne, jak dziecko karmić, jak postępować w najczęściej spotykanych dolegliwościach. Uświadamia, jak ważną rolę w pierwszym roku życia będącym okresem niezwykle intensywnego rozwoju, odgrywają rodzice i jak bardzo od ich wiedzy i umiejętności zależy kształtowanie się osobowości dziecka.

„Poradnik młodej mamy" to naprawdę cenna publikacja, warta poświęcenia uwagi każdego rodzica. **(o)**

KRÓTKO

Nagrody Norwidowskie po raz pierwszy

W tym roku po raz pierwszy zostaną przyznane Nagrody Norwidowskie ustanowione przez samorząd województwa mazowieckiego. Będą przyznawane rokrocznie, zawsze w czterech kategoriach: literatura, muzyka, plastyka i teatr. Te dziedziny stanowiły też obszar działalności artystycznej Cypriana Kamila Norwida.

Nagrody „Literatury na świecie" za 2001 rok

Doroczną nagrodę dla tłumaczy przyznawaną przez miesięcznik „Literatura na świecie", dostał w kategorii „proza" Michał Kłobukowski za przekład „Lorda Jima" Josepha Conrada, opublikowany przez wydawnictwo Znak. Jury pod przewodnictwem Edwarda Balcerzana postanowiło w tym roku nie przyznawać nagrody w kategorii „poezja". Debiutem przekładowym który zyskał uznanie jurorów, jest tłumaczenie książki Georges'a Pereca „Życie. Instrukcja obsługi" wydanej przez fundację Literatura Światowa. Autorem przekładu jest Wawrzyniec Brzozowski. W kategorii „literaturoznawstwo, translatologia i leksykografia" nagrodzono Annę Burzyńską za przekład książki „Dekonstrukcja i interpretacja". Wydawnictwo „Universitas", które opublikowało tę książkę, zostało także laureatem nagrody w kategorii „inicjatywa wydawnicza" za serię „Horyzonty nowoczesności".

Książka o historii polskiego kina ukazała się w USA

Pierwsza na świecie pełna historia kina polskiego w języku angielskim pt. „Polish National Cinema", obejmująca okres od jego narodzin na początku XX w. po 2000 r., autorstwa Marka Haltofa ukazała się w Stanach Zjednoczonych. Autor rozpoczął omawianie historii polskiego kina od pierwszego filmu z 1902 r., a kończy na wybranych filmach 2001 r. – „Angelus", „Czas Tereska" i „Quo vadis". Książka nie jest dostępna na polskim rynku, choć można ją zamówić u nowojorskiego wydawcy.

Bielska biblioteka laureatem konkursu Fundacji Bertelsmanna

Bielska Książnica Beskidzka została laureatem zorganizowanego przez niemiecką Fundację Bertelsmanna konkursu dla polskich bibliotek „Biblioteka dla młodych klientów". Założeniem konkursu było utworzenie w Polsce dwóch multimedialnych modelowych bibliotek dla czytelników w wieku od 13 do 25 lat. Niemiecka fundacja przeznaczy na stworzenie modelowej biblioteki dla młodzieży około 1 mln euro. Szczegółowe ustalenia i zawarcie umowy nastąpi jesienią tego roku. Wszystkie prace związane z jej utworzeniem mają zostać zakończone do 2003 roku.

(opr.

REKLAMA

Przedsiębiorstwo PKS Białystok
ul. Boh. Monte Cassino 10, tel. 742-76-14, 9316
N1102902gwbob
WEEKEND NA LITWIE!!!
Uwaga! Połączenie
BIAŁYSTOK - DRUSKIENNIKI - WILNO
od 16 czerwca 2002 także w niedzielę:
Wyjazdy z Białegostoku w piątki i niedziele godz. 8:20
Powroty w soboty i poniedziałki z Wilna - 8:40, Druskiennik - 11:00
Przyjazd do Białegostoku 16:25
ZAPRASZAMY!

Przedsiębiorstwo PKS Białystok
ul. Boh. Monte Cassino 10, tel. 742-76-14, 9316
N1102902gwbo
WYPOCZYNEK NAD MORZEM BEZ URLOPU!!!
NOCNY AUTOBUS DO GDAŃSKA
Wyjazd z Białegostoku - 20:45 • Przyjazd do Gdańska - 5:55
Powrót z Gdańska - 21:15 • Przyjazd do Białegostoku - 6:16
Wyjazdy z Białegostoku w każdy czwartek, piątek i sobotę
Wyjazdy z Gdańska w każdy piątek, sobotę i niedzielę
NAJNIŻSZE CENY - BEZPIECZNA PODRÓŻ
ZAPRASZAMY!

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

DROBIAZG / SUBSTANCJA ZAPACHOWA — SYSTEM FILMOWY / MŁODE KADRY — 10 — KARCIANE WINO / WZIĄTKA — ODMIANA GRANITU — CZŁONEK TOWARZYSTWA POD EGIDĄ ZANA — BADACZ DZIEDZICZNOŚCI — 20 — CZĘŚĆ DOBY

IMIĘ NEWERLEGO / ŚWIĘTUJE 10 STYCZNIA — 13 — 7 — 16

WERANDA / PRZEPŁYWA PRZEZ ŁOMŻĘ — 6 — 19 — MOŻNA NIM GROZIĆ LUB WYTYKAĆ — RODZAJ BALKONU

MIĘDZY BRUZDAMI / IMIĘ ANDRYCZ — 14 — 5 — MIASTO NAD WISŁĄ — 1

DESPOTA / PŁÓTNO POŚCIELOWE — 8 — 3 — RZYMSKA MUZA — 12

15 — 4 — NAŚLADOWCA

LENNIK KRÓLEWSKI / SKRZYNIA — 17 — MSZA NA SPECJALNĄ INTENCJĘ — 11 — 9

MIECZ UŻYWANY PRZEZ SCYTÓW — 18 — 2

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

1. Litery uszeregowane od 1 do 20 utworzą rozwiązanie – aforyzm A. M. Fredry

CÓŚ Z DZIEDZINY / WYKAZ KURSU WALUT — 9 — POWRACAJĄCA BROŃ — KWADRATOWA KLUSKA — 7 — NACZYNIE STOŁOWE — ZNAWCA PIĘKNA — 17 — POMOC FINANSOWA — PASTWISKO GÓRSKIE

16 — 2 — STOJAN — 5 — 12

RODOWÓD — PALIWO KOTŁOWE / SKŁADNIK ROPY — 3 — GRUBĄ GAŁĄŹ — BON — WIEJE KU RÓWNIKOWI

15 — 10 — INACZEJ BIOTOP — 19

JAMA / AREKA — SOFA / KUZYN WRÓBLA — 8

4 — 18 — JASZCZURKA NADRZEWNA — 11

RODZAJ PŁÓTNA / LIS WORKOWATY — 14 — IZOGONA ZEROWA

13 — 1 — KOLOR, POCISK, MINERAŁ LUB OWOC — 6

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

2. Litery uszeregowane od 1 do 19 utworzą rozwiązanie – sentencję J. Słowackiego

PRACUJE W BIURZE / PŁEĆ NIEZBYT PIĘKNA — 5 — KUSI LOS / PRZESYŁKA SPADŁA Z NIEBA — RELAKS / ŚCIANA PUDŁA SKRZYPIEC — WÓZ DO TRANSPORTU AMUNICJI — 12 — POETA KAZACHSKI — 18 — UWOLNIONY PRZEZ PIŁATA ZAMIAST JEZUSA / TYP AKTORKI — BURMISTRZ FRANCUSKI

ZAPORA WODNA / LUDOWA KUKUŁKA — 16 — 19 — 4

DAWNIEJ NAZYWANY SZTOBREM / MOWA — POSTAĆ BIBLIJNA ZWIĄZANA Z SAMARIĄ — 20 — 2

WĘGIERKA / GÓRNA CZĘŚĆ TUŁOWIA — 15 — 3

MONETA BITA ZA KOKIETKA — STAN W BIRMIE / SIEĆ NA RYBY — CZARNA TKANINA ŻAŁOBNA — 6 — 11 — 9 — 1

8 — SZACHRAJKA

MIASTO W ROSJI (ZMIENIANA TINAJ) / GRA W KARTY — LISIE LOKUM — FILM JANUSZA MAJEWSKIEGO — 21 — 17 — 14

KOLEGA TOKARZA — 13 — 10 — 7

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

3. Litery uszeregowane od 1 do 21 utworzą rozwiązanie – myśl Marii Rodziewiczówny

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy trzy nagrody pieniężne po 50 złotych. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 25. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.

Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 23 nagrody pieniężne po 50 złotych otrzymają następujący Czytelnicy:

KUPON NR 25 współczesna

Tadeusz JANASZ z Białegostoku.

Teodozja WASZKIEWICZ z Ełku.

Łucja KULA z Białegostoku. Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej" (ul. Suraska 1) codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

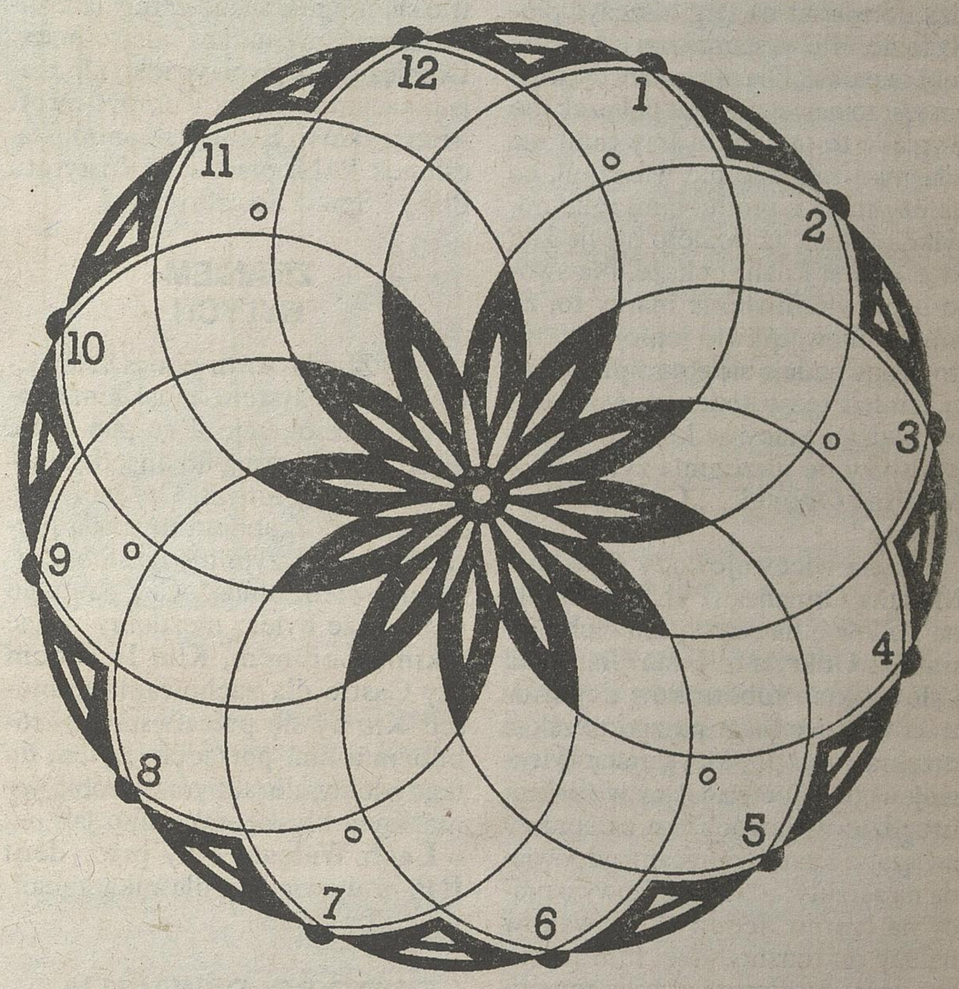
(cr)

4. ROZETA SYLABOWA

Sylaby w zaznaczonych polach, czytane kołowo, utworzą ostateczne rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) łóżko składane lub nie usztywniona czapka wojskowa, 2) jeszcze nie zmierzch, 3) wystawa sklepowa, 4) ciemnobrunatna odmiana opalu, 5) ajer, 6) w rękach się pali, 7) chlor, jod albo fosfor, 8) mięso nie znajdujące u nas wielu amatorów, 9) miednica w zakrystii przeznaczona do mycia rąk przed mszą, 10) „polski" stan w Brazylii, 11) swojski alpinista, 12) np. Maja Berezowska.

LEWOSKRĘTNIE: 1) Roald Amundsen lub Robert Falcon Scott, 2) warstwa desek uszczelniająca ścianę budynku, 3) centryfuga albo zadanie szaradziarskie, 4) wyciąg z akt stanu cywilnego, 5) garbnik z galasówek, 6) rodzaj luksferu, 7) biedak, 8) ogoniaste ciało niebieskie, 9) wełna włoska, 10) dawny taniec dworski, 11) chłodnik bułgarski przyrządzany z jogurtu, 12) występuje wraz z Mannem w „MdM".

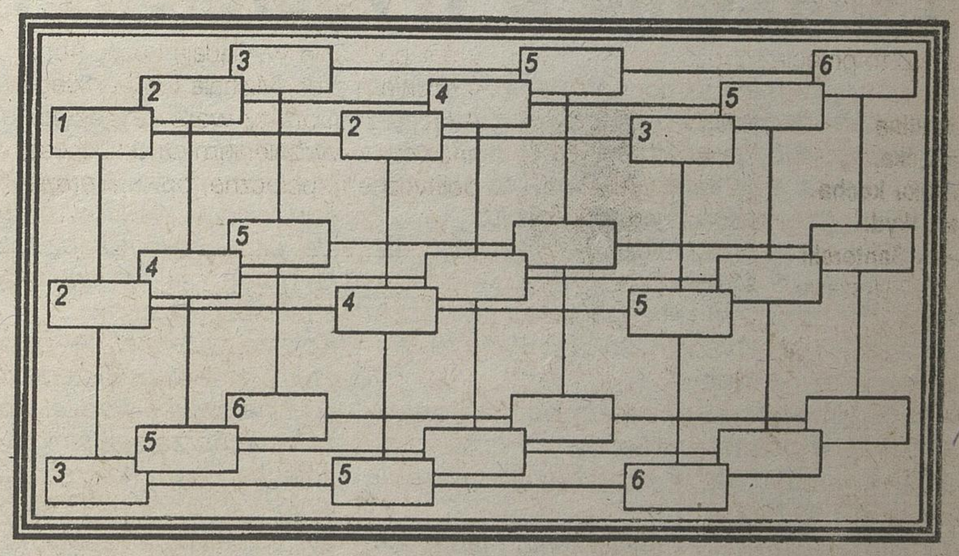


5. SYLABOWY SZEŚCIAN MAGICZNY

Poziomo, pionowo i w głąb:

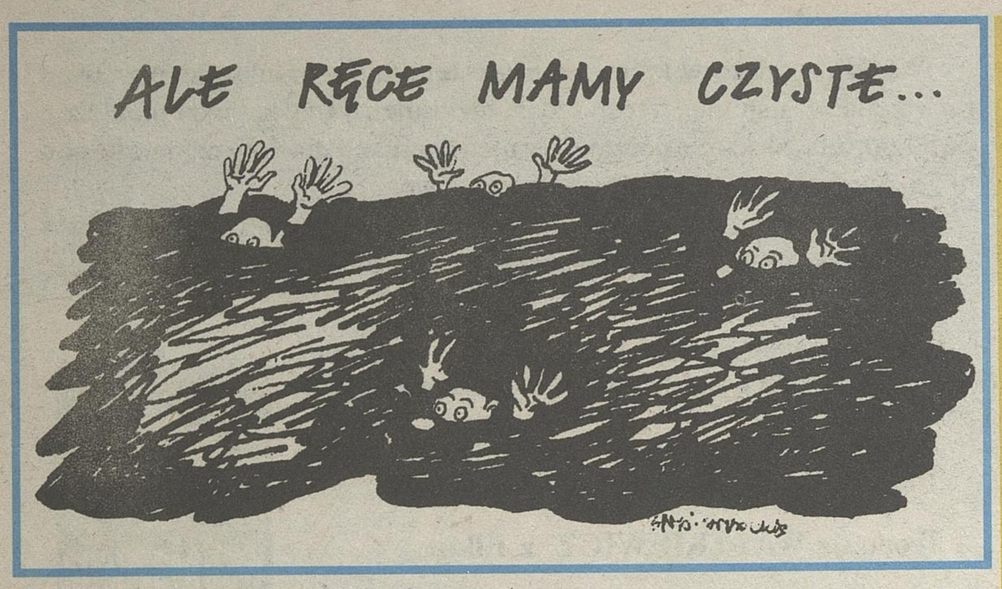
1 – grajek od siemiu boleści,
2 – Adam Asnyk albo George Gordon Byron,
3 – naprawianie dziurawego ubrania,
4 – piosenkarka polska greckiego pochodzenia,
5 – tandetne towary po znacznej obniżce cen,
6 – coś tajemniczego.

HELLES



ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 23.

1. Co rzadsze, drożej się ceni. 2. Pomału dalej zajdziesz. 3. Każdy majster ma swój wzór. 4. Korektornia. 5. Kwadratura.



ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": **Kocurski norweskie leśne** – kocurski na skórski?

MÓWIĄ POLITYCY

Chyba w sumie jestem sknera – **Marek Belka, wicepremier, minister finansów.**

Częściej wygłaszam do funkcjonariuszy kazania niż rozkazy – **Krzysztof Janik, minister spraw wewnętrznych i administracji.**

W GAZETACH PISZĄ

Zmieniła się funkcja rolnika. Rolnik jest to obecnie ktoś, kto przyjeżdża do miasta na targ niszczyć płody rolne. Nie wystarcza mu już, kiedy robi to na wsi. Dla mieszkańców miasta jest to nawet pewien policzek, bo wygląda to tak, jakbyśmy sami we własnym zakresie nie wiedzieli, co należy robić z produktami rolnymi, tylko czekali, aż dopiero przyjedzie ktoś ze wsi i nam pokaże. Na swoje usprawiedliwienie mamy to, że rolnicy niewątpliwie lepiej wiedzą, do czego nadaje się to, co produkują. Istnieje też w końcu jakiś społeczny podział pracy, w którym to rolnik służy do niszczenia żywności – **Michał Ogórek, „Gazeta Wyborcza".**

Żona wicewojewody śląskiego Mariana Ormańca (PSL) zatrudniła na budowie na czarno czterech Słowaków. Odkryła to Straż Graniczna i słowackich robotników deportowała wbijając im w paszporty zakaz przekraczania polskiej granicy. Wicewojewoda odpowiadający w śląskim urzędzie wojewódzkim za sprawy związane z cudzoziemcami odpowiada na zarzuty: – Nie ma mowy o pracy na czarno. Jeden ze Słowaków należy do rodziny, trzej inni to bliscy znajomi. Pomagali przy remoncie, nie pobierali żadnego wynagrodzenia. To była rodzinna, koleżeńska pomoc. (...) Dodaje, że wydaleni z Polski Słowacy przyjeżdżali na organizowane przez żonę wicewojewody wczasy agroturystyczne. – Sami zadeklarowali pomoc przy remoncie, właściwie wprosili się, chcąc odpracować te wczasy – zapewnia Ormaniec, o czym poinformowała PAP – **„Polityka"**

Nie trzeba wielkiego wydatku na dekoder, żeby obejrzeć na żywo mecze mistrzostw świata. Mieszkańcy południowej Polski mogą zobaczyć wszystkie spotkania na żywo i za darmo. Taki prezent sprawiła im czeska telewizja, która transmituje całe mistrzostwa. – A falom nikt nie zabroni przechodzić przez granicę. Czesi zresztą zawsze podglądali tasiemce w naszej telewizji, to my teraz podpatrzymy u nich mistrzostwa – twierdzą szczęśliwcy – **„Przegląd".**

NAUKA NAUCZA

Światowym specjalistom w głowie się nie mieści, że w trzy lata zlikwidowaliśmy milion miejsc pracy. Drugiego takiego przypadku nie znają powojenne dzieje Europy – **prof. Mieczysław Kabaj**, ekonomista, członek PAN, pracownik Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych.

ZDANIEM BYŁYCH

(...) Zbudowałem jedność, ale kiedy obaliłem system, musiałem zbudować demokrację. I co pan sobie wyobraża? Że zastąpiłbym jeden monopol władzy innym. Czy pan w to nie wierzy! Zrobiłem to z całą premedytacją i przyjmuję na siebie całą odpowiedzialność. Czy panu się wydaje, że byłem niezdolny zostać jakimś Leninem, Kim Ir Senem czy Castro dla zachowania jedności? Kto by się przeciwstawił, zrobiłbym z nim porządek. Byłem do tego zdolny, ale jakbym to zrobił, poniósłbym klęskę, tak samo jak oni – **Lech Wałęsa, były prezydent RP**, w wywiadzie dla nikaraguańskiej „La Prensa".

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

W żółtych kartkach było 3 : 1 dla naszych i panuje powszechna opinia, że Polacy są moralnymi zwycięzcami spotkania z Koreą – **Stanisław Tym, satyryk.**

CHORA SPRAWA

ŻEBY GDYBY

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– **Co tam słychać, panie Czesiu?**

– Nu przeważnie te kopano piłke. Dzie nie pójdziesz i tam o czymśćkolwiek zaczniesz mówić, temat wraca jak spronżyna. Czy ten Engiel prawidłowe wystawił drużyne, czy może sie w składzie pomylił.

– **A pan co uważa na ten temat?**

– Żep powiedzieć prawde, nu to nic. Dla mnie się naźwiska graczów mylo, jednych ja od drugich nie rozróżniam...

– **Nie zna się pan na piłce?**

– Nu toż oczewiscie znam sie, ale ja jo tylko lubie obglondywać. I wie, co dla jego powiem?

– **Skąd mogę wiedzieć?**

– To posłucha. Kto nie trenerem, ten najlepiej niech się nie wymandrza i siedzi cicho. Tylko on wie, kto i kiedy grać powinien. Mysli, że taki Engiel zwariował? Że najgorszych wystawił do grania, na złość dla wszystkich?

– **Tak nie myślę, ale jednak gdyby...**

– Żeby gdyby w nosie rosły grzyby, jak to mówio, to by babka miała wonsy a dziadek kopyta. Wyobraża sobie, co by było, żep do pierszych meczów on wystawił tych, co zwycienżyli z Amaryko a oni przegrali, co całkiem możliwe?

– **Ale przecież wygrali!**

– Nu ja widze, że szanowny wcale wogle piłki nożnej nie rozumie. Nie wie, że ta gra ogromnie jest nie sprawidliwa i w jej bardzo czensto miszcz dostaje w dupe, z przeproszeniem mówiąc, a pentak wygrywa? Że jest ona nazwyczajnie jakaść tajemnicza, bo drużyna samych asów może przegrać z byle kopaczami a kopacze wygrać z asiorostwem obsolutnym?

– **No nie no...**

– Piłka nożna to nie jazda figurowa na łyżbach, w jej za ładne podnoszenie nogi punktów sie nie daje dla drużyny. Tutej tylko goli decydujo, a sie może trafić, że miszcze nie strzelo, nu partacze przypadkowo jeden raz jedyny piłke w bramce ulokujo i po wszystkim. Plus do tego w nodze taka jeszcze rzecz przedziwna wystempuje, że czasami nie wiedomo czemu gra sie klei dla drużyny, a czasami ani trochu nic a nic. Wiem ja o tym, bo sam kiedyść podgrywał.

– **Pan!?**

– To take dziwne? Na beku stał... on wogle słyszał o takej piłkarskej pozyci?

– **Szczerze mówiąc, nie słyszałem.**

– Starszych graczy niech popyta. Oni bendo wiedzieć o co sie rozchodzi... a ja powiem że choć silnie amatorske było nasze granie, nu to czasem one pierszorzendnie wychodziło, nu a drugo razo nic a nic. Wszystko szło jak po tej grudzie, choć te same grali zawodniki i pogoda była taka sama, i co tam nie tylko. Taka to jest nożna piłka.

– **Zaraz! Niedawno pan mówił o piłce i nic o tym w ogóle nie wspomniał.**

– Bo tu nie ma czym się chwalić, za tych moich młodych czasów wszystke chłopcy grali w nożne piłke. Chiba, że przypadkiem który był kulawy, czy udawał tak zwanego intelektuliste. Dla takiego nu to oczewiscie już nie wypadało, on wyłonczynie z nosem w ksionżce siedział... i zajzdroscił dla nas futbalistów. Ale to so dawne czasy i nie warto już ich dzisiej przypominać. Daje, pogadamy jeszcze o tym, co jest terez.

– **To znaczy, o czym?**

– O głupocie, jaka u nas tu panuje.

– **A co to ma wspólnego z piłkarstwem?**

– Ogromnie dużo. Piłko nożno cieszyć sie należy, patrzyć jak te różne zawodniki grajo i podziwiać, a nie kroić nożem na kawałki, jak tam jakeś stare szynke.

– **O czym pan mówi?**

– To nie widział tych facetów w lewiźi, które siedzo i chromolo godonami, który dzie zwodnik piento koноł, a powinien palcyma?

– **Ooo! to są przeważnie specjaliści wysokiej klasy.**

– Toż ja tego nie naguje. Ty pytam, na chalere take cóś jest normalnego kibica? Szpecjalisci nic anelizujo, za to kluby dla ich pła a normalny kibic najprzeważniej to w du...

– **Panie Czesiu, drugi raz dzisiaj...**

– Nu to w zadniej potylicy. suje?

– **Pasuje.**

– To dobrze. Tylko bierze jesz mnie ciekawośc, jak drużyne na powitajo polske kibice? Same jed bendo gwizdy, czy ktoś chociaż den dla ich mimo wszystko podzi kuje? Udać wystemp całościowo za bardzo to nie udał, ale pienkny ten mecz z to Ameryko. Nasze chł cy grali jak natchnione...

– **No dobrze, zanim pan rozpłynie w pochwałach, to że chodźmy...**

– Dobra, daje idziem. Trzeba cić wystemp naszych orłów jak leży. Naszym polskim biezalkoh wym oczewiscie.



...POLACY... NIC SIĘ NIE STAŁO...

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Zderzenie z Wyścigiem Pokoju

Na początku maja samochód pana Andrzeja Antoniuka zderzył się z helikopterem. Choć może lepiej byłoby powiedzieć, że to helikopter zderzył się z jego samochodem. I to nie byle jaki – bo śmigłowiec Wyścigu Pokoju.

Stało się tak, że przez miejscowość Łochtorzewo przejeżdżał Wyścig Pokoju. Czyli święto było wielkie, choć nie takie jak przed kilkudziesięciu laty, kiedy Wyścig Pokoju był wydarzeniem numer jeden w kraju.

Ale obejrzeć trzeba, zatem pan Antoniuk przywiązał psa na podwórku do łańcucha, żeby kolarzom się w szprychy nie wkręcił i wyszedł na drogę.

Czekał cierpliwie, ale zamiast kolarzy jadących po ziemi doczekał się dwóch helikopterów na niebie. Jeden leciał spokojnie, ale drugi kręcił się wokół własnej osi i od czasu do czasu nurkował. Helikoptery rosły w oczach i stało się jasne, że ten co się tak kręcił, musiał spaść jak amen w pacierzu...

Ludzie wpadli w panikę i zaczęli uciekać. A Antoniuk patrzył czy przypadkiem helikopter nie wybrał jego podwórka na swoją katastrofę.

Nie pomylił się. Śmigłowiec walnął w jego sad, piloci uciekli w panice, śmigło urwało się, przeleciało kilkadziesiąt metrów i walnęło na drogę – akurat przed peleton, który nadjechał niezauważony.

Kolarze zatrzymali się, podeliberowali nad śmigłem, bo takiego przedmiotu jeszcze nie spotkali na swojej drodze. Potem wpadli organizatorzy, uprzątnęli śmigło i nakazali wyraźnie zniechęconym kolarzom jechać dalej. A pan Antoniuk wrócił na podwórko i wtedy zauważył, że helikopter spadł na jego renaulta espace. Czyli trzydzieści tysięcy złotych zamieniło się w złom.

Pan Antoniuk rozpoczął żmudny okres oczekiwania na zwrot tych pieniędzy.

Helikopter został szybciutko uprzątnięty, ale poza tym nic się nie wydarzyło. Nikt nie przyszedł z kasą, ani nawet z negocjacjami o kasie. Zatem Antoniuk poszedł do ubezpieczyciela samochodu.

Jak należało się spodziewać w całym wykazie wypadków będących w posiadaniu ubezpieczyciela, za które on wypłacał pieniądze, nie było przypadku zderzenia samochodu z helikopterem ani żadnym innym pojazdem latającym.

Ale przecież helikopter też musiał być gdzieś ubezpieczony i jego ubezpieczyciel powinien pokryć szkody. Antoniuk zadzwonił zatem do Polskiego Związku Kolarskiego, gdzie dowiedział się, że śmigłowiec jest co prawda polski ale został wynajęty przez organizatora czeskiego – niegdyś znakomitego kolarza Pavla Doležala.

No to dzwoni Antoniuk do Doležala, żeby dowiedzieć się, że jest to bardzo miły człowiek. Zapewnia on bowiem, że wszystko zostanie zapłacone i dziwi się, że nikt do tej pory nie spisał danych Antoniuka.

Antoniuk dziwi się mniej, bo doskonale pamięta, że Doležal był u niego zaraz po katastrofie i jakoś o jego dane się nie wypytywał.

Potem, już od niejakiej pani Świeczki, Antoniuk dowiedział się, że Doležal żąda wyników ekspertyzy komisji badającej wypadek.

W tym momencie sprawa stanęła w miejs i ruszyć się z niego nie może. Nie dlate że nie wiadomo, dlaczego śmigłowiec spa Z nieoficjalnych informacji i przypuszczeń nika, że gruchnął o ziemię dlatego, że na go pokładzie znajdowało się za dużo z tęgich mężczyzn. Tak, to nie jest żart. Był pr dopodobnie przeciążony i w pewnym mom cie silniki odmówiły dźwigania w powie grubasów.

Nie to jest jednak istotne. Problem w t że Główna Komisja Badań Wypadków L niczych, która bada przyczyny katastrof w sce, ma taką zasadę, że wyników swoich e pertyz nie udostępnia osobom prywatn Ona takie ekspertyzy wykonuje wyłącznie stytucjom rządowym. Czyli jest sytua bez wyjścia. Żeby dostać pieniądze, A niuk musi dostarczyć wyniki badań kon a tego zrobić nie może, bo jest osobą p watną.

W związku z tym nie wiadomo, kto jest od wiedzialny za ten wypadek. Czy polski ściciel helikoptera, czy ten, kto go wyn czyli Czesi, czy może pilot? Pilot jest striakiem...